

WIADOMOŚCI
Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

T R E Ś Ć N U M E R U

DZIAŁ ARTYKUŁOWA

	Str.
1. Z ekonomiki obrotu pieniężnego — <i>S. Michalski</i>	59
2. Ramowy plan kont dla przemysłu — <i>M. Karczmar</i>	63
3. Analiza metod i wyników akcji wyrównawczych Banku — <i>M. L. Kostowski</i>	70
4. Planowanie finansowe przedsiębiorstw w 1953 r. — <i>S. Sopiński</i>	74
5. Bankowa kontrola obrotu bezgotówkowego — <i>J. Hoszowski</i>	86
6. Kilka uwag o kredytowaniu na obrót przedsiębiorstw przemysłowych — <i>J. Bogdanik</i>	89
7. Plan rozładowania zapasów ponadnormatywnych — <i>J. Bednarowicz</i>	93
8. Rozgraniczenie działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej — <i>M. Dobosz</i>	95
9. Zaostrzenie kryzysu walutowego w krajach kapitalistycznych —	98

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

1. Walczmy z usterkami w pracy kredytowca — <i>M. Szudek</i>	103
2. Sposoby wykorzystywania wyników analizy okresowych sprawozdań finansowych przedsiębiorstw przez aparat kredytowy banku — <i>J. Hupert</i>	106
3. Inkaso tytułów wykonawczych — <i>E. Kaczmarek</i>	115
4. Uwagi na temat niektórych metod pracy komórek kredytowych w oddziałach terenowych NBP — <i>J. Hermanowicz</i>	118
5. O właściwe wykorzystywanie kwartalnych sprawozdań o sytuacji gospodarczej oraz statystyki gospodarczo - finansowej przez wydziały planowania oddziałów wojewódzkich — <i>Z. Becker</i>	120
6. Zmodyfikowany sposób obliczania liczb procentowych w oddziałach księgujących systemem maszynowym — <i>M. Dreżewski</i>	122
7. Metody sporządzania zestawienia płatnych zobowiązań inkasowych — <i>S. Krzemiński</i>	123
8. Usprawnienia przy regulacji kredytów i zobowiązań przedsiębiorstw — <i>S. Zaorski</i>	125
9. Harmonogram współpracy komórek w oddziale — <i>Z. Ładoś</i>	125
10. Różnicowanie godzin pracy niektórych pracowników w oddziałach NBP — <i>Z. Ładoś</i>	127
11. Mobilizacja i przyspieszenie obiegu zagranicznych środków płatniczych — <i>J. Żyłkowski</i>	128

DZIAŁ INSTRUKCYJNY

1. Rozliczenia za pomocą czeków z książeczek limitowanych — <i>B. Gawor</i>	129
2. Rozpowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy — <i>S. Szałowski</i>	133
3. Rejestr usprawnień pracowniczych — <i>S. Szałowski</i>	134
4. Wyciągi z pism Departamentów Kredytów — <i>T. Drużyński</i>	135
5. Wyciągi z pism Departamentu Budżetowo-Rachunkowego — <i>E. Kaczmarek</i>	135
6. Wyciągi z pism Wydziału Instrukcji — <i>M. Szudek</i>	137
7. Pytania i odpowiedzi — <i>M. Dobosz</i>	139

KRONIKA

1. Szkolenie starszych księgowych w 1952 r. — <i>S. Karpiński</i>	139
2. Przez racjonalizację do zgłębienia jakości pracy — <i>J. Górski</i>	141

Tabela kursowa Nr 1

Z EKONOMIKI OBROTU PIENIĘŻNEGO

Charakterystycznymi cechami obrotu pieniężnego w gospodarce socjalistycznej są:

1) ściśle organizacyjne rozgraniczenie obrotu bezgotówkowego od obrotu pieniądza gotówkowego, odpowiadające odrębności funkcji ekonomicznej jednej i drugiej formy obrotu pieniężnego;

2) koncentracja rozliczeń w bankach i całkowite wyeliminowanie pozabankowych form obrotu bezgotówkowego (weksle, rachunki bieżące), stosowanych jeszcze w okresie przejściowym (w ZSRR — do reformy kredytowej);

3) koncentracja w bankach wszystkich zasobów gotówkowych jednostek gospodarki uspołecznionej (z małymi odchyleniami) a przez to — stworzenie sytuacji, w której każdy ruch pieniądza gotówkowego z dyspozycji i na rachunek jednostek gospodarki uspołecznionej angażuje kasę bankową.

Cechy te na tle uspołecznienia środków produkcji, planowego kierowania produkcją i podziałem, stanowią o możliwości planowania obiegu pieniężnego, wykorzystywania pieniądza jako instrumentu gospodarki planowej, o zabezpieczeniu stałości waluty. Monopol handlu zagranicznego i monopol walutowy uniezależniają w sposób absolutny walutę od koniunkturalnych wstrząsów na kapitalistycznych rynkach towarowych i walutowych, zabezpieczają pełną suwerenność walutową.

Rozgraniczenie organizacyjne i funkcjonalne obrotu bezgotówkowego od obrotu pieniądza gotówkowego (pkt. 1) oznacza, że określonym procesom gospodarczym, związanym z produkcją i rozdziałem, odpowiada z zasady jedna tylko z dwóch form obrotu pieniężnego; nieustanne przechodzenie jednej formy obrotu w drugą oznacza zarazem, że obie formy obrotu pieniężnego są mimo to ściśle powiązane, obie bowiem są narzędziem planowego podziału produkcji społecznej.

Koncentracja rozliczeń w bankach, obowiązująca jednostki gospodarki uspołecznionej (pkt. 2), czyniąc z banków ośrodek ewidencji gospodarki narodowej, stwarza realną możliwość kierowania i kontrolowania ruchu wartości materialnych, składających się na produkcję społeczną, zgodnie z założeniami planowymi, a zatem realizowania tych proporcji w produkcji i w rozdziale, które warunkują stałość siły nabywczej pieniądza.

Koncentracja w bankach zasobów gotówkowych jednostek gospodarczych, budżetowych i organizacji społecznych (pkt. 3) stanowi konieczny warunek dla ześrodkowania w bankach wszystkich rozliczeń tych jednostek; dla sfery obrotu gotówkowego zasada ta oznacza, że nieprzerwany ruch pieniądza gotówkowego między tymi jednostkami z jednej strony a ludnością ze strony drugiej przepływa zawsze przez kasy banków, że zatem te procesy gospodarcze,

których realizację stanowi ruch pieniądza gotówkowego, mogą być objęte ścisłą ewidencją i kontrolą, po myśli założeń planowych.

Gospodarstwo socjalistyczne posługuje się dwoma formami obrotu pieniężnego, ściśle ze sobą powiązanymi: rozliczeniami bezgotówkowymi i pieniądzem gotówkowym. Gotówkowa forma obrotu pieniężnego wykonuje w tym gospodarstwie odrębną, wyraźnie określoną funkcję, w tej formie ustalane są dochody pieniężne ludności, planowo określane w trybie podziału dochodu narodowego. Dochody te stanowią podstawę, niejako uprawnienie do zrealizowania przez ludność tej części przedmiotów spożycia, która przeznaczona jest planowo na indywidualną konsumpcję. Rzecz jasna, że w okresie przejściowym, przy istnieniu układu drobnotowarowego i kapitalistycznego, ta jednorodność funkcji pieniądza gotówkowego nie jest czysta, że przejściowo funkcje pieniądza gotówkowego i rozliczeń bezgotówkowych mogą się pokrywać.

W stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej obowiązuje zasada rozliczeń bezgotówkowych, przeprowadzanych obligatorem przez bank. Przy pomocy tych rozliczeń odbywa się ruch produktu społecznego w obrębie gospodarki uspołecznionej, przede wszystkim rozdział środków wytwórczości. Gdy chodzi o rozliczenia między przedsiębiorstwami a budżetem, to realizują one przejęcie przez budżet akumulacji wytworzonej w przedsiębiorstwach oraz rozdział tej akumulacji na powiększenie środków trwałych i środków obrotowych poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej i poszczególnych przedsiębiorstw. Zróżniczkowanie formy rozliczeń stosowanych między przedsiębiorstwami (rozliczenia inkasowe akceptowe i bezakceptowe, akredytywa, książeczki limitowane itd.) zmierza przy tym do rozszerzenia i pogłębienia działania rozliczeń jako znakomitego środka kontroli produkcji, prawidłowości w ruchu środków wytwórczości, jako czynnika wzmocnienia rozrachunku gospodarczego.

Obie formy obrotu pieniężnego, spełniając różne funkcje, mają odpowiednio różną problematykę.

Istnieje przede wszystkim spór w przedmiocie teoretycznej kwalifikacji obrotu bezgotówkowego w porównaniu z pieniądzem gotówkowym. Nie budzi zastrzeżeń stwierdzenie, że rozliczenia bezgotówkowe są kategorią pieniężną, że stosunki gospodarcze, których wyrazem są te rozliczenia, są stosunkami pieniężnymi. Spór dotyczy natomiast tego czy rozliczenia bezgotówkowe stanowią specyficzny rodzaj znaków pieniężnych, pieniądz bankowo - depozytowy, czy zatem są odrębnym rodzajem pieniądza, funkcjonującym równolegle z pieniądzem gotówkowym (biletem bankowym), czy też poję-

cie pieniądza należy zwięzić do pieniądza gotówkowego, traktując rozliczenia bankowe jako środek zastąpienia pieniądza operacjami kredytowymi, przez prawo do otrzymania pieniądza od banku i przez przepisywanie sum pieniężnych z rachunku (płatnika) na rachunek (dostawcy, wykonawcy). Pierwszy pogląd, upatrujący w rozliczeniach bezgotówkowych osobny rodzaj pieniądza, reprezentuje m. in. ekonomista radziecki Kronrod. Posługuje się on terminem pieniądza obrotu bezgotówkowego, masy depozytowo - pieniężnej i twierdzi, że w stosunku do pieniądza bankowego w równym stopniu co i w stosunku do pieniądza gotówkowego posiadają moc wszystkie te zasady, które określają wielkość i dynamikę obiegu pieniężnego (masa towarowa, ceny, płatności finansowe, szybkość krążenia pieniądza).

Pogląd drugi jak się wydaje przeważa. Według niego nie można utożsamiać prawa do otrzymania pieniędzy z samymi pieniędzmi, które są kategorią jednorodną i ściśle określoną; są nimi znaki pieniężne, wyposażone w odpowiednie kwalifikacje prawne (moc umarzania zobowiązań), emitowane przez bank centralny na określonych zasadach. W naszych warunkach są nimi zatem banknoty i monety (bilon), emitowane przez Narodowy Bank Polski i opiewające na złote i grosze. Rozliczenia bezgotówkowe są natomiast środkiem zastąpienia pieniędzy przez operacje kredytowe banku (pasywne — gdy chodzi o rachunki bankowe, z tytułu których bank jest dłużnikiem; aktywne — gdy chodzi o operacje pożyczkowe z tytułu których bank jest wierzycielem). Rozliczenia bankowe mają pewną charakterystyczną własność, przez przekazywanie prawa do otrzymania pieniędzy w drodze przelewu z rachunku na rachunek nie ulega mianowicie zmianie ogólna suma pozostałości na rachunkach bankowych i w ogóle zobowiązań banków. Zmniejszenie zobowiązania banku przez odpisanie sumy pieniężnej z rachunku płatnika wyrównywane jest natychmiast zwiększeniem zobowiązania banku wobec wierzyciela płatności (dostawcy, wykonawcy), na rachunek którego zapisano dokładnie tę samą sumę pieniężną. Dopóki zatem obrót pieniężny zamyka się w obrębie jednostek gospodarki uspołecznionej, nie zachodzi potrzeba posługiwania się pieniądzem gotówkowym.

Pieniądz (gotówkowy) pojawia się dopiero wówczas, gdy prawo do żądania pieniędzy, reprezentowane przez pozostałość na rachunku bankowym, zostanie wykonane — nie drogą przekazania tego prawa (przelewem na inny rachunek), lecz bezpośrednio przez żądanie wypłaty pozostałości na rachunku bankowym w pieniądzu. Cechą ustroju pieniężnego w gospodarce socjalistycznej jest przy tym fakt, że realizacja prawa do żądania pieniędzy nie jest pozostawiona nieograniczonej swobodzie uprawnionego, że żądanie wypłaty pieniądza (gotówkowego) może być przez bank honorowane tylko na określone cele i przy przestrzeganiu przepisane go trybu postępowania (jak np. przy wypłacie na fundusz plac). Gdy przy rozliczeniach bezgotówkowych zobowiązania banków nie ulegają globalnie żadnym zmianom, to zamiana pozostałości na rachunku bankowym na

pieniądz (gotówkowy) zobowiązania te oczywiście zmniejsza na rzecz emisji pieniądza.

Rzecz jasna, że pogląd upatrujący w rozliczeniach bezgotówkowych przejaw funkcjonowania odrębnego rodzaju pieniądza, mianowicie pieniądza bankowo - depozytowego, nie może być w żadnym razie identyfikowany z teorią kreacji pieniądza bankowego w kapitalistycznym systemie kredytowym (pieniądza „pozornego“, jak go określają niektórzy ekonomiści radzieccy). Kreacja pieniądza bankowego miała być sposobem podporządkowania pieniądza zmiennym potrzebom gospodarki, uelastycznienia obiegu pieniężnego, przekształcenia pieniądza w aktywne narzędzie regulowania koniunktury gospodarczej. W istocie rzeczy zdolność banków do tworzenia pieniądza i wyrównywania tą drogą wahań koniunkturalnych okazała się zawodna. Kredytowa ekspansja, na bazie której banki tworzą pieniądz bankowy, uzależniona jest od zapotrzebowania na kredyt, które w okresie kryzysu słabnie niezależnie od postawy banków, wyznaczając je bowiem obiektywne warunki gospodarki kapitalistycznej. Ekspansja kredytowa nie jest tylko w stanie usunąć w ogóle lub stępić w istotny sposób ostrości wahań koniunkturalnych, przeciwnie — może pogłębić trudności. Wiadomo, że jednym z głównych źródeł trudności powojennych w świecie kapitalistycznym była olbrzymia piramida wkładów bankowych — wyrosła w okresie wojennej gospodarki, która to piramida zaciążyła po wojnie przez to, że wkłady, unieruchomione w okresie wojny przez reglamentację towarów, wystąpiły aktywnie w poszukiwaniu zatrudnienia w produkcji, a także w poszukiwaniu dóbr konsumpcyjnych, zwłaszcza przedmiotów konsumpcji trwałej.

W gospodarce socjalistycznej pozostałości na rachunkach bankowych przedsiębiorstw i instytucji są uwarunkowane co do swej wysokości i dynamiki z jednej strony rozwojem rozliczeń pieniężnych, równoległym do rozwoju produkcji i obrotu, z drugiej — ścisłym, planowanym normowaniem środków obrotowych przedsiębiorstw, które to środki w swym ruchu określonym przybierają przejściowo — odpowiednio do długości cyklu produkcyjnego i obrotu — formę pieniężną i to — w związku z zasadą koncentracji w bankach rozliczeń i zasobów pieniężnych — formę pozostałości na rachunku bankowym, formę „pieniądza bankowo - depozytowego“. Stan rachunków bankowych jest zatem w sposób jak najbardziej ścisły i bezpośredni powiązany z realnymi procesami gospodarczymi. Wysokość pozostałości na tych rachunkach odpowiada istotnym potrzebom obrotu i potrzebom płatniczym. W gospodarce kapitalistycznej środki pieniężne mają być czynnikiem zabezpieczającym przedsiębiorstwo przed trudnościami zbytu, źródłem rozszerzenia programu produkcyjnego w sprzyjającej koniunkturze. Stąd warunkom tej gospodarki właściwe jest zjawisko wysokiego stosunkowo udziału środków pieniężnych w całości środków obrotowych przedsiębiorstw, dochodzi on do 25% sumy bilansowej. Tymczasem w ZSRR np. w przemysle ciężkim udział ten wynosi zaledwie 4 — 5%. Ogólnie ocenia się, że środki pieniężne przedsiębiorstw kształ-

tuja się na poziomie potrzeb w zakresie płatności w okresie 4 — 5 dni.

Różnice poglądów na kwalifikację rozliczeń bezgotówkowych wiążą się ściśle z szerszym zagadnieniem funkcji pieniądza w gospodarce socjalistycznej i z istotą stosunków pieniężnych między przedsiębiorstwami oraz między tymi ostatnimi a budżetem. Dotychczas w pracach naukowych i w publicystyce ekonomicznej spotykało się przeważnie twierdzenie o towarowo-pieniężnej formie stosunków między przedsiębiorstwami socjalistycznymi, o cenie, która również w tej sferze ma bazować na wartości towaru i w praktycznej polityce państwa do tej wartości powinna się coraz ściślej zbliżać.

Przed ukazaniem się pracy J. W. Stalina — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” panował — jak to stwierdzają „Woprosy Ekonomiki (Nr 10 z 1952 r.) — wśród ekonomistów radzieckich wielki rozdziewiek w przedmiocie istoty i charakteru produkcji towarowej w socjalizmie, co rzecz jasna rzutowało w sposób zasadniczy na zagadnienie pieniądza. „Jedni ekonomiści wyprowadzali produkcję towarową i obrót towarowy nie z istnienia dwóch form socjalistycznej produkcji w ZSRR, lecz z istnienia własności państwowej, inni — z istotnych różnic w pracy, inni — z socjalistycznej zasady rozdziału według pracy itd. Niektórzy ekonomiści sądzili, że w warunkach dyktatury proletariatu nie może być produkcji towarowej, że produkcja towarowa prowadzi do kapitalizmu... Inni ekonomiści twierdzili na odwrót, że skoro gospodarstwo socjalistyczne nie znosi towarowej formy produkcji, należy jakoby przywrócić u nas kategorie ekonomiczne, właściwe kapitalizmowi: siła robocza jako towar, kapitał, zysk itd.“. W świetle „Ekonomicznych problemów”, „produkcja towarowa nie jest zwykłą produkcją towarową, lecz produkcją towarową specjalnego typu, produkcją towarową bez kapitalistów, która ma w zasadzie do czynienia z towarami zjednoczonych socjalistycznych producentów — państwa, kolchozów, spółdzielni, której sfera działania ograniczona jest do przedmiotów osobistego spożycia i która nie może się rozwinąć w produkcję kapitalistyczną“. (Woprosy Ekonomiki, Nr 10.

W świetle „Ekonomicznych problemów” teza o towarowo - pieniężnej formie stosunków między przedsiębiorstwami socjalistycznymi jest całkowicie błędna. Środkiem produkcji, wytwarzanym przez te przedsiębiorstwa i między nimi rozdzielanym, brak cech towaru, z następujących powodów: 1) środki produkcji, w przeciwieństwie do towaru, nie są sprzedawane każdemu nabywcy, lecz planowo rozdzielane między przedsiębiorstwa, stosownie do ich planów produkcyjnych; 2) środki produkcji przez ich rozdział, przez przekazanie z jednego przedsiębiorstwa do drugiego, nie zmieniają, tak jak towar, właściciela, którym pozostaje zawsze państwo; 3) środki produkcji mogą być wykorzystane tylko, zgodnie z planami wyznaczonymi przez państwo, w przeciwieństwie do towaru, którym właściciel może dysponować dowolnie, może go dalej sprzedać, zastawić lub nawet zmarnować.

Brak cech towarowości w „wymianie” środków wytwórczości między przedsiębiorstwami

socjalistycznymi nie oznacza jednak by stosunki te nie miały posiadać formy pieniężnej. Gospodarstwo socjalistyczne utrzymuje w zakresie środków wytwórczości kategorię wartości i ceny, ale tylko o tyle, o ile „jest to konieczne do kalkulacji, do rozrachunków, do określenia dochodowości i deficytowości przedsiębiorstw, do sprawdzania i kontrolowania przedsiębiorstw. Ale to jest tylko formalna strona sprawy. Po drugie, jest to konieczne do tego, by w interesach handlu zagranicznego realizować sprzedaż środków produkcji państwom zagranicznym. Tu w dziedzinie handlu zagranicznego, ale tylko w tej dziedzinie, nasze środki produkcji rzeczywiście są towarami i rzeczywiście sprzedaje się je (bez cudzysłowu)“ „...w dziedzinie obrotu ekonomicznego wewnątrz kraju środki produkcji tracą właściwości towarów, przestają być towarami i wychodzą poza granice sfery działania prawa wartości, zachowując jedynie zewnętrzną powłokę towarów (kalkulacja i in.)“. Towar, pieniądz i banki są kategoriami, których dawno wytworzoną formę przenika nowa treść. „Tak się ma sprawa nie tylko z towarami, lecz również z pieniądzem w naszym obrocie ekonomicznym, jak również z bankami, które tracąc swe dawne funkcje i uzyskując nowe, zachowują dawną formę wykorzystywaną przez ustrój socjalistyczny... z dawnych kategorii kapitalizmu zachowała się u nas głównie forma, zewnętrzna powłoka, w istocie zaś kategorie te zmieniły się u nas gruntownie, stosownie do potrzeb socjalistycznej gospodarki narodowej“ (Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, str. 58 — 59 polskie wydanie „Książki i Wiedzy“).

„Środki wytwórczości w naszych warunkach — to nie towar, jednak zachowują one zewnętrzną oblicze, zewnętrzną powłokę towaru. Koszty produkcji tych środków, tak jak i przedmiotów spożycia, należy uwzględniać w wartościowej, pieniężnej formie. Taki obrachunek jest konieczny do kalkulacji, do obliczenia wszystkich rozchodów na wytworzenie produktów, do rozliczeń między przedsiębiorstwami, do sprawdzenia i kontroli działalności przedsiębiorstw, do określenia rezultatów ich pracy“. (Wiaźmin — J. W. Stalin o towarom produkcji i zakonie stoimosti pri socializmie, Woprosy Ekonomiki Nr 2/1952).

Gdy chodzi o warunki nasze, polskie, wynikające z istnienia układu drobno - towarowego i kapitalistycznego, to w zakresie środków wytwórczości, produkowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, forma towarowo - pieniężna, w treści i zewnętrznych cechach, ma miejsce przy sprzedaży tych środków na rzecz jednostek gospodarki drobnotowarowej i kapitalistycznej, obok sprzedaży w eksporcie.

„...Dla celów... spóini ekonomicznej miasta i wsi, przemysłu i rolnictwa zachować na pewien czas produkcje towarową (wymiana w drodze kupna - sprzedaży), jako jedyną możliwą do przyjęcia dla chłopów formę wiezi ekonomicznej z miastem i rozwinąć pełną parą handel radziecki, państwowy i spółdzielczo-kolchozowy, wypierając z obrotu towarowego wszystkich i wszelkich kapitalistów... Nie ulega wątpliwości, że dla wszystkich krajów kapitalistycznych, posiadających mniej lub bardziej liczną klasę drobnych i średnich wytwór-

ców, ta droga rozwoju jest jedynie możliwa i celowa dla zwycięstwa socjalizmu" („Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", str. 17).

Stosunki pieniężne między przedsiębiorstwami, wynikające z wymiany (rozdziału) produktów — środków wytwórczości oraz stosunki pieniężne między tymi przedsiębiorstwami z jednej a ludnością i gospodarką drobno-towarową i kapitalistyczną ze strony drugiej mają zupełnie odmienną treść, uwarunkowaną odmiennością związków ekonomicznych, istniejących w każdej sferze.

Rozliczenia pieniężne w formie bezgotówkowej odpowiadają w szczególny sposób treści stosunków pieniężnych, rozwijających się między przedsiębiorstwami socjalistycznymi. Stosunki te są wyrazem rozdziału (wymiany) produktów między przedsiębiorstwami, przede wszystkim środków wytwórczości, rozdziału całkowicie oderwanego od praw cyrkulacji towarowej, dokonywanego pod kątem widzenia wykonania planów gospodarczych, opartego na planach zaopatrzenia techniczno - materiałowego i na umowach planowych. Z charakteru związków rozwijających się między przedsiębiorstwami wynika, że wymiana produktów odbywa się między z góry określonym dostawcą (wykonawcą) i z góry określonym odbiorcą, ma za przedmiot określone ilości i rodzaje wytworów (usług), przeznaczonych na planowo z góry określone potrzeby produkcyjne. Nadanie stosunkom pieniężnym, rozwijającym się na tej podstawie, formy rozliczeń bezgotówkowych bankowych wzmacnia planowy przebieg rozdziału produktów. Prawidłowość rozdziału i prawidłowość wykonania planów produkcyjnych, planów kosztów i akumulacji staje się przez to bardziej sprawdzalna, łatwiej podlegająca kontroli i w razie potrzeby — wyprostowaniu.

Z tego właśnie faktu, że rozliczenia bankowe odzwierciedlają dokładnie ruch produktu społecznego, autorka radziecka Szabanowa („Rozliczenia bezgotówkowe w ZSRR") wyprowadza daleko w praktyce idący postulat zaprowadzenia ewidencji i kontroli poszczególnych rodzajów wydatków i wpływów przedsiębiorstw lub całych gałęzi gospodarki, czyli ewidencji i kontroli ruchu produktu społecznego; proponowała zatem zorganizowanie ewidencji rozliczeń bezgotówkowych w sposób analogiczny do ewidencji obrotów gotówkowych banków, prowadzonej w ramach planowania kasowego.

Z faktu, że wymiana produktów między przedsiębiorstwami nie jest wymianą towarową, wynika, że pieniądź jest tu wykorzystywany w jego funkcji środka płatności, gdy w funkcji środka obrotu (cyrkulacji) pieniądź stanowi konieczny czynnik wymiany towarowej.

Gotówkowa forma obrotu pieniężnego odpowiada właśnie w szczególny sposób potrzebom obrotu towarowego, obejmującego — jak już wspomniano — przede wszystkim całość masy przedmiotów indywidualnego spożycia oraz — w pewnym zakresie — również środki produkcji (w warunkach wieloukładowej gospodarki okresu przejściowego).

Podstawowa masa pieniądza gotówkowego pochodzi z płac i innych świadczeń systemu finansowego na rzecz ludności, jak renty, zasił-

ki rodzinne, stypendia. Państwo ustala poprzez płace udział ludności pracującej w dochodzie narodowym. Realizacja tego udziału przebiega niejako dwoma fazami: ustalanie i wypłaty płac oraz świadczeń pokrewnych, dla którego to celu państwo wykorzystuje pieniądź w charakterze środka płatności; druga faza — to prowadzenie handlu, państwowego i spółdzielczego, za pośrednictwem którego i przy wykorzystaniu pieniądza jako środka obiegu, środka cyrkulacji towarowej, dochody pieniężne z płac itp. wymieniane są na przedmioty spożycia.

Obok płac drugim źródłem przyływu pieniądza gotówkowego są przychody ludności wiejskiej ze sprzedaży artykułów rolnych państwu, w ramach obowiązkowych dostaw, kontraktacji i wolnego obrotu. Przychody pieniężne ludności wiejskiej są następnie obracane na zakup — głównie w uosobionym handlu — środków wytwórczości (nawozy sztuczne, sprzęt rolniczy, ziarno siewne) oraz przedmiotów osobistego spożycia ludności. „... Stosunki między wsią i miastem, jako stosunki między dwoma odmiennymi ekonomicznie układami gospodarczymi podlegają jeszcze w poważnym stopniu prawom ekonomiki towarowej, ograniczonym przez coraz głębsze oddziaływanie na drobnotowarowy układ gospodarczy nowych praw i warunków ekonomicznych, których odpowiednikiem jest planowanie socjalistyczne" (B. Bierut, „O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego").

System rozliczeń bankowych, obowiązujący przedsiębiorstwa uosobnione we wzajemnych stosunkach pieniężnych, jest jednym ze środków — w tym przypadku środkiem pieniężnym — bezpośredniego kierowania i kontrolowania ruchem wartości materialnych (przede wszystkim środków wytwórczości) stosownie do założeń planów gospodarczych, ogólnych i jednostkowych. To stanowi o istocie tych rozliczeń w gospodarce socjalistycznej, o szczególnej ich przydatności do potrzeb tej gospodarki.

W przeciwieństwie do funkcji bezpośredniego kierowania rozdziałem wytworami w obrębie gospodarki uosobnionej, funkcja państwa w zakresie stosunków rządzących się prawami rynku ma charakter regulujący; w zasadzie bowiem do uczestników wymiany rynkowej należy określenie przedmiotu, czasu, warunków oraz wybór kontrahentów kupna-sprzedaży. Do uczestników tej wymiany należy również wybór formy rozliczeń pieniężnych. Przewaga, jaką w tych rozliczeniach posiada forma gotówkowa, nie koliduje z funkcją państwa w zakresie stosunków rynkowych, dając z drugiej strony uczestnikom wymiany towarowej szereg praktycznych korzyści, które ogólnie moglibyśmy określić jako zapewnienie szybkiej dyspozycyjności; z ogólnego punktu widzenia nie jest także bez znaczenia wzgląd na niższe koszty tej formy obrotu pieniężnego przy częstych i stosunkowo drobnych transakcjach.

Z tego co wyżej powiedziano o stosunkach pieniężnych między przedsiębiorstwami uosobnionymi oraz o stosunkach pieniężnych w sferze wymiany towarowej wynika, że wybór jednej z dwóch form obrotu pieniężnego nie stanowi logicznej konieczności, która by była

uwarunkowana odrębnością w istocie każdej z obu form obrotu pieniężnego. Obie formy są bowiem przejawem wykorzystania w gospodarce socjalistycznej jednej i tej samej kategorii ekonomicznej — pieniądza, w sposób odpowiadający celom tej gospodarki i etapowi rozwojowemu. Przyjęcie jednej a nie drugiej formy obrotu pieniężnego dla określonych stosunków ekonomicznych jest wyrazem założenia, że pieniądz właśnie w wybranej formie najskuteczniej będzie wykorzystany jako instrument gospodarki socjalistycznej. Także i pod tym względem zachodzi zasadnicza różnica między gospodarką socjalistyczną a systemami pieniężnymi państw kapitalistycznych. Rozwój rozliczeń bezgotówkowych w świecie kapitalistycznym jest wynikiem restrykcji stosowanych przy emisji biletów bankowych; nabrały one właśnie tam największej popularności, gdzie systemy emisyjne były najbardziej sztywne, mechaniczne (Anglia). Funkcje wykonywane przez rozliczenia bezgotówkowe i pieniądz gotówkowy nie są tam rozgraniczone, bo rozgraniczone być nie mogą. Problematyka obu form obiegu pieniężnego całkowicie się pokrywa. Żywiłowa przemienność form obiegu pieniężnego w poszczególnych fazach cyklu koniunkturalnego pogłębia kryzysy walutowe. W ustroju socjalistycznym każda z form obrotu pieniężnego jest podporządkowana celom gospodarki planowej, świadomie wykorzystywana jako narzędzie tej

gospodarki; każda z form ma wyznaczoną sobie funkcję.

Teoretyczny spór między ekonomistami w przedmiocie kwalifikacji rozliczeń bezgotówkowych w porównaniu z pieniądzem gotówkowym nie jest oderwany od doświadczeń obrotu pieniężnego; ostateczne rozstrzygnięcie będzie wyrazem uogólnienia tych doświadczeń. Niniejsze uwagi nie są próbą włączenia się w ten spór. Można jednak stwierdzić, że pogląd upatrujący w rozliczeniach bezgotówkowych formę zastąpienia właściwego, gotówkowego pieniądza operacjami kredytowymi, czyli kwestionujący w ten sposób niejako samoistość rozliczeń bankowych, nie podkreśla wyraźnej różnicy w funkcjach, jakie każda z form obrotu pieniężnego wykonuje, różnicy, którą w miarę rozwoju systemu pieniężno-rozliczeniowego staje się coraz bardziej wyrazista. Z drugiej strony pogląd ten, utrzymując się przy pojęciu naturalnej jednorodności pieniądza, zabezpiecza przed błędnymi sugestiami, które może wywołać pogląd przeciwny — upatrujący w rozliczeniach bankowych działanie odrębnego rodzaju pieniądza, pieniądza depozytowo - bankowego. Sugestie te mogą iść w kierunku zapoznania jednorodności pieniądza jako kategorii ekonomicznej, wykorzystywanej w różnych formach zależnie od celów, które przy współudziale pieniądza mają być osiągnięte.

Mieczysław Karczmarski

RAMOWY PLAN KONT DLA PRZEMYSŁU

Z dniem 1 stycznia 1953 r. weszły w życie nowe zasady rachunkowości przemysłowej, zawarte w zarządzeniu ministra finansów z dnia 16 października 1951 r. w sprawie ramowego planu kont dla prowadzonych według zasad rozrachunku gospodarczego państwowych przedsiębiorstw przemysłu średniego i wielkiego na rok 1953 (Monitor Polski Nr A—96).

Nie ulega wątpliwości, że system księgowy kontrolowanych przez Bank przedsiębiorstw stanowi przedmiot bezpośredniego zainteresowania aparatu kredytowego. Znajomość tego systemu jest konieczna przy wykonywaniu wszystkich czynności z zakresu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw — począwszy od planowania kredytowego, poprzez kredytowanie, kontrolę zabezpieczenia kredytów, kontrolę bieżącą i kończąc na następnej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw — i stanowi tym samym nieodzowny warunek właściwego spełniania obowiązków ciążyących na komórkach kredytowych.

Zadaniem niniejszego opracowania jest ogólne scharakteryzowanie najistotniejszych zmian w systemie rachunkowości przemysłowej, jakie wprowadza nowy ramowy plan kont w porównaniu z zasadami dotychczas obowiązującymi oraz sprecyzowanie płynących stąd konsekwencji dla systemu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw.

Przystępując do charakterystyki najważniejszych rozwiązań nowego ramowego planu kont w przemyśle, trzeba przede wszystkim zdać sobie sprawę z roli i pozycji, jaką stanowi obecna reforma planu kont w rozwoju rachunkowości przedsiębiorstw socjalistycznych w Polsce. Rozpatrując powyższe zagadnienie z tego punktu widzenia, dojdzie się do wniosku, że nowy RPK stanowi drugi etap reformy rachunkowości w Polsce na jej drodze do systemu w pełni dostosowanego do wymogów i potrzeb gospodarki socjalistycznej. Pierwszym etapem w tym zakresie była zasadnicza reforma rachunkowości dokonana z dniem 1 stycznia 1950 r., w wyniku której wprowadzony został w życie jednolity plan kont (JPK).

Rachunkowość jest kategorią historyczną; stąd zasadniczo odmienna jest jej treść i forma w ustroju kapitalistycznym i w ustroju socjalistycznym. Rachunkowość socjalistyczna, która wyrasta na bazie socjalistycznych stosunków produkcji, ma za zadanie pełne odzwierciedlenie przebiegu procesów rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, zarówno w poszczególnym przedsiębiorstwie jak i w skali całej gospodarki narodowej, stanowi zasadniczy instrument planowego kierowania gospodarką narodową, jak również jest istotnym elementem ochrony własności społecznej.

Pierwszy etap przekształcenia rachunkowości naszych przedsiębiorstw, który stanowił niewątpliwie zasadniczy przełom w rozwoju ra-

chunkowości w Polsce, stworzył tylko częściowo warunki dla spełnienia tak pojętych zadań rachunkowości socjalistycznej. Reforma z roku 1950 i wprowadzenie jednolitego planu kont stworzyły podstawy dla prawidłowego ujęcia księgowego procesów reprodukcji zarówno środków trwałych jak i obrotowych. I dlatego przyjęte w jednolitym planie kont rozwiązania księgowe w zakresie klasyfikacji i ewidencji środków trwałych, ujęcia amortyzacji środków trwałych w jej trzech aspektach: ekonomicznym, kalkulacyjnym i finansowym, rzeczowego i finansowego wykonawstwa na odcinku działalności inwestycyjnej i kapitałnych remontów, w zakresie funkcjonowania kont funduszu statutowego, rozliczeń z budżetem Państwa, z dostawcami i odbiorcami, w zakresie operacji bankowych, rozrachunków publiczno - prawnych, rozrachunków wewnątrzbranżowych, wreszcie w zakresie klasyfikacji i ewidencji środków obrotowych — jako stanowiące trwałe dorobek w rozwoju rachunkowości przedsiębiorstw socjalistycznych — zostały niemal bez zmian przejęte przez ramowy plan kont w roku 1953.

Jednakże reforma rachunkowości z r. 1950 nie rozwiązała zagadnienia rachunku kosztów własnych, który zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym opierał się na rozwiązaniach planu kont z 1946 r., na rozwiązaniach bardzo pracochłonnych, nie przystosowanych do potrzeb i wymogów planowania i kontroli wykonania planu kosztów własnych, do potrzeb kalkulacji i pogłębionego rozrachunku gospodarczego. I dlatego też zasadnicza i najistotniejsza zmiana, jaką wprowadza nowy ramowy plan kont, dotyczy systemu ewidencji, rozliczania i księgowego ujęcia kosztów własnych.

Przeprowadzenie reformy rachunkowości przedsiębiorstw socjalistycznych w Polsce w dwóch etapach, a nie jednorazowo, podyktowane zostało koniecznością uprzedniego ustalenia wewnętrznej struktury organizacyjnej przedsiębiorstw państwowych dostosowanej do zasad pogłębionego rozrachunku gospodarczego (co nastąpiło w praktyce dopiero w r. 1951), jak również koniecznością rewizji dotychczasowych i opracowania nowych form dokumentacji wewnątrzzakładowej i jej obiegu, dostosowanych do branżowych potrzeb kalkulacji kosztów własnych. Nie jest przeto rzeczą przypadku, że nowy ramowy plan kont dla przemysłu został ogłoszony na przeszło rok przed jego wprowadzeniem w życie; okres ten został wykorzystany nie tylko dla opracowania branżowych planów kont, lecz przede wszystkim dla stworzenia konkretnych warunków do przejścia na nowy, całkowicie odmienny od dotychczasowego, system rachunku kosztów własnych, poprzez wypracowanie właściwych form dokumentacji fabrycznej i odpowiednich metod kalkulacji kosztów. Nie jest również rzeczą przypadku, że ramowy plan kont mógł być wprowadzony w handlu o rok wcześniej, albowiem nie pociągało to za sobą konieczności przeprowadzenia prac przygotowawczych w zakresie trudnej i skomplikowanej często problematyki kalkulacji kosztów własnych.

* *

Porównując formalną konstrukcję nowego ramowego planu kont z dotychczasowym jednolitym planem kont, rzucają się w oczy dwie charakterystyczne zmiany, a mianowicie: zerwanie z układem dziesiętnym i poważne zmniejszenie liczby kont. W miejsce dotychczasowych około 300 kont ugrupowanych w 10 klasach (od klasy 0 do klasy 9), mamy obecnie zaledwie 103 konta syntetyczne usystematyzowane w 17 tematycznie odrębnych rozdziałach. Tak poważne zmniejszenie ilości kont księgowych nastąpiło przede wszystkim w rezultacie przesunięcia całego szeregu kont szczegółowych do urzędzeń analitycznych (np. w zakresie kosztów, kredytów bankowych), jak również wskutek skasowania szeregu kont pomocniczych i zbędnych obecnie kont przeniesień.

Dla właściwego uchwycenia istotnych zmian, jakie zaszły w zakresie systemu rachunkowości przemysłowej, wydaje się celowe przeprowadzenie analizy poszczególnych rozdziałów nowego planu kont w porównaniu z dotychczasowymi rozwiązaniami księgowymi poszczególnych klas czy grup starego planu, czyli innymi słowy — jak gdyby przetłumaczenie dotychczasowego JPK na język nowego RPK.

Pierwsze trzy rozdziały ramowego planu kont (rozdział I — środki trwałe, rozdział II — inwestycje i remonty kapitałne i rozdział III — fundusze własne) stanowią odpowiednik dotychczasowej klasy 0.

W zakresie ewidencji majątku trwałego przedsiębiorstwa nie ma w zasadzie żadnych zmian, poza jedynie wydzieleniem na odrębne konto (002) wartości zakończonych inwestycji w dzierżawionych obcych środkach trwałych oraz ich umorzeń (amortyzacja bezpośrednia). W ten sposób uzyskuje się w odrębnej pozycji księgowej i sprawozdawczej wartość netto środków trwałych zainwestowanych w obcych obiektach, co jest ważne z tego względu, że po upływie terminu dzierżawy inwestycje wraz z umorzeniem przejmują wydzierżawiający.

W rozdziale II — inwestycje i remonty kapitałne skoncentrowane są wszystkie konta związane tematycznie z działalnością inwestycyjną i kapitałno - remontową przedsiębiorstwa. W związku z tym rozdział ten obejmuje nie tylko konta dawnej klasy 0, lecz także niektóre konta znajdujące się dotychczas w klasie 1, jak np. rachunki bankowe środków na inwestycje i kapitałne remonty, dostawcy w zakresie inwestycji i kapitałnych remontów itp. Założone w ramowym planie kont rozwiązania księgowe w zakresie inwestycji wykonywanych sposobem gospodarczym antycypują zmianę obowiązujących dotychczas przepisów dotyczących systemu ich finansowania. Wprowadzenie nowego zupełnie konta „materiały na inwestycje“ (012) wskazuje na możliwość bezpośredniego finansowania niektórych, typowo inwestycyjnych, materiałów wprost ze środków inwestycyjnych. Również w zakresie szeregu innych nakładów na inwestycje wykonywane sposobem gospodarczym, RPK zakłada możliwość bezpośredniego finansowania ich ze źródeł inwestycyjnych (np. płace wydzielonej brygady robotniczej wraz ze składkami na ubezpieczenia społeczne, usługi obce). Jednakże w świetle ustalonych na r. 1953 zasad finansowania inwestycji wykonywanych sposobem gospodarczym,

w myśl których utrzymany zostaje system zeszlroczny w tym zakresie, powyższe rozwiązania księgowe nie będą miały na razie praktycznego znaczenia.

Rozdział III ramowego planu kont obejmuje konta rejestrujące fundusz statutowy przedsiębiorstwa, rozliczenia z budżetem Państwa z tytułu zysków i strat oraz z tytułu środków obrotowych, jak również odpisy dokonywane z zysków — stanowi zatem odpowiednik dawnych grup „fundusze własne“, „środki otrzymane“ i „środki oddane“. Odnosnie rozliczeń z budżetem Państwa należy zwrócić uwagę, że konta rozdziału III (032, 033, 035, 036) funkcjonują jedynie w tych przedsiębiorstwach, które rozliczają się z budżetem bezpośrednio. Natomiast w przedsiębiorstwach rozliczających się poprzez jednostki centralne — a jak wiadomo tego rodzaju przedsiębiorstw jest przeważająca większość — rozliczenia powyższe księgowane są na koncie 095 „Scentralizowane rozrachunki z budżetem“. W bilansie jednakże przedsiębiorstwo ma obowiązek wykazać omawiane rozliczenia w rozbiciu na poszczególne tytuły według klasyfikacji zawartej w rozdziale III.

Odpowiednikiem dotychczasowej klasy 1 obejmującej konta finansowe są rozdziały IV — X, przy czym w klasyfikacji tych kont oraz zasadach ich funkcjonowania nie zasły poważniejsze zmiany. Na podkreślenie zasługują jedynie następujące różnice:

a) konta kredytów bankowych (rozdział V) ograniczają się tylko do grup kredytów, podczas gdy rozbicie kredytów ponadnormatywnych, inkasowych i innych na poszczególne ich rodzaje zostaje przesunięte do księgowości analitycznej;

b) w zakresie rozliczeń inkasowych z dostawcami i odbiorcami wprowadzone zostało rozbicie na należności i zobowiązania nieprzeterminowane i przeterminowane (konta 061 i 063 oraz 065 i 067), co z jednej strony daje przedsiębiorstwu możliwość pogłębienia analizy przebiegu rozliczeń z dostawcami i odbiorcami, z drugiej zaś strony ułatwi uzgodnienie stanu tych rozliczeń z odpowiednimi portfelami i kartotekami bankowymi, jak również zwiększy znacznie realność danych przedsiębiorstwa odnośnie stanu nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych podawanych w oświadczeniach, a koniecznych dla ustalenia zabezpieczenia kredytów finansujących ponadnormatywne zapasy materiałowe;

c) w zakresie rozrachunków wewnętrzno-branżowych (rozdział VIII) nowością jest wprowadzenie odrębnego konta dla rozrachunków z tytułu wydzielonych środków (konto 091), które reprezentuje w zakładach, którym wydzielono środki, ich fundusz statutowy, jak również wyodrębnienie na osobne konto scentralizowanych rozrachunków z budżetem, o czym była już mowa wyżej.

Najistotniejsze zmiany, jakie zasły w zakresie kont dawnej klasy 1 dotyczą klasyfikacji i zasad funkcjonowania kont rozliczeń międzyokresowych (rozdział X). Zmiany te wynikają przede wszystkim z całkowicie odmiennych zasad klasyfikacji, ewidencji i rozliczenia kosztów własnych, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego opracowania. Rozliczenia międzyokresowe w ich nowym ujęciu księgowane

są na trzech kontach, z których każde reprezentuje odmienną treść ekonomiczną. Na koncie 111 księguje się koszty poniesione w danym okresie, a dotyczące okresów przyszłych, przy czym saldo tego konta może być tylko debetowe. Konto 112 rejestruje rezerwy na koszty przyszłych okresów, które podlegają rezerwowaniu z uwagi na ich nierównomierne występowanie w czasie oraz celem właściwego ujęcia kosztów dotyczących danego okresu (np. koszty urlopów, deputatów, remontów planowo - zapobiegawczych); saldo tego konta może być bądź debetowe (rozliczenia międzyokresowe czynne), bądź kredytowe (rozliczenia międzyokresowe bierne). Wreszcie konto 113 ewidencjonuje dochody pobrane z góry, odnoszące się do okresów przyszłych; saldo tego konta może być tylko kredytowe. Całkowicie nowym rozwiązaniem w zakresie rozliczeń międzyokresowym w stosunku do zasad jednolitego planu kont jest wyeliminowanie z tych rozliczeń nakładów zaopatrzenia materiałowego oraz nakładów na większe remonty bieżące. Nakłady zaopatrzenia materiałowego, w zmniejszonym nieco zakresie, zostały przerzucone do grupy kont zapasów materiałowych, gdzie zwiększają one wartość tych zapasów. Nakłady na remonty bieżące, odnoszące się do przyszłych okresów, aktywowane są na odrębnym koncie 155 „Remonty bieżące“, jednakże — co zasługuje na podkreślenie — w bilansie wykazywane są łącznie z innymi nakładami przyszłych okresów księgowanymi na kontach 111 i 112 *).

Rozdział XI ramowego planu kont przeznaczony jest dla ewidencji zapasów materiałowych; spełnia on zatem funkcję dotychczasowej klasy 3. W zakresie klasyfikacji zapasów materiałowych przedsiębiorstwa nie zasły poważniejsze zmiany, poza włączeniem do tej grupy zapasów — odpadków i to zarówno odpadków materiałowych, tj. materiałów, które utraciły całkowicie swą pierwotną wartość użytkową wskutek zniszczenia lub uszkodzenia, jak i odpadków powstałych w toku procesów technologicznych (według dotychczasowego planu kont odpadki wchodziły w skład zapasów produkcyjnych przedsiębiorstwa i były ewidencjonowane w klasie 8).

Istotna natomiast zmiana w funkcjonowaniu kont materiałowych występuje na odcinku rozliczenia zakupu materiałów, kosztów zakupu oraz różnic wyceny wewnętrznej. Konto 131 — „Rozliczenie faktur i materiałów“, które przeznaczone jest dla księgowego ujęcia powyższych operacji, stanowi odpowiednik dotychczasowych kont:

- 300 — materiały i towary w drodze,
- 301 — zakup,
- 302 — nakłady związane z zaopatrzeniem,
- 1910 — nakłady zaopatrzenia materiałowego.

Na koncie 121 księgowane są po stronie debetowej:

- a) faktury za zakupione materiały,

*) Tego rodzaju przykłady łączenia w bilansie w jednej pozycji sald zupełnie różnych kont księgowych i temu podobne zjawiska stanowią jedną z cech charakterystycznych nowego RPK, świadczących o wyraźnym „odformalizowaniu“ bilansu księgowego.

- b) wszelkie koszty związane z ich zakupem i to zarówno wynikające z usług świadczonych z zewnątrz (obcy transport, zwózka, wyładunek itp.) jak i wynikające z usług własnych wydziałów transportowych i tym podobnych,
- c) debetowe różnice wyceny wewnętrznej, powstałe czy to w wyniku stosowania cen planowych, czy też przychodowania według wyceny wewnętrznej materiałów niezafakturowanych.

Po stronie kredytowej tego konta księguje się natomiast:

- a) wartość materiałów przyjętych do magazynu,
- b) kredytowe różnice wyceny wewnętrznej,
- c) koszty zakupu i różnice wyceny wewnętrznej, dotyczące wydanych z magazynu materiałów.

W ten sposób — po przeniesieniu w końcu okresu sprawozdawczego wartości przyjętych materiałów, na które nie otrzymano faktur na dobro konta 068 „Dostawy niefakturowane” (analogicznie jak dotychczas) — saldo konta 121 (zawsze debetowe) reprezentuje wartość materiałów w drodze, kosztów zakupu materiałów oraz różnic wyceny wewnętrznej, dotyczących remanentu materiałów; jest ono wykazywane w bilansie przedsiębiorstwa w trzech odrębnych, wymienionych wyżej, pozycjach, które na równi z innymi składnikami zapasów materiałowych stanowić mogą przedmiot i zabezpieczenie kredytów na materiały.

Należy wreszcie zwrócić uwagę na odmieną nomenklaturę dotychczasowego konta „towary”, które nosi obecnie nazwę „zapasy nieprzemysłowe” (konto 137). Jednakże treść tego konta nie uległa zmianie i tak jak poprzednio służy ono do ewidencji towarów handlowych obcej produkcji przeznaczonych na sprzedaż bądź do zużycia w ramach gospodarki nieprzemysłowej przedsiębiorstwa, jak również dla ewidencji produktów pracy gospodarki nieprzemysłowej, o ile nie są one zużywane w procesie produkcyjnym.

Znacznie głębsze zmiany aniżeli w zakresie ewidencji i klasyfikacji zapasów materiałowych — zaszły na odcinku księgowego ujęcia zapasów produkcyjnych przedsiębiorstwa. Formalnym tego wyrazem jest fakt, że konta dotychczasowej klasy 8 umiejscowione są w trzech różnych rozdziałach ramowego planu kont, a mianowicie:

- wyroby gotowe i usługi zakończone — w rozdziale XIV,
- półfabrykaty, produkcja w toku i usługi niezakończone — w rozdziale XIII,
- odpady — w rozdziale XI.

Zmiany, jakie wprowadza nowy plan kont w zakresie ewidencji zapasów produkcyjnych wypływają częściowo z nowych zasad rachunku kosztów własnych; znajduje to swój wyraz w umiejscowieniu kont półfabrykatów i produkcji w toku w rozdziale XIII, przeznaczonym do księgowego ujęcia kosztów przedsiębiorstwa.

Jednakże najistotniejsze — zwłaszcza z finansowego punktu widzenia — zmiany, jakie wprowadza ramowy plan kont w tym zakresie, wypływają z nowego ujęcia sprzedaży, czego konsekwencją jest nieznanne dotąd konto „towary wysłane i usługi wykonane” (konto 179).

W myśl dotychczasowych zasad rachunkowości przemysłowej, jako moment sprzedaży (realizacji) traktowany był moment fizycznego wyjścia wyrobu z magazynu, a więc z reguły moment wysyłki wyrobu. Konsekwencją tego był system księgowania polegający na tym, że na kontach realizacji (kl. 9) ujęta była — zarówno po cenie zbytu jak i po koszcie własnym — wartość wszystkich wysłanych w danym okresie względnie wydanych z magazynu wyrobów gotowych, bez względu na to, czy zostały one w tymże okresie zafakturowane, czy też nie. Dla księgowego rozgraniczenia sprzedaży zafakturowanej od sprzedaży niezafakturowanej istniało w jednolitym planie kont konto 139 „odbiorcy za faktury nie oddane do inkasa”, którego saldo reprezentowało anonimowe i nie istniejące w rzeczywistości „należności” przedsiębiorstwa po cenie zbytu od odbiorców, którym towar wprawdzie sprzedano, ale sprzedaż tej nie zafakturowano. System ten nie był słuszny, ponieważ z jednej strony wypaczał on właściwy obraz wykonania planu realizacji i zamiany towaru na pieniądź, a tym samym i wykonania planu akumulacji, z drugiej zaś strony — przez wprowadzenie fikcyjnego aktywu „należności od odbiorców za faktury nie oddane do inkasa”, nie ujętego w planie finansowym — stwarzał poważne trudności w kredytowaniu środków obrotowych i tym samym w całej strukturze finansowej przedsiębiorstwa.

Według zasad obecnie obowiązujących, jako moment sprzedaży uważa się moment wysłania faktury do inkasa lub bezpośrednio do odbiorcy (przy rozliczeniach pozainkasowych), a więc moment wezwania nabywcy do uiszczenia należności*). Konsekwencją tego jest system ewidencji polegający na tym, że księgowania na kontach sprzedaży (rozdział XVI) dokonywane są dopiero po wystawieniu faktury i złożeniu jej do inkasa (lub wysłaniu jej bezpośrednio do odbiorcy), zaś wyroby, które fizycznie wyszły z magazynu, a nie zostały jeszcze sprzedane, zostają przeksięgowane po planowym koszcie własnym na odrębne konto 179 — „Towary wysłane i usługi wykonane”. Saldo konta 179 — w przeciwieństwie do dotychczasowego konta 139 — reprezentuje realny aktyw przedsiębiorstwa, który w planie finansowym na r. 1953 zostaje objęty odrębnym normatywem w granicach prawidłowego trzydniowego cyklu fakturowania i który może tym samym w uzasadnionych przypadkach stanowić przedmiot i zabezpieczenie bankowego kredytu ponadnormatywnego. Równocześnie znika z naszego słownika finansowego nazwa „sprzedaż niefakturowana”, tak często używana w latach ubiegłych, albowiem zmiana w dotychczasowym ujęciu realizacji przesądza o tym, że sprzedaż towaru nie może nastąpić przed jego zafakturowaniem.

Nowym rozwiązaniem ramowego planu kont w zakresie ewidencji produktów pracy przedsiębiorstwa jest również wprowadzenie odrębnego konta „Towary w sieci handlowej” dla ewidencji wyrobów własnej produkcji przeznaczonych do sprzedaży we własnych punktach

*) Należy zwrócić uwagę, że w przedsiębiorstwach przemysłowych Związku Radzieckiego, jako moment sprzedaży traktuje się moment zainkasowania należności od odbiorcy.

sprzedaży, takich jak np. sklepy przyfabryczne, sklepy wzorcowe, kioski (konto 175/176).

Odpowiednikiem klasy 9 jednolitego planu kont w znacznie zmniejszonym rozmiarze jest rozdział XVI RPK przeznaczony do ewidencji sprzedaży wyrobów, usług i materiałów przedsiębiorstwa, przy czym funkcjonowanie poszczególnych kont tego rozdziału wynika z nowego ujęcia momentu sprzedaży, o czym była mowa wyżej. Poważne zmniejszenie ilości kont rejestrujących sprzedaż było możliwe dzięki zlikwidowaniu szeregu kont przeniesień, które stały się zbędne w związku z nowym ujęciem księgowym kosztów własnych, jak również przez skoncentrowanie na jednym koncie wartości sprzedaży po cenie sprzedażnej i po koszcie własnym. Zapisy na kontach sprzedaży stanowią bezpośrednią podstawę dla ustalenia ostatecznego wyniku uzyskanego na sprzedaży poszczególnych grup środków obrotowych (wyrobów, usług, materiałów). Nowym również rozwiązaniem jest wyodrębnienie księgowe kosztów związanych ze sprzedażą (koszty składnic, transportu, ekspedycji, reklamy itp.), które wraz z podatkiem obrotowym i podatkiem od operacji niefinansowych objęte są rozdziałem XV.

Funkcje dotychczasowej klasy 2 jednolitego planu kont, obejmujące konta strat i zysków nadzwyczajnych oraz nakładów i dochodów pozazakładowych, spełniają w ramowym planie kont dwa konta, a mianowicie:

konto 167 w rozdziale XIII — „Gospodarka nieprzemysłowa“;

konto 201 w rozdziale XVII — „Straty i zyski“.

Konto 167 o charakterze zapasowo - wynikowym służy do syntetycznej ewidencji nakładów i dochodów związanych z prowadzeniem przez przedsiębiorstwo gospodarki nieprzemysłowej, jak np. przyfabrycznej gospodarki rolnej, hodowlanej, mieszkaniowej, żywienia zbiorowego itp. Ewentualny wynik na działalności nieprzemysłowej przenoszony jest na konto „Straty i zyski“, gdzie zwiększa on lub zmniejsza rezultat na działalności przemysłowej (operacyjnej), zaś saldo konta 167, wykazywane w bilansie, reprezentuje wartość remanentów robót lub produkcji nieprzemysłowej w toku.

Konto 201 — „Straty i zyski“ w tym sensie spełnia częściowo funkcje dotychczasowej klasy 2, że zbiera ono między innymi straty i zyski nie wliczane do kosztów produkcji bądź sprzedaży (w dotychczasowej terminologii — straty i zyski nadzwyczajne). Zasadniczą jednak rolą konta 201 polega na tym, że zbiera ono w ostatecznym efekcie wszelkie wyniki działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, zarówno przemysłowej jak i nieprzemysłowej. Ostateczne saldo konta 201, wykazywane w bilansie, reprezentuje zysk lub stratę netto przedsiębiorstwa, czym stanowi ono odpowiednik dotychczasowej podgrupy 089 — „Wynik działalności przedsiębiorstwa“.

Jak wspomniano na wstępie, najbardziej istotne zmiany wprowadzone przez nowy ramowy plan kont do systemu księgowego przedsiębiorstwa, zarówno w zakresie jego treści ekonomicznej jak i układu formalnego, dotyczą księ-

gowego ujęcia kosztów własnych. Szczupłe ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na głębsze zanalizowanie w szczegółach całej problematyki księgowości kosztów własnych przedsiębiorstwa; temat ten mógłby być przedmiotem zupełnie odrębnego opracowania. Niemniej jednak, dla syntetycznego ujęcia nowych zasad rachunkowości przemysłowej, jest rzeczą konieczną choćby ogólne scharakteryzowanie obecnego systemu rachunku kosztów własnych w porównaniu z zasadami poprzednio obowiązującymi.

W myśl zasad jednolitego planu kont, koszty własne ujęte były w księgowości przedsiębiorstwa co najmniej w dwóch przekrojach: w przekroju rodzajowym, tj. według poszczególnych rodzajów kosztów (klasa 4) oraz w przekroju kalkulacyjnym, tj. według poszczególnych zakresów działalności przedsiębiorstwa czyli nośników kosztów (klasa 7), gdzie były one ugrupowane według typowego schematu kalkulacji kosztu jednostkowego. W związku z tym, całość księgowania w zakresie kosztów własnych przebiegała w dwóch co najmniej etapach.

W pierwszym etapie następowało księgowanie rodzajowo prostych elementów kosztów, takich np. jak zużycie materiałów, robocizna, pensje, usługi obce, amortyzacja — w ciężar klasy 4. Najbardziej charakterystyczną cechą rodzajowego układu kosztów jest to, że poszczególne zaewidencjonowane rodzaje kosztów dotyczą całokształtu działalności przedsiębiorstwa. Jeżeli np. znajdujemy w tym ujęciu kosztów pozycję zużycia materiałów, to reprezentuje ona globalną wartość zużytych w danym okresie materiałów w całym przedsiębiorstwie, natomiast nie jest wiadome, jakiej dziedziny działalności przedsiębiorstwa zużycie to dotyczyło, jak również, w jakiej komórce organizacyjnej przedsiębiorstwa ono powstało.

Układ rodzajowy kosztów jest ważny przede wszystkim z punktu widzenia oceny całej działalności przedsiębiorstwa w jej wyrazie kosztowym, jak również z uwagi na powiązanie planu kosztów z planem zatrudnienia i płac, z planem zaopatrzenia, a także z planem finansowym (potrzeby finansowe przedsiębiorstwa dotyczą całokształtu jego działalności gospodarczej). Nadto, w skali całej gospodarki narodowej, układ rodzajowy kosztów stanowi podstawę dla planowania i statystyki dochodu narodowego. Jednakże układ rodzajowy jest nie wystarczający dla ustalenia kosztu jednostkowego poszczególnych produktów pracy przedsiębiorstwa, dla planowania i kontroli wykonania planu kosztów własnych produkcji towarowej i globalnej, jak i planu obniżenia kosztów własnych. Z tego też względu, w celu przejścia od układu rodzajowego kosztów do układu kalkulacyjnego, który by czynił zadość wymienionym wyżej zadaniom rachunku kosztów własnych — konieczne było odpowiednie przekształcenie kosztów rodzajowych.

Przekształcenie kosztów z układu rodzajowego na układ kalkulacyjny dokonywane było zazwyczaj w sposób pozaksięgowy, za pomocą arkusza rozliczeniowego i arkusza kalkulacyjnego. W arkuszu rozliczeniowym cały materiał księgowy klasy 4 podlegał rozbiciu na miejsca powstania kosztów przy jednoczesnym wyodrębnieniu kosztów bezpośrednio odnoszonych

na poszczególne produkty pracy (koszty bezpośrednie). W ten sposób uzyskiwało się od strony kosztów ważny instrument kontroli pracy poszczególnych komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa, jak również podstawę dla doliczenia kosztów wydziałowych i ogólnofabrycznych przy kalkulacji kosztu jednostkowego. W arkuszu kalkulacyjnym następowało drugie przekształcenie kosztów z przekroju miejsc ich powstania na układ kalkulacyjny — i dopiero na tej podstawie mogło nastąpić przeksięgowanie kosztów z klasy 4 do klasy 7 (II etap księgowania). Dalszą konsekwencją tego systemu było przeksięgowanie skalkulowanych kosztów poszczególnych produktów pracy w ciężar klasy 8, natomiast koszty nie związane z działalnością przemysłową przedsiębiorstwa (np. koszty robót kapitałowych wykonywanych sposobem gospodarczym, działalności pozazakładowej, demontaży i rozbiórek), koszty, które nie dały efektu gospodarczego (np. braki, przestoje) oraz koszty dotyczące przyszłych okresów — podlegały przeksięgowaniu poprzez klasę 9 na właściwe konta klas 0, 1, 2. Wreszcie koszty dotyczące przyszłych okresów podlegały ponownemu, wtórnemu księgowaniu na ciężar klasy 4 i wtórnemu rozliczaniu w następnych okresach według opisanego wyżej systemu.

Według zasad nowego ramowego planu kont, w księgowości syntetycznej przedsiębiorstwa występuje tylko jeden układ kosztów — układ kalkulacyjny, zawarty w rozdziale XIII, który stanowi tym samym w przybliżeniu odpowiednik dawnej klasy 7 JPK. Natomiast koszty w przekroju rodzajowym oraz w przekroju miejsc ich powstania zostały przesunięte do urzędów analitycznych.

Istota nowego systemu księgowości kosztów własnych polega na tym, że wszystkie powstałe w obrębie przedsiębiorstwa koszty są księgowane na podstawie dokumentów pierwotnych bezpośrednio w ciężar poszczególnych dziedzin działalności przedsiębiorstwa, a w szczególności odnoszone są wprost — a więc bez uprzedniego systematyzowania ich w przekroju rodzajowym — w ciężar kont kosztów produkcji. Postawowa rola spełniają tutaj następujące konta rozdziału XIII:

- 151 — Produkcja podstawowa,
- 153 — Produkcja pomocnicza,
- 158 — Koszty wydziałowe,
- 159 — Koszty ogólnofabryczne,
- 165 — Wykonanie planu kosztów własnych produkcji towarowej.

Funkcjonowanie wyżej wymienionych kont przedstawia się w najogólniejszym zarysie w sposób następujący:

Koszty bezpośrednie (tj. takie, które można na podstawie dokumentów pierwotnych odnieść bezpośrednio na dany wyrób) księgowane są wprost w ciężar właściwych kont produkcji (podstawowej — 151, lub pomocniczej — 153). **Koszty pośrednie** powstałe w obrębie wydziałów podstawowych, tj. wydziałów wytwarzających podstawowe produkty pracy przedsiębiorstwa, księgowane są w ciężar konta produkcji podstawowej po uprzednim zgrupowaniu ich na kontach kosztów wydziałowych (158) i ogólnofabrycznych (159), zaś **koszty pośrednie powstałe**

w obrębie wydziałów pomocniczych — odnoszone są wprost na konto produkcji pomocniczej. Księgowość analityczna do konta produkcji podstawowej powinna być prowadzona według poszczególnych zleceń produkcyjnych, wyrobów lub grup asortymentowych, zaś analityka do kont produkcji pomocniczej, kosztów wydziałowych i kosztów ogólnofabrycznych powinna być prowadzona w przekroju poszczególnych wydziałów (podstawowych i pomocniczych) tj. według miejsc powstania kosztów, a w ramach wydziałów — z podziałem na poszczególne pozycje kosztów, obowiązujące przy planowaniu i sprawozdawczości. Koszty produkcji towarowej, ustalone na podstawie skalkulowanego fabrycznego kosztu własnego poszczególnych wyrobów, przenoszone są następnie z konta produkcji podstawowej i ewentualnie pomocniczej na konto 165 — „Wykonanie planu kosztów własnych produkcji towarowej”. Konto 165, które funkcjonuje zresztą na tych samych zasadach, co analogiczna grupa kont 79 jednolitego planu kont, spełnia bardzo ważną rolę z punktu widzenia kontroli wykonania planu kosztów produkcji towarowej, ponieważ rejestruje ono wszelkie odchylenia kosztu rzeczywistego w stosunku do kosztu planowanego. Wykazywane w bilansie salda kont produkcji podstawowej i pomocniczej reprezentują wartość produkcji w toku na ultimo poszczególnych okresów sprawozdawczych.

Jak widać z powyższych, szkieletowych zresztą uwag, nowy system rachunku kosztów własnych jest znacznie prostszy i mniej pracochłonny od systemu poprzednio obowiązującego. Odpowiada on w znacznie większym stopniu istniejącym wymogom w zakresie planowania kosztów własnych produkcji oraz kontroli wykonania ustalonych planem zadań ich obniżenia. Nadto stwarza on realne podstawy dla przyspieszenia prac w zakresie kalkulacji kosztów i skrócenia terminów sprawozdawczości finansowej. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że podstawowymi warunkami dla prawidłowej realizacji tego systemu są: uregulowana struktura organizacyjna przedsiębiorstwa, posiadanie pełnej dokumentacji fabrycznej i właściwe zorganizowanie jej obiegu oraz istnienie wypracowanych metod kalkulacji kosztów, przystosowanych do specyfiki branżowej przedsiębiorstwa.

* * *

Na koniec naszych rozważań należy zastanowić się i sprecyzować czy i w jakim stopniu nowe zasady rachunkowości przemysłowej, wprowadzone w życie ramowym planem kont, rzuciła na system kredytowania i kontroli przedsiębiorstw przemysłowych, a tym samym i innych gałęzi gospodarki narodowej, kontrolowanych przez NBP, w których wprowadzono analogiczne do przemysłowego plany kont.

Jak stwierdzono na wstępie, zasadnicza reforma rachunkowości dotyczy odcinka kosztów własnych, podczas gdy rozwiązania z zakresu księgowego ujęcia reprodukcji środków trwałych i obrotowych oraz źródeł ich pokrycia — pozostały na ogół niezmiennione; wprowadzone w tej mierze zmiany sprowadzają się w swej większości do strony formalnej. Stąd nasuwa

się logiczny wniosek, że konsekwencje, płynące z reformy planu kont, w niewielkim tylko stopniu rzutują na zasady naszego systemu kredytowego, którego domeną jest właśnie zagadnienie środków obrotowych przedsiębiorstw i źródeł ich sfinansowania. Potwierdza to zresztą zarządzenie Prezesa Banku z końca grudnia 1952 r. — które, w związku z wejściem w życie ramowych planów kont, wprowadza do instrukcji kredytowej nieznaczne zmiany o charakterze raczej porządkowym.

Wpływ ramowego planu kont na przepisy kredytowe sprowadza się w zasadzie wyłącznie do pewnych przesunięć w zakresie klasyfikacji środków obrotowych i związanych z tym powiązań z poszczególnymi kredytami i dotyczy w gruncie rzeczy trzech zagadnień, a mianowicie:

- a) przesunięcia odpadków do zapasów materiałowych,
- b) nowego ujęcia kosztów zaopatrzenia materiałowego i różnic wyceny wewnętrznej materiałów,
- c) wprowadzenia konta „Towary wysłane i usługi wykonane”, w związku z nowym ujęciem realizacji.

Jeśli chodzi o przesunięcie odpadków do zapasów materiałowych, to ma to jedynie ten skutek, że źródłem kredytowania ponadnormatywnych zapasów odpadków w przemyśle jest obecnie kredyt na zapasy materiałowe (i odpowiednio kredyt na nadzwyczajne potrzeby) zamiast dotychczasowych kredytów na wyroby gotowe. Należy jednak zwrócić uwagę, że obecnie aktyw odpadki obejmuje również odpadki materiałowe (a nie tylko odpadki powstałe w toku procesów technologicznych), tj. materiały, które utraciły całkowicie swą pierwotną wartość użytkową wskutek zniszczenia lub uszkodzenia. Zatem w wielu przypadkach mogą to być materiały kwalifikowane jako małowartościowe lub bezwartościowe, które w zasadzie podlegają wyłączeniu spod kredytowania.

Nowe ujęcie kosztów zaopatrzenia materiałowego pociąga za sobą przesunięcie ich do zapasów materiałowych przedsiębiorstwa i w konsekwencji — kredytowanie ich kredytami na materiały zamiast kredytami na nakłady przyszłych okresów, jak to miało miejsce w r. 1952. Powoduje to z kolei poważne uproszczenie techniki operowania kredytami na nakłady przyszłych okresów, z uwagi na to, że odpada konieczność proporcjonalnego dzielenia tej części ponadnormatywnych nakładów przyszłych okresów, która odnosiła się do kosztów zaopatrzenia materiałowego, na celowe, inne i wyłączone — równoległe do analogicznego podziału w zakresie zapasów materiałowych. Pozwoliło to w konsekwencji na zrezygnowanie ze specyfikacji nakładów przyszłych okresów w oświadczeniu C—6. Aktywowane koszty zaopatrzenia materiałowego (obecna nazwa — koszty zakupu), jako nierozdzielnie związane z remanentem zapasów materiałowych, powiększała od I.I. 1953 r. wartość tych zapasów, w związku z czym stanowią one na równi z innymi składnikami zapasów materiałowych element zabezpieczenia kredytów na materiały.

Elementem składowym zabezpieczenia kredytów finansujących zapasy materiałowe są obecnie również różnice wyceny wewnętrznej

odnoszące się do remanentu materiałów — różnice dodatnie w sensie zwiększającym to zabezpieczenie, zaś różnice ujemne w sensie pomniejszającym. W starym systemie księgowym problem ten nie występował, ponieważ dodatnie różnice wyceny wewnętrznej przelicane były w końcu miesiąca w ciężar kosztów, zaś różnice ujemne podlegały skompensowaniu z łączną kwotą zapasów materiałowych.

Wprowadzenie konta „Towary wysłane i usługi wykonane” ma ten skutek dla systemu kredytowego, że ewentualne stany ponadnormatywne zapasów ewidencjonowanych na tym koncie, wynikające np. z przekroczenia planu sprzedaży, mogą być przedmiotem kredytów finansujących wyroby gotowe — na równi z zapasami wyrobów na składzie. Rzecz oczywista, że nie można kredytować ponadnormatywnych zapasów towarów wysłanych, wynikających z opóźnień i zaległości w fakturowaniu czy składaniu faktur na inkaso.

Poniższe zestawienie ilustruje powiązania poszczególnych ponadnormatywnych kredytów bankowych z odpowiadającymi im kontami środków obrotowych według nowego RPK:

1) Kredyty finansujące ponadnormatywne zapasy materiałowe.

- Konto 123 — Materiały podstawowe.
- Konto 125 — Materiały pomocnicze.
- Konto 126 — Paliwo.
- Konto 132 — Opakowania.
- Konto 127 — Części zapasowe maszyn i urządzeń.
- Konto 128/129 — Przedmioty nietrwałe.
- Konto 131 — Materiały w przerobie.
- Konto 121 — Rozliczenie faktur i materiałów — Materiały w drodze.
- Konto 121 — Rozliczenie faktur i materiałów — Koszty zakupu.
- Konto 121 — Rozliczenie faktur i materiałów — Różnice wyceny wewnętrznej.
- Konto 135 — Odpadki.
- Konto 138 — Inwentarz żywy.

2) Kredyty finansujące ponadnormatywne zapasy wyrobów gotowych.

- Konto 171/172 — Wyroby gotowe.
- Konto 175/176 — Towary w sieci handlowej.
- Konto 179/172 — Towary wysłane i usługi wykonane.

3) Kredyty finansujące ponadnormatywne zapasy wyrobów półgotowych i produkcji w toku.

- Konto 152 — Półfabrykaty.
- Konto 151 — Produkcja podstawowa.
- Konto 153 — Produkcja pomocnicza.
- Konto 167 — Gospodarka nieprzemysłowa.

4) Kredyty finansujące ponadnormatywne zapasy towarów.

- Konto 137 — Zapasy nieprzemysłowe.

5) Kredyty finansujące ponadnormatywne nakłady przyszłych okresów.

- Konto 111 — Nakłady przyszłych okresów.
- Konto 112 — Rezerwa na wydatki przyszłych okresów.

Konto 155 — Remonty bieżące.

Konto 183 — Inne koszty sprzedaży.

Na koniec wreszcie trzeba wspomnieć słów parę o wpływie ramowego planu kont na system kontroli bankowej, a w szczególności następnej kontroli stanu finansowego. Wpływ ten ma znaczenie czysto formalne i jest rezultatem wprowadzenia w r. 1953 nowych wzorów sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw przemysłowych, dostosowanych do RPK. Najważniejsze zmiany w zakresie sprawozdawczości finansowej sprowadzają się do skasowania rachunku wyników i zastąpienia go sprawozdaniem o stratach i zyskach oraz sprawozdaniem z wykonania planu sprzedaży, jak również do zupełnej przebudowy dotychczasowej sprawozdawczości z zakresu kosztów własnych. Natomiast podstawowy instrument bankowej kontroli następnej — bilans — w niewielkim stopniu odbiega od układu zeszłorocznego, co pozwala na utrzymanie w zasadzie podstawowych metod bankowej kontroli następnej. Ewentualne różnice, jakie w tym zakresie wystąpią, będą raczej miały charakter czysto techniczny. Należy jedynie zwrócić w tym miejscu uwagę, że wobec odmiennych zasad rachunku kosztów własnych odbada możliwość ustalenia na podstawie danych księgowych wartości prawidłowego unieruchomienia funduszy obrotowych w inwestycjach wykonywanych sposobem gospodarczym — co było dotychczas możliwe w oparciu o wynikiające z zapisów księgowych dane rachunku wyników. Obecnie ustalenie wymienionej pozycji będzie możliwe wyłącznie na

podstawie statystycznych materiałów zawartych w danych uzupełniających do bilansu.

*
* *

Wprowadzenie w życie ramowego planu kont dla przemysłu, opartego na wzorach i doświadczeniach Związku Radzieckiego, stanowi poważny krok naprzód w rozwoju rachunkowości przedsiębiorstw socjalistycznych w Polsce. Niezależnie od innych momentów, które były pokrótce omówione w niniejszym opracowaniu, ramowy plan kont stwarza realną bazę dla poważnego skrócenia terminów sprawozdawczości finansowej przedsiębiorstw.

Ze stwierdzenia tego płyną ważne i istotne dla pracy aparatu kredytowego wnioski. Nie ulega bowiem wątpliwości, że być może w niedalekiej już przyszłości sprawozdawczość finansowa przedsiębiorstw stanie się — analogicznie jak w Związku Radzieckim — głównym i zasadniczym instrumentem wszystkich rodzajów i form bankowej kontroli przedsiębiorstw. Dlatego też wydaje się, że kwestie opanowania przez personel kredytowy zasad rachunkowości przemysłowej, odpowiedniego wykształcenia w zakresie ramowego planu kont, zbliżenia się do zagadnień księgowych przedsiębiorstwa, czy wreszcie ugruntowania i pogłębienia umiejętności z zakresu analizy sprawozdań finansowych — stała się problemami pierwszoplanowymi z punktu widzenia właściwego wykonywania przez Bank funkcji kredytowania i kontroli gospodarki narodowej.

M. L. Kostowski

ANALIZA METOD I WYNIKÓW AKCJI WYRÓWNAWCZYCH BANKU

Wyniki ostatniej akcji wyrównawczej przeterminowanych należności i zobowiązań fakturowych ocenia się powszechnie, zwłaszcza przez aparat terenowy Banku, jako niezbyt zadowalające. Spróbujmy je zatem zanalizować.

Przede wszystkim trzeba pamiętać o założeniu akcji, które stawiało jej za cel wyrównanie jedynie tych płatności, które stały się zaległościami, wskutek przyczyn „wewnętrznych”. Zagadnienia słuszności tej podstawowej tezy dotychczasowych naszych akcji wyrównawczych nie będziemy tutaj omawiać, gdyż było to już przedmiotem wielu opracowań i artykułów¹⁾.

Z góry więc należy liczyć się z tym, przy akcjach opartych na takim założeniu, że tylko część przeterminowanych należności i zobowiązań zostanie wyrównana i że nadal pozostaną znaczne zaległości z uwagi na to, że likwidacji ulegają te zobowiązania przedsiębiorstwa, które mają pokrycie w jego należnościach. Bank bowiem nie chce dopuścić do takiej sytuacji, żeby kredyt, którego udzieli na pokrycie sald de-

betowych rachunków kompensacyjnych, nie miał pełnego pokrycia w przeterminowanych należnościach.

Żeby móc zatem właściwie ocenić wyniki ostatniej akcji wyrównawczej należałoby porównać sumę spłaconych zobowiązań z sumą, jaka teoretycznie na podstawie zasad akcji wyrównawczej powinna ulec kompensacji. Była nią wypadkowa, wynikająca z zestawienia — dla każdego przedsiębiorstwa — przeterminowanych zobowiązań i prawidłowo obliczonej górnej granicy kompensaty. Tylko więc niedociągnięcia oddziałów i przedsiębiorstw w ustaleniu górnej granicy kompensaty oraz w innych czynnościach operacyjnych mogą świadczyć o ujemnych wynikach akcji, poza tym jej rezultat musiał być w zasadzie zależny od stosunku pomiędzy stanami przeterminowanych należności i zobowiązań w poszczególnych przedsiębiorstwach.

Dlatego też z samego porównania stanów z dnia 31 października i 20 listopada nie można wyciągnąć właściwych wniosków co do wyników akcji.

Przede wszystkim nie można pomijać faktu, że stany na dzień 31 października były już w dużym stopniu obniżone dzięki prowadzonej przez Bank w trzecim kwartale ub. r. akcji dokonywania przedsiębiorstw i udzielania

¹⁾ Ostatnio w artykule pt. „Zagadnienie przeterminowanych zobowiązań i należności fakturowych” — *Wiadomości NBP* Nr. 12/1952.

przejściowej pomocy w formie kredytu na przeterminowane należności fakturowe niektórym organizacjom gospodarczym. Zadużenie z tytułu tego kredytu zostało spłacone w okresie akcji listopadowej w ramach górnej granicy kompensaty ustalanej dla każdego przedsiębiorstwa i dlatego suma spłaconych w drodze kompensaty zobowiązań była mniejsza o tę sumę zobowiązań, która została uregulowana przed akcją wyrównawczą z kredytu na przeterminowane należności fakturowe.

Analizując więc wyniki akcji wyrównawczej należy równocześnie łączyć je z wynikami akcji kredytowej prowadzonej w trzecim kwartale, a zatem stan na 20 listopada porównywać ze stanami na 30 czerwca ub. r. tj. sprzed okresu, w którym Bank zaczął podejmować środki w celu likwidacji przeterminowanych należności i zobowiązań fakturowych.

W świetle wskaźników wyliczonych na podstawie centralnej statystyki Banku, proces likwidacji nadmiernych stanów przeterminowanych należności i zobowiązań fakturowych przedstawiał się następująco:

	30. VI.	31. X.	20. XI.	30. XI.
należności	100	71	51	61
zobowiązania	100	70	45	58

Jak wynika z powyższego zestawienia, w okresie od 30 czerwca do końca akcji wyrównawczej nastąpiło bardzo znaczne obniżenie stanu zaległości płatniczych, wyrażające się likwidacją 49% przeterminowanych należności oraz 55% przeterminowanych zobowiązań. W czasie akcji listopadowej uległo wyrównaniu 28% należności oraz 36% zobowiązań w stosunku do stanów na koniec października. Przez wyrównanie to rozumie się — jako wynik akcji — różnicę między stanami na 31 października a 20 listopada. Rzeczywiste zaś wyrównanie było daleko wyższe, w okresie bowiem kompensaty powstały nowe przeterminowane należności i zobowiązania. Np. w województwie krakowskim uregulowano w ramach akcji 42% przeterminowanych należności oraz spłacono 47% przeterminowanych zobowiązań, wskutek jednak powstania nowych zaległości, efektywne wyniki akcji sprowadziły się do obniżenia o 20% przeterminowanych należności oraz o 35% przeterminowanych zobowiązań.

Wyniki akcji w poszczególnych województwach były bardzo różne. Największy procent spłaconych zobowiązań wykazują województwa: łódzkie (62%) i warszawskie (49%). Do następnej grupy, w której uregulowano od 42% do 30% należą województwa: gdańskie, koszalińskie, wrocławskie, zielonogórskie, lubelskie, szczecińskie, opolskie, krakowskie i katowickie. W pozostałych województwach uregulowano od 29% (poznańskie) do 13% (kieleckie) przeterminowanych zobowiązań. Na taką rozpiętość wyników, zakładając że nie było uchybień operacyjnych, miały przede wszystkim wpływ: 1) stosunek przeterminowanych zobowiązań do przeterminowanych należności w poszczególnych przedsiębiorstwach, 2) wyso-

kość spłaconych kredytów na przeterminowane należności fakturowe oraz 3) wzrost zaległości w okresie akcji wyrównawczej.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę cały okres akcji Banku, dotyczącej likwidacji zaległości płatniczych, wówczas procenty spłaconych zobowiązań kształtują się zupełnie inaczej. Ilustruje to następujący przykład:

województwo :	s. lata w stosunku do	
	30. VI.	31. X.
katowickie	62%	30%
ubelskie	40%	36%
poznańskie	46%	26%
warszawskie	58%	49%

Z wymienionych czterech okręgów wojewódzkich największy procent spłaconych zobowiązań w okresie drugiego półrocza przypada na województwo katowickie, następnie na poznańskie, chociaż to ostatnie osiągnęło stosunkowo mniejsze wyniki w czasie samej akcji listopadowej.

Statystyka ostatniej dekady listopada, a więc najbliższego okresu po akcji wyrównawczej wykazuje silny wzrost przeterminowanych zobowiązań, z czego wyciąga się pesymistyczne wnioski co do trwałości wyników całej akcji. Dokładne naświetlenie tego zjawiska wymaga jednak przytoczenia zmian w ogólnej wysokości zobowiązań w trzeciej dekadzie listopada. Otóż w tym okresie nastąpił wyjątkowo duży wzrost ogółu zobowiązań inkasowych, bo wynoszący 23% stanu z dnia 20.XI. W tej skali zmiany, które wystąpiły w stanach przeterminowanych zobowiązań inkasowych, przedstawiają się znacznie łagodniej i według wyprowadzanych dotąd w analizie materiałów statystycznych, liczbach wskaźnikowych, jako stosunków przeterminowanych należności do ogółu należności — stanowią wzrost tylko z 51% na 59%, a według wskaźników wyrażających stosunek zobowiązań przeterminowanych do nieprzeterminowanych — wzrost ze 133% do 144%. Trzeba tutaj zaraz wyjaśnić, że posługiwanie się dotąd przez aparat kredytowy wskaźnikami procentowymi przeterminowanych zobowiązań, w stosunku do ogółu zobowiązań nie dawało jasnego obrazu zmian zachodzących w strukturze zobowiązań, przedmiotem bowiem porównań były dwa elementy (ogół zobowiązań i stan przeterminowanych zobowiązań), które ulegają współzależnym zmianom (wskaźnik 1). Jeżeli bowiem stan przeterminowanych zobowiązań wykazuje zmniejszenie z powodu spłaty części zobowiązań, to równocześnie następuje automatyczne zmniejszenie stanu ogółu zobowiązań. Z tego też względu w analizie stanu należności i zobowiązań inkasowych należy posługiwać się wskaźnikami procentowymi, opartymi na jednym elemencie stałym. Ten warunek jest spełniony, gdy wyprowadzamy stosunek procentowy pomiędzy stanem przeterminowanych zobowiązań a stanem zobowiązań nieprzeterminowanych (wskaźnik 2). Różnice, jakie powstają przy stosowaniu obu wskaźników ilustruje najlepiej następujący przykład:

	Stan począ- tkowy	Stan po spłacie
przeterminowane zobowiązania	70.000	40.000
nieprzeterminowane zobowiązania	30.000	30.000
o g ó ł e m	100.000	70.000

W powyższym układzie nastąpiła bardzo znaczna spłata zobowiązań przeterminowanych, wynosząca 30.000, a więc około 43% stanu początkowego. Tymczasem analiza oparta na wskaźniku 1 wykazuje obniżkę procentową z 70% na 57%, co nie oddaje właściwych proporcji w zmianach pomiędzy stanem przeterminowanych zobowiązań, a stanem zobowiązań prawidłowych. To zadanie spełnia dobrze wskaźnik drugi, według którego wykazujemy obniżkę z 233% na 133% a więc o te same rzeczywiście 43%.

Tak np. w województwie poznańskim (według sprawozdania oddziału wojewódzkiego), stosunek przeterminowanych zobowiązań do ogółu zobowiązań wynosił na dzień 31 października 59%, a na dzień 20 listopada 51%, z czego został wyciągnięty wniosek, że rezultat kompensaty był nieznaczny, bo spowodował obniżenie tego stosunku tylko o 8%. Tymczasem opierając się na drugim z wyżej omawianych wskaźników można — z porównania wskaźnika na dzień 31.X. (143%) i na dzień 20.XI. (103%) — ustalić, — że wskaźnik ten uległ obniżeniu o 40%, co daje już wyraźniejszy obraz o wyniku akcji.

W problematyce dotyczącej metod przeciwdziałania zatorom w obrotach płatniczych przedsiębiorstw wysuwa się często dylemat: powszechne akcje wyrównawcze czy oddziaływanie na poszczególne gałęzie gospodarcze przez kredyt na przeterminowane należności fakturowe?

Tutaj można bez wątpliwości odpowiedzieć, że żadna z tych dwóch metod nie może być wyłącznie stosowana, przeciwnie, wskazane jest, jak to było w drugiej połowie ub. r., walkę z zatorami płatniczymi prowadzić przy użyciu wszystkich stojących do dyspozycji aparatu kredytowego środków, a więc posługując się jedną i drugą metodą, w zależności od celu, jaki chcemy osiągnąć w danym czasie. Posługiwanie się kredytem na przeterminowane należności fakturowe, jako narzędziem obniżenia stanu zaległości płatniczych, jest uzasadnione szczególnie w tych przypadkach, gdy na ogólny stan zatorów można skutecznie wywrzeć wpływ przez uregulowanie zaległych zobowiązań kilku organizacji gospodarczych np. handlowych, które, jako nieterminowi płatnicy, blokują na wielu szczeblach obrotów płatniczych należności innych organizacji gospodarczych.

Jeżeli jednak celem działania ma być jak najbardziej szerokie upłynnienie należności (w ramach oczywiście zatorów wtórnych), to wydaje się, że najskuteczniejszym środkiem są jednak powszechne akcje wyrównawcze. Wyciąganie wniosków (jak to uczyniły niektóre oddziały) z samego stosunku wysokości spłat przeterminowanych zobowiązań w okresie trzeciego kwartału (posługiwanie się metodą kredytową) i w okresie akcji wyrównawczej nie jest

właściwą drogą do oceny skuteczności obu metod z uwagi na to, że akcja wyrównawcza natrafiła już na warunki korzystniejsze, gdyż była poprzedzona akcją oddziaływania za pośrednictwem kredytu. Dlatego też w okresie akcji zostało spłacone tylko 36% przeterminowanych zobowiązań według stanu na dzień 31.X., podczas gdy w okresie drugiego półrocza do dnia 31 października spłacono ich około 29% stanu na dzień 30 czerwca, co kwotowo stanowi więcej. Gdyby jednak akcja wyrównawcza była prowadzona w lipcu, a nie w listopadzie, a natomiast kredyty na przeterminowane należności fakturowe zostały uruchomione bezpośrednio po akcji, to na pewno wynik akcji byłby daleko większy, a przyznanie kredytów nie mogłoby nastąpić w szerszym zakresie, z powodu uregulowania przez akcję wyrównawczą zaległych zobowiązań do wysokości dopuszczalnej górnej granicy, określonej wysokością przeterminowanych należności fakturowych.

Jednym słowem w ramach akcji powszechnej można osiągnąć cele, które są przedmiotem poszczególnych akcji kredytowych, ale odwrotnie, przez kredytowanie niektórych gałęzi gospodarczych nie osiągnie się ogólnego zniwelowania wtórnych zatorów płatniczych.

Wydaje się, że połączenie obu omawianych metod jako całości środków działania daje najlepsze rezultaty w walce z zatorami płatniczymi. Dla rozważanej sprawy nie bez znaczenia jest jeszcze zagadnienie, w jakim stopniu akcje podejmowane w celu rozładowania zaległości płatniczych wiążą się ze wzrostem kredytu.

Na tle doświadczeń z drugiego półrocza ub. r. można wyprowadzić wniosek, że znacznie mniej kredytu absorbują powszechne akcje wyrównawcze. Jeżeli założyć, że likwidacja przeterminowanych zobowiązań fakturowych odbija się głównie na stanie kredytu na przeterminowane należności fakturowe i kredytu przeterminowanego oraz na stanie rachunków rozliczeniowych, to na poparcie powyższego wniosku można przytoczyć następujące dowody liczbowe:

W okresie od 1 lipca do 31 października ub. r. wzrost kredytów, przy niezmiennym stanie rachunków rozliczeniowych, stanowi 56% spadku przeterminowanych zobowiązań fakturowych. W wyniku natomiast akcji wyrównawczej wzrost wymienionych kredytów stanowi 37% spłaty przeterminowanych zobowiązań, a jeżeli uwzględnić równoczesny wzrost rachunków rozliczeniowych, to wypada, że wzrost zadłużenia przedsiębiorstw w Banku nie przekroczył 14% spadku przeterminowanych zobowiązań.

Dodatnim objawem jest korzystne ukształtowanie się tych stosunków na dzień 20 grudnia ub. r. tj. po ostatecznym zakończeniu akcji wyrównawczej, jeżeli wliczyć do niej również likwidację kredytu na przeterminowane należności. Kredyt ten ulegał szybkiej spłacie, tak że w dniu 20 grudnia został prawie zupełnie zlikwidowany.

Oczywiście, że nie mogło to nie wywrzeć wpływu na stan rachunku kredytu przeterminowanego, który wzrósł silnie w okresie spłaty kredytu na przeterminowane należności fakturowe (20.XI. — 20.XII.), lecz trzeba przy tym nadmienić, że mniej więcej połowa wzrostu te-

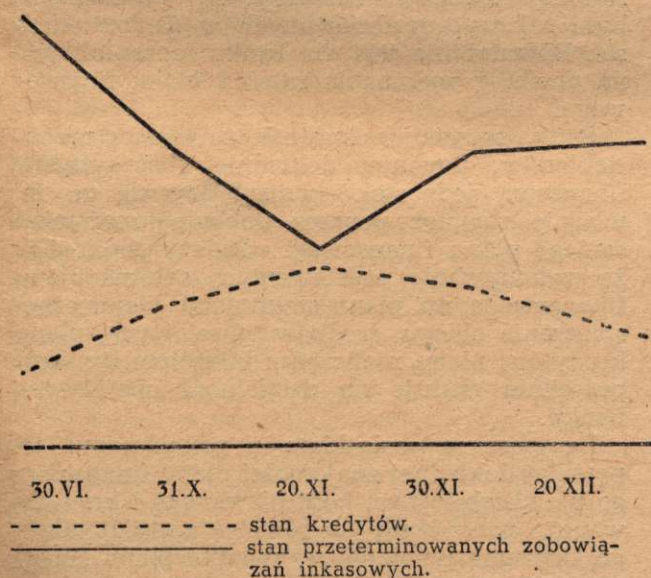
go kredytu nastąpiła z przyczyn nie związanych z akcją wyrównawczą.

Współzależność obu wymienionych kredytów oraz ich udział w akcji wyrównawczej ilustruje wyraźnie następujący wykres:



Jeżeli nawet analizować kształtowanie się łącznego zadłużenia obu wymienionych kredytów, to stan ich na dzień 20 grudnia ub. r. wynosił 84% stanu na dzień 31 października ub. r., a zatem rozładowanie olbrzymich jednak zatorów płatniczych odbyło się nie tylko bez wzrostu kredytów, ale nawet przy zmniejszeniu zadłużenia o 16%. Strona sfinansowania akcji wyrównawczej przedstawia się jeszcze korzystniej, jeżeli do obliczenia włączyć stany rachunków rozliczeniowych, które dość znacznie w tym czasie wzrosły.

Współzależność między kredytami, a stanem przeterminowanych zobowiązań inkasowych ilustruje następujący wykres:



Uderza w oczy symetria wykresu, w którym wyraźnie występuje odwrotnie proporcjonalny stosunek stanów kredytów i zobowiązań. To jest jednak oczywistą rzeczą i nie wnosi żadnych nowych elementów do naszej analizy. Wynik otrzymujemy dopiero po włączeniu do

niej wyliczeń wykazujących, w jakim stopniu nastąpiło rozładowanie zatorów płatniczych i przy jakim udziale akcji kredytowej. Wtedy stwierdzamy, że obniżenie w drugiej połowie ub. r. o przeszło 40% stanu przeterminowanych zobowiązań zostało dokonane kosztem nieznacznej sumy nowych kredytów, wzrost bowiem obliża kredytowego stanowi według stanów na dzień 20 grudnia ub. r. tylko ok. 20% spadku zobowiązań.

To stopniowe likwidowanie kredytu, którym została sfinansowana kompensata należności i zobowiązań — w porównaniu z systemem zastosowanym przez Bank w akcji przeprowadzonej w marcu ub. r. — okazało się dogodniejsze zarówno dla przedsiębiorstw jak i dla Banku. W akcji marcowej kredyty udzielone na pokrycie debetowych rachunków kompensacyjnych były z reguły bezzwłocznie po ukończeniu akcji przeksięgowywane na rachunki kredytu przeterminowanego, który wzrósł wówczas bardzo znacznie i utrzymywał się już stale na tym podwyższonym poziomie.

Na podstawie doświadczeń z ubiegłego roku można w tej sprawie wysunąć postulat szerszej pomocy kredytowej w okresie akcji wyrównawczej i na pewien czas po nim, w celu dopomożenia przedsiębiorstwom w uporządkowaniu stanu finansowego i upłynnieniu nieruchomości przejściowo aktywów.

Wydaje się, że usprawnienia wymaga również metoda kompensowania zaległości płatniczych w okresie akcji wyrównawczej. Wyrównanie płatności dałoby może lepsze wyniki, gdyby nie opierało się wyłącznie na stanach należności i zobowiązań z jednego dnia, lecz trwało bieżąco w ciągu określonego (np. 15-dniowego) okresu czasu. Wówczas przede wszystkim kompensatą mógłby być objęty szerszy zakres płatności, a ponadto w większym stopniu można by wykorzystać inicjatywę aparatu oddziałowego i przedsiębiorstw, jeżeli chodzi o środki podejmowane w celu rozładowania zaległych płatności (np. dokredytowanie płatników, interwencje, kontrola górnej granicy kompensaty itp.). W dotychczasowych akcjach dało się zauważyć bierne oczekiwanie na ich wyniki, przy braku oddziaływania na przebieg i zakres kompensaty.

Głównym jednak warunkiem skuteczności przeprowadzanych przez Bank akcji wyrównawczych jest niewątpliwie koordynowanie ich z innymi równoległymi, a nawet uprzednimi akcjami, powodującymi likwidację przyczyn pierwotnych. To stereotypowe już wprost zdanie, jest niestety ciągle jeszcze aktualne i jego sens polega na tym, że bez stworzenia prawidłowych warunków dla finansowania całokształtu środków materialnych jednostek gospodarczych — akcje wyrównawcze nie mogą dać pełnych i długotrwałych wyników, a tym samym doprowadzić do usunięcia zatorów w obrotach płatniczych między przedsiębiorstwami.

Stanisław Sopiński

PLANOWANIE FINANSOWE PRZEDSIĘBIORSTW W ROKU 1953

Podstawowym zadaniem jednolitego systemu finansów socjalistycznych jest akumulacja i pełne wykorzystanie zasobów pieniężnych. Każde ogniwo, każdy element składowy tego jednolitego systemu realizuje powyższe podstawowe zadanie w drodze specyficznych dla każdego ogniwa metod akumulacji i kierowania środków pieniężnych.

Jak wiemy istnieją trzy podstawowe ogniwa systemu finansów socjalistycznych: **system finansowy przedsiębiorstw, system budżetowy i system bankowo-kredytowy.**

Podstawowym ogniwem jest system finansowy przedsiębiorstw. Przez system finansowy przedsiębiorstw Państwo reguluje procesy produkcji i obiegu, organizuje wykonanie zadań w dziedzinie wydajności pracy, oszczędności na materiałach, a co za tym idzie, obniżki kosztów własnych, dokonuje rozdziału środków pieniężnych między różne gałęzie gospodarki narodowej oraz przeprowadza przez system płac, cen i podatków podział produktu społecznego między akumulację i spożycie.

Ponieważ akumulacja środków finansowych jak również podział i wykorzystanie tych środków na potrzeby własne przedsiębiorstw oraz na ogólne potrzeby Państwa dokonywane są w wyniku działalności gospodarczej przedsiębiorstw, przeto system finansowy przedsiębiorstw posiada zasadnicze znaczenie w ogólnym systemie finansów socjalistycznych, leży bowiem u podstaw powstawania dochodu narodowego.

System budżetowy jest podstawowym systemem finansowym w zakresie gromadzenia środków akumulowanych i ich podziału na finansowanie gospodarki narodowej (rozszerzona reprodukcja socjalistyczna), potrzeb socjalnych i kulturalnych ludności, wzmocnienia obronności Państwa oraz utrzymania administracji i organów wymiaru sprawiedliwości.

Podstawowym źródłem dochodów budżetowych (akumulacji) są zasoby finansowe przedsiębiorstw. Na tych zasobach opiera się przeważająca część dochodów państwa socjalistycznego.

Przedmiotem systemu bankowo - kredytowego jest ustalenie zasad gromadzenia i rozdziału czasowo wolnych środków finansowych, stosownie do potrzeb gospodarstwa narodowego, regulowanie obiegu pieniężnego oraz kontrola finansowa produkcji i obrotu towarowego. Działalność tego systemu opiera się w głównej mierze na zasobach finansowych systemu finansowego przedsiębiorstw oraz systemu budżetowego.

Miedzy wymienionymi wyżej trzema podstawowymi ogniwami jednolitego systemu finansów socjalistycznych istnieje ścisła współzależność wynikająca z wzajemnego powiązania organizacyjnego oraz planowania finansowego. Tak więc system i planowanie finansowe przedsiębiorstw są organicznie związane z budżetem Państwa i systemem bankowym, a funkcje i formy działania budżetu Państwa i banków wynikają w znacznej mierze z zasad organiza-

cji finansowej przedsiębiorstw oraz z zadań — wytycznych w planach finansowych przedsiębiorstw.

Powiązanie przedsiębiorstw z budżetem Państwa wyraża się z jednej strony w przejmowaniu przez budżet znacznej części akumulacji przedsiębiorstw (podatek obrotowy, wpłaty z zysków, wpłaty nadwyżek funduszy własnych w obrocie), z drugiej zaś strony w otrzymywaniu przez przedsiębiorstwa dotacji z budżetu na utworzenie funduszy własnych w obrocie, bądź też na uzupełnienie niedoborów tych funduszy oraz na finansowanie środków trwałych.

Związek między działalnością finansową przedsiębiorstw a systemem bankowym przejawia się głównie w tym, że bank stanowi centrum rozliczeniowe całej gospodarki narodowej, gromadzi czasowo wolne środki finansowe przedsiębiorstw oraz udziela kredytu na zaspokojenie określonych potrzeb przedsiębiorstw, sprawując tym samym kontrolę „złotówką” procesów produkcji i obiegu.

Praktycznym wyrazem powiązania trzech zasadniczych ogniw jednolitego systemu finansów socjalistycznych jest część finansowa (plan finansowy) szczegółowych techniczno - przemysłowo-finance planów przedsiębiorstw.

Dla banku finansującego działalność eksploatacyjną przedsiębiorstw nie jest rzeczą obojętną w jaki sposób przedsiębiorstwo planuje rozdział zasobów finansowych, posiadanych bądź też wygospodarowanych w danym okresie. Również nie jest dla banku rzeczą obojętną przebieg wykonania założeń planu finansowego.

Bank, sprawując kontrolę finansową przedsiębiorstw, powinien dokładnie znać sytuację finansową jednostek kontrolowanych m. in. właśnie również poprzez dokładną znajomość samego planu finansowego. Należy podkreślić, że wykonywanie podstawowych założeń planu finansowego, np. planu akumulacji, planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych, planu kredytów, planu rozliczeń z budżetem itp. bezpośrednio rzutuje na działalność operatywną banku.

Bezspornym wnioskiem z powyższego jest postulat dokładnej znajomości planu finansowego przedsiębiorstwa, kontrolowanego i kredytowanego przez bank jak również postulat pilnego śledzenia wyników wykonania planu finansowego przez tenże bank.

Zwolnienie banku z obowiązku opiniowania finansowego planu przedsiębiorstwa kontrolowanego nie narusza w niczym zasady jak najwszechstronniejszego poznania i analizy planu finansowego, jak również zasady pilnego śledzenia wyników wykonywania tego planu. Celem niniejszego artykułu jest bliższe poznanie ekonomicznych przesłanek planowania finansowego w przedsiębiorstwie jak również przeprowadzanie charakterystyki części finansowej (planu finansowego) szczegółowych planów techniczno - przemysłowo - finansowych na rok 1953.

EKONOMICZNE PRZESŁANKI PLANOWANIA FINANSOWEGO W PRZEDSIĘBIORSTWIE

Zadaniem planu finansowego jest określenie zapotrzebowania przedsiębiorstwa na środki pieniężne, niezbędne dla wykonania zatwierdzonych zadań, wynikających z narodowego planu gospodarczego oraz wskazanie źródeł pokrycia tego zapotrzebowania. Plan finansowy, będąc wyrazem pieniężnym programu produkcyjnego daje w ostatecznym rezultacie finansową ocenę jego materialnych założeń, umożliwiając przedsiębiorstwu ciągle wykonywanie planu produkcji bez przerw, zabezpieczając mu normalny bieg zaopatrzenia i zbytu oraz niezbędne środki obrotowe.

Podstawową jednostką planującą w przemyśle (opracowanie dotyczy jednostek gospodarczych przemysłu) jest przedsiębiorstwo działające na zasadach rozrachunku gospodarczego.

Podstawowym planem na bazie którego rozwija się działalność przedsiębiorstwa jest plan techniczno - przemysłowo - finansowy. Należy podkreślić, że plan techniczno - przemysłowo - finansowy stanowi jednolitą i powiązaną całość. Z tych względów odcinkowe plany, a więc plan techniczny, plan przemysłowy, plan finansowy itd. muszą się logicznie zająć. Uzyskanie tej współzależności możliwe jest tylko wówczas, gdy istnieje ścisła współpraca komórek sporządzających poszczególne części planu.

Uwzględniając ustalone założenia komórka planowania technicznego opracowuje plan techniczny, stanowiący podstawę wykonania planu produkcji. W oparciu o plan techniczny, zatwierdzone zadania wynikające z narodowego planu gospodarczego i rozdzielniki podstawowych surowców opracowuje się asortymentowy plan produkcji. Na podstawie tego planu buduje się plan zaopatrzenia materiałowego i plan zatrudnienia.

Plan zatrudnienia stanowi podstawę planu funduszu płac. Na podstawie wytycznych obniżenia kosztów własnych, planu produkcji, zużycia materiałów, wydajności pracy, ustala się plan kosztów własnych. Plan kosztów własnych stanowi niezbędny element sporządzenia planu finansowego. Ścisłe zharmonizowanie planowania poszczególnych zagadnień produkcji, obrotu towarowego, zużycia materiałów, norm zapasów itd. powinno umożliwiać lepsze wykorzystanie zasobów i przyspieszenie rozwoju gospodarki narodowej. Zdając sobie jasno sprawę z organicznego powiązania planu finansowego z planem techniczno - przemysłowym należy szczególnie naciskać na to czy plan był oparty na optymalnym wykorzystaniu istniejących zdolności produkcyjnych.

Plan finansowy należy sporządzać biorąc za podstawę następujące założenia techniczno-gospodarcze:

- 1) możliwie optymalne powiększenie produkcji w stosunku do produkcji z ubiegłego okresu,
- 2) jak największe polepszenie jakości produkcji,
- 3) jak największe obniżenie kosztów wytwarzania poprzez:

- a) zwiększenie wydajności pracy,
- b) obniżenie zużycia materiałowego na jednostkę produktu,
- c) usprawnienie metod pracy.

Formy planów finansowych przedsiębiorstw są pochodną tematyki planu finansowego i są wyrazem zastosowanej metody ujęcia tej tematyki. Tematyka zaś planu finansowego jest określana:

1. rodzajem działalności gospodarczej przedsiębiorstwa i
2. obowiązującą organizacją finansową i zasadami systemu finansowego.

Różnica tematyki przedsiębiorstw zależy przede wszystkim od tego, do jakiej gałęzi gospodarki narodowej należy dane przedsiębiorstwo. Inna jest bowiem działalność przedsiębiorstwa przemysłowego, inna przedsiębiorstwa handlowego, inna wreszcie przedsiębiorstwa usługowego.

Mimo tej różnorodności tematyki istnieje dla planu finansowego wszystkich przedsiębiorstw szereg podstawowych zagadnień, które pozwalają te plany sprowadzić niejako do wspólnego mianownika, a to w celu stworzenia konkretnych przesłanek dla przeprowadzenia analizy wyników i wzajemnego porównania wyników, osiągniętych przez poszczególne przedsiębiorstwa. Z tego wynika, że sama różnorodność tematyki nie narusza w niczym zasady porównywalności. Wprawdzie podstawowe zagadnienia planu finansowego są różnorodnie rozwiązywane, niemniej w istocie swojej są one merytorycznie jednolite.

Część finansowa planu techniczno - przemysłowo - finansowego na 1953 r. ujęta jest w następujące elementy:

1. **Bilans dochodów i wydatków.**
2. **Rentowność.**
Plan rentowności operacyjnej,
Plan gospodarki funduszem zakładowym.
3. **Środki obrotowe.**
Plan normatywów środków obrotowych,
Obliczenie normatywów przedmiotów nie-trwałych,
Obliczenie normatywów nakładów przyszłych okresów,
Plan pokrycia normatywów środków obrotowych,
Obliczenie planowanych pasywów stałych,
Plan przyspieszenia obiegu środków obrotowych,
Plan kredytów bankowych.
4. **Finansowanie inwestycji i kapitalnych remontów.**
Plan odpisów amortyzacyjnych.
Jednostkowy plan pokrycia finansowego inwestycji.

Część finansowa szczegółowych planów techniczno - przemysłowo - finansowych na 1953 r. opracowana jest na podstawie zatwierdzonych zadań wynikających z narodowego planu gospodarczego. W stosunku do zatwierdzonych zadań finansowych plan szczegółowy nie może wykazywać gorszych wskaźników w szczególności w zakresie akumulacji i rozliczeń z budżetem, natomiast przez uzupełnienie elementami pominiętymi przy opracowaniu zadań —

wytucznych powinny być ujawnione wszystkie dodatkowe rezerwy poprawiające te wskaźniki.

Bilans dochodów i wydatków. Bilans dochodów i wydatków sporządza przedsiębiorstwa jako plan syntetyczny ujmujący wszystkie ważniejsze zagadnienia. Bilans dochodów i wydatków charakteryzuje ruch własnych środków w gospodarce, wyniki działalności gospodarczo - finansowej, rozliczeń z budżetem itp.

Bilans dochodów i wydatków spełnia rolę jednego z najważniejszych czynników organizacyjnych w zakresie mobilizacji wszystkich finansowych rezerw gospodarczych i najbardziej celowego i efektywnego ich wykorzystania. Zawiera on wszystkie zasadnicze dochody i wydatki przedsiębiorstw łącznie z utargiem ze sprzedaży i kosztami produkcji. Bilans dochodów i wydatków na rok 1953 przedsiębiorstw przemysłowych składa się z ośmiu części:

1. Rentowność,
2. Podział zysku i pokrycie strat,
3. Normatywy środków obrotowych,
4. Finansowanie kapitalnych remontów,
5. Finansowanie inwestycji scentralizowanych,
6. Finansowanie limitowych inwestycji niescentralizowanych,
7. Finansowanie pozalimitowych inwestycji,
8. Rozliczenie z budżetem.

Pomiędzy poszczególnymi częściami istnieje ścisłe powiązanie. Ostatecznym wynikiem bilansu dochodów i wydatków jest saldo rozliczeń z budżetem (część VIII).

Ośmioczęłowy bilans dochodów i wydatków oraz wszystkie inne pozostałe szczegółowe plany finansowe (będące podstawą do sporządzenia bilansu dochodów i wydatków) są w zasadzie odzwierciedleniem trzech podstawowych zagadnień wchodzących w orbitę działalności gospodarczej przedsiębiorstw, a mianowicie:

1. zagadnienie rentowności,
2. zagadnienie środków obrotowych i ich finansowanie,
3. zagadnienie środków trwałych i ich finansowanie.

ad. 1. Zagadnienie rentowności. Jednym z podstawowych zadań przy sporządzaniu bilansu dochodów i wydatków jest określenie rozmiarów zysku.

Zysk gra wielką rolę w organizacji gospodarki finansowej, opartej na zasadach rozrachunku gospodarczego i stanowi poważny bodziec dla prowadzenia walki o obniżenie kosztów własnych produkcji i — co za tym idzie — o zwiększenie akumulacji. Niewykonanie zadań w dziedzinie akumulacji zysku odbija się przede wszystkim w niemożności zaspokojenia wszystkich potrzeb przedsiębiorstwa, pociąga za sobą trudności finansowe i naruszenie dyscypliny rozliczeń z budżetem z tytułu zysków.

Wielkie znaczenie zysku dla przedsiębiorstwa i budżetu wymaga specjalnej uwagi przy jego obliczaniu. Przy planowaniu zysku powinny być ujawnione wszystkie znajdujące się w gospodarce przedsiębiorstwa rezerwy w dziedzinie wykorzystania urządzeń, podwyższenia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych.

Podstawowy czynnik wzrostu zysku przedsiębiorstwa przemysłowego — to obniżenie kosztów własnych produkcji.

Na kosztach własnych produkcji odbija się przede wszystkim wpływ czynników bezpośrednio zależnych od przedsiębiorstwa, a mianowicie: wzrost wydajności pracy, oszczędność w zużyciu materiałów, opału i energii elektrycznej, walka ze stratami (towary brakowe, gorszej jakości itp.), racjonalizacja procesu wytwórczego, obniżenie kosztów zbytu i kosztów administracyjnych.

Następnie na kosztach własnych produkcji odbijają się czynniki niezależne do przedsiębiorstwa, jak np. zmiana cen surowca, opału lub materiałów, zmiana taryf transportu kolejowego i wodnego itp.

Rozmiar zysku przedsiębiorstwa znajduje się w prostym stosunku nie tylko do kosztu własnego produkcji, ale i do rozmiaru wytwórczości i realizacji produkcji.

Zwiększenie produkcji podnosi zysk, a dodatkowo obniża koszty własne, poprzez zmniejszenie odpisów amortyzacyjnych przypadających na jednostkę produkcji, relatywne zmniejszenie wydatków handlowych itp.

Wpływ na rozmiar zysku posiada również i asortyment realizowanej produkcji. Rentowność poszczególnych rodzajów produkcji nie jest jednakowa w związku z różnym stosunkiem pomiędzy kosztami własnymi, cenami sprzedaży i różnymi stawkami podatku obrotowego. Dlatego też zmiany w asortymencie realizowanej produkcji są w stanie zmienić w sposób istotny wyniki finansowe działalności wytwórczej przedsiębiorstwa.

Na wielkości zysku odbijają się również straty na gospodarce mieszkaniowej, gospodarce rolnej (działalność uboczna) i inne.

W bilansie dochodów i wydatków zysk przedsiębiorstwa wyprzedza się jako różnicę między wpływami i wydatkami na realizowaną produkcję, skorygowaną o nakłady i dochody z działalności pozazakładowej oraz o podatek obrotowy.

Wpływy z realizacji produkcji stanowią najważniejsze źródło dochodowe przedsiębiorstwa, z którego pokrywane są koszty produkcji, koszty zbytu i podatek obrotowy oraz tworzy się zysk przedsiębiorstwa.

ad. 2. Zagadnienie środków obrotowych i ich finansowanie. Należy rozróżnić trzy podstawowe zagadnienia dotyczące środków obrotowych, a mianowicie:

1. normatywy środków obrotowych,
2. finansowanie środków obrotowych,
3. szybkość obiegu środków obrotowych.

Środki obrotowe, którymi dysponuje przedsiębiorstwo można podzielić na następujące elementy:

I. Środki normowane

A. Zapasy materiałowe:

- a) materiały podstawowe,
- b) materiały pomocnicze,
- c) paliwo,
- d) części zapasowe maszyn i urządzeń,
- e) przedmioty nietrwale,
- f) opakowanie,
- g) odpadki.

B. Zapasy produkcyjne:

- a) półfabrykaty i roboty w toku,
- b) wyroby gotowe,
- c) towary wysłane i usługi wykonane,
- d) towary w sieci handlowej.

C. Inne:

- a) towary obcej produkcji (zapasy nieprzemysłowe),
- b) nakłady przyszłych okresów.

II. Środki nienormowane

- a) kasa,
- b) rachunki rozliczeniowe,
- c) należności i inne.

Aby przedsiębiorstwo mogło należycie pracować musi w każdym momencie dysponować odpowiednią wielkością zapasu każdego rodzaju środków obrotowych. W interesie gospodarki narodowej leży, aby zapas środków obrotowych był minimalnie niezbędny. Nagromadzenie nadmiernych zapasów środków obrotowych pogarsza sytuację finansową przedsiębiorstwa, powodując nadto możliwość braku tych środków w innych przedsiębiorstwach.

W socjalistycznej gospodarce planowej dla każdego przedsiębiorstwa ustala się i normuje właściwe rozmiary każdej grupy środków obrotowych. Plan finansowy przedsiębiorstwa określa na początek i na koniec okresu planowanego niezbędny zapas każdej grupy środków obrotowych, czyli tzw. normatyw środków obrotowych, dając w efekcie wartość aktywów normowanych, które stanowią podstawową część obrotowych aktywów przedsiębiorstwa.

Normatyw środków obrotowych oblicza się:

1. dla zapasów materiałowych — zgodnie z planem obrotów materiałowych na podstawie:

- a) wskaźników w dniach (wynikających z narodowego planu gospodarczego),
- b) kwartalnego zużycia materiałów (w przemysłach wykazujących wahanie sezonowe przyjmuje się zużycie materiałowe w kwartale o najniższym nasileniu produkcji) — zużycie materiałów nie może obejmować zużycia własnych półfabrykatów.

2. dla zapasów produkcyjnych (produkcja w toku i półfabrykaty wyrobów gotowych, towarów wysłanych i usług wykonanych) w zasadzie na podstawie poziomu kosztów produkcji towarowej i wskaźników w dniach dla poszczególnych pozycji.

3. normatywy towarów (obcej produkcji) mogą planować jedynie te przedsiębiorstwa, w których posiadanie tych zapasów wynika z normalnej działalności tych przedsiębiorstw, w żadnym przypadku nie mogą być zaliczone do normatywów remanenty materiałów zbędnych i nadmiernych.

4. normatywy nakładów przyszłych okresów — planuje się wychodząc z pozostałości nieumorzonych nakładów, na początek danego roku na podstawie planowanych na dany rok nakładów oraz wysokości ich umorzenia; nakłady na uruchomienie nowej produkcji powinny być zgodne z planem rozwoju technicznego, do normatywów nie zalicza się nakładów rozliczanych w ciągu roku takich jak: większych remontów bieżących, nakładów okresu międzykampanijnego w przemysłach sezonowych itp.

Drugim problemem dotyczącym środków obrotowych jest zagadnienie ich finansowania. Zagadnienie sfinansowania środków obrotowych (w tym głównie normatywów środków obrotowych) jest najlepszym przykładem powiązania w planie finansowym przedsiębiorstwa trzech ogniw systemu finansowego (przedsiębiorstw, budżetowego i bankowego).

Środki obrotowe przedsiębiorstw działających na zasadach rozrachunku gospodarczego, finansowane są z dwóch zasadniczych źródeł:

- a) z funduszy własnych przedsiębiorstw (wraz z pasywami stałymi),
- b) z kredytów bankowych.

To rozgraniczenie źródeł finansowania środków obrotowych jest konsekwencją podziału ogółu środków obrotowych, w zależności od ich funkcji w procesie gospodarczym przedsiębiorstwa, na środki normowane, obejmujące środki obrotowe normatywne i ponadnormatywne oraz na środki obrotowe nienormowane.

Podział funkcjonalny środków obrotowych i rozgraniczenie źródeł finansowania ma na celu jak najbardziej ekonomiczne wykorzystanie zasobów finansowych gospodarstwa narodowego oraz zapewnienie właściwej kontroli działalności gospodarczej przedsiębiorstwa.

Normatywy środków obrotowych reprezentują tę część ogólnej wartości środków obrotowych, która przedsiębiorstwu jest stale potrzebna do wykonywania zadań przewidzianych w planie gospodarczym. Ich zasadniczym źródłem pokrycia są fundusze własne uzupełniane z zysków, a w razie potrzeby (np. większy wzrost normatywów niż wygospodarowany zysk) z dotacji z budżetu Państwa oraz pasywa stałe. Środki normowane otrzymuje przedsiębiorstwo na własność.

Natomiast środki dodatkowe (ponadnormatywne) przeznaczone na sfinansowanie celowych (np. sezonowych, specjalnych) lub innych przejściowych potrzeb przydzielane są przedsiębiorstwu w formie kredytów bankowych.

Zapotrzebowanie przedsiębiorstwa na środki dodatkowe przewidziane w planie finansowym lub występujące dopiero w toku wykonywania planu wymaga stałej kontroli a w szczególności sprawdzenia ich gospodarczego uzasadnienia i celowego zużycia.

Dostarczanie środków obrotowych w formie kredytu zapewnia celowe i właściwe ich wykorzystanie przy pomocy kontroli finansowej sprawowanej przez bank.

Z kredytu bankowego finansowane są również środki obrotowe nienormowane.

Dodatkowym źródłem finansowego pokrycia środków obrotowych przedsiębiorstw są ich pasywa o charakterze zobowiązań które z uwagi na ustawowe lub zwyczajowe terminy płatności mogą być regulowane dopiero po upływie pewnego okresu czasu od chwili ich powstawania, są to tzw. pasywa stałe.

Trzecim i ostatnim zagadnieniem dotyczącym środków obrotowych i ich finansowania jest problem szybkości obiegu środków obrotowych.

Zwiększenie szybkości obiegu środków obrotowych uzyskuje się przez systematyczne wprowadzanie do wszystkich gałęzi gospodarki narodowej najbardziej nowoczesnych metod wytwórczości, pozwalających na skrócenie cy-

klu produkcyjnego, najbardziej racjonalne rozmieszczenie przemysłu, zbliżenie przemysłu do źródeł surowca i okręgów zapotrzebowania, specjalizację pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami i gałęziami gospodarki, systematyczne zwiększenie wydajności pracy i wreszcie obniżenie kosztów produkcji.

Zwiększenie szybkości obiegu środków obrotowych prowadzi do zmniejszenia w przedsiębiorstwach zapasów środków materiałowych i produkcyjnych, co stwarza nowe warunki sprzyjające obniżce kosztów produkcji, gdyż powoduje zmniejszenie wydatków na przechowywanie surowców, materiałów i wyrobów gotowych. Zwiększenie szybkości obiegu środków w produkcji powoduje skrócenie okresu obróbki surowca i szybsze przetworzenie go w produkcję wykończoną, co pozwala z kolei na szybsze inkaso należności.

W gospodarce socjalistycznej zagadnienie przyspieszenia obiegu środków obrotowych jest ważne zarówno w zakresie całej gospodarki narodowej jak i w poszczególnych przedsiębiorstwach. Ogólne zwiększenie szybkości obiegu środków w całej gospodarce zależy bowiem od zwiększenia szybkości obrotów w każdym poszczególnym przedsiębiorstwie.

Obserwacja działalności poszczególnych przedsiębiorstw wykazuje że częstokroć nawet mając nadmiar środków obrotowych wskutek zwolnionego obrotu środków w zakresie produkcji lub obiegu pracują one mimo to niezadowolająco, dopuszczając do zalegania ze spłatą kredytów bankowych i z regulowaniem rachunków dostawcom. Lecz bywa również odwrotnie, przedsiębiorstwo o niedostatecznych środkach obrotowych częstokroć wyrównuje ten brak przez przyspieszenie przewidzianego przez plan obrotu środków. Szybkość obiegu środków w rozmaitych gałęziach przemysłu jest różna, zależnie od rodzaju działalności wytwórczej oraz struktury kosztów w każdej gałęzi.

I tak np. struktura kosztów produkcji w gałęziach przemysłu górniczego charakteryzuje się tym, że główna ich część przypada na robociznę i materiały. Nie stwarzają natomiast problemu finansowego sprawy produkcji w toku i półfabrykatów, w gałęziach przetwórczych odwrotnie — główna część środków obrotowych uwieczona jest w robotach w toku i półfabrykatach.

Toteż w gałęziach przemysłu górniczego przyspieszenie obiegu środków produkcji związane jest w pierwszym rzędzie z lepszą organizacją gospodarki materiałowej przedsiębiorstw, racjonalizacją, zaopatrywaniem w materiały pomocnicze. W gałęziach przemysłu wytwórczego zagadnienia to przenosi się przede wszystkim na dziedzinę organizacji procesu wytwórczego, tj. skrócenie cyklu produkcyjnego.

Szybkość obiegu środków obrotowych uwarunkowana jest szybkością ruchu okrężnego środków obrotowych a zatem szybkością przejścia surowców i materiałów w proces produkcyjny, długością cyklu produkcyjnego i przejściem w formę pieniężną. Przyspieszenie obiegu środków obrotowych polega więc na skróceniu czasu przebywania środków obrotowych w procesie produkcji i obiegu.

Dzięki usprawnieniu zaopatrzenia materiałowego, produkcji i zbytu — przez skrócenie cyklu produkcyjnego, obniżenie norm zapasów i poprzez racjonalną organizację zbytu, obieg środków odbywa się w tempie przyspieszonym, zwalniając z obrotu część środków obrotowych. Przy danej wysokości produkcji na skutek przyspieszenia obiegu, wartość środków obrotowych zaangażowanych w przedsiębiorstwie będzie mniejsza. Wyzwolone z obrotu danego przedsiębiorstwa środki obrotowe przechodzą do dalszego rozwoju potencjału gospodarczego.

ad. 3. Zagadnienie środków trwałych i ich finansowanie. Zagadnienie środków trwałych, ich źródeł finansowego pokrycia, obejmuje niezmierzając ważną część składową planowania finansowego przedsiębiorstw.

Specjalną uwagę przy zestawieniu bilansu dochodów i wydatków należy zwracać na finansowanie inwestycji przedsiębiorstw. Uzasadnia się to znaczeniem, jakie dla działalności przedsiębiorstw posiadają inwestycje.

Zestawienie planu inwestycji jest związane z opracowaniem szeregu najważniejszych rozdziałów planu techniczno - przemysłowo - finansowego. Przez inwestycje należy rozumieć nakłady gospodarcze, których celem jest stworzenie nowych lub powiększenie istniejących obiektów majątku trwałego.

Nakłady gospodarcze, zmierzające jedynie do przywrócenia czynnym gospodarczo obiektom majątku trwałego ich sprawności technicznej, zmniejszonej na skutek zużycia lub uszkodzenia, nazywamy kapitalnym remontem.

Rozróżnienie wymienionych dwóch rodzajów nakładów jest niezwykle istotne, zarówno ze względów ekonomicznych jak i formalnych, gdyż inny jest proces ich przeprowadzania i finansowania.

Rozróżnia się następujące rodzaje nakładów inwestycyjnych:

1. nakłady na roboty budowlane,
2. nakłady na roboty montażowe,
3. nakłady na zakup maszyn i urządzeń,
4. nakłady na zakup narzędzi i inwentarza
5. nakłady na prace badawcze i projektowe,
6. pozostałe nakłady inwestycyjne.

Istnieje poza tym podział inwestycji na produkcyjne i nieprodukcyjne, który ułatwia skierowanie głównego wysiłku inwestycyjnego na rzecz rozbudowy produkcji materialnej, zabezpieczającej szybki wzrost dochodu narodowego.

Przy czym rozwój inwestycji idzie w dwóch kierunkach:

- a) na nowe inwestycje,
- b) na rozbudowę i przebudowę.

Tworzenie nowych gałęzi przemysłu, budowa nowych wielkich kombinatów, stanowiących kluczowe obiekty planu sześcioletniego, budowa nowych linii komunikacyjnych, powstawanie nowych urządzeń socjalnych i kulturalnych — stanowi przykładowo nowe budownictwo.

Jako nową klasyfikację, stanowiącą jednocześnie bardzo ważną zmianę w dotychczasowych zasadach planowania, wprowadza się na r. 1953 — na wzór metodologii radzieckiej — podział na:

- a) inwestycje scentralizowane,
- b) inwestycje niescentralizowane
 - b1) limitowe,
 - b2) pozalimitowe.

Przedmiotem rocznego planu inwestycyjnego są wyłącznie inwestycje limitowe scentralizowane oraz niescentralizowane — limitowe.

Inwestycje niescentralizowane pozalimitowe oraz kapitalne remonty nie stanowią przedmiotu planu inwestycyjnego.

Źródłami finansowania scentralizowanych nakładów inwestycyjnych są:

- a) amortyzacja własna w części przeznaczona na inwestycje,
- b) amortyzacja scentralizowana,
- c) finansowanie z budżetu,
- d) zysk na robotach prowadzonych systemem gospodarczym,
- e) kredyt antycypacyjny.

Źródłem finansowania limitowych inwestycji niescentralizowanych jest budżet, zaś inwestycji pozalimitowych — środki własne.

Drugim ważnym zagadnieniem środków trwałych — obok inwestycji — jest problem kapitalnych remontów.

Remont kapitalny polega na remoncie i wymianie zużytych ważnych zespołów, poszczególnych części i elementów obiektu. Remont kapitalny podwyższa przydatność obiektu pod względem dokładności użytkowania oraz zbliża go do wartości pierwotnej, określonej warunkami technicznymi.

Remont kapitalny wymaga wycofania obiektu z użytkowania na okres trwania remontu. Koszt remontu kapitalnego powinien mieścić się w granicach od 30 do 70% wartości inwentarzowej obiektu.

Wydatki związane z przeprowadzeniem planowanych remontów kapitalnych finansowane są z następujących źródeł:

- a) niewykorzystany fundusz na kapitalne remonty na początek roku,
- b) fundusz amortyzacyjny własny w części przeznaczony na kapitalne remonty,
- c) środki z redystrybucji,
- d) kredyt antycypacyjny.

CHARAKTERYSTYKA PLANU FINANSOWEGO PRZEDSIĘBIORSTW NA ROK 1953.

Charakterystykę planu finansowego przedsiębiorstw na rok 1953 przeprowadzono konstruując plan finansowy przedsiębiorstwa „X” na podstawie dowolnie przyjętych założeń liczbowych, ujmujących zasadnicze elementy planu.

Sporządzając plan finansowy w logicznej kolejności poszczególnych jego części, szczególny nacisk położono na powiązania jakie występują między tymi częściami.

W celu uproszczenia przykładu zrezygnowano ze sporządzenia niektórych szczegółowych planów nie mających zresztą istotnego znaczenia dla konstrukcji bilansu dochodów i wydatków.

I tak nie opracowano następujących planów szczegółowych:

- a) plan gospodarki funduszem zakładowym,
- b) obliczenie normatywów nakładów przyszłych okresów.

- c) obliczenie normatywów przedmiotów nie-trwałych,
- d) plan odpisów amortyzacyjnych (obliczenia amortyzacji dokonano bezpośrednio w bilansie dochodów i wydatków),
- e) jednostkowy plan pokrycia finansowego inwestycji (obliczenia dokonano bezpośrednio w bilansie dochodów i wydatków).

W przytoczonym niżej przykładzie przyjęto za podstawę działalność gospodarczą przedsiębiorstwa przemysłowego, które wytwarza trzy rodzaje wyrobów (A, B i C).

W przykładzie tym pominięto szczegółowe opracowanie planów techniczno - przemysłowych, przyjmując do planu finansowego najbardziej niezbędne elementy planu techniczno-przemysłowego w formie założeń.

Jeśli chodzi o rozbięcie na poszczególne kwartały 1953 roku produkcji i realizacji, to założono, iż będą się one rozkładały następująco:

I kwartał	II kwartał	III kwartał	IV kwartał
20 %	25 %	25 %	30 %

W celu niekomplikowania przykładu założono, że przedsiębiorstwo nie ma charakteru sezonowego. Przy opracowywaniu zapasów przyjęto podział wszystkich remanentów na dwie podstawowe grupy tj. zapasy materiałowe i produkcyjne.

Założono również, że koszty zużycia materiałowego wynoszą 50% wartości w koszcie wytwarzania.

Kolejność sporządzania planów jest następująca:

1. plan rentowności operacyjnej,
2. plan normatywów środków obrotowych,
3. planowane pasywa stałe, stanowiące pokrycie normatywów środków obrotowych,
4. plan pokrycia normatywów środków obrotowych,
5. plan kredytów bankowych,
6. plan przyspieszenia obiegu środków obrotowych*),
7. bilans dochodów i wydatków.

PLAN RENTOWNOŚCI OPERACYJNEJ

Plan rentowności operacyjnej służy do obliczenia wyniku działalności operacyjnej, jaki przedsiębiorstwo wygospodarowuje w planowanym okresie. Plan ten obejmuje nakłady i przychody związane bezpośrednio z działalnością operacyjną. Poza tym obejmuje on w osobnej pozycji podatek obrotowy, który jest planowym regulatorem rentowności przedsiębiorstwa.

Konstrukcja planu rentowności operacyjnej wymaga szeregu elementów, które wynikają z uprzednio sporządzonych planów przemysłowych.

Plan rentowności operacyjnej sporządzono zakładając dowolne dane liczbowe, dotyczące planowanej produkcji towarowej (wyrobów A, B i C), stanu remanentów wyrobów na początek i koniec 1953 r., planowanej sprzedaży po

*) Ze względów technicznych plan ten został w artykule umieszczony jako ostatni.

PLAN RENTOWNOŚCI

Nr wyrobu wg wykazu wyrobów	Wyszczególnienie wyrobów	Jednostka miary	Planowana produkcja towarowa		Remanenty wyrobów oraz towarów wysłanych i usług wykonanych			
					1. I. 1953 r.		31. XII. 1953 r.	
			Ilość	Wartość w koszcie wytwarzania	Ilość	Wartość w koszcie wytwarzania	Ilość	Wartość w koszcie wytwarzania
1	2	3	4	5	6	7	8	9
	Wyroby A	szt	100	2.000	10	250	8	160
	B	szt	150	1.500	20	300	15	150
	C	szt	200	1.000	25	250	20	100
	R a z e m		450	4.500	55	800	43	410

kosztach własnych zbytu, kosztów sprzedaży, otrzymując w efekcie akumulację operacyjną.

I tak założono:

	Wyroby		
	A	B	C
1. Planowana produkcja towarowa:			
a) ilość	100	150	200
b) koszt jednostkowy wytwarzania	20	10	5
2. Remanenty wyrobów: stan na 1.I.53 r.			
a) ilość	10	20	25
b) koszt jednostkowy wytwarzania	25	15	10
stan na 31.12.53 r.			
a) ilość	8	15	20
b) koszt jednostkowy wytwarzania	20	10	5
3. Koszt sprzedaży stan na 31.12.53 r.	21	17	12
4. Jednostkowa cena zbytu	25	12,5	6,25

Jak wynika z powyższych obliczeń planowaną rentowność operacyjną badamy przez porównanie kosztów własnych produkcji przeznaczonej na sprzedaż z planowaną realizacją po cenach zbytu. Ustalenie prawidłowo zaplanowanej rentowności przedsiębiorstwa jest ważne między innymi i z tego względu, że wiąże się ona bezpośrednio z kształtowaniem potrzeb finansowania przedsiębiorstwa w zakresie gospodarki środkami własnymi. Z planu tego przenosi się odpowiednie wartości do bilansu dochodów i wydatków.

PLAN NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Prawidłowość i realność normatywu decyduje o wysekości udziału środków własnych oraz

obcych w finansowaniu działalności przedsiębiorstwa. Normatyw zbyt niski może powodować to, że przedsiębiorstwo będzie zmuszone korzystać z kredytu bankowego na zaspokojenie tych normalnych potrzeb, które powinny być pokrywane ze środków własnych. Natomiast normatyw za wysoki może spowodować sytuację odwrotną, w której przedsiębiorstwo zaopatrzone w nadmierną ilość środków własnych będzie mogło finansować ewentualne nieprawidłowości.

W przykładzie niniejszym (tabela nr 2) obliczenia normatywów dokonano (dla jasności przykładu) dla dwóch podstawowych grup środków obrotowych:

a) zapasów materiałowych,

b) zapasów produkcyjnych,

pomijając obliczenie normatywów towarów i nakładów przyszłych okresów,

Podstawą do obliczenia normatywów zapasów materiałowych było:

a) zużycie materiałów w IV kw. 1953 r.,

b) wskaźnik w dniach zatwierdzony w projekcie narodowego planu gospodarczego.

Kwotę zużycia materiałowego w IV kwartale, wynoszącą 675,0 obliczono w następujący sposób.

Planowana produkcja towarowa w 1953 r. — 4.500. Zgodnie z założeniami koszty materiałowe wynoszą 2.250 (tj. 50% kosztu produkcji towarowej). Zakładając iż 30% produkcji przypada na IV kwartał otrzymujemy wartość zużycia materiałowego w IV kwartale w wysokości 675,0 (2250×30)

100

Dzieląc 675 przez 90 dni i mnożąc przez wskaźnik w dniach tj. 30 (tak założono w przykładzie) otrzymano wartość normatywu zapasów materiałowych na koniec 1953 r.

OPERACYJNEJ na 1953 rok

Tabela Nr 1

Planowana sprzedaż		Koszty sprzedaży	Koszt własny sprzedanych wyrobów 11+12	Sprzedaż		Akumulacja operacyjna			
Ilość 4+6-8	Wartość w koszcie wytwarzania 5+7-9			Cena zbytu	Suma	Ogółem 15-13	% 16:15	Podatek obrotowy i podatek od operacji nietowarowych	Zysk lub strata (16-18)
10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
102	2.090	21	2.111	25,00	2550,00	439,00	17,2	3.9,50	109,50
153	1.650	17	1.667	12,50	1937,50	270,50	14,0	202,90	67,60
205	1.150	12	1.162	6,25	1281,25	119,25	9,3	89,45	29,80
462	4.890	50	4.940		5768,75	828,75	14,4	621,83	206,90

PLAN NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH na rok 1953

Tabela Nr 2

L. p.	Wyszczególnienie	Normatyw przeszacowany na 1.1.1953r	Wsk. znik w dniach		Ad A planowane na I kw. 1953 r. zużycie materiału względnie ad B kosztu własnego produktu w IV kw. 1953	Normatywny na dzień 31. XII 1953	Normatyw na dzień		
			1952 r.	1953 r.			31. III. 1953 r.	30. VI. 1953 r.	30. IX. 1953 r.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1	A. Zapasy materiałowe	205	35	30	675,00	225	209	214	219
2	B. Zapasy produkcyjne	240	25	20	1.350,00	300	252	267	282
	R a z e m	445				525	461	481	501

Wzrost normatywu w 1953 r. rozłożono na poszczególne kwartały zgodnie z założonym kształtowaniem się produkcji (tj. I kw. — 20%, II kw. — 25%, III kw. — 25%, i IV kw. — 30%).

Podstawą do obliczenia normatywów zapasów produkcyjnych był:

- koszt własny produkcji w IV kw. 1953 r.,
- wskaźnik w dniach.

Koszt własny produkcji w IV kwartale 1953 r. obliczono w następujący sposób: Koszt własny produkcji wynosi 4.500, z czego 30% wynosi 1.350. Dzieląc 1.350 przez 90 dni i mnożąc przez wskaźnik 20 dni (tak założono w przykładzie) otrzymamy wartość normatywu na koniec 1953 r.

Wzrost normatywów zapasów produkcyjnych w 1953 r. rozłożono na poszczególne kwartały zgodnie z założonym kształtowaniem się produkcji.

Na podstawie powyższego planu buduje się plan pokrycia normatywów środków obrotowych, poprzedzając konstrukcję tego planu sporządzeniem planu pasywów stałych, stanowiących pokrycie normatywów środków obrotowych.

PLANOWANE PASYWA STAŁE STANOWIĄCE POKRYCIE NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Planowane pasywa stałe obliczono w niniejszym przykładzie dla:

- zobowiązań z tytułu funduszu płac,
- zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych,
- rozliczeń międzyokresowych biernych.

Zobowiązania stałe wymienione w punktach a) i b) ustala się na podstawie różnicy w czasie, jaka istnieje między końcem okresu za który przypada wypłata, a datą wypłaty.

W przykładzie zarobki wypłacane są po upływie pięciu dni od końca okresu, za który przypada wypłata, składki ubezpieczeń społecznych wypłacane są po upływie 10 dni od końca okresu, za który przypada wypłata.

Zobowiązania stałe z tytułu rozliczeń międzyokresowych biernych punkt c) planuje się w wysokości ich przeciętnych stanów.

Stany funduszu płac i składek z tytułu ubezpieczeń społecznych w poszczególnych kwartałach 1953 r. przyjęto zgodnie z założonym kształtowaniem się produkcji. (tabela nr 3).

PLAN POKRYCIA NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Następnym planem finansowym który łączy się bezpośrednio z planem normatywów środków obrotowych i planowanymi pasywami sta-

ANE PASYWA STAŁE STANOWIĄCE POKRYCIE NORMATYWÓW ŚRODKÓW
OBROTOWYCH

Tabela Nr 3

r e s z t		Na dzień 31. XII 52 r. wg zatwier- dzonego planu	K w a r t a ł y 1 9 5 3 r o k u			
1	2		I	II	III	IV
		3	4	5	6	7
I.						
1	a) fundusz płac	×	200,00	250,00	250,00	300,00
2	b) przypada na jeden dzień	×	2,22	2,77	2,77	3,33
3	c) termin płatności	×	5	5	5	5
4	d) minimalne zadłużenie na koniec okresu (b x c)		11,10	13,85	13,85	16,65
II.						
5	a) zobowiązania z tytułu ubezpieczeń społecznych	×	60,00	75,00	75,00	90,00
6	b) przypada na 1 dzień	×	0,57	0,83	0,83	1,00
7	c) termin płatności jak w pkt. 3	×	10	10	10	10
8	d) minimalne zadłużenie na koniec okresu (b x c)		6,70	8,30	8,30	10,00
	III. Rozliczenia międzyokresowe bierne		4,20	2,35	4,85	3,35
	Razem pasywa stałe	20,00	22,00	24,50	27,00	30,00

lymi jest plan pokrycia normatywów środków obrotowych. Normalne potrzeby przedsiębiorstwa, których wyrazem są normatywy środków obrotowych, są zabezpieczone przez pokrycie funduszem własnym w obrocie. Poza tym, do pokrycia normatywów środków obrotowych na równi z funduszami własnymi zalicza się pasywa stałe.

Punktem wyjścia do sporządzenia planu jest stan pokrycia normatywów na 1.I. 1953 r.

W przykładzie założono niedobór własnych środków obrotowych, który wyniósł na początek planowanego roku 25.

W myśl obowiązujących przepisów planuje się w I kwartale sfinansowanie z budżetu niedoboru własnych środków obrotowych na 1.I. 1953 r.

PLAN POKRYCIA NORMATYWÓW ŚRODKÓW OBROTOWYCH
na 1953 rok

Tabela Nr 4

L. p.	Wyszczególnienie	Stan na dzień 1.1.53	I kwartał		II kwartał		III kwartał		IV kwartał	
			zmiana	stan na dzień 31.3.53	zmiana	stan na dzień 30.6.53	zmiana	stan na dzień 30.9.53	zmiana	stan na dzień 31.12.53
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1	I. NORMATYW	445	+ 16,0	461	+ 20,0	481	+ 20,0	501	+ 24	525
	II. POKRYCIE NORMA- TYWÓW									
2	Własne środki obrotowe na 1.I. 1953 r.	400	×	400,0	×	400,0	×	400,0	×	400,0
3	Finansowanie niedoboru środków obrotowych na 1.I. 1953 r.	×	+ 25,0	25,0	×	25,0	×	25,0	×	25,0
4	Pasywa stałe	20	+ 2,0	22,0	+ 2,5	24,5	+ 2,5	27,0	+ 3,0	30,0
5	Zwiększenie własnych środków obrotowych z zysku		14,0	14,0	+ 17,5	31,5	+ 17,5	49,0	+ 21,0	70,0
	R a z e m	420	+ 41,0	461	+ 20	481	+ 20	501	+ 24	525

W wyniku wzrastających normatywów w poszczególnych kwartałach 1953 r. przedsiębiorstwo zatrzymuje w obrocie odpowiednią część zysku. Ponieważ wzrost normatywu po uwzględnieniu dynamiki pasywów stałych jest mniejszy od planowanego zysku nie planuje

się finansowania wzrostu środków obrotowych z budżetu.

PLAN KREDYTÓW BANKOWYCH

Jak wyżej zaznaczono jednym ze źródeł służących na pokrycie środków obrotowych są kredyty. Z kredytu bankowego korzystają

przedsiębiorstwa w pełni wyposażone w fundusze własne w obrocie do wysokości normatywów odnośnie takich potrzeb, które nie mają charakteru stałego, lecz charakter przejściowy, związany z sezonowością produkcji lub magazynowaniem materiałów i wyrobów gotowych o charakterze sezonowym lub specjalnym, bądź wynikających z innych przemijających przyczyn. Wyposażenie przedsiębiorstwa we własne środki obrotowe na pokrycie tego rodzaju potrzeb oznaczałoby stałe ich związanie z przedsiębiorstwem również w okresie czasu, w którym byłyby przedsiębiorstwem niepotrzebne.

Plan kredytów bankowych zbudowany jest w oparciu o wyliczone w poszczególnych planach przemysłowych wielkości zapasów i nakładów przyszłych okresów, normatywów wartości sprzedanej produkcji (towarowej) w cenach zbytu, podatku obrotowego itd.

W planie kredytów bankowych odróżniamy cztery podstawowe rodzaje kredytów:

- a) kredyt normatywny,
- b) kredyty ponadnormatywne,
- c) kredyty inkasowe,
- d) inne kredyty.

Dodać należy, że w zasadzie w planie kredytów bankowych przedsiębiorstwa przemysłowego (wyjątek stanowią przedsiębiorstwa spółdzielcze) nie występuje kredyt normatywny, ponieważ cała wartość normatywów środków obrotowych pokryta jest funduszami własnymi i pasywami stałymi.

Plan kredytów bankowych obliczono przy założeniu, że przedsiębiorstwo upłynnia zapasy materiałowe i produkcyjne, przy czym stany zapasów materiałowych jako nie związane z in-

PLAN KREDYTÓW BANKOWYCH NA 1953 R.

Tabela Nr 5

L. p.	Wyszczególnienie	Stan na 1. 1. 53	Stan na 30. 3. 53	Stan na 30. 6. 53	Stan na 30. 9. 53	Stan na 31. 12. 53
1	2	3	4	5	6	7
	I. Kredyty ponadnormatywne					
1	a) zapasy materiałowe	360,0	350,0	340,0	330,0	300,0
2	b) zapasy produkcyjne	920,0	835,0	730,0	615,0	510,0
	R a z e m	1.280,0	1.185,0	1.070,0	945,0	810,0
3	Łączny normatyw środków obrotowych	445,0	461,0	481,0	501,0	525,0
4	Stan ponadnormatywny do pokrycia kredytem bankowym	835,0	724,0	589,0	444,0	285,0
	II. Kredyty inkasowe					
5	Wartość sprzedanej produkcji (towarowej) w cenach zbytu	×	1.153,75	1.442,18	1.442,18	1.730,64
6	Podatek obrotowy	×	124,37	155,46	155,46	186,56
7	Wartość sprzedanej produkcji po potrąceniu podatku obrotowego	×	1.029,38	1.286,72	1.286,72	1.544,08
8	Wartość sprzedaży dziennej (bez podatku obrotowego)	×	11,44	14,29	14,29	17,15
9	Cykl inkasowy w dniach	×	10	10	10	10
10	Wysokość kredytu na należności fakturowe	90,0	114,4	142,9	142,9	171,5
	Ogólny stan kredytów	925,0	838,4	731,9	586,9	456,5

nymi planami finansowymi założono dowolnie, natomiast stany zapasów produkcyjnych wzięto z planu rentowności operacyjnej na 1953 r. (rubryki 7 i 9) powiększając o dowolnie założone stany robót w toku (o 120 na 1.I. 1953 r. i o 100 na 31.12. 1953 r.).

Łączny normatyw środków obrotowych z podziałem na poszczególne kwartały 1953 r. wzięto z planu normatywów środków obrotowych.

Wartość sprzedanej produkcji (towarowej) w cenach zbytu wzięto z planu rentowności operacyjnej (rubr. 15) rozkładając na poszczególne kwartały, zgodnie z założonym kształtowaniem się realizacji (tj. I kwartał — 20%, II kwartał 25%, III kwartał 25% i IV kwartał — 30%).

Również z planu rentowności operacyjnej wzięto wartość podatku obrotowego.

Przy obliczeniu kredytu inkasowego przyjęto cykl dziesięciodniowy.

W oparciu o powyższe założenia sporządzono plan kredytów bankowych. (tabela nr 5).

BILANS DOCHODÓW I WYDATKÓW NA ROK 1953

Bilans dochodów i wydatków jest syntezą finansową działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, ujętą w poszczególnych częściach bilansu dochodów i wydatków. W bilansie tym znajdują swoje odbicie liczbowe wszystkie ważniejsze dane zawarte w szczegółowych częściach planu finansowego.

BILANS DOCHODÓW I WYDATKÓW NA ROK 1953

Tabela Nr 7

L. p.	Wyszczególnienie dochodów	Suma roczna planu	Podział kwartalny			
			I	II	III	IV
1	2	3	4	5	6	7
	I. Rentowność					
1	Sprzedaż wyrobów i usług	5.768,75	1.153,75	1.442,18	1.442,18	1.739,64
2	Inne dochody	100,00	20,00	25,00	25,00	30,00
3	Razem część I	5.868,75	1.173,75	1.467,18	1.467,18	1.769,64
	II. Podział zysku i pokrycie strat					
4	Z y s k	226,90	45,38	56,72	56,72	68,08
5	Razem część II	226,90	45,38	56,72	56,72	68,08
	III. Normatywy środków obrotowych					
6	Zwiększenie pasywów stałych	10,00	2,00	2,50	2,50	3,00
7	Zwiększenie własnych środków obrotowych z zysku	70,00	14,00	17,50	17,50	21,00
8	Finansowanie niedoboru środków obrotowych na 1.1. 53 r.	25,00	25,00	—	—	—
9	Razem część III	105,00	41,00	20,00	20,00	24,00
	IV. Finansowanie kapitalnych remontów					
10	Fundusz amortyzacyjny własny w części przeznaczonej na kapitalne remonty	200,0	50,0	50,0	50,0	50,0
11	Razem część IV	200,0	50,0	50,0	50,0	50,0
	V. Finansowanie inwestycji scentralizowanych					
12	Amortyzacja własna w części przeznaczonej na inwestycje	300,0	75,0	75,0	75,0	75,0
13	Finansowanie z budżetu	100,0	25,0	25,0	25,0	25,0
14	Razem część V	400,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	VI. Rozliczenia z budżetem					
15	Finansowanie niedoboru środków obrotowych na 1.1. 1953 r.	25,0	25,0	—	—	—
16	Finansowanie inwestycji	100,0	25,0	25,0	25,0	25,0
17	Razem część VI	125,0	50,0	25,0	25,0	25,0
	Saldo (nadwyżka wpłat nad dotacjami)	651,48	105,30	169,11	169,11	207,96

W planie tym widzimy organiczne powiązanie jakie występuje między poszczególnymi jego częściami. I tak zysk, który otrzymano w części I został w części II podzielony na wpłatę do budżetu i na zwiększenie własnych środków obrotowych, których liczbowym wyrazem jest wzrost normatywu, skorygowany o zmianę w poziomie pasywów stałych.

W III części ustaliliśmy finansowe źródła pokrycia wzrostu normatywów. W częściach IV i V dokonano obliczeń mających na celu finansowanie kapitalnych remontów i inwestycji.

Dodać w tym miejscu należy, że dla przejrzystości przykładu zrezygnowano z konstrukcji planów szczegółowych dotyczących finansowania kapitalnych remontów i inwestycji.

W części VI bilansu dochodów i wydatków przeprowadzono ostateczne zbiorcze — a więc z tytułu zysków, podatku obrotowego, niedoboru własnych środków obrotowych finansowania inwestycji — rozliczenie z budżetem Państwa.

Saldo części VI mówi, że przedsiębiorstwo oaprowadzi w roku 1953 do budżetu Państwa 651,48.

Jeśli chodzi o powiązanie poszczególnych części bilansu dochodów i wydatków z szczegółowymi planami finansowymi, to wyglądało ono następująco:

Dane do części I bilansu dochodów i wydatków wzięto z planu rentowności operacyjnej, przyjmując dodatkowo dowolne liczby dla innych dochodów i innych nakładów.

Dane do części II i III wzięto z części I z planu pokrycia normatywów.

Dane do części IV i V założono dowolnie. W bilansie dochodów i wydatków pominięto niektóre pozycje jako nie wiążące się z przykładem.

PLAN PRZYSPIESZENIA OBIEGU ŚRODKÓW OBROTOWYCH NA ROK 1953

Plan przyspieszenia obiegu środków obrotowych jest finansowym wyrazem konkretnych zobowiązań w kierunku najbardziej efektywne-

L. p.	Wyszczególnienie wydatków	Suma roczna planu	Podział kwartalny			
			I	II	III	IV
1	2	3	4	5	6	7
	I. Rentowność					
1	Koszt własny sprzedanych wyrobów i usług wraz z kosztami sprzedaży	4.940,00	988,0	1.235,0	1.235,0	1.482,0
2	Inne nakłady	80,0	16,0	20,0	20,0	24,0
3	Podatek obrotowy	621,85	124,37	155,46	155,46	186,56
4	Z y s k	226,90	45,38	56,72	56,72	68,08
5	Razem część I	5 868 75	1.173,75	1.467,18	1.467,18	1.760,64
	II. Podział zysku i pokrycie strat					
6	Odpisy na fundusz zakładowy	2,27	0,45	0,57	0,57	0,68
7	Zwiększenie własnych środków obrotowych z zysku	70,00	14,00	17,50	17,50	21,00
8	Część zysku przeznaczona dla budżetu	154,63	30,93	38,65	38,65	46,40
9	Razem część II	226,90	45,38	56,72	56,72	68,08
	III. Normatywy środków obrotowych					
10	Niedobór środków obrotowych na I.I. 53 r.	25,00	25,00	—	—	—
11	Wzrost normatywów środków obrotowych	80,00	16,00	20,00	20,00	24,00
12	Razem część III	105,00	41,00	20,00	20,00	24,00
	IV. Finansowanie kapitalnych remontów					
13	Nakłady na kapitalne remonty	200,0	50,0	50,0	50,0	50,0
	Razem część IV	200,0	50,0	50,0	50,0	50,0
	V. Finansowanie inwestycji scentralizowanych					
14	Nakłady na limitowe inwestycje scentralizowane	400,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	Razem część V	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
	VI. Rozliczenie z budżetem					
15	Podatek obrotowy	621,85	124,37	155,46	155,46	186,56
16	Część zysku przeznaczona dla budżetu	154,63	30,93	38,65	38,65	46,40
17	Razem część VI	776,48	155,30	194,11	194,11	232,96

go wykorzystania środków obrotowych przedsiębiorstwa poprzez usunięcie istniejących niedociągnięć oraz wprowadzenie usprawnień.

Ujęcie tego efektu finansowego sprowadza się do wyliczenia planowanej wartości zwolnionych z obiegu środków obrotowych, drogą porównania szybkości obiegu tych środków z okresem poprzednim.

Wskaźniki szybkości obiegu oblicza się w planie przyspieszenia dla czterech rodzajów środków:

- zapasy materiałowe,
- zapasy produkcyjne,
- środki pieniężne bez rachunku rozliczeniowego,
- należności u odbiorców i w inkasie bankowym.

Wskaźnik wykorzystania środków obrotowych w dniach otrzymano dzieląc koszt własny sprzedaży przez przeciętny stan środków obrotowych. Następnie przez wskaźnik ten podzie-

lono ilość dni w roku tj. 360, otrzymując w wyniku szybkość obiegu środków obrotowych w dniach, dla lat 1952 i 1953.

Różnica wskaźników wykorzystania środków obrotowych w 1952 i 1953 r. wskazuje wzrost lub spadek szybkości obiegu środków obrotowych.

W przykładzie szybkość obiegu środków obrotowych w 1953 r. wynosi 90 dni. Zatem na jedną złotówkę środków obrotowych przypada 4 zł kosztu własnego sprzedaży, gdyby jednak szybkość obiegu środków obrotowych w 1953 r. nie uległa poprawie i pozostała taka sama jak w roku 1952 (tj. 120 dni) na jedną złotówkę środków obrotowych przypadałoby tylko 3 zł kosztów własnych sprzedaży dla wykonania planowanej produkcji, przedsiębiorstwo potrzebowałoby nie 1.235 zł, lecz 1.646,4 (4.940 : 3). Różnica między tymi kwotami wynosi w przykładzie 411,4 i stanowi wartość zwolnionych środków obrotowych.

PLAN PRZYSPIESZENIA OBIEGU ŚRODKÓW OBROTOWYCH

na rok 1953

Tabela Nr 6

L. p.	Wyszczególnienie	Wykonanie 1952 r.	p l a n 1 9 5 3 r.		
			Normatyw	zapasu celowe ponadnormaty- wne	Ogółem
1	2	3	4	5	6
1	Koszt własny sprzedaży	4.335,0	—	—	4.940,0
2	Przeciętny stan środków normowanych:				
	a) zapasów materiałowych	400,0	214,0	122,0	336,0
	b) zapasów produkcyjnych	880,0	268,0	454,0	722,0
	Ogółem środki obrotowe normowane	1.280,0	482,0	576,0	1.058,0
	Środków nienormowanych:				
	c) środków pieniężnych bez rachunku rozliczeniowego	15,0	×	×	10,0
	d) należności u odbiorców i w inkasie bankowym	150,0	×	×	167,0
	e) innych środków nienormowanych		×	×	—
	Ogółem środki obrotowe	1.445,0	×	×	1.235,0
3	Szybkość obiegu środków obrotowych w dniach:				
	a) środki obrotowe ogółem	120,0	×	×	90
	b) środki normowane	90	×	×	77
4	Wartość zwolnionych środków obrotowych	×	×	×	411,4

Janusz Hoszowski**BANKOWA KONTROLA OBROTU BEZGOTÓWKOWEGO**

Wszystkie banki zostały zobowiązane, mocą art. 11 ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym, do sprawdzenia przestrzegania przez uczestników obrotu bezgotówkowego dokonywanych przez nich obrotów na rachunkach bankowych. Dyspozycje klientów banków powinny być sprawdzane co do zgodności z przepisami ustawy z dn. 1.7. 1949 r. i na jej podstawie wydanych przepisów wykonawczych oraz innych zarządzeń wytyczających socjalistyczny system finansowy.

Organizacja rozliczeń bezgotówkowych umożliwia bowiem przeprowadzanie kontroli dyspozycji finansowych uspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego oraz kontrolę zużycia przez nich środków finansowych zgodnie z założeniami planu i jest hamulcem w pozaplanowym rozdziale środków obrotowych.

Na podstawie zarządzenia ministra finansów Narodowy Bank Polski, w porozumieniu z innymi bankami, sprawuje kontrolę nad wykonywaniem powołanej ustawy — w zakresie całego aparatu bankowego — jako jednego z instrumentów skutecznej ochrony emisji pieniądza. Ilość znaków pieniężnych, będących w obiegu jest z góry zakładana na okresy kwartalne, w zależności przede wszystkim od wartości masy towarowej stawianej do dyspozycji kon-

sumentom — jest dyrektywą wiążącą dla Banku, której założenia planowe nie mogą być przekroczone.

Uprawnienia banków w przedmiocie kontroli są szerokie i powinny być wykorzystywane dla maksymalnego zabezpieczenia prawidłowości rozliczeń w myśl zasady, że pominięcie rozliczeń bezgotówkowych między uczestnikami może mieć miejsce tylko w przypadku, gdy forma zapłaty gotówkowej nie przekracza ustalonej granicy zł 250 dla należności przewidzianych do regulowania w trybie inkasa bezakceptowego a dla innych, pozostałych — do granicy drobnych wypłat (zł 900). Należności pokrywane wobec nieuczestników gotówkowo lub bezgotówkowo mogą przekraczać górną granicę drobnych wypłat tylko w przypadkach należyście uzasadnionych.

O ile z mocy przepisów ustawy tytuły wypłat są wolne od stwierdzania uzasadnienia przez NBP i wydawania formalnego dowodu kontroli — pisemnego zezwolenia — banki zwalniają we własnym zakresie sumy żądane na podstawie stwierdzenia samego tytułu wypłat.

Nie wyklucza to potrzeby rozciągnięcia stwierdzenia tytułu wypłaty na żądanie przedstawienia przez zainteresowanego uczestnika pełnej dokumentacji na stwierdzenie w konkretnym przypadku uzasadnienia gospodarcze-

go — gdy wypłaty dotyczą robót i usług zleconych sektorowi nieuspołecznionemu (np. rzemieślnikom). Wówczas — mimo braku obowiązku wydawania formalnego zezwolenia na tego rodzaju wypłaty — banki powinny przeprowadzić kontrolę celowości i badać uzasadnienie gospodarcze wyjścia środków gotówkowych na rynek niekontrolowany.

Zatem bankowa kontrola obrotu bezgotówkowego, dotycząca zasadności i celowości wykonania dyspozycji płatniczych klientów banków powinna iść w dwóch kierunkach:

a) zbadanie, czy forma rozliczeń bezgotówkowych została właściwie zastosowana (przelew, inkaso, akredytywa, poszczególne rodzaje czeków rozrachunkowych) oraz czy rozliczenia przebiegają terminowo,

b) stwierdzenie czy wypłata gotówkowa, jeśli dokonanie zapłaty w tej formie jest zamierzone, nie narusza zasad obowiązku bezgotówkowego regulowania należności i jest należycie uzasadniona.

Kontrola rozliczeń bezgotówkowych (ad a) uczestników obrotu bezgotówkowego względem innych uspołecznionych jednostek organizacyjnych jest wykonywana przez poszczególne komórki bankowe jak: dysponenta rozliczeń, komórkę inkasa bankowego, rachunków bankowych i obsługi budżetu Państwa. Natomiast kontrola wypłat gotówkowych (ad b) lub zrównanych z wypłatami gotówkowymi (przelewy na rachunek bilansowy 115, 142 oraz rachunek oszczędnościowy) — skupia się głównie w komórce planowania obiegu pieniężnego i powinna być pomocniczo dokonywana w zakresie kontroli raportów kasowych przez komórki kredytowe w czasie lustracji przeprowadzanych w przedsiębiorstwach finansowanych. To organizacyjne ustawienie komórek planowania obiegu pieniężnego znajduje pełne uzasadnienie w powiązaniu z wykonywaniem przez nie planu kasowego, na którego kształtowanie się w dużej mierze ma wpływ przeprowadzana kontrola wypłat gotówkowych. Można użyć twierdzenia, że w wielu przypadkach przyczyną powstawania trudności w wykonywaniu planu kasowego jest zła kontrola obrotu bezgotówkowego. Przekraczanie tytułów limitowanych planów kasowych oddziałów jest wynikiem braku systematycznej kontroli wypłat z punktu widzenia potrzeby gospodarczej — zwłaszcza kwot drobnych, które na przestrzeni kwartału urastają do sum poważnych wydatków kasowych.

Trudności, o których wspomniano, zaostwiają się wyraźnie pod koniec kwartału, kiedy oddziały zbliżają się do granic wyznaczonych limitów i nie mogą już honorować wypłat o zasadniczym znaczeniu dla uczestników planowania kasowego — z powodu wyczerpywania puli limitowej w ciągu kwartału na drobne, niekontrolowane wydatki. Jak się z późniejszej analizy okazuje — pozbawionych charakteru niezbędności.

Należy ze szczególnym naciskiem podkreślić potrzebę przeprowadzania wnikliwej kontroli dyspozycji klientów wydawanych w formie przelewów zrównanych z wypłatami gotówkowymi — które w pierwszym etapie, w banku przyjmującym zlecenie, przebiegają bezgotówkowo, lecz z reguły w banku wykonującym zle-

cenie przybierają formę wypłat gotówkowych. Bowiem bez ograniczeń i kontroli są zwalniane sumy gotówkowe z rachunku bilansowego 115 i rachunków oszczędnościowych a niezamieszczenie adnotacji o charakterze wypłaty na przelewie zasilaającym rachunek niekontrolowany, względnie notatki o udzielonym zezwoleniu na wypłatę — stwarza domniemanie nieobjęcia kontrolą zleconej wypłaty przez bank zlecający, jest powodem wstrzymywania wypłaty i przedmiotem niepotrzebnej korespondencji.

Komórka planowania obiegu pieniężnego powinna z całą skrupulatnością przeprowadzać omawianą kontrolę i dbać o niezakończony przebieg rozliczeń klientów banku.

Podobnie ma się również sprawa z przelewami na rachunki bilansowe 114, zlecanymi przez jednostki uspołecznione. Ponieważ wypłaty z rachunku bilansowego 114 nie podlegają specjalnym ograniczeniom — można przeczwidzieć nieuzasadnionemu wpływowi gotówki tą drogą przez poddanie kontroli zleceń przelewowych na rachunki nieuspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego — pod kątem istnienia potrzeby gospodarczej udzielania zleceń osobom innym, nie wymienionym w § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 12.3. 1949 r. Bank ma nie tylko prawo, ale i obowiązek z tytułu sprawowania kontroli finansowej nad jednostką uspołecznioną — do sprawdzania udzielonych przez nią zleceń sektorowi nieuspołecznionemu, zgodnie z zasadami wyrażonymi w wyżej cytowanym rozporządzeniu.

Z tego co zostało powiedziane wynika, że dyspozycje pokrywania należności wobec sektora nieuspołecznionego przez jednostki uspołecznione powinny być poddawane kontroli bankowej nawet wtedy, gdy należność jest regulowana bezgotówkowo, na rzecz nieuspołecznionego uczestnika obrotu bezgotówkowego. Jakkolwiek przelewy takie nie wymagają formalnego zezwolenia NBP — to jednak ich gospodarcze uzasadnienie, uzasadnienie potrzeby oddania zlecenia powinno być stwierdzone przez bank. Pomijanie w kontroli bankowej tego odcinka wyrównywania należności byłoby niezgodne z intencją rozporządzenia Rady Ministrów o dostawach, robotach i usługach, jak też pewną niekonsekwencją w stosunku do przelewów na konto bilansowe 115 — z których podobnie jak z konta bilansowego 114 można bez kontroli bankowej czerpać środki gotówkowe. Na dowód dokonania kontroli, oddział przyjmujący zlecenie powinien umieszczać na poleceniu przelewu na konto bilansowe 114 — pieczętkę kontrolną obrotu bezgotówkowego.

Kontrola bankowa obrotów na rachunkach nieuspołecznionych uczestników obrotu bezgotówkowego, nie korzystających z kredytów bankowych, jest trudna do przeprowadzenia i nie zawsze celowa — dlatego ogranicza się zwykle do sprawdzania stosowania rozrachunków bezgotówkowych z innymi uczestnikami obrotu bezgotówkowego. Na uczestnikach grupy nieuspołecznionej ciąży obowiązek przeprowadzania przez rachunek bankowy wszystkich obrotów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, zakładu lub zajęcia zawodowego — wobec czego ich rozrachunki nie związane z działalnością zawodową mogą omijać rachun-

Jak już wspomniałem inne motywy zadecydowały o wprowadzeniu kredytowania na obrót przedsiębiorstw przemysłowych w Związku Radzieckim a inne u nas.

W Związku Radzieckim przedsiębiorstwa nie korzystające z kredytów w małym tylko stopniu kontrolowane są przez Bank Państwa, a przede wszystkim Bank Państwa nie kontroluje bliżej gospodarki materiałowej i produkcyjnej tych przedsiębiorstw, które nie korzystają z kredytów na stany ponadnormatywne.

W Związku Radzieckim zapasy ponadnormatywne to przede wszystkim zapasy sezonowe. Nie występuje tam natomiast zjawisko — jak to ma miejsce u nas — długotrwałych zapasów ponadnormatywnych „innych“, które przez kilka a często i kilkanaście miesięcy leżą w magazynach jako wynik nieprawidłowej gospodarki, zwłaszcza na odcinku zaopatrzenia, czekając na upłynięcie bądź drogą zużycia, bądź sprzedaży do innych przedsiębiorstw.

W przemyśle ciężkim, a zwłaszcza w przemyśle maszynowym zjawisko sezonowości albo wcale nie występuje albo też w małym tylko zakresie. Stąd Bank Państwa w Związku Radzieckim prawie zupełnie nie kontrolował tej gałęzi przemysłu, mającej podstawowe i zasadnicze znaczenie dla gospodarki narodowej.

W tej sytuacji, celem ścisłego powiązania przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego z Bankiem Państwa i poddania ich szczegółowej kontroli bankowej trzeba było wprowadzić kredyt, jako jeden z czynników finansujących normatywy środków obrotowych, czyli zmniejszyć pokrycie normatywu funduszami własnymi i pasywami stałymi i tę część zastąpić kredytem bankowym.

W owym czasie przemysł radziecki — podobnie jak obecnie część naszego przemysłu — przechodził chorobę nierównomierności i nierytmiczności pracy, niewykonywania planów produkcji przez część okresu objętego planem i zjawisko szturmowości pod koniec tego okresu, aby nadrobić poprzednie zaniedbania. Pociągało to za sobą zbędne nakłady pracy, energii, materiałów i w rezultacie obniżkę jakości produkcji. Ten stan rzeczy zwłaszcza w przemyśle ciężkim wpływał z kolei ujemnie na pracę i wykonanie planów produkcji przez te gałęzie gospodarki narodowej, które były z nim powiązane i od niego uzależnione. W efekcie szereg przedsiębiorstw nie wykonywało również planów akumulacji.

Dla zaradzenia temu XVIII Konferencja Partyną WKP(b) podjęła następującą uchwałę:

„Walczyć o wykonanie planu, zapewnić wykonanie planu, pracować planowo oznacza: wykonywać roczny, kwartalny i miesięczny plan produkcji nie średnio jak dotąd, ale równomiernie według planu, według z góry ustalonych wykresów wydawania produkcji gotowej“.

Opisane wyżej trzy zasadnicze momenty:

1) niedostateczna kontrola przedsiębiorstw niekredytowanych,

2) nie występowanie na ogół ponadnormatywnych zapasów w przemyśle ciężkim,

3) nierównomierne i nierytmiczne wykonywanie przez przemysł planów produkcji, postawiły przed Bankiem Państwa w Związku

Radzieckim zadanie opracowania i zastosowania takiego systemu kredytowania i kontroli, który by pozwalał na kredytowanie przez bank przedsiębiorstw nawet wówczas, gdy ich potrzeby w zakresie środków obrotowych nie przekraczały normatywów oraz by system ten pozwalał na bieżącą kontrolę wykonywania planu produkcji, realizacji i akumulacji, by bieżąco sygnalizował nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw.

Tym systemem i tą formą jest kredytowanie na obrót, a ściślej mówiąc kredytowanie części normatywnych zapasów materiałowych poprzez wszystkie fazy planowego cyklu obrotowego tj. od momentu zakupu materiałów do momentu realizacji wyrobów gotowych.

U nas sytuacja kształtuje się nieco inaczej. Przede wszystkim przedsiębiorstwa nie korzystające z kredytu są kontrolowane przez Narodowy Bank Polski w tym samym niemal stopniu, w jakim kontrolowane są przedsiębiorstwa przez Bank kredytowane.

Po drugie, w naszych warunkach gospodarczych na ogół w większości przedsiębiorstw, a zwłaszcza w przemyśle ciężkim występują stany ponadnormatywne niesezonowe, kredytowane przez Bank.

Odpadają więc dwa ważne czynniki, które były przyczyną wprowadzenia w Związku Radzieckim kredytowania na obrót przedsiębiorstw przemysłowych.

Natomiast trzeci moment — nierównomierność i nierytmiczność produkcji w przemyśle ciężkim a zwłaszcza w przemyśle maszynowym występuje u nas w bardzo silnym stopniu, czego najlepszym dowodem jest szereg artykułów w prasie codziennej, podających fabryki, które w pierwszej i drugiej dekadzie miesiąca wykonują nieraz po kilka lub kilkanaście procent miesięcznego planu produkcji, a w trzeciej dekadzie miesiąca dzięki szturmowości starają się nadrobić zaniedbania pierwszych dwóch dekad, co się często nie udaje i plan miesięczny nie zostaje wykonany.

Ponadto — jak już wyżej wspomniano — metoda kredytowania na obrót dzięki swej konstrukcji sygnalizuje bieżąco powstawanie nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa nie tylko na odcinku wykonywania planu produkcji i niejako zmusza tak przedsiębiorstwo jak i bank finansujący do zanalizowania przyczyn powstania nieprawidłowości i jej usunięcia.

Te właśnie przesłanki i zalety zadecydowały o rozszerzeniu doświadczonego kredytowania na obrót na dalsze przedsiębiorstwa przemysłowe.

Doświadczenia te muszą dać odpowiedź na pytanie czy omawiana metoda kredytowania w naszych obecnych warunkach, odmiennych od Związku Radzieckiego, może być z powodzeniem stosowana a zwłaszcza, czy tą metodą można kredytować przedsiębiorstwa, w których występują długotrwałe stany ponadnormatywne, nie doprowadzając do przekredytowania tych przedsiębiorstw.

Niebezpieczeństwo to, które nie istnieje w Związku Radzieckim, może zaistnieć w naszych warunkach z powodu podwójnego sfinansowania stanów ponadnormatywnych, raz kredytem normatywnym, drugi raz kredytami ponadnor-

matywnymi, co może mieć miejsce przy przekraczaniu planów produkcji przez przedsiębiorstwa.

Przy kredytowaniu na obrót finansujemy kredytem część normatywów materiałów przez wszystkie fazy planowego cyklu obrotowego tj. od momentu zakupu materiałów przez cały planowy cykl produkcyjny do momentu planowej realizacji. Jeżeli przedsiębiorstwo wykona plan produkcji z nadwyżką, wówczas całość zakupu materiałów, odpowiadającą ponadplanowemu zużyciu wynikłemu z przekroczenia planu produkcji, zostaje w całości sfinansowana kredytem. Mamy tu zatem sfinansowaną kredytem normatywnym część ponadnormatywnego stanu zapasów materiałowych bądź produkcji w toku lub wyrobów gotowych — jeżeli materiały nie znajdują się już w magazynie, lecz weszły do produkcji — wynikłego z przekroczenia planu produkcji. Finansując jednocześnie kredytem ponadnormatywnym zapasy materiałów, wyrobów półgotowych i produkcji w toku, lub wyrobów gotowych, należałoby wysokość tych stanów ponadnormatywnych obliczać przyjmując za podstawę do wyliczenia nie normatyw z planu rocznego, lecz zapasy w granicach rotacji, aby uniknąć podwójnego kredytowania.

Teoretycznie zagadnienie jest proste, lecz praktycznie nie zostało ono jeszcze rozwiązane, a to z tego względu, że mamy tu do czynienia aż z trzema normatywami:

- 1) materiałów,
- 2) wyrobów półgotowych i produkcji w toku,
- 3) wyrobów gotowych.

Prowadzone w roku bieżących doświadczenia powinny nam wskazać praktyczne metody rozwiązania tego zagadnienia.

Dalsze niebezpieczeństwo przekredytowania, a w pewnych przypadkach niedokredytowania przedsiębiorstwa, może zaistnieć w związku z tym, że wysokość udzielanego kredytu reguluje limit zakupu materiałów. W Związku Radzieckim tego niebezpieczeństwa na ogół nie ma, gdyż w przedsiębiorstwach w większości przypadków nie występują zapasy ponadnormatywne, a więc limit zakupu materiałów jest w zasadzie równy nakładom (zużyciu) materiałów. Natomiast w naszych warunkach, gdzie istnieją zapasy ponadnormatywne, limit zakupu materiałów będzie najczęściej różny od planowego zużycia (nakładów) materiałów zwłaszcza tam gdzie stany ponadnormatywne maleją bądź wzrastają. Jeżeli z założeń planu wynika, iż ponadnormatywne zapasy materiałów mają wzrosnąć, to limit zakupu będzie wyższy od planowanego zużycia (nakładów) o przewidywaną kwotę wzrostu stanów ponadnormatywnych. Jeżeli zaś stany ponadnormatywne według planu maleją, limit zakupu materiałów będzie niższy od zużycia (nakładów) o kwotę spadku ponadnormatywnych zapasów materiałowych.

Zagadnienie to wiąże się z koniecznością ustalenia właściwej metody określania wysokości limitu zakupu materiałów i ustalenia zasad kredytowania ponadnormatywnych zapasów materiałowych.

Udzielając kredytu na część zakupu materiałów, do wysokości limitu zakupu materiałów,

możemy spowodować przekredytowanie, jeżeli limit jest wyższy od zużycia, gdyż finansujemy kredytem stan ponadnormatywny.

Wyjaśnia to bliżej następujący przykład: kredyt finansuje 35% normatywu materiałów, limit zakupu materiałów wynosi zł 1.800.000.—, zużycie materiałów (nakłady) wynosi zł 1.500.000.—. Zatem stany ponadnormatywne wzrastają o zł 300.000.—. W tym przypadku, finansując kredytem 35% zakupu materiałów, udzielimy przedsiębiorstwu kredytu w wysokości zł 630.000.— ($1.800.000.— \times 35\%$). Do produkcji weszło materiałów tylko za zł 1.500.000.—. 35% tej sumy wynosi zł 525.000.—, zatem kredyt normatywny w wysokości zł 105.000.— (zł 630.000.— — zł 525.000.—) finansuje część wzrostu ponadnormatywnych zapasów materiałowych.

Sytuacja odwrotna zaistnieje wówczas, gdy limit zakupu materiałów będzie niższy od zużycia materiałów wskutek wejścia do produkcji części zapasów ponadnormatywnych.

Wyjaśnia to bliżej następujący przykład: kredytem finansujemy 35% normatywu materiałów, limit zakupu wynosi zł 1.300.000.—, zużycie materiałów (nakłady) zł 1.500.000.—. Finansując kredytem 35% zakupu materiałów udzielimy przedsiębiorstwu kredytu tylko w wysokości zł 455.000.— (zł 1.300.000.— $\times$ 35%) podczas gdy 35% zużycia materiałowego w wysokości zł 1.500.000.— wynosi zł 525.000.—. Niedofinansowanie w tym przypadku wynosi zł 70.000.— (zł 525.000.— — zł 455.000.—).

Dla uniknięcia opisanego wyżej przekredytowania należy w pierwszym przypadku przyjąć zasadę, że limit zakupu materiałów nie może być wyższy od zużycia (nakładów) materiałów w tym samym okresie.

W drugim przypadku, aby uniknąć niedokredytowania, a tym samym nie spowodować trudności finansowych przedsiębiorstwa, należy oprócz zakupu sfinansować kredytem również te zapasy, które wchodzi do produkcji, a które przedsiębiorstwo już posiadało względnie zakupiło w okresie poprzednim. Ponieważ sytuacja taka istnieje z reguły wówczas, gdy zmniejszają się zapasy ponadnormatywne, zatem spłata kredytu ponadnormatywnego (tak na zapasy materiałów jak i na nadzwyczajne potrzeby na te grupy zapasów) powinna nastąpić bezpośrednio w ciężar rachunku pożyczkowego kredytu normatywnego. Traktujemy więc zmniejszenie się stanów ponadnormatywnych zapasów materiałowych i spłatę finansującego je kredytu na równi z zakupem materiałów i spłatą faktur. Aby jednak uniknąć przekredytowania limit zakupu materiałów powiększony o kwotę spłaconego kredytu nie powinien przekroczyć wysokości zużycia (nakładów) materiałów.

* * *

Ob. Pacha w swoich тезах przyjął, że procent pokrycia kredytem normatywnym zakupu materiałów jest identyczny z procentem pokrycia kredytem łącznego normatywu. Nie jest to zgodne z tezą, że kredytem normatywnym przy kredytowaniu na obrót finansujemy normatyw materiałów przez cały cykl obrotowy.

Rozpatrzmy to na przykładzie:

normatyw materiałów wynosi	zł 6.000.000.—
normatyw pozostałych środków obrotowych wynosi	zł 9.000.000.—
razem normatywy	zł 15.000.000.—

Nakłady materiałowe wynoszą	zł 7.500.000.—	tj. 75% łącznej sumy nakładów
pozostałe nakłady wynoszą	zł 2.500.000.—	tj. 25% łącznej sumy nakładów
razem nakłady wynoszą	zł 10.000.000.—	100%

Udział kredytu w finansowaniu normatywu materiały ustalono na 30%. Zatem kredyt normatywny przy rozpoczęciu finansowania pokrywa w 30% normatyw materiałów czyli wynosi zł 1.800.000.—. W pozostałych normatywach udział materiałów wynosi 75% tj. zł 6.750.000.—. Z tej sumy należy sfinansować kredytem 30%, czyli zł 2.025.000.—. Łączny zatem kredyt finansujący normatywy środków obrotowych wynosi zł 3.825.000.— (zł 1.800.000.— + zł 2.025.000.—) co stanowi 25,5% łącznego normatywu ($3.825.000.— : 15.000.000.— \times 100$).

Z powyższego wynika, że procentowy udział kredytu w finansowaniu zakupu materiałowego jest zawsze wyższy od procentowego udziału kredytu finansującego łączny normatyw.

* *

Jak już wspomniałem system kredytowania na obrót dzięki swej konstrukcji bieżąco sygnalizuje powstawanie nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw i to zarówno nieprawidłowości na odcinku wykonania produkcji jak i realizacji, akumulacji, zaopatrzenia materiałowego itp. Tę rolę kontrolną spełnia przede wszystkim tzw. wpłata udziału funduszu własnego.

Przy kredytowaniu na obrót wszystkie faktury za materiały pokrywane są w całości z rachunku kredytu normatywnego. Ponieważ kredyt powinien uczestniczyć tylko w ustalonym procencie w zakupie materiałowym, codziennie lub co kilka dni należy przelewać z rachunku rozliczeniowego przedsiębiorstwa na jego rachunek pożyczkowy planowy udział funduszu własnego w opłacaniu faktur. Brak środków na rachunku rozliczeniowym przedsiębiorstwa na wpłatę planowego udziału funduszu własnego, jak również brak środków na spłatę kredytu przy regulacji A i B jest sygnałem powstania nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa. Z uwagi na to, że brak środków na rachunku rozliczeniowym spowoduje w konsekwencji spłatę odnośnej części kredytu w ciężar kredytu przeterminowanego i tym samym wstrzymane zostanie dalsze kredytowanie na obrót do czasu spłaty kredytu przeterminowanego, przedsiębiorstwo jest zainteresowane w szybkim zbadaniu i ustaleniu przyczyn nieprawidłowości i jej usunięciu.

Również bank finansujący szybciej niż przy dotychczasowym systemie kredytowania orien-

tuje się w powstaniu nieprawidłowości, dzięki czemu może od razu interweniować w przedsiębiorstwie i jego jednostce nadrzędnej i przez to skuteczniej walczyć z nieprawidłowościami.

Ponieważ usunięcie przyczyny nieprawidłowości lub przyjście przedsiębiorstwu z pomocą (np. dokredytowanie kredytami ponadnormatywnymi w przypadku niezawinionego przez przedsiębiorstwo wzrostu stanów środków normowanych) wymaga często krótkiego tylko okresu czasu, konieczne jest stosowanie w tego rodzaju przypadkach krótkotrwałego odroczenia płatności kredytu, zwłaszcza wówczas, gdy brak środków na rachunku rozliczeniowym może być usunięty w drodze dokredytowania innymi kredytami.

Aby jednak ten mechanizm sygnalizacyjny mógł dobrze działać nie powinny w przedsiębiorstwie występować w większym stopniu trwałe luzy finansowe, gdyż wówczas przedsiębiorstwo nawet w przypadku powstania nieprawidłowości będzie dysponować dostatecznymi środkami na rachunku rozliczeniowym.

* *

Powyższe uwagi nie wyczerpują całości zagadnień związanych z kredytowaniem na obrót przedsiębiorstw przemysłowych, lecz uwypuklają te problemy które nasunęła już praktyka, bądź te, które wystąpiły przy ustalaniu ostatecznych — na obecnym etapie — zasad tego systemu kredytowania.

Celem niniejszego artykułu było przede wszystkim zwrócenie uwagi kolegów, prowadzących w roku bieżącym doświadczalne kredytowanie na obrót, na te zagadnienia, które w naszych warunkach są najistotniejsze. Dotyczy to w szczególności problemu kredytowania stanów ponadnormatywnych i właściwego ustalenia wysokości kredytu normatywnego w przypadku zmian w tych stanach a więc tych kwestii, które nie mogą być rozwiązane przez sięgnięcie do wzorów i doświadczeń w Związku Radzieckim, gdyż problemy te tam nie występują. Musimy szukać sami dróg rozwiązania i znaleźć je.

Oczekuję, iż koledzy zabiorą głos w dalszej dyskusji i podzielą się swoimi spostrzeżeniami i doświadczeniami, jakie dostarczy im bez wątpienia praktyka.

Jerzy Bednarowicz

PLAN ROZŁADOWANIA ZAPASÓW PONADNORMATYWNYCH

Środki finansowe przydzielone przedsiębiorstwu w postaci kredytu powinny być przez przedsiębiorstwo zwrócone bankowi natychmiast po zakończeniu jednego cyklu obrotowego w obrocie tego rodzaju wartości, na których sfinansowanie zostały pożyczone. Na dalszy obrót w ramach następnego cyklu obrotowego przedsiębiorstwo otrzymuje z banku ponownie kredyt w niezbędnej wysokości. Wymieniona zasada udzielania kredytu tylko na taki okres, jaki uzasadniony jest prawidłowym przebiegiem operacji gospodarczych przedsiębiorstwa stanowi między innymi wyraz realizacji dwóch z podstawowych cech socjalistycznego systemu kredytowego, a mianowicie zwrotności i terminowości kredytu.

Przez zwrotność i terminowość kredytu bank bieżąco kontroluje szybkość obracalności środków obrotowych przedsiębiorstw. Zwrotny i terminowy kredyt sygnalizować powinien bankowi o każdym nieprawidłowym wydłużaniu się cyklu obrotowego przedsiębiorstw. Zwrotność i terminowość kredytu zapewnia bankowi możliwość finansowego oddziaływania na przedsiębiorstwa w kierunku przyspieszenia obracalności środków obrotowych. W opisanych warunkach ustalanie realnych terminów płatności kredytów posiada decydujące znaczenie dla zwrotności kredytu, stwarzając równocześnie dla banku poważny instrument w walce o przyspieszenie obrotu zasobów.

Terminy płatności niektórych kredytów, jak np. kredytu na należności fakturowe lub kredytu na należności z tytułu sprzedaży ratualnej wynikają automatycznie z zasad i metody przyznawania, wykorzystywania i regulacji tych kredytów. Jednym z kredytów dla których określa się ściśle terminy płatności w momencie przyznania pożyczki jest kredyt na nadzwyczajne potrzeby.

Metoda ustalania terminów płatności wspomnianego kredytu, oparta o składane przez przedsiębiorstwa plany rozładowania zapasów będących przedmiotem kredytu, zasługuje na specjalne omówienie.

Złożenie przez przedsiębiorstwo planu rozładowania zapasów, które stanowiąc mają przedmiot kredytu na nadzwyczajne potrzeby jest słuszenie podstawowym warunkiem przyznania tego kredytu. Plan rozładowania, sporządzony przez przedsiębiorstwo, stanowi dla banku przy rozpatrywaniu wniosku kredytowego ważny dokument analizy ponadnormatywnych środków obrotowych nie zakwalifikowanych do zapasów celowych. Istotnym celem, jaki spełniać powinien plan rozładowania, jest umożliwienie bankowi dokładnego zapoznania się z przewidywanym ruchem oraz przebiegiem zmian w stanach zapasów mających być zabezpieczeniem kredytu, aż do chwili całkowitej ich likwidacji lub doprowadzenia do stanu normalnego. Plan obrazować powinien przewidywany przebieg upływniania ponadnormatywne-

go zapasu bądź to drogą sprzedaży, bądź też drogą zużycia we własnym zakresie w takim układzie i z takim uzasadnieniem, aby w oparciu o jego analizę bank mógł wyrobić sobie najwłaściwszy pogląd na realność proponowanych przez przedsiębiorstwo we wniosku kredytowym terminów spłaty kredytu oraz wyśrodkować i ustalić słuszne, mobilizujące terminy o ile propozycje przedsiębiorstwa w tym zakresie nie będą mogły być przyjęte. Odnosi się to zarówno do końcowego terminu spłaty kredytu jak również do częstotliwości, wysokości i terminów spłat częściowych w czasie trwania kredytu. Ponadto plan rozładowania powinien naświetlać bankowi charakter ponadnormatywnych środków obrotowych i służyć niekiedy jako pomocniczy element przy sprawdzaniu przez bank w przedsiębiorstwie oświadczeń o stanie wartości ponadnormatywnych, a w szczególności wyłączeń podanych w oświadczeniach.

W opisanych warunkach, wbrew tendencjom utrzymującym się w niektórych oddziałach, forma i układ planu rozładowania zapasów ponadnormatywnych nie mogą być sprowadzone do jednolitego, powszechnie stosowanego wzoru. Zasadniczą wadą jednolitego wzoru planu rozładowania byłoby, że wzór narzucony przedsiębiorstwu bez wzięcia się w jego specyfikę, eliminowałby wszelkie indywidualne czynniki posiadające nieraz decydujące znaczenie dla scharakteryzowania przebiegu upływniania zapasów mających być przedmiotem kredytu. Należy więc stwierdzić, że plan rozładowania sporządzony na jednolitym wzorze stałby się niezawodnie, zamiast ważnego instrumentu kontroli, zbędnym tylko załącznikiem do wniosku kredytowego. W tym stanie rzeczy, aby plan mógł w pełni spełniać swą operatywną rolę, dobór formy i układu planu rozładowania spoczywa na przedsiębiorstwie i oddziale, które w zależności od branży i specyfiki przedsiębiorstwa, charakteru zapasów, sposobu i czasu upływniania oraz materiałów służących do udokumentowania realności planu stosować powinny indywidualne metody rozwiązania.

Przyjąć można jako zasadę, że plan rozładowania sporządza przedsiębiorstwo oddzielnie dla każdej grupy środków obrotowych (przykładowo: osobny plan rozładowania ponadnormatywnych zapasów materiałowych, osobny plan rozładowania ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych). Stosowanie tej zasady pozwala na szybszą orientację przy analizie planów zarówno w powiązaniu z wnioskiem kredytowym oraz oświadczeniem i materiałami sprawozdawczymi jak również przy analizie wykonywanej w trakcie inspekcji w przedsiębiorstwie.

W ogólnej linii postępowania można by przyjąć, że w wielu przypadkach będzie mógł swą rolę spełnić plan minimalnie rozbudowany, podany w przytoczonym niżej przykładzie:

Przebieg upływniania zapasów mających być przedmiotem kredytu na nadzwyczajne potrzeby

Rodzaj zapasów	Norma tyw	Stan faktyczny na	Stany ponadnormatywne				s t y c z e ń			l u t y		m a r z e c	
			w t y m				zużycie	sprzedaż	st'n	zużycie	stan	zużycie	stan
			razem	celowe	inne kredyt.	inne nie kre- dytow.							
1	2	3	4	5	6	7	8						
materiały podstawowe	1000	4000	3000	500	2400	100	400	1200	400	800	400	400	—
materiały pomocnicze	300	600	300	—	300	—	90	30	90	180	90	90	—
opakowanie	200	250	50	—	50	—	50	—	—	—	—	—	—
przedmioty nietruwałe	100	200	100	—	—	100	—	—	—	—	—	—	—
razem	1600	5050	3450	500	2750	200	540	1230	490	980	490	490	—

Jako załącznik do przytoczonego przykładowo planu, przedsiębiorstwo powinno złożyć uzasadnienie realności swych przewidywań odnośnie kwot i terminów upływniania zapasów ponadnormatywnych.

Przykładowo: w odniesieniu do zużycia we własnym zakresie uzasadnieniem może być przeciętne dotychczasowe zużycie zwiększone o współczynnik wzrostu zużycia w związku z przewidywanym wzrostem produkcji, a nadto zwiększone o planowany na dany okres wzrost normatywu. Uzasadnieniem sprzedaży materiałów na zewnątrz zakładu może być zgłoszenie zapasu ponadnormatywnego do upływniania w trybie przewidywanym odnośnymi przepisami, poparte odpowiednimi dowodami dokonanego zgłoszenia.

Ustalając w oparciu o przytoczony wyżej plan, terminy płatności i kwoty spłat kredytu, przyjąć można że przedsiębiorstwo może spłacić:

w styczniu — kwotę 1770
w lutym — kwotę 490

w marcu resztę kredytu (kwota kredytu przyznanego na zapasy w wysokości 2750 wykazane w planie rozładowania będzie niższa od wspomnianego stanu zapasów z uwagi na potrącanie od kredytu luzów finansowych tkwiących w przedsiębiorstwie). Przy przewidywaniu w poszczególnych okresach równomiernego nasilenia zużycia i sprzedaży zapasów należałoby ustalić na styczeń trzy raty kredytu (w dniach np. 11, 21, i 31) — każdą w wysokości $\frac{1}{3}$ przewidywanych na ten miesiąc wpływów; na luty dwie raty kredytu (w dniach np. 13 i 28) — każdą w wysokości $\frac{1}{2}$ przewidywanych na ten miesiąc wpływów oraz na marzec dwie raty kredytu (w dniach np. 16 i 31) — przy czym pierwszą w wysokości $\frac{1}{2}$ wpływów przewidywanych na ten miesiąc, drugą zaś w wysokości pozostałej kwoty kredytu. Terminy spłat kredytów powinny być więc tym częstsze im wyższa będzie przewidywana na dany okres kwota upływnianego zapasu. Podkreśla się, że terminy płatności rat kredytu przy sukcesywnym i równomiernym upływnianiu przedmiotu kredytu powinny być wyznaczane na niedługie, następujące po sobie odstępy czasu tak, aby z chwilą upływnienia zabezpieczenia następowało odpowiednie zmniejszenie zadłużenia na rachunku pożyczkowym.

Jak już wspomniałem, podanego wyżej przykładu planu rozładowania nie można traktować

jako schematu o powszechnych możliwościach stosowania. Wymogi stawiane przez bank przedsiębiorstwom w zakresie planów rozładowania powinny być dostosowywane każdorazowo do indywidualnych warunków. Jeżeli przedsiębiorstwo posiada np. w ramach ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych w niektórych asortymentach wyroby, które nie mogą być przedmiotem kredytu, z uwagi na wadliwą ich jakość, nie odpowiadającą warunkom handlowym, wówczas z reguły niedostateczny będzie plan obejmujący zapasy według rodzaju środków obrotowych. W omawianym przypadku, w celu stworzenia oddziałowi warunków dla wnikliwej analizy i oceny zapasów, plan rozładowania obejmować powinien zapasy według poszczególnych asortymentów. Jeżeli ponadnormatywne zapasy wyrobów gotowych powstały w przedsiębiorstwie częściowo na skutek braku umów z odbiorcami, a częściowo na skutek czasowego wstrzymania wysyłki odbiorcom zalegającym z zapłatą, wówczas plan dla ułatwienia analizy jego realności obejmować powinien zapasy według asortymentów z podaniem nie tylko wartości, lecz także ilości w poszczególnych asortymentach. Realność przewidywań przedsiębiorstwa powinna być badana w takim przypadku w oparciu o przedstawione bankowi odpisy umów lub innych dowodów potwierdzających zamówienie (np.: zlecenia wysyłki). W przypadkach przewidywania przez przedsiębiorstwo nierównomiernego przebiegu rozładowania zapasów. np. w pewnych dekadach nastąpić ma większe nasilenie upływniania, a w pewnych słabsze, wówczas w celu umożliwienia oddziałowi należytego ustalenia wysokości i terminów spłat kredytu, przedsiębiorstwo powinno przedstawiać w planie sprzedaż lub zużycie z podziałem na odpowiednio krótkie okresy, np. dekady.

Wskazując na to, że konstrukcja planu rozładowania nie powinna być sprowadzona do utartego schematu nie chciałbym sugerować że układ planu rozładowania powinien być rozbudowany ponad istotne potrzeby. W niektórych warunkach forma planu może być całkowicie odmienna od zasad przytoczonych w podanych przykładach. Jeżeli np. w przedsiębiorstwie przejściowo nagromadziły się ponadnormatywne zapasy materiałów na skutek jednorazowej przedterminowej dostawy tychże, a przedsiębiorstwo stan ten odpowiednio uzasadnia we wniosku kredytowym, podając również dokładne terminy likwidacji stanów po-

nadnormatywnych, wówczas informacje podane we wniosku kredytowym mogą być potraktowane jako plan rozładowania.

Plan rozładowania zapasów sporządza przedsiębiorstwo i ono w pierwszym rzędzie powinno wypracować sobie właściwą dla każdorazowych warunków metodę. Bank stawiając ramowe postulaty w zakresie formy i układu tego rodzaju planów operacyjnych powinien jednocześnie służyć przedsiębiorstwu najdalej idącą pomocą instruktażową. W tych warunkach

konieczne jest, aby każdy pracownik kredytowy nie tylko wiedział dokładnie jakie wymogi powinien spełniać plan rozładowania, lecz również, aby wyrobił sobie jasny pogląd na właściwe i praktyczne metody sporządzania tych planów. Kontynuowanie dyskusji na ten temat na łamach „Wiadomości NBP” oraz przedstawienie wzorowych przykładów planu dla konkretnych warunków upłynniania zapasów ponadnormatywnych byłoby dla codziennej pracy niezawodnie celową pomocą.

Mieczysław Dobosz

ROZGRANICZENIE DZIAŁALNOŚCI INWESTYCYJNEJ OD EKSPLOATACYJNEJ

Tow. Malenkov w przemówieniu na XIX Zjeździe Partii KPZR podkreślił, że w dziele uprzemysłowienia kraju jako metoda socjalistycznego gospodarowania zasobami jest wymagany ścisły i surowy reżim oszczędności. Znaczący to, że przeszerzanie jak najoszczędniejszego wykorzystania zasobów i środków na budownictwo jest podstawą zapewniającą pewniejsze sukcesy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, przez prawidłowe i racjonalne wykorzystanie wewnątrz - gospodarczych akumulacji.

W działalności więc gospodarczej będą dwa zasadnicze etapy:

- a) tworzenie drogą inwestycji nowych obiektów majątku trwałego to jest obiektów produkcyjnych,
- b) eksploatacja (użytkowanie) obiektów produkcyjnych drogą produkcji dóbr masowego spożycia, bądź dóbr przemysłowych, materiałowych na cele nowego budownictwa.

Poszczególne etapy działalności, spełniając różne w istocie swej i wyniku zadania gospodarcze, stanowią odrębne zagadnienia finansowania i kontroli wykonawstwa.

Do czasu przeto wybudowania obiektu i oddania go do użytku (do eksploatacji) — okres ten procesu budownictwa wymaga stosowania odrębnego trybu planowania inwestycji, zgłaszania i zatwierdzania, finansowania i bankowej kontroli wykonawstwa inwestycji.

Wszystkie nakłady ponoszone na inwestycje zgodnie z dokumentacją projektowo - kosztorysową na podstawie planu inwestycyjnego są finansowane ze środków przewidzianych w planie pokrycia finansowego inwestycji. Działalność tę finansują banki przeznaczone specjalnie do tej akcji gospodarczej to jest Bank inwestycyjny i Bank Rolny.

Po zakończeniu natomiast działalności inwestycyjnej rozpoczyna się w zasadzie działalność eksploatacyjna (użytkowa) obiektów.

Działalność eksploatacyjna jako zupełnie odmienna forma działalności gospodarczej, dająca w wyniku inne efekty ekonomiczne m. in. gotowe wyroby do konsumpcji — podlega konsekwentnie, z tytułu kompetencji banków — kontroli Narodowego Banku Polskiego i jest finansowana ze środków obrotowych przedsiębiorstwa.

Jak więc z powyższego wynika — każda z wymienionych dziedzin gospodarki narodowej

zawiera w sobie odrębne cechy i cele działalności, znajdujące wyraz w środkach finansowych, przeznaczonych do tej działalności, a więc i konieczność zupełnego i bezwarunkowego rozgraniczenia jednej działalności od drugiej¹⁾.

Całkowite zakończenie działalności inwestycyjnej ma miejsce wtedy, gdy jednocześnie cały obiekt zostaje oddany do użytku (do eksploatacji). Jeżeli jednak inwestycje zaplanowane i wykonywane składają się więcej niż z jednego obiektu na przykład wieloobiektowy zakład przemysłowy, wówczas mogą być oddawane do użytku poszczególne etapy, części tej inwestycji. W takich to okolicznościach, częściowego oddawania obiektów do użytkowania, może iść równocześnie z niezakończoną jeszcze działalnością inwestycyjną obiektów będących w dalszym ciągu w stadium realizacji (budowy) — już innego typu działalność a mianowicie działalność eksploatacyjna. Działalnością tą będzie objęty obiekt oddany do użytku.

Dokładne rozgraniczenie działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej ma zasadnicze znaczenie w ustawieniu kontroli finansowej jaką wykonują banki w zakresie powierzonych im do wykonania zadań na odcinku kontroli ogólnej gospodarki finansowej i pieniężnej państwa socjalistycznego.

Gospodarka planowa wymaga ścisłego wykonania zadań gospodarczych według wytycznych narodowych planów. Wszelkie więc procesy gospodarcze muszą odbywać się zgodnie z ustaleniami tych planów. Do kontroli natomiast ich wykonania obowiązane są banki, posiadające pełne uprawnienia i odpowiedni aparat do jej przeprowadzenia.

Dla zapewnienia jednocześnie prawidłowego wykonania tej kontroli należy określić i ustalić odpowiednie kryteria techniczne i rzeczowe, to jest kiedy następuje początek i zakończenie działalności inwestycyjnej a kiedy rozpoczyna się proces eksploatacji (użytkowania) obiektów. Ścisłe bowiem techniczne rozgraniczenie jednej działalności od drugiej ma poważne znaczenie dla prawidłowego zużywania środków planu inwestycyjnego na cele inwestycyjne, środków natomiast obrotowych na cele eksploatacyjne. Zużywanie środków inwestycyjnych

¹⁾ Zarządzenie przewodniczącego PKPG i ministra finansów Nr. 196 z dnia 27 czerwca 1952 r. w sprawie zasad rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej. Biul. PKPG Nr. 27/52, poz. 130.

na cele eksploatacyjne bądź odwrotnie — stanowi nieprawidłowość w działalności finansowej przedsiębiorstw i powoduje zamieszanie w wykonaniu zadań planów gospodarczych, objaw wysoce niepożądany i szkodliwy dla szybkiego rozwoju i wzrostu gospodarstwa narodowego.

Planowanie i finansowanie eksploatacji wstępnej nowobudowanych i rozbudowanych obiektów przemysłowych

Działalność inwestycyjna rozpoczyna się z chwilą przystąpienia inwestora do opracowania założen projektu inwestycji i trwa w zasadzie do chwili zakończenia całokształtu robót oraz dostaw przewidzianych w dokumentacji projektowo - kosztorysowej, umożliwiającej oddanie inwestycji w całości bądź też częściowo do użytku.

Okres natomiast działalności eksploatacyjnej rozpoczyna się z chwilą oddania całej inwestycji lub jej etapu do użytku. Jeśli chodzi o inwestycje przemysłowe, to okres właściwej eksploatacji może poprzedzać tak zwana eksploatacja wstępna — rozruchu. Działalność ta polega na tym, że w obiektach nowowybudowanych i rozbudowanych przed rozpoczęciem właściwej produkcji jest konieczne sprawdzenie stopnia opanowania samej technologii procesu produkcyjnego. Okres badania w jakim stopniu znajduje się zdolność produkcyjna maszyn, urządzeń — ograniczony jest indywidualnymi normami, ustalonymi dla każdego rodzaju inwestycji. W okresie prób zdolności produkcyjnej maszyn, urządzeń pod obciążeniem według wskazań i obliczeń technicznych — należy stwierdzić jaka jest ich wydajność produkcyjna a więc jakość wyrobów, rodzaj, ilość, czy osiągnięto normę produkcyjną przewidzianą dla danego typu maszyn, rodzaju obiektu i urządzenia.

Wykonanie ustalonej ilości wyrobów, odpowiadających warunkom technicznym, przewidzianych dla danego typu obiektu, w okresie krótszym niż przewidziano — skraca okres eksploatacji wstępnej.

Niewykonanie natomiast ilości wyrobów ustalonej dla okresu eksploatacji wstępnej albo nie uzyskanie wymaganej jakości stosownie do warunków technicznych odbioru — nie powoduje przedłużenia tego okresu eksploatacji. Tylko w wyjątkowych przypadkach uzasadnionych okres ten może być przedłużony za zgodą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Do kosztów prób stanu technicznego sprawności maszyn i urządzeń bądź prób działania urządzeń pod obciążeniem należy zaliczać następujące koszty: surowców, materiałów, energii, paliwa, robocizny i inne koszty próbnego ruchu. Koszty te pokrywane są ze środków inwestycyjnych.

Koszty usunięcia braków i usterek, stwierdzonych i wykazanych w protokole przez komisję odbierającą obiekt do eksploatacji stanowią również nakłady inwestycyjne. Nakłady te mogą być dokonywane zarówno w okresie rozruchu jak i właściwej eksploatacji inwestycji.

Do nakładów związanych z przygotowaniem produkcji w nowouruchamianych i rozbudowywanych obiektach przemysłowych²⁾ zalicza się nakłady na studia i projekty, opracowania przyszłej produkcji, licencje i patenty, prototypy lub wytworzenie pierwszej próbnej produkcji, opracowanie procesów technologicznych, opracowanie norm pracy, zużycia materiałów, sporządzenie kalkulacji wstępnej i inne nakłady. Wszystkie wymienione nakłady pokrywane są ze środków inwestycyjnych i powinny być dokonane w okresie działalności inwestycyjnej przed oddaniem obiektu do eksploatacji. Prace nie wykonane do czasu przejęcia obiektu do eksploatacji i nie wykazane w protokole komisji odbioru podlegają pokryciu ze środków obrotowych jako nakłady okresu eksploatacji wstępnej. Ponadto do tej grupy nakładów, które powinny być dokonane w okresie działalności inwestycyjnej przed oddaniem obiektu do użytku (do eksploatacji) zalicza się nakłady na szkolenie lub przyuczenie kadr zawodowych dla przyszłej eksploatacji nowouruchamianych zakładów przemysłowych. Nakłady powinny być przewidziane w generalnym kosztorysie nowobudowanego obiektu.

Jeśli szkolenie odbywa się w innych zakładach, w których nakłady na szkolenie objęte są planem finansowym, nakłady te nie podlegają pokryciu ze środków inwestycyjnych. Gdy jednak szkolenie wymaga dodatkowych wydatków, nie objętych planem finansowym zakładu szkolącego, wówczas nakłady te pokrywane są ze środków inwestycyjnych.

Po zakończeniu okresu prób technicznych, to jest po osiągnięciu minimalnej zdolności produkcyjnej obiektów, rozpoczyna się eksploatacja wstępna. Działalność eksploatacyjną w tym okresie należy ująć w odrębną całość składową projektu planu lub planu techniczno - przemysłowo - finansowego i włączyć do ogólnych liczb planu przedsiębiorstwa. Plan eksploatacji wstępnej obiektów powinien zawierać ilościowe określenie produkcji i jej wartość, zaopatrzenie według norm zużycia materiałów, przeciętne zatrudnienie, fundusz plac i inne koszty w układzie rodzajowym oraz kalkulacyjnym. Następnie plan powinien obejmować normatywy środków obrotowych z wyszczególnieniem nakładów przyszłych okresów, stopniowo narastających w okresie eksploatacji wstępnej, pomniejszone o przewidziane (planowane) wpływy ze sprzedaży wyrobów wyprodukowanych w tym okresie.

Do nakładów przyszłych okresów następnie należy włączyć nakłady na uruchomienie produkcji, pokryte ze środków inwestycyjnych a nie zaliczone do środków trwałych jak również nie będące pierwszym wyposażeniem, które powinny być przeniesione po zakończeniu inwestycji na nakłady przyszłych okresów.

Koszty okresu eksploatacji wstępnej są finansowane ze środków obrotowych w trybie przewidzianym dla finansowania środków obroto-

²⁾ Zarządzenie przewodniczącego PKPG i ministra finansów Nr. 346 z dnia 30.X. 1952 r. uzupełniające zarządzenie w sprawie zasad rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od eksploatacyjnej oraz określające tryb i zasady planowania i finansowania eksploatacji wstępnej nowobudowanych i rozbudowywanych obiektów przemysłowych. Biul. PKPG Nr. 47, poz. 219.

wych. Koszty te są aktywowane odrębnie jako nakłady przyszłych okresów i amortyzowane są w ciężar kosztów własnych produkcji. Okres i sposób umarzania jest ustalany przez właściwego ministra resortowego. Okres umarzania powinien wynosić trzy lata a w wyjątkowych przypadkach zbyt wysokich nakładów w stosunku do kosztów produkcji — okres umarzania może być przedłużony najwyżej do lat pięciu.

Zakończenie okresu wstępnej eksploatacji jest ustalane indywidualnie dla poszczególnych rodzajów przemysłu, po czym rozpoczyna się pełna działalność eksploatacyjna nowowytbudowanego obiektu przemysłowego. W okresie przeto przejściowym, gdy kończy się działalność inwestycyjna a zaczyna rozruch — wstępna działalność eksploatacyjna obiektu — finansowanie przedsiębiorstwa w budowie przez bank specjalny zanika a włącza się bank finansujący eksploatację przez przejęcie przedsiębiorstwa pod kontrolę na odcinku działalności eksploatacyjnej.

Prawidłowe finansowanie w tym okresie poszczególnych procesów wymaga dużej znajomości zagadnienia w kierunku dokładnego sklasyfikowania nakładów do właściwej grupy: czy do nakładów inwestycyjnych, czy do nakładów finansowanych ze środków obrotowych.

Rola więc i zadania aparatu kredytowego Banku są poważne, aby finansowanie nowowytbudowanych i rozbudowanych obiektów przemysłowych przebiegało zgodnie z ustaleniami odnośnie rozgraniczenia działalności inwestycyjnej od działalności eksploatacyjnej, to jest prawidłowego zużywania środków finansowych na poszczególne zadania gospodarcze.

Od terminowego bowiem zakończenia okresu budowy nowych obiektów przemysłowych uzależnione jest uruchomienie działalności produkcyjnej dla wzrostu masy towarowej. Ważne jest również dokonanie rozliczenia przez banki finansujące inwestycje środków czerpanych z budżetu na finansowanie inwestycji w celu zamknięcia odnośnego roku operacyjnego działalności inwestycyjnej. Zakończenie bowiem terminowe i oddanie w całości inwestycji do eksploatacji kończy okres inwestowania środków pochodzących z akumulacji na nowe inwestycje.

Finansowanie eksploatacji wstępnej nowouruchomionej produkcji w czynnych zakładach przemysłowych

Z zagadnieniem finansowania eksploatacji wstępnej okresu rozruchu w obiektach nowowytbudowanych i rozbudowanych wiąże się bardzo podobne zagadnienie natury finansowej — sprawa zasad i trybu planowania oraz finansowania eksploatacji wstępnej nowouruchomionej produkcji w czynnych zakładach przemysłowych³⁾.

Zagadnienie finansowania nowej produkcji w czynnych już zakładach budziło nieraz wąt-

pliwości co do rodzaju środków finansowych z jakich mają być pokryte nakłady związane z uruchomieniem tej produkcji w czynnych a więc już istniejących przedsiębiorstwach produkujących. Z punktu bowiem widzenia ekonomicznego nakłady na uruchomienie nowej produkcji w czynnych przedsiębiorstwach ciężarem swym istotnie obciążają nakłady przyszłej produkcji przedsiębiorstwa, przeto powinny być finansowane na równi z nakładami na bieżącą eksploatację, to jest ze środków obrotowych.

Do czynności związanych z uruchomieniem nowej produkcji należy zaliczyć wszystkie prace dotyczące przygotowania i uruchomienia produkcji a mianowicie: projektowanie i konstruowanie wyrobów a następnie opracowanie wszystkich procesów technologicznych i ich wytwarzania, opracowanie procesów technologicznych wykonania specjalnych narzędzi, przyrządów i pomocy warsztatowych, badanie materiałów, półfabrykatów, narzędzi, opracowanie norm pracy, zużycia materiałów i wiele innych, wymaganych czynności i opracowań dla uruchomienia nowej produkcji. W przypadku więc uruchomienia w zakładach czynnych nowej produkcji o niestosowanym dotychczas procesie technicznym jednostka nadrzędna wydaje decyzję czy produkcja właściwa powinna być poprzedzona okresem eksploatacji wstępnej. Jednostka ta ustala jednocześnie czas trwania eksploatacji wstępnej, niezbędnej dla opanowania zdolności produkcyjnej oraz termin ostateczny zakończenia tej eksploatacji wstępnej. Powinna być również przewidziana ilość, rodzaj, jakość produkcji próbnej w tym okresie.

Decyzja jednostki nadrzędnej stanowi jednocześnie dyrektywę do sporządzenia projektu planu techniczno - przemysłowo - finansowego. Działalność bowiem okresu wstępnej eksploatacji podlega planowaniu w trybie ustalonym dla sporządzania i zatwierdzania projektu oraz planu techniczno - przemysłowo - finansowego. Należy zaznaczyć, że ta działalność przedsiębiorstwa, dotycząca okresu eksploatacji wstępnej nowej produkcji w zakładach czynnych, powinna być ujęta w oddzielną część projektu planu oraz planu techniczno - przemysłowo - finansowego. Dane te należy włączyć poszczególnymi składnikami do ogólnych liczb planu przedsiębiorstwa z tym, że plan eksploatacji wstępnej stanowi załącznik do ogólnego planu techniczno - przemysłowo - finansowego.

Plan eksploatacji wstępnej nowej produkcji w zakładach czynnych, analogicznie jak plan eksploatacji — wstępnej w obiektach nowowytbudowanych i rozbudowanych przedsiębiorstw przemysłowych (omówienie w części II niniejszego artykułu) powinien zawierać te same elementy, określające ilość produkcji według wymaganych warunków technicznych, wartość produkcji, zaopatrzenie w materiały. W ten sam sposób należy postępować w przypadku wykonania próbnej produkcji w czasie krótszym niż przewidziano na podstawie wskaźników technicznych jak również w tych przypadkach, gdy nie wykonano ilości produkcji ustalonej dla okresu wstępnej eksploatacji.

Źródłem finansowania nakładów w okresie wstępnej eksploatacji nowej produkcji są środki obrotowe przedsiębiorstwa. Nakłady te po-

³⁾ Zarządzenie przewodniczącego PKPG i ministra finansów Nr. 347 z dnia 30.X. 1952 r. w sprawie zasad i trybu planowania oraz finansowania eksploatacji wstępnej nowouruchomionej produkcji w czynnych zakładach przemysłowych. (Biul. PKPG Nr. 48/52, poz. 220).

winy być aktywowane jako nakłady przyszłych okresów powstałe w okresie eksploatacji wstępnej. Nakłady te są umarzane w następnych latach działalności eksploatacyjnej przed-

siębiorstwa w przeciągu najwyżej trzech lat i obciążają koszty produkcji tych lat.

Po zakończeniu okresu eksploatacji wstępnej nowej produkcji rozpoczyna się właściwa działalność produkcyjna.

ZAOSTRZENIE KRYZYSU WALUTOWEGO W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH*)

Kryzys walutowy świata kapitalistycznego, stał się już chorobą chroniczną.

Niemozność swobodnej zamiany banknotów na złoto, funkcjonowanie obiegu pieniądza papierowego, wzmocnienie inflacji — krańcowa niestabilność bilansów płatniczych, dezorganizacja systemu rozliczeń międzynarodowych, istnienie ograniczeń walutowych oraz wielka ilość kursów, silne wahania kursów walutowych, krańcowa nierównomierność rozdziału złota oraz rozdrobnienie złota w kanałach tezauryzacji — oto główne rysy kryzysu walutowego. Kryzys walutowy, będąc wytworem ogólnego kryzysu kapitalizmu, sam staje się jednym z czynników zaostrzenia i pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu, szczególnie na obecnym jego etapie.

Jednym z istotnych czynników zaostrzenia kryzysu walutowego w chwili obecnej jest dyskryminacyjna polityka krajów kapitalistycznych, prowadzona pod naciskiem imperialistów amerykańskich i nastawiona na zerwanie stosunków wymiany gospodarczej z ZSRR i krajami demokracji ludowej.

W burżuazyjnych dziennikach i czasopismach publikuje się wiele artykułów i uwag, w których ekonomiści burżuazyjni — apologety imperializmu i wierni słudzy oligarchii finansowej — propagują różnego rodzaju „teorie“, starając się wykazać możliwość „zlikwidowania“ kryzysu walutowego i powrotu do złotego standardu „normowania“ stosunków walutowo-finansowych itp. Jednakże nawet prasa burżuazyjna zmuszona jest przyznać, że zmniejszenie wydatków na potrzeby obywateli, zwiększenie opodatkowania, wzrost eksploatacji mas pracujących oraz wzrost ograniczeń walutowych nie dają spodziewanych wyników i że w warunkach wyścigu zbrojeń oraz gospodarczego podporządkowania większości krajów kapitalistycznych przez USA problem unormowania międzynarodowych rozrachunków oraz poprawy sytuacji walutowo-finansowej państw kapitalistycznych jest nie do rozwiązania. Rządy burżuazyjne, będące na służbie monopolu, mogą w poszczególnych przypadkach i tylko na krótki okres, złagodzić w sposób sztuczny niektóre przejawy kryzysu walutowego, kosztem dalszego opodatkowania mas pracujących. Jednakże prowadzi to w rezultacie do nowego, jeszcze większego zaostrzenia kryzysu walutowego w krajach kapitalistycznych. Ingerencja państwa burżuazyjnego w stosunki gospodarcze (w szczególności w sferę stosunków walutowo-finansowych) świadczy nie o czym innym jak o słabości i rozkładzie ustroju kapitalistycznego.

Prowodzący Wall Street'u podporządkowawszy sobie gospodarkę i politykę krajów Europy Zachodniej, nie są zainteresowani w gospodarczym umocnieniu swoich sateelitów, ponieważ mogłoby to utrudnić im prowadzenie polityki dyktanda. Stany Zjednoczone coraz bardziej przerzucają ciężary finansowe przygotowania do nowej wojny światowej na kraje zachodnio-europejskie. A to jeszcze bardziej zaostrza przeciwieństwa między Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami kapitalistycznymi, szczególnie zaś między Stanami Zjednoczonymi i Anglią oraz wywołuje zaostrzenie przeciwieństw klasowych w krajach kapitalistycznych.

Nasilenie wyścigu zbrojeń w krajach kapitalistycznych jest w chwili obecnej decydującym czynnikiem, określającym ich ogólną sytuację gospodarczą, a w szczególności stan ich waluty i finansów. Dalsze nasilenie wyścigu zbrojeń powoduje wzrost deficytów budżetowych, rozwój inflacji, zmniejszenie się siły nabywczej pieniądza, zaostrzenie kryzysu bilansów płatniczych, zwiększenie tak zwanego „głodu dolarego“ w wielu krajach kapitalistycznych.

Wzrost inflacji i pogorszenie się bilansów płatniczych, jak również wzmocnienie się przeciwieństw między krajami kapitalistycznymi oraz naprężenie stosunków międzynarodowych, doprowadzają do silnych wahan kursów oraz zwiększenia chwiejności walut krajów kapitalistycznych. Znajduje to wyraz przede wszystkim w obniżaniu się kursów walut wielu państw kapitalistycznych na tzw. „wolnych rynkach“ — przy stałości kursów oficjalnych. Każde wielu państw usiłują przy pomocy różnych manipulacji niedopuszcząć do oficjalnego obniżania kursów swoich walut. W niektórych krajach wprowadzono różne kursy, stosowane w zależności od rodzajów operacji, od rodzajów waluty, w której prowadzi się umowne rozliczenia itd. W takim przypadku ma miejsce ukryta forma deprecjacji odnośnej waluty. W wyniku obniżenia siły nabywczej, chwiejny staje się również i dolar amerykański. W rezultacie długotrwałego procesu inflacyjnego, siła nabywcza dolara amerykańskiego zmniejszyła się znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym i nawet według oficjalnych danych wynosiła w roku 1951 w stosunku do cen detalicznych (1935 r. — 1939 r. = 100) — 53,9%, a w stosunku do cen detalicznych żywności — 44%.

Jeśli w pierwszych latach powojennych bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych był zdecydowanie aktywny (dodatnie saldo bilansu płatniczego w zakresie operacji bieżących wyrażało się w miliardach dolarów), a zapas złota szybko wzrastał, to poczynając od trzeciego

*) Opracowano na podstawie artykułu B. Majorowa z Nr. 9 „Wnieszniaja Torgowla“.

kwartału 1949 r., a szczególnie od początku agresji amerykańskiej na Korei — bilans ten stał się pasywny. Saldo ujemne bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych w zakresie operacji bieżących wynosiło za rok 1950 — 2,3 miliarda dolarów, a za pierwsze półrocze 1951 r. — 0,7 miliarda dolarów. Zapas złota Stanów Zjednoczonych w sierpniu 1949 r. — kiedy osiągnął on swoje maksimum wynosił 24,8 miliarda dolarów, w czerwcu zaś 1951 r. zmniejszył się o 3 miliardy dolarów, czyli o 12%. Główną przyczyną pasywności bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych tkwi w szybkim wzroście importu towarów po wysokich cenach, w celu zwiększenia strategicznych zapasów oraz wzmoczenia produkcji wojennej przy jednoczesnym zmniejszeniu eksportu, co było spowodowane z jednej strony skurczeniem się możliwości eksportowych Stanów Zjednoczonych, w wyniku wykonywania ogromnego programu zbrojeń, a z drugiej strony, wzmocnieniem walki konkurencyjnej między Stanami Zjednoczonymi i pozostałymi krajami kapitalistycznymi.

Na początku 1951 r. w wyniku spadku zaufania do dolara obserwujemy takie zjawiska, jak konwersja znacznych sum dolarów na złoto, odpływ kapitałów ze Stanów Zjednoczonych, podwyższenie „ceny” złota w dolarach i wzrost obrotów złotem na wolnych rynkach.

Poczynając od trzeciego kwartału 1951 r. w wyniku wzrostu eksportu, w głównej mierze na skutek forsownego wywozu uzbrojenia i urządzeń dla produkcji wojennej do krajów agresywnego Bloku Atlantyckiego, przy równoczesnym zmniejszeniu importu, w związku ze zmniejszeniem zakupów pewnych towarów, bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych stał się ponownie aktywny, a zapas złota znów zaczął wzrastać. Aktywne saldo bilansu płatniczego operacji bieżących wyniosło w drugim półroczu 1951 r. ponad 800 milionów dolarów, w wyniku czego bilans płatniczy za cały rok 1951 został zamknięty pewną nadwyżką wpływów nad wydatkami. W pierwszym kwartale 1952 r. nadwyżka wynosiła około 0,5 miliarda dolarów. Zapas złota Stanów Zjednoczonych w przeciągu drugiego półrocza 1951 r. i pierwszego półrocza 1952 r. wzrósł ponad 1,5 miliarda dolarów i wynosił na 1.VII. 1952 r. — 23,5 miliona dolarów.

Głównym czynnikiem inflacji w Stanach Zjednoczonych są olbrzymie wydatki wojenne. Jeżeli w roku finansowym 1950/51 budżet Stanów Zjednoczonych został zamknięty nadwyżką dochodów nad wydatkami w wysokości 4,2 miliarda dolarów, to w roku finansowym 1951/52, kończącym się w dniu 30 czerwca 1952 r. budżet zamknął się deficytem wynoszącym ponad 4 miliardy dolarów.

W roku 1951 polityka walutowa Stanów Zjednoczonych poniosła porażkę w przedmiocie „ceny” złota. Jak wiadomo w przeciągu całego okresu powojennego Międzynarodowy Fundusz Monetarny, znajdujący się pod całkowitą kontrolą Wall Street'u, dążył wszystkimi sposobami do ograniczenia sprzedaży złota na wolnym rynku po cenach przewyższających cenę oficjalną, która wynosi 35 dolarów za uncję trzeciej próby (31,1035 g). Jednakże, dopóki takie operacje faktycznie istniały w dużych roz-

miarach, Międzynarodowy Fundusz Monetarny jeszcze w 1949 roku zmuszony był zezwolić Unii Południowo - Afrykańskiej na sprzedaż złota niemonetarnego (tj. złota używanego dla celów przemysłowych) po cenach wolnego rynku. Unia Południowo - Afrykańska, której udział w wydobyciu ogólnej ilości złota w krajach kapitalistycznych wynosi nie mniej niż 50%, sprzedaje około połowę swego wydobycia na wolnym rynku. Międzynarodowy Fundusz Monetarny, udzielając tego zezwolenia Unii Południowo - Afrykańskiej nie udzielił podobnego zezwolenia innym krajom. We wrześniu 1951 r. gdy wyjaśniło się, że jego kontrola wolnego rynku złota, jest kontrolą czysto formalną i że operacje złotem osiągnęły wyjątkowo duże rozmiary, Międzynarodowy Fundusz Monetarny ogłosił zniesienie ograniczeń na sprzedaż złota niemonetarnego.

Złoto sprzedawane na wolnym rynku w rzeczywistości przeważnie nabywane jest dla celów tezauryzacji. Objaw ten należy tłumaczyć dążeniem burżuazji, przestraszanej inflacją, powszechnym brakiem stabilizacji w sferze stosunków walutowo - finansowych, a także naprężeniem sytuacji międzynarodowej — do ulokowania części swoich środków w najbardziej pewnej, według pojęć kapitalistycznych, lokacji — w złocie. Aby uzmysłwić sobie rozmiary operacji złotem na wolnym rynku, wystarczy wymienić, że obecnie sprzedaje się na nim od połowy do $\frac{3}{4}$ ogólnej ilości złota wydobywanego w krajach kapitalistycznych. Według danych Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei, w 1951 r. — w krajach kapitalistycznych wydobyto złota na sumę 844 milionów dolarów, a scentralizowane zapasy banków centralnych i skarbców zwiększyły się w omawianym roku tylko o 130 milionów dolarów. Ten fakt, że przeważająca część światowego wydobycia złota nie wpływa do scentralizowanych zapasów banków centralnych i skarbców, jest jednym ze wskaźników zaostrożenia się kryzysu walutowego w krajach kapitalistycznych.

Po zaniechaniu kontroli nad wolnym rynkiem złota przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny, szereg krajów zwiększyło podaż złota do sprzedaży wolnorynkowej, a więc Australia, Południowa Rodezja, Złote Wybrzeże zakomunikowały, że postanowiły sprzedawać na wolnym rynku całą ilość wydobytego złota. Zwiększenie podaży złota, przy względnie ustabilizowanym popycie, spowodowało częściowe obniżenie „ceny” złota na rynkach np. w Zachodniej Europie z 40 dolarów do 37,5 dolara za 1 uncję. Tym niemniej Stany Zjednoczone nadal prowadzą politykę utrzymywania oficjalnej „ceny” złota na sztucznie zawyżonym poziomie. Amerykański minister finansów Snyder występując na konferencji prasowej, poświęconej naradzie Międzynarodowego Funduszu Monetarnego w Meksyku (wrzesień 1952 r.) oznajmił, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru podnosić ceny złota w dolarach.

Jeżeli sytuacja dolarowa w Stanach Zjednoczonych nie jest tak mocna, jak to usiłuje przedstawić reakcyjna prasa amerykańska, która przypisuje dolarowi magiczną siłę „niewzruszalności” i „wszechmocności”, to sytuacja wa-

lutowa krajów — satelitów Stanów Zjednoczonych jest wyjątkowo ciężka.

Systematycznie pogarsza się sytuacja walutowa Anglii. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest zwiększenie tempa i rozmiarów wyścigu zbrojeń. W tym czasie, kiedy militaryzacja gospodarki wymaga konieczności zwiększenia importu, możliwości eksportowe krajów są całkowicie ograniczone.

Bilans handlowy i płatniczy Anglii wyraźnie się pogorszył. Deficyt bilansu handlowego w 1951 r. wynosił ponad 1,2 miliarda funtów szterlingów w porównaniu z 0,4 miliarda funtów szterlingów w 1950 roku, czyli zwiększył się w ciągu roku z górą trzykrotnie. Już w pierwszym półroczu 1952 r., deficyt wynosił 470,1 miliona funtów szterlingów. Deficyt bilansu płatniczego w zakresie operacji bieżących 1951 r. wynosił 521 milionów funtów szterlingów w porównaniu z aktywnym saldem w wysokości 204 milionów funtów szterlingów w roku 1950.

Kryzys ogólny bilansu płatniczego Anglii wiąże się ściśle z ostrym kryzysem dolarowym. Rezerwy złota i dolarów zmniejszyły się w drugim półroczu 1951 r. i pierwszym półroczu 1952 o 2,2 miliarda dolarów i wynosiły na 1.7. 1952 r. mniej niż 1,7 miliarda dolarów. Poziom ten przewyższa zaledwie o 0,3 — 0,4 miliarda dolarów najniższy poziom rezerw złota i dolarów Anglii, który miał miejsce przed wrześniową dewaluacją 1949 r. Nawet w II kwartale 1952 r., kiedy Anglia otrzymała ponad 200 milionów dolarów na poczet 300 milionowej pożyczki dolarowej, udzielonej Anglii przez Stany Zjednoczone dla realizowania planów zbrojeń, jej zapasy złota i dolarów zmniejszyły się o 15 milionów dolarów. Zapasy złota i walut, którymi Anglia rozporządzała w tym czasie, wystarczały zaledwie na opłacenie 8-tygodniowego importu towarów, podczas gdy przed wojną jej rezerwy walutowe wystarczały na opłacenie 8-miesięcznego importu.

W stosunku do strefy dolarowej, strefa szterlingowa występuje jako jednolita całość, ponieważ jej zapasy złota i dolarów koncentrują się w tak zwanej „puli dolarowej“, którą rozporządza Anglia.

Zmniejszenie się zapasów dolarów i złota jest wyrazem nie tylko pogorszenia się sytuacji walutowej samej Anglii, ale i poważniejszego deficytu dolarowego całej strefy szterlingowej.

W styczniu 1952 r. odbyła się w Londynie konferencja ministrów finansów krajów Imperium Brytyjskiego, na której omawiano zagadnienie sposobów polepszenia sytuacji gospodarczej, a w szczególności sytuacji walutowej w Anglii i strefy szterlingowej w ogóle. Na konferencji tej powzięto szereg postanowień a w tej liczbie postanowienia o zmniejszeniu importu w celu wyrównania bilansów płatniczych. Tym niemniej jednak nie wszystkie kraje strefy szterlingowej ograniczają import w skali požądanej przez Anglię, a niektóre kraje (Australia, Nowa Zelandia, Unia Południowo - Afrykańska) dokonując zmniejszenia importu, dokonują tego przede wszystkim kosztem zmniejszenia przywozu towarów z Anglii. Konferencja wykazała, że pozycja Anglii w krajach stre-

fy szterlingowej osłabia się i że Anglii jest coraz trudniej utrzymywać w tych krajach swoją kontrolę finansową.

Kraje strefy szterlingowej coraz usilniej domagają się pozostawienia im samodzielności finansowej. Minister finansów Unii Południowo-Afrykańskiej oznajmił, że dla Unii jest bardzo uciążliwy problem podtrzymywania funta szterlinga, w szczególności sprzedawanie Anglii znacznej ilości złota po kursie oficjalnym i w przypadku obniżenia kursu funta szterlinga, Unia Południowo - Afrykańska wystąpi z koalicji szterlingowej. Analogiczne wystąpienia mają miejsce i w innych krajach strefy szterlingowej. Konferencja postanowiła przyciągnąć do krajów strefy szterlingowej kapitał zagraniczny (praktycznie amerykański), co także świadczy o osłabieniu pozycji Anglii. Na konferencji powołano kilka komisji, między innymi komisję dla opracowania sposobu wprowadzenia swobodnego obrotu funtem szterlingiem. Prasa angielska i prasa krajów Europy Zachodniej ocenia wyniki prac konferencji sceptycznie. Według wypowiedzi Churchilla z dnia 25.I. 1952 r. powinna być zwołana nowa konferencja premierów krajów Imperium Brytyjskiego w celu dalszego omówienia zagadnień o sposobach polepszenia sytuacji walutowo - finansowej tych krajów. O ciężkiej sytuacji walutowej Anglii świadczy gwałtowne pogorszenie się jej pozycji w Europejskiej Unii Płatniczej. Jeśli na 1.I. 1951 r. Anglia była wierzycielem, to na 30.VI. 1952 r. była już dłużnikiem Unii na sumę 636 milionów dolarów i zapłaciła złotem na poczet tego długu 508,1 miliona dolarów. Rząd Anglii usiłuje podnieść prestiż funta i jego rolę w rozliczeniach międzynarodowych, sądząc, że cel ten może być osiągnięty jedynie w przypadku wprowadzenia funta do obrotu. Jednakże jest jasne, że w obecnych warunkach nie ma żadnych gospodarczych przesłanek dla rzeczywistego wprowadzenia funta do obrotu.

Butler — minister finansów Anglii — w sprawozdaniu swoim wygłoszonym w parlamencie angielskim w dniu 29.VII 1952 r. oznajmił o polepszeniu się sytuacji walutowo - finansowej kraju, o zmniejszeniu się deficytu bilansu płatniczego. Jednakże to „polepszenie“ okazało się zupełnie nietrwałe i niepewne, jeżeli przy ogólnym zmniejszeniu się deficytu bilansu płatniczego, deficyt z krajami nieszterlingowymi zwiększył się do wielkich sum. Jeśli w pierwszym półroczu 1951 wynosił on 161 milionów funtów, to w pierwszym półroczu 1952 wzrósł do 275 milionów funtów.

Butler oznajmił o konieczności dalszego zmniejszenia importu. Wobec tego w drugim półroczu 1952 r. w porównaniu z odpowiednim okresem roku poprzedniego import będzie zmniejszony o 25%. Zmniejszenie importu dotyczy przede wszystkim takich towarów jak: konserwy mięsne, owoce, słodycze, tytoń, papier i celuloza. Jednocześnie Butler wzywał do powiększenia eksportu, a w szczególności do podwojenia wywozu węgla, a także zwiększenia eksportu sprzętu zbrojeniowego do krajów agresywnego Bloku Atlantycznego. Program ten usilnie popierał Churchill, który oświadczył, że powinien on być bezwarunkowo realizowany, w celu zapewnienia wykonania planów zbrojeniowych, ponieważ na wykonanie tego planu, jeśli

brać pod uwagę inflacyjny wzrost cen, potrzeba 5,4 miliarda funtów, zamiast poprzednio wyznaczonych 4,7 miliarda funtów. W związku z tym wystąpieniem należy specjalnie podkreślić, że były minister finansów Anglii Gaitskel na temat programu Butlera oznajmił, że plan ten doprowadzi do masowego bezrobocia i kryzysu gospodarczego. Były minister Gaitskel wskazywał na wielkie znaczenie, jakie mają stosunki handlowe Anglii ze Wschodem dla uniknięcia dalszego pogłębiania się kryzysu ekonomicznego Anglii.

Aby znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji, rząd angielski „poszukuje” coraz to nowych sposobów. 5 sierpnia 1952 r. Bank Angielski oznajmił, że będzie udzielał zezwoleń firmom angielskim na dokonywanie zakupów szeregu surowców i artykułów żywnościowych w strefie dolarowej w celu ich reeksportu do krajów — członków Europejskiej Unii Płatniczej z płatnością w funtach lub w innych walutach krajów zachodnio-europejskich. Właściwy sens tej całej sprawy polega na tym, że Anglia całkowicie wyczerpała swoją kwotę (udział) w Unii, a cały ponownie powstały deficyt obowiązana jest spłacać złotem lub dolarami. Dlatego też kraje — członkowie Unii — czasowo przedstawiają dla Anglii jak gdyby „strefę dolarową” — ponieważ przy sprzedaży towarów za funty lub inne waluty zmniejsza się deficyt Anglii w zakresie rozrachunków z Europejską Unią Płatniczą. W ten sposób Anglicy zamierzali zmniejszyć swoje zadłużenie w Unii i zarobić na operacjach komisowych. Jednakże już 14 sierpnia 1952 r. Bank Angielski zaprzestał wydawania licencji na tego rodzaju operacje, ponieważ okazały się one tylko częściowo korzystne.

Sytuacja walutowa Francji jest także wyjątkowo ciężka. Inflacja w tym kraju, charakterystyczna dla całego okresu powojennego, ciągle wzrasta w związku ze wzrostem rozmiarów finansowania wyścigu zbrojeń. W budżecie Francji, zatwierdzonym na rok 1952 — 725 miliardów franków nie ma pokrycia w tak zwanych „zwykłych” dochodach i w rzeczywistości stanowi deficyt budżetowy. Sytuacja ta spowodowana jest silnym wzrostem wydatków na cele wojenne, które wzrosły z 550 miliardów franków w 1951 r. do 1400 miliardów w 1952 r. Przeważającą część deficytu budżetowego rząd francuski zamierzał pokryć przy pomocy specjalnej pożyczki „złotej”. Jednakże, mimo silnej reklamy oraz udzielenia cudzoziemcom prawa nabycia obligacji tej pożyczki, przedsięwzięcie to zakończyło się zwykłym fiaskiem. Z ogólnej sumy subskrypcji w wysokości 428 miliardów franków opłacono gotówką i złotem tylko 195 miliardów franków a z 2 — 3 tysięcy ton złota, znajdującego się według orientacyjnych danych w rękach ludności Francji, rządowi udało się zmobilizować tylko 34 tony, chociaż złoto przyjmowane było po wysokiej cenie wolnego rynku w Paryżu. W prasie zagranicznej pojawiły się informacje o zamierzonym rozpisaniu nowej francuskiej pożyczki rządowej. Jednakże jasne jest, że jeżeli pożyczka taka będzie rzeczywiście rozpisana, wyniki jej okażą się również nikłe.

We Francji nieustannie wzrasta ilość znaków pieniężnych znajdujących się w obiegu. Tylko

w roku 1951 ilość ta wzrosła o 19%. Wzrost masy pieniężnej w obiegu ma miejsce również i w 1952 r.

Deficyt bilansu handlowego Francji wzrósł w r. 1951, w porównaniu do roku 1950 z górą trzykrotnie, a w pierwszym półroczu 1952 r. w porównaniu z odpowiednim okresem roku 1951, ponad dwa i pół raza. Deficyt bilansu handlowego ze strefą dolarową zwiększył się ze 104 miliardów franków w 1950 r. do 125 miliardów franków w 1951 r., a w pierwszym półroczu 1952 r. wynosił 106 miliardów franków. Sytuacja Francji w Europejskiej Unii Płatniczej szybko pogarsza się. Jeżeli w ciągu 1950 r. i w pierwszym kwartale 1951 r. Francja była jednym z poważniejszych wierzycieli Unii, to poczynając od kwietnia 1951 r. jej saldo aktywne w zakresie rozrachunków z Europejską Unią Płatniczą zaczęło szybko zmniejszać się i już w październiku 1951 r. Francja stała się dłużnikiem Unii, a 30 czerwca 1952 r. Francja winna była Unii 292,1 miliona dolarów i zapłaciła zółtem 128,5 miliona dolarów.

Rezerwy walutowe Banku Francuskiego w roku 1951 zmniejszyły się więcej niż pięć i pół raza, wynosząc na koniec 1951 r. 81 milionów dolarów. W czerwcu 1952 r. rezerwy te zmniejszyły się do zgoła niewielkiej sumy, wynoszącej 49 milionów dolarów. Tak szybkie zmniejszenie się rezerw walutowych skłoniło rząd francuski do podjęcia odpowiednich środków w kierunku ograniczenia tranzakcji w walutach obcych poprzez zmniejszenie importu oraz ograniczenie udzielania dewiz osobom wyjeżdżającym za granicę.

Oficjalny kurs franka z września 1949 r. wał się w granicach około 350 franków za jeden dolar, jednak jego siła nabywcza tylko w przeciągu 1951 r. spadła, porównując ceny hurtowe, nie mniej niż 22%. Deprecjacja franka przejawia się w podwyższonym kursie dolara, w stosunku do franka na „czarnym rynku” w Paryżu, gdzie obecnie wynosi 410 — 420 franków za jeden dolar, co oznacza obniżenie się oficjalnego kursu w przybliżeniu o 20%. Prasa francuska i prasa innych krajów podaje szereg wiadomości o możliwości nowej dewaluacji franka francuskiego.

Chwiejna sytuacja franka i pogłoski o możliwości jego dewaluacji spowodowały masową ucieczkę od franka, olbrzymie zakupy terminowe waluty zagranicznej. W celu ograniczenia tych operacji i zapobieżenia ucieczce kapitału Bank Francuski zaprzestał zatwierdzać wnioski na zawarcie terminowych umów walutowych. Importerom zabroniono nabywać waluty zagraniczne na płatności za towary, które jeszcze nie zostały wysłane do Francji.

Rozumiejąc, że dewaluacja franka nie zdoła w warunkach trwającego wyścigu zbrojeń w sposób istotny wpłynąć na zwiększenie eksportu, a doprowadzi raczej do podrożenia importu, rządzące koła Francji usiłują, drogą dokonania szeregu posunięć, wzmocnić sytuację franka. W szczególności, w celu zwiększenia eksportu i zwiększenia konkurencyjności francuskich towarów na rynkach zagranicznych, rząd Francji udziela francuskim eksporterom wszelkich możliwych ulg, szczególnie dla

eksportu do strefy dolarowej (obniżone stawki podatkowe, taryfowe itd.) co powinno obniżyć ceny towarów przeznaczonych na eksport o 15 — 20%¹⁾. Oprócz tego rząd francuski zwiększa subsydia swoim eksporterom. Tylko od maja do grudnia 1952 r. wyasygnowano na ten cel 50 miliardów franków. Jednocześnie czyni się starania w celu dalszego zmniejszenia importu.

Rachuby rządu francuskiego na otrzymanie obiecanej przez amerykańców „pomocy” w formie dokonywania w przeciągu trzech lat zamówień wojennych we Francji na sumę 625 milionów dolarów — zawiodły. Według wiadomości dziennika „Financial Times” z 26 czerwca 1952 r. Bank Eksportowo - Importowy USA udzielił Francji pożyczki w wysokości 200 milionów dolarów na finansowanie amerykańskich zamówień wojennych. Rząd Stanów Zjednoczonych polecił rządowi francuskiemu pokrywać ogromne wydatki na cele wojenne kosztem dalszego zmniejszenia wydatków obywateli tj. kosztem dalszego pogorszenia sytuacji mas pracujących.

Forsowne przeprowadzanie zbrojeń również ujemnie odbiło się na sytuacji walutowo - finansowej Belgii. Deficyt budżetu państwowego Belgii zwiększył się z 9,9 miliarda franków belgijskich w 1950 r. do 12,6 miliarda franków belgijskich w 1951 r., czyli zwiększył się o 20%.

W roku 1951 — Belgia posiadała znaczne saldo aktywne w handlu z krajami, członkami Europejskiej Unii Płatniczej. Dostawy na kredyt dla krajów — członków Unii — za które Bank Belgijski wypłaca swoim eksporterom pełną sumę wartości towarów we frankach belgijskich wpływają na rozwój tendencji inflacyjnych w Belgii. Wobec tego rząd belgijski stara się ograniczyć eksport do tych krajów.

Mówiąc o Europejskiej Unii Płatniczej, nadmienić należy, że wyniki dwuletniej działalności Unii wykazały całkowite jej fiasko. Program „liberalizacji handlu”, jak również program wprowadzenia wolnego obiegu walut — obydwa narzucone krajom zachodnio - europejskim przez Stany Zjednoczone — nie były zrealizowane. Unia przeżywała jeden kryzys za drugim.

W ciągu pierwszego roku działalności Europejskiej Unii Płatniczej najpoważniejszym dłużnikiem Unii były Niemcy Zachodnie, które wykorzystały kredyty na zakup urządzeń wojennych. Na rozkaz Ameryki Unia udzieliła Niemcom Zachodnim specjalny kredyt w wysokości 120 milionów dolarów, wobec czego wysokość kredytu wzrosła do 500 milionów dolarów. W celu zmniejszenia należności Unii od Niemiec Zachodnich wprowadzono ponownie ograniczenia w zakresie importu towarów z innych krajów zmarszalizowanych. Głównymi wierzycielami Unii w tym okresie jej działalności były: Anglia, Belgia i Francja, przy czym organizatorzy Unii mieli nadzieję, że kraje te będą wierzycielami Unii w ciągu jej całej działalności. Jednakże w ciągu drugiego roku działania umowy o Europejskiej Unii Płatniczej, sy-

tuacja zmieniła się gruntownie. Anglia i Francja szybko zwiększyły swój import w związku z wyścigiem zbrojeń i stały się najpoważniejszymi dłużnikami Unii. Jedynie Belgia zachowała swą rolę głównego wierzyciela Unii.

Równowaga rozrachunków w warunkach kryzysu bilansów płatniczych krajów — członków Unii — nie została osiągnięta, gdyż kryzys ten stale pogłębiał się na skutek wyścigu zbrojeń prowadzonych pod naciskiem Stanów Zjednoczonych. W wyniku tego, że Anglia i Francja, które miały w Unii najpoważniejsze wkłady (25,5% i 12,5% ogólnej sumy), stały się najpoważniejszymi dłużnikami Unii, a cały ciężar kredytowania Europejskiej Unii Płatniczej faktycznie spadł na takie kraje jak Belgia, Włochy, Szwecja i Szwajcaria. W rezultacie wytworzonej sytuacji wpływ złota i dolarów do Unii okazał się znacznie mniejszy od wypłat, które Unia była obowiązana dokonywać na rzecz krajów — wierzycieli. Jak wiadomo termin ważności umowy o Europejskiej Unii Płatniczej upłynął z dniem 30 czerwca 1952 r. Rozmowy o przedłużeniu ważności umowy, zapoczątkowane zostały w atmosferze ostrych przeciwnieństw między krajami-wierzycielami i krajami-dłużnikami. Długotrwałe pertraktacje wstępne zakończone były wydaniem orzeczenia w tej sprawie przez tzw. Europejską Organizację Współpracy Gospodarczej. Największymi problemami, które należało rozstrzygnąć, ażeby przedłużenie umowy stało się możliwe, była konieczność zwiększenia funduszu rezerwowego złota i dolarów oraz uregulowanie aktywnego salda Belgii w rozliczeniach z Unią, które znacznie przewyższyło jej wkład. W czerwcu 1952 r. podpisano kilka umów mających na celu pewne uregulowanie tych zagadnień. Osiągnięto także porozumienie odnośnie przedłużenia działalności Europejskiej Unii Płatniczej, na przeciąg jednego roku tj. do 30 czerwca 1953 r.

Rozstrzygnięcie zagadnienia o zwiększeniu funduszu rezerwowego ujęte zostało w formę umowy krajów — członków Unii o utworzeniu funduszu gwarancyjnego w wysokości 100 milionów dolarów. Ponieważ Stany Zjednoczone odmówiły swego udziału w tworzeniu takiego funduszu, postanowiono, że kraje — członkowie Unii — w przypadku zmniejszenia się jej rezerw do sumy niższej niż 100 milionów dolarów, obowiązane będą wnieść, na żądanie Unii odpowiednie wpłaty w dolarach lub w złocie, proporcjonalnie do ich udziałów (dla utrzymania ustalonej wysokości funduszu rezerwowego) przy czym w pierwszym rzędzie takie wpłaty powinny być dokonane przez kraje-wierzycieli. Oprócz tego postanowiono zmienić zasadę, na podstawie której kraje-dłużnicy spłacają w złocie lub w dolarach część swego zadłużenia. Zgodnie z nową zasadą, wpłaty złota lub dolarów rozpoczynają się od chwili, kiedy deficyt kraju — członka Unii — przewyższa 10% jego wkładu a nie 20%, jak było uprzednio. W umowie przewidziano, że te kraje-członkowie Unii, które posiadają nieznaczne rezerwy złota i dolarów mogą — za zezwoleniem dyrektora Unii — być czasowo zwolnione od pokrycia deficytu według nowej skali. Taki wyjątek zrobiono obecnie dla Danii.

¹⁾ Według prasy zagranicznej ceny eksportowe towarów francuskich są o 25% wyższe niż w USA, o 20% wyższe niż w Niemczech Zachodnich, o 15% wyższe niż w Anglii, o 10% wyższe niż w Belgii itd.

Jeśli chodzi o uregulowanie rozrachunków Belgii z Europejską Unią Płatniczą (w związku z przewyżką jej salda aktywnego nad wkładem, które to saldo do chwili podpisania umowy wynosiło 223 miliony dolarów) postanowiono, że wkład Belgii powinien być zwiększony z 331 milionów dolarów do 417 milionów dolarów, tj. o 86 milionów dolarów, z których połowa czyli 43 miliony dolarów będzie się uważała za zapłaconą złotem, które Belgia otrzymała od Unii po stwierdzeniu nadwyżki jej udziału. Pozostałe 180 milionów dolarów (223 miliony — 43 miliony) Unia obowiązana jest zwrócić Belgii w następujący sposób: w złocie 180 milionów dolarów na 1 lipca 1952 r., 50 milionów dolarów w równych częściach w ciągu 5 lat, poczynając od początku 1953 r., a za pozostałe 50 milionów dolarów Anglia i Francja powinny dostarczyć Belgii sprzęt wojenny. Pod naciskiem Amerykanów Belgia zgodziła się udzielić w przyszości Unii, w razie potrzeby, kredytu jeszcze w granicach 250 milionów dolarów, pod warunkiem spłacenia go złotem lub dolarami w wysokości 50%, pozostałe 50% będzie uważane jako kredyt Belgii udzielony Unii. Postanowiono również, że analogiczny schemat będzie stosowany do wszystkich wierzycieli Unii. Taki tryb stosowany będzie również w stosunku do Szwajcarii, Włoch, Szwecji i Portugalii.

Przedłużenie umowy o działalności Europejskiej Unii Płatniczej tylko na jeden rok świadczy o nietrwałości Unii i istnieniu silnych przeciwieństw między jej członkami. Odmowa ze strony Stanów Zjednoczonych wniesienia no-

wego wkładu dla wzmocnienia sytuacji finansowej Unii i przerzucenie ciężaru finansowania operacji w ramach Unii na kraje-członków Unii — z pewnością pogorszy sytuację walutowo-finansową tych krajów.

Warunki, na podstawie których kraje-wierzyciele, w przypadku przewyższenia ich udziału, mogą otrzymywać w złocie lub dolarach należne im sumy nie w całości a tylko w 50%, na pewno doprowadzą do nowych zadrażnień między członkami Unii. Charakterystyczne jest również to, że prasa burżuazyjna, zachodnio-europejska z wielkim pesymizmem ocenia perspektywy Europejskiej Unii Płatniczej.

Narastająca nierównomierność bilansów płatniczych krajów — członków Unii — będąca wynikiem wzrastającego wyścigu zbrojeń w tych krajach, wprowadzenie ograniczeń importowych w większości krajów, parcie całego mechanizmu Unii w kierunku krańcowej nierównowagi gospodarki krajów Europy Zachodniej — wszystko to prowadzi do nowego zaostrzenia przeciwieństw w Europejskiej Unii Płatniczej.

Kraje kapitalistyczne miotają się w poszukiwaniu wyjścia z kryzysu walutowego, jednakże fakty wskazują na to, że w warunkach obecnego wyścigu zbrojeń, wzrastającego braku stabilizacji gospodarki państw kapitalistycznych, w warunkach coraz bardziej zaostrzających się przeciwieństw wewnątrz obozu imperialistycznego, kryzys walutowy, będący jednym z przejawów ogólnego kryzysu kapitalizmu, nie może być przezwyciężony.

Z DOŚWIADCZEŃ I PRAKTYKI BANKOWEJ

Michał Szudek

Walczyć z usterkami w pracy kredytowca

W artykule „Plan Pracy Banku na r. 1953” (Wiadomości Narodowego Banku Polskiego Nr. 1/53) zostały nakreślone m. in. zadania jakie będzie miał do wykonania w r. 1953 pion kredytowy Banku na odcinku kredytowania przedsiębiorstw i kontroli ich działalności finansowej. W celu szybkiego wyeliminowania dotychczas popełnianych przez oddziały błędów w zakresie kredytowania i kontroli przedsiębiorstw, co w znacznym stopniu warunkuje wykonanie na właściwym poziomie planu na r. 1953 — celowe jest wykazanie typowych usterek popełnianych w tym zakresie przez oddziały w r. 1952.

Dlatego też omówienie usterek oddziałów w zakresie kontroli zabezpieczenia kredytów, w zakresie przyznawania i wykorzystywania kredytów oraz w zakresie ewidencyjnych czynności oddziałów — ma na celu nie tylko stwierdzenie samego faktu ich istnienia w r. 1952, ale przede wszystkim powinno przyczynić się do uniknięcia ich przez oddziały w roku bieżącym.

W ciągu II półrocza 1952 r. drogą jednodniowych lustracji w oddziałach terenowych przeprowadzono szereg badań mających na celu ustalenie w jakim stopniu oddziały przestrzegają i wprowadzają w życie przepisy Instrukcji Służbowej Dz. VI „Kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw”. Lustracji dokonano w 41 oddziałach rozrzuconych na terenie wszystkich województw, przy czym w celu uzyskania możliwie przeciętnych danych zostały typowane do lustracji przede wszystkim oddziały średniej wielkości a więc III i IV kategorii, położone przeważnie poza siedzibą oddziałów wojewódzkich.

Jaki jest wynik przeprowadzonych badań, a więc które przepisy instrukcji kredytowej są najczęściej dotychczas przez oddziały nie przestrzegane i jakie są tego przyczyny?

Jak już wspomniano, badania przeprowadzono w ciągu całego półrocza (mniej więcej równomiernie we wszystkich miesiącach), uzyska-

ne na podstawie tych badań materiały dotyczą więc również ostatnich miesięcy 1952 r.

Kontrola zabezpieczenia kredytów

Zdarzają się jeszcze oddziały, które nie przestrzegają pięciodniowego terminu przewidzianego dla przeprowadzenia analizy oświadczeń okresowych przedsiębiorstw o stanie kredytowanych wartości. Ze względu na to, że terminowe przeprowadzenie analizy oświadczeń a w konsekwencji ustalenie prawidłowego zabezpieczenia kredytu i uregulowanie go do właściwej wysokości jest jednym z zasadniczych warunków, którego spełnienie pozwala z jednej strony na prawidłową działalność gospodarczą przedsiębiorstw — z drugiej zaś strony gwarantuje jak najbardziej ekonomiczne wykorzystywanie kredytów bankowych — oddziały powinny ściśle przestrzegać, aby oświadczenia składane przez przedsiębiorstwa były analizowane w terminach ustalonych instrukcją. Spośród oddziałów, które dopuściły do znacznych opóźnień w analizowaniu oświadczeń należy wymienić: Oddział Jędrzejów, Oddział Skarżysko-Kamienna, II Oddział Miejski w Zielonej Górze.

Należy stwierdzić, że zdarzają się również i takie przypadki, kiedy mimo ustalenia przez przedsiębiorstwo w oświadczeniu okresowym nadwyżki zadłużenia ponad zabezpieczenie — oddział nie spłaca nadwyżki w dniu otrzymania oświadczenia, lecz odwleka spłatę części kredytu do momentu przeprowadzenia analizy oświadczenia. Zaniedbanie przez oddział uregulowania kredytu do wysokości stwierdzonego już przez przedsiębiorstwo zabezpieczenia jest poważnym uchybieniem, które nie może być wytłumaczone, gdyż uregulowanie w tym przypadku kredytu nie wymaga dodatkowych obliczeń a sprowadza się tylko do czynności manipulacyjnych. Uchybienie tym bardziej poważne, że przedsiębiorstwo osiągnąwszy luzy finansowe — posiadany nadmiar funduszy może zużyć na sfinansowanie środków obrotowych, które mogą być zużyte nieprawidłowo, tłumacząc się jednocześnie, że o luzach tych oddział Banku był poinformowany.

Opóźnienie w analizowaniu oświadczeń okresowych, a tym samym opóźnienie w regulowaniu kredytów wynika również z niezrozumienia przepisów instrukcji kredytowej. I tak np. oddział mylnie interpretując przepis punktu 49 Instrukcji Służbowej Dz. VI. Cz. C łączy z reguły przeprowadzenie analizy oświadczeń okresowych z inspekcją w przedsiębiorstwie, ustalając sobie następujący tok pracy: Przedsiębiorstwo składa oświadczenia w piątym dniu miesiąca. Po otrzymaniu oświadczeń referent kredytowy nie przeprowadza ich analizy w Banku (a więc nie reguluje kredytów), lecz przeprowadza inspekcje w przedsiębiorstwie. Dokonując inspekcji w przedsiębiorstwie np. dziewiątym dniu miesiąca i wychodząc z założenia, że oświadczenia muszą zawierać dane co najwyżej sprzed trzech dni — zmienia odpowiednie elementy obliczeń i tym samym z oświadczenia okresowego sporządza oświadczenie doraźne i dopiero na podstawie tego oświadczenia reguluje kredyt. Ze względu na to, że w okresie od 5 do 10 dnia miesiąca referent kredytowy nie może oczywiście prze-

wadzić wszystkich inspekcji obligatoryjnych — regulowanie kredytów znacznie się opóźnia.

Tymczasem prawidłowy tok postępowania powinien być następujący: oddział od 5 do 10 dnia miesiąca przeprowadza analizę oświadczeń okresowych i na podstawie wyliczeń kontrolnych reguluje kredyty. Analiza ta może być połączona z inspekcją w przedsiębiorstwie, ale i wówczas oświadczenie okresowe jest analizowane według danych na ultimo miesiąca ubiegłego. Przeprowadzanie inspekcji obligatoryjnych w okresie od 5 do 10 dnia miesiąca nie może mieć wpływu na opóźnienie analizy oświadczeń okresowych złożonych przez inne przedsiębiorstwa.

Przy przeprowadzeniu analizy oświadczeń okresowych oddziały zbyt mało poświęcają uwagi pozycji „stan faktyczny zapasów“, nie sprawdzają jej i w konsekwencji nie korygują zgodnie z postanowieniami pkt. 48 Cz. I Instrukcji Służbowej Dz. VI — przepisy szczegółowe. Uwidocznia to się następnie przy porównaniu danych oświadczeń z materiałami uzyskanymi podczas inspekcji w przedsiębiorstwie lub na podstawie danych wykazanych w bilansach przedsiębiorstw.

Jak w wielu przypadkach stwierdzono stany wykazane przez przedsiębiorstwa w oświadczeniach okresowych i nie skorygowane przez oddziały przewyższają stan faktyczny zapasów wykazany w bilansach o 30 — 40%. Konieczność skrupulatnego korygowania przez oddział pozycji „stan zapasów“ jest jak najbardziej oczywista, gdyż ustalenie w wyniku przeprowadzonych obliczeń kontrolnych wysokości stanu zabezpieczenia kredytów — zależy przede wszystkim od prawidłowego obliczenia pozycji wyjściowej. Dokładne badanie wysokości pozycji „stan zapasów“ jest tym bardziej ważne, że przedsiębiorstwa wyliczając na podstawie przewidywanych danych stan zapasów na ultimo miesiąca, w celu wykazania go w oświadczeniach okresowych — posługują się często zgoła mylnymi metodami obliczeń (nie wspominając już o mogących się zdarzyć przypadkach tendencyjnego wykazywania stanu zapasów znacznie powyżej stanu faktycznego).

Duża część zlustrowanych oddziałów przy przeprowadzaniu wyliczeń kontrolnych w oświadczeniach o stanie wartości ponadnormalnych zapasów wyrobów gotowych i w oświadczeniach o stanie wartości ponadnormalnych zapasów wyrobów półgotowych i produkcji w toku — nie przeprowadzała wyłączeń z uwagi na przekroczenie planu kosztów produkcji. Wśród zaś tych oddziałów, które wyłączenia te wprowadzały do wyliczeń — były takie, które upraszczając sobie metodę wyliczenia — obliczeń tych dokonywały mylnie. Tak więc, jeżeli np. stan faktyczny wyrobów gotowych (po odjęciu wartości nie kwalifikujących się do kredytowania z uwagi na przyczyny istnienia zapasu lub jego charakteru) wyraża się kwotą zł 5.000,— a wskaźnik procentowy rzeczywistych kosztów produkcji wykonanej od początku roku do kosztów planowanych wynosi 104% — to wartość wyłączenia nie wynosi zł 200.— (4% od 5.000) lecz zł 192 (5000 = 4808 + 192; 4808 = 100%; 192 = 4%).

Inspekcje w przedsiębiorstwach

Ilość prowadzonych przez oddziały inspekcji dotyczących kontroli zabezpieczenia kredytów jest ciągle za małą, jakkolwiek od lipca do października 1952 r. wzrosła prawie o dwójnasób. I tak np. w październiku ub. r. zaledwie $\frac{2}{3}$ oddziałów przeprowadzało inspekcje, obejmując nimi tylko ca $\frac{1}{3}$ wszystkich kontrolowanych przedsiębiorstw. Z chwilą wejścia w życie Instrukcji Służbowej Dz. VI, kontrolę dyspozycji płatniczych przeprowadza dysponent rozliczeń, który nie jest pracownikiem pionu kredytowego. W tym stanie rzeczy nieprzeprowadzanie systematycznych inspekcji jest zjawiskiem pod każdym względem niepożądanym, zwłaszcza w tych przedsiębiorstwach, w których aparat finansowy znajduje się na niskim poziomie, a jednostki nadrzędne wywierają mało skutecznego nacisku w kierunku uporządkowania zagadnień finansowych.

Oddziały nie mogą ograniczać się tylko do sporządzania planów inspekcji lecz powinny bezwzględnie w coraz większym stopniu realizować te plany, sprawdzając systematycznie w przedsiębiorstwach wiarygodność danych podawanych przez nie w oświadczeniach. Dotychczas przeprowadzane przez oddziały inspekcje ograniczały się niestety w częstych przypadkach tylko do kontroli dyscypliny płatniczej przedsiębiorstw, natomiast sprawy kredytowe traktowane były marginesowo.

Przyznawanie i wykorzystywanie kredytów

Intencją przepisu instrukcji kredytowej, ustalającego że „przyznawanie poszczególnych rodzajów kredytów następuje na podstawie należyście udokumentowanych wniosków kredytowych przedsiębiorstwa” jest zmuszenie ubiegającego się o kredyt przedsiębiorstwa do dokładnego zanalizowania swojej aktualnej sytuacji finansowej, która uzasadnia konieczność wystąpienia z wnioskiem o przyznanie kredytu. Przestrzeganie przez oddziały Banku obowiązku składania przez kontrolowane przedsiębiorstwa, które ubiegają się o kredyt — wniosków kredytowych — wyklucza możliwość przyznawania kredytów „automatycznie” na podstawie oświadczeń doraźnych lub okresowych i pozwala oddziałom na szczegółowe zbadanie przyczyn powodujących zapotrzebowanie przedsiębiorstwa na kredyt.

Dlatego też stwierdzone na tym odcinku uchybienia w oddziałach — a więc przyznawanie kredytów bez wniosków kredytowych — należy uznać, jako poważne uchybienia, które mogą prowadzić do „automatyzmu” w finansowaniu lub do kredytowania przedsiębiorstw bez dokładnego rozpatrzenia możliwości i konieczności sfinansowania przez Bank ponadnormatywnych stanów istniejących w przedsiębiorstwie. Jednocześnie takie postępowanie oddziałów pozbawia Bank dokumentu podpisanego przez przedsiębiorstwo, w którym zobowiązuje się ono do spłaty kredytów na ustalonych warunkach. Nieskładanie przez przedsiębiorstwa wniosków kredytowych może powodować przyznawanie kredytów ponadnormatywnych bez równoczesnego ustalania terminów i wysokości spłat. Jako przykład można tutaj podać

postępowanie oddziału w Brzegu, który jeszcze do połowy września 1952 r. przyznawał kredyty bez wniosków kredytowych oraz bez ustalania terminów spłaty kredytów. W ten sposób wszystkie kredyty udzielane były w oddziale w zasadzie bezterminowo, a ewentualna ich spłata odbywała się jedynie w drodze regulacji na podstawie oświadczeń okresowych.

Przy występowaniu przez przedsiębiorstwa z wnioskami o udzielenie kredytu na nadzwyczajne potrzeby — oddziały w bardzo częstych przypadkach nie przestrzegają zasady, że wnioski takie muszą być udokumentowane planem rozładowania ponadnormatywnych zapasów mogących być przedmiotem kredytowania. Jeżeli nawet plany takie są przez przedsiębiorstwa składane, to nie zawsze obrazują one dostatecznie ruch zapasów i terminy ich rozładowania oraz przyjmowane są przez oddziały raczej bezkrytycznie (np. I O/M w Szczecinie, III O/M w Szczecinie, III O/M Bydgoszcz). Oddziały zwykły tłumaczyć swoje liberalne podejście do opracowywanych przez przedsiębiorstwa planów rozładowania zapasów ponadnormatywnych tym, że instrukcja kredytowa nie precyzuje w sposób ścisły formy opracowania przez przedsiębiorstwo tych planów, a różnorodne — często niewłaściwe podejście przez przedsiębiorstwa do konstrukcji planów nasuwa niekiedy oddziałom trudności przy ich analizowaniu.

Problem powyższy jest zagadnieniem, którego nie sposób jest omówić w paru zdaniach, lecz wymaga on osobnego naświetlenia. Jako jednak pewnik należy przyjąć, że nie można pokusić się o opracowanie jednolitego schematu planu rozładowania ponadnormatywnych zapasów mogącego mieć powszechne zastosowanie. Celem planu rozładowania jest naświetlenie Bankowi przebiegu upłynnienia zapasów ponadnormatywnych i umożliwienie ustalenia przebiegu spłaty kredytu. Dla zobrazowania tego przedsiębiorstwo powinno posługiwać się takim wzorem, jaki w sposób najbardziej przejrzysty i najbardziej właściwy dla danego przypadku cel ten spełni. Oddziały powinny więc żądać takich planów rozładowania na podstawie których będą mogły ustalić:

- wysokość zapasów ponadnormatywnych nadających się do kredytowania kredytem na nadzwyczajne potrzeby,
- przebieg upłynnienia tych zapasów w sposób dający podstawę do ustalenia terminów spłaty kredytu.

Omawiając uchybienia oddziałów w zakresie przyznawania i wykorzystania przez przedsiębiorstwa kredytów należy stwierdzić, że szereg oddziałów nie instruowało dotychczas przedsiębiorstwa we właściwych przypadkach, o korzyściach wynikających z kredytowania w trybie wniosków okresowych. To samo dotyczy kredytu na limitowane książeczki czekowe, który nie jest wykorzystywany przez wszystkie przedsiębiorstwa uprawnione do otrzymania tego kredytu.

Taki stan rzeczy jest, jak to stwierdzono, z jednej strony wynikiem niedostatecznego jeszcze opanowania przepisów kredytowych przez oddziały, które unikają trudniejszych i bardziej skomplikowanych form kredytowania (wnioski okresowe) oraz z drugiej strony zbyt słabego oddziaływania przez oddziały na przed-

siębiorstwa nie wykazujące dostatecznej dyspozycyjności w zakresie wykorzystywania kredytów (np. kredyt na limitowane książeczki czekowe).

Sprawa do której oddziały zwykły nie przywiązywać dużej wagi — usterki formalne przy opracowaniu wniosków kredytowych i oświadczeń — również powinna być podkreślona. Przepisy instrukcji kredytowej wyraźnie przewidują przez kogo w oddziale powinny być kontrolowane i podpisywane wnioski kredytowe i oświadczenia. Tymczasem w szeregu oddziałach stwierdzono że zatwierdzanie wniosków i przyznawanie kredytów odbywało się niekiedy tylko na podstawie decyzji referenta, bez podpisu kierownika działu kredytowego, obowiązującego do skontrolowania wniosku oraz bez zatwierdzenia przez kierownika oddziału. Również i oświadczenia o stanie ponadnormatywnych zapasów były w częstych przypadkach podpisywane jednoosobowo przez oddział. Oczywiście taki sposób postępowania może doprowadzić do całego szeregu omyłek w ustalaniu prawidłowego zabezpieczenia kredytów i do niewłaściwego udzielania kredytów w ogóle. Referenci kredytowi — w celu zabezpieczenia się przed ewentualną odpowiedzialnością — winni sami przestrzegać zasady, że wnioski i oświadczenia przez nich kontrolowane muszą być podpisywane i załatwiane zgodnie z przepisami instrukcji.

Czynności ewidencyjne

Odnosnie czynności ewidencyjnych trzeba podkreślić konieczność bardziej prawidłowego i skrupulatnego prowadzenia przez oddziały arkuszy ewidencyjnych. Dotyczy to zwłaszcza arkusza ewidencyjnego stanów rachunków bankowych (brak rozbieżności ewidencyjnego zadłużenia przedsiębiorstwa w kredycie na nadzwyczajne potrzeby) oraz arkusza rozliczeń faktu-

rowych. Niezgodne z przepisami wypełnianie tych arkuszy nie tylko utrudnia przeprowadzenie kontroli czynności oddziałów w zakresie prawidłowego kredytowania przedsiębiorstw, ale przede wszystkim pozbawia same oddziały materiału potrzebnego przy kontroli zabezpieczenia kredytów i sporządzania prawidłowej i wyczerpującej sprawozdawczości.

Taki byłby przegląd najważniejszych niedociągnięć oddziałów w zakresie kontroli, zabezpieczenia, przyznawania i wykorzystywania kredytów oraz w zakresie czynności ewidencyjnych.

Oddziały wojewódzkie powinny w większym stopniu wzmocnić instruktaż oddziałów terenowych i połączyć go z kontrolą w tych oddziałach. Wydaje się, że w drugim półroczu ubiegłego roku oddziały wojewódzkie przeprowadzając szkolenie — zbyt małą uwagę zwracały w wielu przypadkach na stosowanie przez oddziały instrukcji kredytowej wprowadzenie w życie jej wszystkich przepisów. Nie może się zdarzyć już przypadek jaki miał miejsce w II O/M w Zielonej Górze, że o/w przeprowadza dokładne szkolenie pracowników oddziałów terenowych (systematyczny kurs) a w oddziale który się mieści nie tylko w siedzibie o/wojewódzkiego ale nawet w tym samym gmachu, kredyty w jednej z branż nie są regulowane od pół roku.

W zadaniach aparatu kredytowego Banku leży zdecydowana walka z zatorami w rozliczeniach inkasowych, walka o obniżenie kosztów własnych produkcji i zwiększenie rentowności kontrolowanych przedsiębiorstw, walka o maksymalne wykorzystanie środków obrotowych przedsiębiorstw. Spełnienie tych zadań przez aparat kredytowy Banku będzie możliwe wówczas jeżeli obowiązujące przepisy systemu kredytowego będą przez ten aparat w pełni przestrzegane.

Jan Hupert

Sposoby wykorzystywania wyników analizy okresowych sprawozdań finansowych przedsiębiorstw przez aparat kredytowy banku

(Artykuł dyskusyjny)

Analiza okresowych sprawozdań finansowych, otrzymywanych przez aparat kredytowy banku od przedsiębiorstw oraz należyte wykorzystanie wyników tej analizy stanowią niewątpliwie jedno z głównych zadań tego aparatu.

Z dotychczasowych obserwacji jednakże wynika, że nie wszystkie jednostki organizacyjne pionu kredytowego banku należyte wykorzystują wyniki analizy okresowych sprawozdań finansowych dla pogłębienia i usprawnienia kontroli finansowej i kredytowania przedsiębiorstw.

W artykule niniejszym postaramy się naświetlić rolę, jaką odgrywa należyte wykorzystanie wyników analizy sprawozdań rachunkowych przedsiębiorstw w systemie kontroli bankowej i kredytowania oraz sposoby wykorzystywania wyników tej analizy w pracy komórek kredytowych.

Być może, iż poruszenie tego tematu znajdzie oddźwięk wśród pracowników kredytowych, zapoczątkuje dyskusję na ten temat i w ten sposób doprowadzi do pozytywnych rezultatów tj. do pogłębienia i usprawnienia pracy banku na tym, tak ważnym odcinku.

Pod pojęciem okresowych sprawozdań finansowych rozumie się kompletną sprawozdawczość (dla przedsiębiorstw produkcyjnych — miesięczną a dla handlowych — kwartalną) obejmującą między innymi: bilans, rachunek wyników, sprawozdanie z wykonania planu nakładów i kosztów, sprawozdanie z wykonania planu przyspieszenia obiegu środków obrotowych — z wyłączeniem sprawozdawczości terminowej.

Właściwe przeprowadzanie wyczerpującej analizy okresowych, jednostkowych sprawozdań

finansowych przedsiębiorstw lub zbiorczych całej branży (pionu) daje pełne podstawy do stwierdzenia czy:

1. przedsiębiorstwo (branża) wykonuje określone planem ekonomiczno - finansowym zadania w zakresie produkcji, obrotów względnie usług,
2. osiąga zgodne z planem wyniki działalności gospodarczej,
3. gospodaruje posiadanymi środkami w sposób zgodny z zasadami systemu finansowego.

Wyniki analiz dają również podstawę do krytycznej oceny działalności jednostek organizacyjnych banku na odcinku kontroli i kredytowania, gdyż umożliwiają ocenę, czy i w jakim stopniu wykryte nieprawidłowości są zawinione przez bank (np.: nieuzasadnione niedokredytowanie lub przekredytowanie) — względnie czy mogły być one ujawnione w toku sprawowania kontroli bieżącej (np.: nieterminowe fakturowanie, nieusprawiedliwione zamrożenia środków obrotowych w inwestycjach itp.). O ile nieprawidłowości wymienione powyżej nie zostały dostrzeżone w toku kontroli bieżącej (dyscypliny płatniczej, zabezpieczenia kredytów, stanu finansowego), rzuca to światło na niedostateczną operatywność odpowiedniego zespołu pracowniczego i wymaga zastosowania środków zaradczych. O ile odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki, dające się uchwycić w toku kontroli bieżącej, zostały zauważone, powinny być być przedmiotem natychmiastowej interwencji.

Analiza okresowych sprawozdań finansowych stwarza podstawy: do cyfrowego ustalenia i powiązania w jedną całość, logicznie wynikającą z materiału będącego przedmiotem analizy, ogólnych przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstw kontrolowanych oraz ich rozmiaru i następstw jakie powodują dla gospodarki ogólnonarodowej oraz badanej jednostki. Przez porównanie dynamiki cyfr otrzymanych w wyniku analizy, zaczerpniętych z kilku kolejnych sprawozdań okresowych, można wyciągnąć wnioski co do skuteczności metod zastosowanych przez przedsiębiorstwo i bank w walce z nieprawidłowościami.

Znajomość ogólnych przyczyn powodujących niewykonanie planu lub inne odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki finansowej pozwala na ustalenie występujących w danym przedsiębiorstwie (branży) najważniejszych problemów lub niedomagań, którym bank powinien poświęcić najwięcej uwagi oraz zbadać je wszechstronnie. W tym celu, analiza materiałów sprawozdawczych powinna być na odpowiednich odcinkach pogłębianą przez przeprowadzanie inspekcji w przedsiębiorstwie.

W świetle powyższych wywodów można stwierdzić, iż kontrola następna stanu finansowego, polegająca na analizie okresowych sprawozdań finansowych przedsiębiorstw (branż), przeprowadzana w oparciu o dokładną znajomość części finansowej planu techniczno - przemysłowo - finansowego, odgrywa dominującą rolę w działalności komórek kredytowych, gdyż wytycza wskazania, którymi zarówno przedsiębiorstwo (branża) jak i bank powinny się kierować w swej dalszej działalności w zakresie

gospodarki finansowej oraz kontroli i kredytowania.

Do zadań kontroli bieżącej stanu finansowego należy wprowadzić, analogicznie jak to ma miejsce przy kontroli następnej, ocenę stanu finansowego przedsiębiorstw (branż) — jednakże w stosunku do kontroli następnej posiada ona charakter raczej pomocniczy (przejściowy), co znajduje swój wyraz między innymi w urealnieniu danych w miesięcznych sprawozdaniach z kontroli stanu finansowego na podstawie danych z bilansów. W miarę przyspieszania terminów składania sprawozdań oraz skracania okresów sprawozdawczych (przejście na miesięczne okresy sporządzania bilansów i rachunków wyników) kontrola następna, której główną cechą ujemną było operowanie materiałem mało aktualnym — posiadać będzie coraz większe znaczenie.

Ustalenie określonych metod wykorzystywania wyników analizy okresowych sprawozdań finansowych jest rzeczą trudną. Trzeba mieć przy tym na uwadze różnorodność kontrolowanych branż, rodzajów przedsiębiorstw (produkcyjne, handlowe, usługowe) oraz ich formy prawnej (państwowe lub spółdzielcze). Poza tym istnieje niebezpieczeństwo, że ustalenie pewnych szablonowych formuł mogłoby doprowadzić do biurokratycznego wykonywania przepisów w tym zakresie i spłylenia analizy i jej wyników. Z drugiej jednakże strony należy spodziewać się, iż pracownicy aparatu kredytowego banku, rozumiejąc sens analizy sprawozdań i jej znaczenie, nie dopuszczą do tego rodzaju ujemnych następstw zastosowania pewnych formuł. Korzyści wypływające z zastosowania pewnych schematów wzorcowych — np. przykładu pisma interwencyjnego do przedsiębiorstwa lub centralnego zarządu, w związku z wynikami analizy bilansu — byłyby (przy uwzględnieniu zastrzeżeń podanych powyżej) niewątpliwie duże, gdyż przyspieszyłoby to w znacznym stopniu tempo pracy na tym odcinku i ułatwiło szkolenie pracowników działu kredytowego.

Streszczenie powyższych wywodów można ująć w następujących punktach:

1. analiza sprawozdań finansowo - rachunkowych i sposób jej wykorzystania odgrywają bardzo ważną rolę w pracy aparatu kredytowego banku,

2. uzyskane w wyniku analizy dane stwarzają podstawy do krytycznej oceny działalności aparatu kredytowego za okres ubiegły oraz wytyczają dyrektywy dla kontroli i kredytowania przedsiębiorstwa (branży) na następny okres,

3. przy wykorzystywaniu tych danych należy uwzględniać dynamikę odnośnych cyfr na przestrzeni badanego okresu,

4. kontrola bieżąca, następna oraz inspekcje zazębiają się ze sobą i uzupełniają się wzajemnie.

Na tle tych stwierdzeń można wysunąć postulat rozpracowania sposobów należytego wykorzystywania wyników kontroli następnej, nie wyłączając możliwości opracowania przykładowo pewnych schematów, w celu usprawnienia pracy aparatu kredytowego na tym odcinku, jako tematu dla wniosków racjonalizatorskich.

Należyte wykorzystywanie wyników analizy sprawozdań finansowo - rachunkowych przed-

siębiorstwa może być również przedmiotem współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi komórkami aparatu kredytowego banku.

Dane uzyskane w wyniku analizy okresowych sprawozdań finansowych powinny być wykorzystywane:

przez Bank — 1) dla celów statystyki i planowania, jako narzędzie do urealnienia planu kredytowego oraz kontroli jego wykonania, 2) przy bieżącej pracy działów kredytowania i kontroli, dla oceny dotychczasowych wyników kontroli bieżącej oraz uzyskania dyrektyw do dalszego pogłębienia dyscypliny finansowej kontrolowanego przedsiębiorstwa;

przez Bank wspólnie z przedsiębiorstwem — jako materiał do podjęcia środków zaradczych, w celu usunięcia istniejących odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki i zapobieżenia ponownemu ich powstawaniu. Na tym odcinku rola Banku polega na wywarcu jak najdalej idącego nacisku na przedsiębiorstwo, w celu zmobilizowania jego kierownictwa i załogi do energicznej i skutecznej walki z nieprawidłowościami. Nacisk ten oddział Banku może wywrzeć przez przeprowadzanie interwencji w przedsiębiorstwie, jego jednostce nadrzędnej, względnie za pośrednictwem oddziału wojewódzkiego i Departamentu Kredytów, w centralnym zarządzie lub resorcie.

Materiał uzyskany w wyniku analizy należy w razie potrzeby pogłębić przez przeprowadzenie inspekcji w przedsiębiorstwie.

Z uwagi na szeroki zakres tego tematu, w dalszej części niniejszego artykułu zajmujemy się wyinkiem tego zagadnienia tj. omówieniem wykorzystania wyników analizy, jako materiału do interwencji, w celu usunięcia przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstwa (branży).

* * *

Następujące dane uzyskane w wyniku analizy bilansu i rachunku wyników oraz sprawozdania z wykonania planu nakładów posiadają decydujące znaczenie dla określenia przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstwa państwowego:

- 1) niedobór funduszy własnych w obrocie,
- 2) unieruchomienie środków obrotowych w stanach ponadnormatywnych, nie podlegających kredytowaniu,
- 3) unieruchomienie środków obrotowych w aktywach nienormowanych, nie podlegających kredytowaniu,
- 4) niedokredytowanie.

Ad 1. Niedobór funduszy własnych w obrocie. Występowanie niedoboru funduszy własnych w obrocie może być następstwem:

- a. odchylenia od planu w wynikach działalności gospodarczej za rok bieżący,
- b. odchylenia od planu w rozliczeniach z budżetem za rok bieżący,
- c. niedoboru funduszy własnych w obrocie za lata ubiegłe spowodowanego przyczynami wymienionymi powyżej w punkcie a) i b) lecz dotyczącymi lat ubiegłych.

Rozstraniczenie dotyczące podziału przyczyn niedoboru na dotyczące roku bieżącego i lat ubiegłych jest konieczne dla ocenienia, w jakim stopniu odchylenia od planu za rok bieżący

cy rzutują na aktualną sytuację finansową przedsiębiorstwa (branży) oraz z uwagi na odmienny tryb usuwania nieprawidłowości dotyczących roku bieżącego niż lat ubiegłych.

Przez porównanie osiągniętych w danym okresie wyników działalności gospodarczej (zysk lub strata bilansowa) z planowanymi na ten sam okres wynikami otrzymuje się odchylenia od planu na tym odcinku. W ten sam sposób dokonuje się porównania planowanych rozliczeń z budżetem z tytułu wpłat z zysku (względnie dotacji na pokrycie strat) z faktycznie dokonanymi rozliczeniami. Różnica pomiędzy odchyleniami od planu w wynikach działalności gospodarczej i w rozliczeniach z budżetem z tytułu strat i zysków wyznacza wysokość niedoboru lub nadwyżki funduszu własnego, spowodowanych omawianymi wyżej odchyleniami.

Przykłady:

	Plan	Wykonanie	Odchylenie
A. Zysk	2.000	1.500	— 500
Wpłaty z zysku	1.800*)	1.200	— 600
		Nadwyżka	100
B. Zysk	2.000	1.500	— 500
Wpłaty z zysku	1.800*)	1.500	— 300
		Niedobór	200
C. Zysk	100	—	— 100
Strata	—	300	— 300
Razem odchylenie w wynikach działalności gospodarczej			— 400
Wpłaty z zysku	50	40	— 10
		Niedobór	390

Odchylenia od planu w rozliczeniach z budżetem mogą występować również z tytułu niedoboru lub nadwyżki środków obrotowych.

D. Dotacja na uzupełnienie funduszy własnych w obrocie	1.000	500	— 500
E. Odrowadzenie nadwyżki funduszy własnych w obrocie	800	900	+ 100

Występujące w przykładach D i E odchylenia oznaczają część niedoboru funduszu własnego spowodowaną odchyleniami w rozliczeniach z budżetem z tytułu środków obrotowych.

Po wyodrębnieniu z sumy niedoboru, wynikającego z badanego bilansu wyliczonych kwot, jako odpowiednika nieprawidłowości związanych z wynikami działalności przedsiębiorstwa i rozliczeniami z budżetem za rok bieżący oraz skorygowaniu wyniku o rozliczenia z budżetem, dokonane w roku bieżącym lecz dotyczące roku ubiegłego, pozostała kwota niedoboru powinna odpowiadać kwocie niedoboru za lata ubiegłe (według stanu na ultimo poprzedniego roku z bilansu zamknięcia). O ile kwoty te nie są sobie równe oznacza to, iż rozbieżność spowodowana jest innymi czynnikami

*) Zakłada się, że kwota 200 (2.000 — 1.800) przeznaczona jest na uzupełnienie funduszu obrotowego z zysku, gdyż przedsiębiorstwo nie posiada np. prawa do odpisów na fundusz zakładowy.

jak np.: zwiększenie funduszu własnego z powodu przeszacowania środków obrotowych, wy-

datkowanie w roku ubiegłym środków obrotowych na inwestycje itp.

Przykład F:

Niedobór według analizowanego bilansu na dzień 30 czerwca wynosił

2.500

z czego:

Odchylenie od planu w wynikach działalności gospodarczej i rozliczeniach z budżetem z tytułu strat i zysków spowodowały w roku bieżącym niedobór w wysokości

200

— patrz przykład B

Odchylenia od planu w rozliczeniach z budżetem z tytułu środków obrotowych spowodowały w roku bieżącym niedobór w wysokości

500

— patrz przykład D

Dotacje na uzupełnienie środków obrotowych za rok ubiegły otrzymane w roku bieżącym oraz zwroty wpłat z zysku za rok ubiegły spowodowały zmniejszenie niedoboru za rok ubiegły o kwotę

1.000

Wylczenie niedoboru na ultimo ubiegłego roku przedstawia się następująco:

$$2.500 - 700 (200 + 500) = 1.800$$

$$1.800 + 1.000 = 2.800.$$

O ile niedobór na ultimo ubiegłego roku wynosił według bilansu np.: 2.900 to przyczyny

niezgodności o 100 wymagają wyjaśnienia z przedsiębiorstwem. Dla przejrzystszego ujęcia przyczyn powstania niedoboru funduszy własnych w obrocie (jego struktury) wskazane jest przedstawić wynik powyższej analizy w formie następującej:

Suma	U w a g i
1.900	Niepokryta część niedoboru za rok ubiegły (2.900 — 1.000).
500	Należna dotacja na uzupełnienie środków obrotowych za rok bieżący.
150	Należy zwrot nadpłat z zysku za rok bieżący — zgodnie z planem 10% osiągniętego faktycznego zysku pozostaje w przedsiębiorstwie na uzupełnienie niedoboru funduszy własnych w obrocie, w związku z planowanym wzrostem normatywu.
50	Niedobór powstały w wyniku nieosiągania w roku bieżącym planu akumulacji.
2.600	
— 100	Nadwyżka do wyjaśnienia z przedsiębiorstwem.
2.500	Niedobór według bilansu na dzień 30.VI. br.

Wyniki podane w przykładach A i C (zbiorczy bilans dwóch przedsiębiorstw) przedstawia-

łyby się następująco (zakłada się, że na ultimo ub. roku nie było niedoboru ani nadwyżki).

Przykład G:

Patrz przykład:	T r e ś ć	Suma:	Patrz przykład:	T r e ś ć	Suma:
A	Zobowiązania wobec budżetu z tyt. wpłat z zysku (1500-1350)	150	A i C	Niedobór wynikający z braku planowego uzupełnienia fund. własnych w obr. z powodu nieosiągania plan. akumulacji	100
			C	Niedobór spowodowany ponoszeniem nieplanowych strat	300
	Saldo niedobór	290	C	Należności od budżetu z tyt. zwrotu wpłat z zysku	40
		440		R a z e m	440

Niedobór per saldo według przykładów A oraz C wynosi również 290 (niedobór C wynosi 390 mniej nadwyżka A wynosząca 100).

Wykorzystanie wyników dokonanej analizy, po ustaleniu przyczyn niedoboru funduszy własnych w obrocie polega na interwencji banku mającej na celu usunięcie odnośnych nieprawidłowości. Wysiłki banku i przedsiębior-

stwa powinny zmierzać do polepszenia wyników działalności gospodarczej w drodze:

- usunięcia powodów niewykonania planu realizacji,
- obniżenia kosztów własnych produkcji lub obrotu,
- usunięcia przyczyn powodujących straty na działalności pozaoperacyjnej.

Oдноśnie odchylen od planu w rozliczeniach z budżetem za rok bieżący, starania banku i przedsiębiorstwa dotyczą:

- a) zwrotu lub zaliczenia na poczet wpłat planowych na przyszły okres nadpłaconych kwot z tytułu wpłat z zysku,
- b) wniosku o pokrycie nieplanowych względnie ponadplanowych strat lub niedoboru wynikającego z nieosiągania planowej akumulacji z ewentualnych ponadplanowych zysków innych przedsiębiorstw danej branży,
- c) interwencji w sprawie terminowego uruchamiania planowych dotacji z budżetu.

O ile niedobór funduszków własnych w obrocie za lata ubiegłe jest spowodowany nieplanowymi lub ponadplanowymi stratami lub też niższą od planowanej akumulacją, która miała służyć na uzupełnienie funduszków własnych w obrocie, może być on uzupełniony jedynie na podstawie odnośnej uchwały Prezydium Rządu. Rola banku polegać w tym przypadku będzie na przyspieszeniu złożenia odpowiedniego wniosku i ewentualnie sprawdzenia prawidłowości ustalenia wysokości niedoboru. O ile niedobór spowodowany jest nadpłatą wpłat z zysku, interwencja banku powinna zmierzać do uzyskania przez przedsiębiorstwo (branżę) zwrotu nadpłaty z wydziałów finansowych prezydiów rad narodowych.

Ad 2. Unieruchomienie środków obrotowych w stanach ponadnormatywnych nie nadających się do kredytowania jak wiadomo może mieć miejsce w zakresie:

- a) ponadnormatywnych zapasów materiałów,
- b) ponadnormatywnych zapasów produkcyjnych,
- e) ponadnormatywnych zapasów towarów,
- d) ponadnormatywnych stanów rozliczeń międzyokresowych czynnych.

W toku przeprowadzania analizy należy zbadać na podstawie znajdujących się w posiadaniu banku materiałów jak np. uzasadnienia do wniosków kredytowych, korespondencja itp. przyczyny występowania tego rodzaju zapasów ponadnormatywnych i skontrolować czy wyłączenia z kredytowania dokonane uprzednio przez oddział były uzasadnione. W celu uzyskania podstaw do przeprowadzenia odpowiednich interwencji należy ustalić: odnośnie zapasów materiałowych — jakiego rodzaju materiały stanowią ponadnormatywne zapasy nie podlegające kredytowaniu, przy analizie zapasów produkcyjnych, stwierdzić czy ponadnormatywne stany dotyczą wyrobów półgotowych, robót w toku czy wyrobów gotowych, a w tym ostatnim przypadku jakiego produktu; odnośnie towarów ustalenia wymaga, jakie grupy towarów powodują występowanie nadmiernych stanów nie podlegających kredytowaniu.

Ad 3. Unieruchomienie środków obrotowych w aktywach nie podlegających kredytowaniu może dotyczyć:

- a) przeterminowanych należności za dostawy i usługi, znajdujących się w portfelu żądań zapłaty (portfel B) lub złożonych do inkasa po terminie (portfel C),
- b) przeterminowanych pozainkasowych należności za dostawy i usługi nie podlegających kredytowaniu,

- c) innych należności pozainkasowych (rozliczenia wewnętrznie - branżowe, należności sporne i wątpliwe, inne zaległe należności),
- d) nieusprawiedliwionego unieruchomienia środków obrotowych w robotach kapitałnych.

Unieruchomienie środków obrotowych w należnościach wymienionych powyżej w punkcie a) oraz w punkcie b) ma częściowo charakter wtórnych przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstwa (branży). W celu ich usunięcia interwencja banku może iść w kierunku żądania otwarcia akredytywy od odbiorców (vide artykuł ob. Michejdy pt. „Akredytywa i kredyt na akredytywę — instrumentem w walce z zatorami rozliczeniowymi przedsiębiorstw” „Wiadomości NBP” Nr 9/52), zastosowania rozliczeń planowych itp., które to środki jednakże nie zawsze mogą być podjęte. Ponieważ przyczyny wtórne trudności finansowych występują w przedsiębiorstwie, jako konsekwencja istnienia przyczyn pierwotnych trudności płatniczych innych przedsiębiorstw, przeto w skali ogólnobankowej walka z przyczynami pierwotnymi stoi zawsze na pierwszym planie. W celu zwalczania nieprawidłowości wymienionych w punkcie c) należy zwracać uwagę przedsiębiorstwa na konieczność urealnienia bilansu przez spisywanie na straty nierealnych lub przedawnionych należności, prowadzenia akcji windykacji zaległych należności, jak również zgłaszania do arbitrażu w obowiązujących terminach, spraw tego rodzaju. Trudności finansowe powstają również w przypadku, gdy należności pozainkasowe nie podlegające kredytowaniu przekraczają zobowiązania pozainkasowe. Unieruchomienie środków obrotowych w robotach kapitałnych może być zawinione lub niezawinione. Niezawinione unieruchomienie środków obrotowych w robotach kapitałnych ma miejsce w przypadku gdy dotyczy ono inwestycji przeprowadzanych sposobem gospodarczym, podlegających kredytowaniu kredytem na wstępne finansowanie inwestycji i nie przekracza prawidłowego cyklu refundacyjnego.

Ad 4. Niedokredytowanie. W celu ustalenia wysokości niedokredytowania należy posługiwać się nie tylko danymi z bilansu lecz na niektórych odcinkach również danymi bankowymi względnie z oświadczeń przedsiębiorstwa. Dane bankowe dotyczyć będą: wysokości wykorzystanych kredytów — gdyż podane w bilansie mogą, choć nie powinny, różnić się od danych bankowych, potrąceń od przedmiotu kredytowania z tytułu prawidłowych zobowiązań fakturowych i dostaw niefakturowanych związanych z przedmiotem kredytowania, kwalifikacji przedmiotów kredytowania (zapasy celowe, inne kredytowane, inne niekredytowane), należności fakturowych podlegających kredytowaniu — portfel A, niezawinionego unieruchomienia środków obrotowych w inwestycjach przeprowadzanych sposobem gospodarczym.

Dla ustalenia łącznej wysokości niedokredytowania lub przekredytowania wystarczy porównać wykorzystanie kredytów z zabezpieczeniem w następujących grupach:

- a) kredyt normatywny,
- b) kredyty ponadnormatywne,
- c) kredyty inkasowe,

- d) kredyt na wstępne finansowanie inwestycji,
- e) inne kredyty (z wyłączeniem kredytu przeterminowanego oraz kredytu na fundusz płac).

Wymienione powyżej w punktach 1 do 4 przyczyny trudności finansowych powodują, iż w przedsiębiorstwie lub w szeregu przedsiębiorstw (branży) brak jest środków na bieżące pokrywanie wymagalnych zobowiązań. Wymagalne zobowiązania można podzielić na następujące zasadnicze grupy:

- 1) zobowiązania wobec budżetu,
- 2) zobowiązania wobec banku,
- 3) zobowiązania przeterminowane z tytułu rozliczeń za dostawy i usługi inkasowe,
- 4) zobowiązania przeterminowane z tytułu rozliczeń za dostawy i usługi pozainkasowe,
- 5) różne zobowiązania pozainkasowe (rozliczenia wewnętrzno-branżowe, z tytułów publiczno-prawnych, zaległe zobowiązania za dostawy i usługi nie znajdujące się w inkasie bankowym).

Zobowiązania wobec budżetu dotyczą zaległości w odprowadzaniu do budżetu wpłat planowych lub wynikających z dodatkowych rozliczeń dokonywanych na podstawie faktycznych wyników działalności gospodarczej:

- a) z tytułu zysków lub nadwyżek środków obrotowych za rok bieżący lub lata ubiegłe oraz
- b) z tytułu podatku obrotowego.

Wprowadzając zobowiązania wymienione powyżej w punkcie a) nie są wykazywane w bilansach jako zobowiązania lecz — do czasu ich odprowadzenia — wykazywane są jako własne fundusze obrotowe, jednakże z punktu widzenia obowiązujących przepisów dotyczących sposobu i terminów rozliczeń z budżetem wynika, że w rzeczywistości stanowią one wymagalne zobowiązania (patrz „Wiadomości NBP” Rok VIII Nr. 7 artykuł ob. H. Sadzikowskiego pt. „Właściwa analiza sytuacji finansowej przedsiębiorstw instrumentem prawidłowego kredytowania”). Należy tu podkreślić, że przedsiębiorstwo, a tym bardziej branża może jednocześnie posiadać niezrealizowane należności od budżetu i wymagalne zobowiązania wobec budżetu z różnych tytułów np. nieodprowadzone zaległe wpłaty z zysku za rok ubiegły przy jednoczesnej należności z tytułu nieuruchomionej w terminie planowej dotacji na uzupełnienie środków obrotowych za rok bieżący.

Wymagalne zobowiązania wobec banku wyrażają się występowaniem kredytu przeterminowanego oraz kredytu na fundusz płac i wypłaty z nim zrównane. Pozostałe zobowiązania nie wymagają komentarzy.

Powyższe wywody, dotyczące sposobu wykorzystywania wyników analizy okresowych sprawozdań finansowych jako materiału do interwencji, w celu usunięcia przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstwa lub branży ilustruje się zamieszczonym poniżej przykładem listu interwencyjnego:

Założenia do przykładu listu interwencyjnego

Z analizy sprawozdania finansowego za pierwsze półrocze państwowego przedsiębiorstwa produkcyjnego, któremu przysługuje 100% pokrycia dla normatywów środków

obrotowych funduszami własnymi w obrocie i pasywami stałymi, wynikają następujące nieprawidłowości:

a) wykonanie planu produkcji za pierwsze półrocze — 90%	
b) wykonanie planu realizacji — 80%	
c) wykonanie planu kosztów — 95%	
d) niedobór funduszy własnych w obrocie	2.500
e) unieruchomienie środków obrotowych w stanach ponadnormatywnych nie podlegających kredytowaniu	800
z czego: części zapasów maszyn i urządzeń oraz przedmioty nietrwałe	300
wyroby gotowe	500
f) unieruchomienie środków obrotowych w aktywach nienormowanych nie podlegających kredytowaniu	1.600
w tym: należności fakturowe inkasowe	400
nadwyżka należności fakturowych pozainkasowych nad pozainkasowymi zobowiązaniami fakturowymi	200
nadwyżka innych należności nad innymi zobowiązaniami nieusprawiedliwione unieruchomienie środków obrotowych w nakładach inwestycyjnych	600
g) niedokredytowanie	400
h) natychmiast wymagalne zobowiązania	200
z czego: kredyt przeterminowany	5.150
kredyt na fundusz płac	3.050
przeterminowane zobowiązania fakturowe	200
zaległy podatek obrotowy	1.600
	300

Na podstawie powyższych wyników analizy oraz danych wynikających z różnych pozycji bilansu, list do przedsiębiorstwa można by sformułować np. w formie następującej: „W wyniku analizy, nadesłanego nam przy piśmie z dnia 10 sierpnia br. bilansu na dzień 30 czerwca br. stwierdziliśmy następujące odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki:

I. Aktywa (dane w tysiącach złotych)

1. Środki normowane:

Stan według bilansu	20.000
Normatyw	15.000

Różnica 5.000

Stany poniżej normatywu 200

Właściwy stan ponadnormatywny 5.200

w tym: zapasy celowe 3.000*)

zapasy inne podlegające kredytowaniu 1.400*)

zapasy inne nie nadające się do kredytowania 800*)

Niektóre rodzaje zapasów materiałowych wykazują znaczne stany ponadnormatywne:

*) Dane bankowe.

	Norma- tyw	Stan według bilansu	Stan ponad- norm.
a) materiały pomocnicze	300	700	400
b) przedmioty nietrwałe	100	180	80
c) części zapasowe maszyn i urządzeń	400	620	220
d) opakowania	500	800	300
		Razem	1.000

Ponadnormatywne zapasy materiałów wymienionych w punktach a) oraz d) w wysoko-

Normatyw :	Stan według bilansu	Stan ponadnor- matywny
5.000	8.000	3.000

Jak wynika z materiałów zebranych przez oddział w drodze ostatnio przeprowadzonej inspekcji część ponadnormatywnych zapasów wyrobów gotowych, jako zawinione przez przedsiębiorstwo, nie nadawała się do kredytowania. Przyczyną bowiem nadmiernych zapasów było opóźnienie w wysyłce wyrobów gotowych.

2. Środki nienormowane:

a) Należności:

		%
aa) Należności fakturowe inkasowe (wg. danych ze statystyki bankowej)		
należności fakturowe podlegające kredytowaniu (nieprzeterminowane — portfel A)	400	15,7
należności fakturowe nie podlegające kredytowaniu (przeterminowane — portfel B)	250	9,8
należności fakturowe nie podlegające kredytowaniu (złożone do inkasa po terminie — portfel C)	150	5,8
Razem: aa) należności inkasowe	800	31,3
Należności fakturowe od odbiorców w/g bilansu:	1.400	×
ab) Należności fakturowe pozainkasowe — różnica (w tym: 100 kredytowane i 500 niekredytowane)	600	23,5
ac) Inne należności w/g bilansu (poza inkasowe)	900	35,4
ad) Należności z tytułu faktur nie oddanych do inkasa	250	9,8
Ogółem należności (aa+ab+ac+ad)	2.550	100

Jak wynika z powyższego zestawienia struktura należności jest nieprawidłowa i wskazuje na nierozliczanie różnych zaległych należności

ści 700, jako zapasy sezonowe zostały sfinansowane kredytem na zapasy materiałów, natomiast zapasy wymienione w punkcie b) oraz c) w wysokości 300, jako nie nadające się do kredytowania nie zostały przez bank sfinansowane. Szczególnie znaczny wzrost wykazują zapasy części zapasowych maszyn i urządzeń w stosunku do danych z bilansu otwarcia, według którego stan ich na początku roku wynosił 450.

Na odcinku wyrobów gotowych obserwuje się znaczne spiętrzenie ponadnormatywnych zapasów:

Zapasy : cłowe	Zapasy inne kredytowane	Zapasy inne niekredytowane
1.800	700	500

oraz na brak zainteresowania ze strony przedsiębiorstwa sprawą windykacji należności.

b. **Unieruchomienie środków obrotowych w robotach kapitałnych.** Unieruchomienie środków obrotowych w inwestycjach wynosi według bilansu 500, z czego unieruchomienie wynikające z normalnego cyklu refundacyjnego w wysokości 100 jest usprawiedliwione przeprowadzaniem przez przedsiębiorstwo robót inwestycyjnych sposobem gospodarczym zgodnie z planem. Pozostała część unieruchomionych środków w wysokości 400 stanowi nieusprawiedliwione odchylenie od zasad dyscypliny finansowej i wymaga jak najszybszego wyjaśnienia i zlikwidowania.

II. Pasywa (dane w tysiącach złotych)

3. Fundusze własne w obrocie — niedobór.

Niedobór funduszy własnych w obrocie, który w/g bilansu wynosi 2.500 spowodowany został następującymi przyczynami:

- a) Nieosiąganiem planowanej akumulacji za rok bieżący — 200 (wg wyliczenia)

	Plan	Wykonanie	Odchylenie
Zysk	2.000	1.500	500
Wpłaty z zysku	1.800	1.500	300
Różnica			200 j. w.

- b) odchyleniami od planu z tytułu dotacji na uzupełnienie środków obrotowych za rok bieżący 500

	Plan	Wykonanie	Odchylenie
Dotacje na uzupełnienie środków obrotowych	1.000	500	500 j. w.

- c) nie pokryciem części niedoboru za rok ubiegły 1.800

Razem 2.500 j. w.

Ponieważ przedsiębiorstwo otrzymało w roku bieżącym 1.000 na częściowe pokrycie niedoboru za rok ubiegły, tytułem zwrotu nadpłat z zysku, przeto według wyżej podanego wyliczenia niedobór za rok ubiegły wynosiłby 2.800 (1.800 + 1.000). W związku z tym, że według bilansu zamknięcia za rok ubiegły omawiany niedobór wynosił 2.900, prosimy o wyjaśnienie rozbieżności danych o 100. Niezgodność ta może wynikać: z ewentualnych różnic z przeszacowania zapasów względnie innych przeksięgowania na zwiększenie funduszu własnego nie związanych z bieżącymi rozliczeniami z budżetem i wynikami działalności gospodarczej.

Nieosiąganie planowanych wyników działalności gospodarczej spowodowane jest następującymi przyczynami:

- nie wykonaniem planu produkcji — wykonano 90% planu za pierwsze półrocze,
- nie wykonaniem planu realizacji — wykonano 80% planu za pierwsze półrocze,
- względny przekroczeniem planu kosztów produkcji — wykonano 95% za pierwsze półrocze,
- poniesieniem nieplanowych strat na działalności pozaoperacyjnej w wysokości 50.

4. Kredyty bankowe

Według danych ze sprawozdawczości bankowej zadłużenie na dzień 30.VI. br. wynosiło:

Kredyty na sfinansowanie ponadnormatywnych stanów środków normowanych	3.340
Kredyt na należności fakturowe	460
Kredyt przeterminowany	3.050
Kredyty różne	200
Razem kredyty według sprawozdawczości bankowej	7.050

III. Ogólna sytuacja finansowa

W świetle powyższych danych przyczyny trudności finansowych przedsiębiorstwa powo-

1. Przyczyny trudności finansowych:

- Unieruchomienie środków obrotowych w niekredytowanych zapasach ponadnormatywnych 800
- Unieruchomienie środków obrotowych w niekredytowanych należnościach, w tym: 1.200
 - inkasowe 400
 - nadwyżka niekr. pozainkas. fakturowych należności nad zobowiązaniami fakturowymi pozainkas. (500 — 300) 200
 - nadwyżka innych należności pozainkasowych nad innymi zobowiązaniami pozainkas. (900 — (600 — 300) 600
- unieruchomienie środków obrotowych w inwestycjach (nieuspr.) 400
- niedobór funduszy własnych 2.500
- niedokredytowanie 200

Razem: 1) 5.100

4. Różne aktywa:

Środki płatnicze	50
Faktury nie oddane do inkasa	250
Razem 4)	300

Ogółem 1) + 4) 5.400

Łączny stan zadłużenia według bilansu 7.000
Różnica 50

Różnica ta powstała w wyniku niezgodności z oddziałem stanów rachunków bankowych.

Przy porównaniu przedmiotów kredytowania w wysokości 4.400 umniejszonych o potrącenia dokonywane przy kredytowaniu tych przedmiotów tj. o nieprzeterminowane zobowiązania fakturowe oraz zobowiązania z tytułu dostaw niefakturowanych w wysokości 900, można stwierdzić, iż niedokredytowanie wyniosło 160 (3500 — 3340). Niedokredytowanie to kredytami na ponadnormatywne zapasy spowodowane zostało nie złożeniem na czas przez przedsiębiorstwo odpowiedniego wniosku kredytowego.

Niedokredytowanie kredytem na należności fakturowe w wysokości 40 było spowodowane wzrostem należności inkasowych w portfelu A w ostatnim dniu miesiąca.

5. Zobowiązania pozabankowe

a) Zobowiązania fakturowe i n k a s o w e (według danych ze statystyki bankowej):

Zobowiązania wobec dostawców — nieprzeterminowane Kart. Nr. 1	300
Zobowiązania wobec dostawców — przeterminowane Kart. Nr 2	1.600
Razem	1.900

Zobowiązania wobec dostawców według bilansu 2.200

b) Zobowiązania fakturowe pozainkasowe — różnica 300

c) inne pozainkasowe zobowiązania według bilansu 600

w tym zobowiązania z tytułu podatku obrotowego 300

d) dostawy niefakturowane 450

Ogółem zobowiązania 7.650

dujące brak środków na pokrycie natychmiast płatnych zobowiązań są następujące:

2. Wymagalne zobowiązania nie pokryte z braku środków:

Kredyt przeterminowany	3.050
Kredyt na fundusz płac	200
Przeterminowane zobowiązania fakturowe	1.600
Zobowiązania z tytułu podatku obrotowego	300

Razem 2) 5.150

3. Luzy finansowe:

Nadwyżka pokrycia środków normatywnych (stany poniżej normatywnie produkcji w toku)	200
Nadwyżka funduszy i rezerw nad stanem rachunków bankowych funduszy i rezerw	50

Razem 3) 250

Ogółem 2) + 3) 5.400

IV. Wnioski:

W wyniku powyższej analizy nasuwają się następujące postulaty:

1. Zbadanie przyczyn powodujących utrzymywanie się lub narastanie ponadnormatywnych zapasów materiałowych nie nadających się do kredytowania (nieprawidłowość 300).

W szczególności należy ustalić, czy w zapasach tych nie mieszczą się:

- a) materiały zakupione w latach ubiegłych a nie nadające się do zużycia w bieżącej produkcji, z uwagi na zmianę asortymentów produkowanych wyrobów,
- b) materiały gromadzone w nadmiernej ilości na skutek niewłaściwej polityki zaopatrzenia,
- c) materiały niepełnowartościowe, wybra-kowane itp.

W zależności od wyników analizy, materiały wymienione w punktach a) i b) powinny być zgłoszone do upłynięcia w drodze sprzedaży w trybie przewidzianym obowiązującymi zarządzeniami, względnie zużyte do własnej produkcji, zaś materiały wymienione w punkcie c) powinny być przeszacowane lub też przeznaczone na złom, zależnie od decyzji jednostki nadrzędnej.

O ile analiza przyczyn występowania tych zapasów wykazałaby, że stanowią one niezbędne minimum zabezpieczenia dla bieżącej produkcji, a plany zaopatrzenia i normatywy są nierealne ze względu na zmienione warunki produkcji, należy przedstawić w sposób wyczerpujący sprawę jednostce nadrzędnej, w celu wystąpienia poprzez ministerstwo resortowe z wnioskiem do centrali Banku o zezwolenie na przejściowe sfinansowanie tych zapasów kredytem na nadzwyczajne potrzeby, do czasu urealnienia planu normatywów.

2. Usunięcie przeszkód powodujących opóźnienia w wysyłce wyrobów gotowych (nieprawidłowość 500).

W wyniku przeprowadzonej w lipcu inspekcji oddział stwierdził, iż przyczyną opóźnień w wysyłce wyprodukowanych wyrobów był brak należytej konserwacji środków transportowych, w wyniku czego przez okres 10 dni zakłady musiały korzystać z usług obcego przedsiębiorstwa transportowego, które nie było w stanie wykonać w całości zleceń zakładów. Doprowadziło to nie tylko do zwiększonych nakładów na transport lecz również do przekroczenia cyklu przewidzianego na wysyłkę wyrobów.

W związku z powyższym należy zwrócić uwagę na właściwą konserwację pojazdów mechanicznych, w celu zapobieżenia powtórzenia się podobnych sytuacji.

3. Czuwanie nad terminowym fakturowaniem dostaw i składaniem żądań zapłaty do inkasa w obowiązującym terminie (nieprawidłowość 150).

Wprawdzie stan należności od odbiorców za faktury nie złożone w terminie do inkasa (portfel C) nie reprezentuje wyłącznie stanu unieruchomienia środków w należnościach nie-

kredytowanych z winy przedsiębiorstwa, gdyż część tego stanu spowodowana jest nieterminowym regulowaniem zobowiązań za dostawy, przez odbiorców — jednakże z obserwacji poczynionych w toku kontroli bieżącej w lipcu br. wynika, że ca 1/6 ogólnej sumy żądań zapłaty składana była do inkasa z opóźnieniem. W związku z tym prosimy o wyjaśnienie przyczyn powodujących opóźnienie i powiadomienie nas o przedsięwziętych środkach, mających na celu usunięcie tej nieprawidłowości.

4. Rozpatrzenie możliwości zażądania od złych płatników otwarcia akredytyw na zamówione dostawy, w celu zapobieżenia narastaniu należności fakturowych przeterminowanych (nieprawidłowość 250).

5. Zbadanie przyczyn powstania znacznych stanów zaległych należności fakturowych nie znajdujących się w inkasie bankowym (500) oraz innych należności (300) i podjęcie energicznej akcji zmierzającej do rozliczenia zaległości i doprowadzenia do równowagi pomiędzy stanem należności i zobowiązań pozainkasowych za dostawy (nieprawidłowość 200) oraz innych należności i zobowiązań (nieprawidłowość 600).

W tym celu należy dokonać szczegółowej analizy kont analitycznych zobowiązań i należności oraz urealnić bilans w drodze spisania na straty ewentualnych należności przedawnionych, niespłacalnych lub nierealnych, zaś na zyski odpowiednich zobowiązań.

6. Zbadanie gospodarki w zakresie finansowania inwestycji i ustalenie przyczyn nieusprawiedliwionego zamrożenia środków obrotowych w inwestycjach (nieprawidłowość 400) oraz podjęcie środków zaradczych, w celu likwidacji tej nieprawidłowości.

7. Dążenie do poprawy wyników działalności gospodarczej.

Jak wynika z obserwacji poczynionych przez oddział w ciągu pierwszego półrocza, nie wykonanie planu produkcji jest częściowo nie zawinione przez zakłady, gdyż spowodowane zostało wprowadzeniem przez jednostkę nadrzędną częściowej zmiany programu produkcyjnego. Natomiast jesteśmy zdania, iż nieproporcjonalnie niskie wykonanie planu realizacji oraz względne przekroczenie planu kosztów, zwłaszcza na odcinku nakładów materiałowych, transportu oraz usług obcych jest obok nie wykonania planu produkcji główną przyczyną nie wykonania planu akumulacji.

W związku z tym należy szczegółowo przeanalizować sytuację na tym odcinku i opracować odpowiednie wytyczne dla zainteresowanych wydziałów przedsiębiorstwa.

8. Wystąpienie do jednostki nadrzędnej o:

- a) pokrycie reszty niedoboru za rok ubiegły (1.900),
- b) uruchomienie zaległej dotacji na uzupełnienie środków obrotowych za rok bieżący (500),
- c) zwrot nadpłat z zysku na podstawie bilansu za pierwsze półrocze (150),
- d) ewentualne pokrycie z ponadplanowych zysków innych zakładów niedobru środ-

ków obrotowych spowodowanego niewykonaniem planu akumulacji (50).

9. Wyjaśnienie przyczyn zwiększenia o 100 funduszków własnych w obrocie.

10. Uzgadnianie co miesiąc stanu rachunków bankowych.

11. Niezwłoczne składanie wniosków kredytowych w przypadku, gdy istnieje podstawa do ubiegania się o kredyt (nieprawidłowość 160).

Wykonanie tych zaleceń powinno doprowadzić do usunięcia przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstwa oraz zapobiec powstawaniu nowych nieprawidłowości, w wyniku czego zakłady uzyskają środki potrzebne na opłatę wymagalnych zobowiązań.

Prosimy o dokładne zapoznanie się z wynikami powyższej analizy, udzielenie wyczerpujących odpowiedzi na zapytania i powiadomienie nas o zastosowanych środkach zaradczych, mających na celu uzdrowienie gospodarki finansowej zakładów“.

Podany powyżej przykład listu interwencyjnego opiera się na założeniu, że w przedsiębiorstwie występują niemal wyłącznie nieprawidłowości stanowiące przyczyny trudności finansowych. W praktyce zazwyczaj zdarza się, iż nieprawidłowości w strukturze środków obrotowych oraz ich pokrycia nie występują jednokierunkowo lecz niejednokrotnie kompensują się wzajemnie, powodując, iż suma natychmiast wymagalnych zobowiązań nie odpowiada sumie nieprawidłowości stanowiących przyczyny trudności finansowych. Tego rodzaju pokrywanie się wzajemnych nieprawidłowości następuje w przypadku dofinansowywania się przedsiębiorstw ze źródeł pozabankowych (luzy finansowe).

Dla wyczerpania sprawy ustalenia przykładowo form listów interwencyjnych opracowywanych w związku z dokonaną analizą bilansu, należałoby podać, przykłady tego rodzaju pisma dla przedsiębiorstw w których istniejące luzy finansowe pokrywają nieprawidłowości w strukturze środków obrotowych, powodując, że przedsiębiorstwo nie odczuwa trudności finansowych.

Ponieważ przekraczałoby to ramy wyznaczone dla niniejszego artykułu, dalsze rozwinięcie tego tematu, jak również podanie wzoru formularza służącego do okresowego ewidencjonowania wyników analizy bilansu, ewentualnie nastąpi w terminie późniejszym.

Po otrzymaniu odpowiedzi na pismo interwencyjne, skierowane do przedsiębiorstwa, oddział — w razie potrzeby — powinien zbadać w drodze inspekcji wiarygodność niektórych danych podanych przez przedsiębiorstwo na usprawiedliwienie nieprawidłowości i w oparciu o całość materiału obejmującego dane pochodzące z:

- analizy sprawozdania finansowego,
- listu interwencyjnego do przedsiębiorstwa,
- odpowiedzi przedsiębiorstwa na list interwencyjny oddziału,
- ewentualne sprawozdania z inspekcji,
- bieżących materiałów,

omówić z przedsiębiorstwem na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji dalszy plan współpracy, w celu zlikwidowania nieprawidłowości.

Eugeniusz Kaczmarek

Inkaso tytułów wykonawczych

(Artykuł dyskusyjny)

Z punktu widzenia interesów Państwa wykonanie orzeczeń (sądowych, arbitrażowych) posiada wielkie znaczenie. W wykonaniu wielu orzeczeń zainteresowane jest bezpośrednio Państwo i jednostki gospodarki społecznej, uczestniczące w charakterze stron w procesie, gdyż możliwie szybkie zaspokojenie roszczenia wierzyciela z majątku dłużnika przyczynia się do wzmocnienia dyscypliny finansowej gospodarki społecznej i pogłębienia zasad rozrachunku gospodarczego. Wykonanie orzeczeń stanowi także realny środek umocnienia praworządności i porządku prawnego zarówno w społeczeństwie budującym podstawy socjalizmu jak również w społeczeństwie socjalistycznym.

Powyższe przesłanki znajdują swe odbicie np. w § 74 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r. w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego (Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 484), który przewiduje, że „orzeczenia zapadłe w postępowaniu arbitrażowym, ugody zatwierdzone w tym postępowaniu i zarządzenia prezesa komisji arbitrażowych powinny być wy-

konywane bezzwłocznie bez wdrażania postępowania egzekucyjnego“. Poza tym z § 75 powołanego rozporządzenia wynika, że bank, w którym dłużnik posiada swój rachunek, zaspokoi z tego rachunku roszczenie pieniężne wierzyciela na jego wniosek po przedstawieniu mu wypisu orzeczenia komisji arbitrażowej, wypisu ugody zatwierdzonej przez tę komisję lub wypisu zarządzenia prezesa tej komisji, zaopatrzonych w klauzulę.

Jeśli chodzi o przepisy bankowe, to należy zwrócić uwagę na instrukcję służbową dla banków o rozliczeniach inkasowych (IS. IV/D), która opracowana została na podstawie uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r. w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki społecznej.

Zgodnie z § 40 wymienionej instrukcji tytuły wykonawcze (sądowe arbitrażowe, egzekucyjne) są przyjmowane przez banki przy żądaniach zapłaty w formie bezakceptowej, gdyż ta forma złożenia w banku tytułu wykonawczego zapewnia z jednej strony natychmiastowe po-

krycie przez bank tytułu, o ile oczywiście na rachunku bankowym dłużnika (płatnika) znajdują się dostateczne środki, z drugiej zaś strony złożenie tytułu wykonawczego przy żądaniu zapłaty ułatwia i usprawnia w banku technikę pokrywania tych tytułów. Przepis powyższy wydaje się być jasny i niedwuznaczny i nie powinien nasuwać wątpliwości. Jednakże w minionym okresie rocznym powołany przepis nasuwał szereg wątpliwości tak o charakterze formalnym jak i merytorycznym.

Kwestionowano słuszność § 40 IS IV/D, że tytuły wykonawcze pochodzące od władz sądowych i państwowych komisji arbitrażowych mogą być przyjmowane przez banki wyłącznie przy żądaniach zapłaty oraz pogląd, że nie należy przyjmować tytułów wykonawczych, których klauzule wykonalności lub żądania zapłaty, przy których zostały złożone, nie zawierają wskazania, z jakich funduszków ma nastąpić zaspokojenie roszczenia. Jako kontrargumenty wysuwano np. okoliczności, iż tytuły wykonawcze pochodzące od władz sądowych — w przeciwieństwie do klauzul wykonalności nadawanych orzeczeniom państwowego arbitrażu gospodarczego — w chwili obecnej w żadnym przypadku nie zawierają wskazówki co do funduszków, z jakich ma nastąpić zaspokojenie roszczeń wierzyciela. Klauzule wykonalności, nadawane przez władze sądowe, są wystawiane w ściśle określonym trybie, a treść tych klauzul określona jest przepisem art. 542 kodeksu postępowania cywilnego.

W związku z powyższym klauzule wykonalności nadawane orzeczeniom sądów powszechnych nie przewidują w ogóle wskazania funduszków, z których ma nastąpić zaspokojenie wierzyciela, wobec czego oddziały Banku nie mogłyby w ogóle przyjmować tych orzeczeń do wykonania. Niezależnie od powyższego podkreślano niejednokrotnie, że honorowanie tytułów wykonawczych nie może być uzależniane od zgłaszania tych tytułów przy odpowiednio wypełnionych żądaniach zapłaty, ponieważ nie jest to przewidziane w obowiązujących przepisach prawa. Obowiązek taki powinien być przewidziany wyraźnie w przepisach kodeksu postępowania cywilnego oraz w obowiązujących przepisach o wykonaniu orzeczeń państwowych komisji arbitrażowych.

Poza tym proponowano, by jednostki gospodarki uspołecznionej składały tytuły wykonawcze przy akceptowych żądaniach zapłaty, co miałyby przyczynić się do zapobiegania podwójnemu opłacaniu tytułów wykonawczych. W przypadku, gdy dłużnik po otrzymaniu odpisu orzeczenia względnie wezwania do uiszczenia sumy zapłacił należności dobrowolnie np. poleceniem przelewu.

Z przytoczonych tu uwag wynika, iż aczkolwiek wątpliwości jakie nasuwały się były w pewnych przypadkach uzasadnione, tym niemniej argumenty, które miałyby przemawiać przeciwko wyłącznemu przyjmowaniu tytułów wykonawczych przy bezakceptowych żądaniach zapłaty nie były zbyt przekonujące.

Cel, który przyświecał przy zamieszczeniu w IS IV/D paragrafu 40 wydaje się jasny. Zagadnienie wykonywania orzeczeń wiąże się ściśle z zagadnieniem szybkości obiegu środków obrotowych jednostek gospodarki uspołecznionej,

które jest jednym z najważniejszych problemów w ekonomice socjalistycznej. Rozliczenia między jednostkami gospodarki uspołecznionej oraz właściwe i szybkie pokrywanie tytułów wykonawczych są fragmentem obiegu środków obrotowych, najbardziej może skłonnym do zahamowań i powolności, wobec czego przyspieszenie tych rozliczeń stanowi szczególnie ważne i skuteczne narzędzie przyspieszenia obiegu środków obrotowych w ogóle. Temu celowi służyć ma cała instrukcja IV/D oraz § 40 tej instrukcji.

Zagadnienie szybkości rozliczeń ma zresztą także inny jeszcze aspekt. W gospodarce socjalistycznej obowiązuje katerygoryczny zakaz wzajemnego kredytowania się przez jednostki uczestniczące w obrocie; wszystkie te jednostki mogą być kredytowane wyłącznie przez banki państwowe. Przewlekające się, niesprężyste dochodzenie roszczeń oraz wykonywanie orzeczeń stanowi w gruncie rzeczy obejście tego zakazu, wierzyciel bowiem, który nie może realizować w krótkim terminie swojego roszczenia, pozwala dłużnikowi korzystać z cudzych środków obrotowych za zapłatą odsetek. Taki stan rzeczy nie może być na dłuższym odcinku czasu tolerowany, godzi on bowiem w same podstawy systemu finansowego gospodarki narodowej.

Wspomniane wyżej względy zadecydowały o treści § 40 IS IV/D. Tytuły wykonawcze, złożone w banku do inkasa przy bezakceptowych żądaniach zapłaty podlegają natychmiastowemu wykonaniu przez bank, o ile dłużnik (płatnik) posiada odpowiednie środki na swym rachunku, ponieważ istota bezakceptowego trybu inkasowania należności polega na tym, że pokrycie należności wierzyciela następuje bez zgody dłużnika. Pokrywanie pretensji dochodzonej na podstawie tytułu wykonawczego w formie rozliczeń akceptowych, mogłoby pozbawić względnie opóźnić zaspokojenie wierzyciela, gdyż akceptowa forma rozliczeń wymaga oświadczenia się dłużnika (płatnika) na zapłatę należności oraz na pokrycie tych należności z jego środków, bądź to w formie wyraźnego lub milczącego akceptu, natomiast orzeczenia, zasadzające przedmiot sporu od pozwanego na rzecz powoda, stanowią zakończenie sporu i ich wykonanie nie może być uzależnione od akceptu dłużnika. Poza tym należy nadmienić, że tryb składania tytułów wykonawczych przy bezakceptowych żądaniach zapłaty pozostaje w zgodzie z istotą egzekucji, która polega na zaspokojeniu wierzyciela z odpowiadającego za dług majątku dłużnika, bez uzyskania zgody czy aprobaty dłużnika egzekwowanego. Z tych to więc względów akceptowa forma pokrywania tytułów wykonawczych jest nie do przyjęcia. Jednocześnie należy jednak zaznaczyć, jak to słusznie zauważono na wstępie, że obowiązek zgłaszania tytułów wykonawczych przy odpowiednio wypełnionych żądaniach zapłaty powinien wynikać nie tylko z przepisów bankowych, lecz powinien być przewidziany wyraźnie w obowiązujących przepisach prawa. Niestety, obecnie obowiązujące przepisy prawa obowiązku tego wyraźnie nie przewidują. Przykładem nienadążania przepisów prawnych za bujnym rozwojem form naszego życia gospodarczego może być fakt, że do dnia dzisiej-

szego nie ukazało się jeszcze zarządzenie ustalające tryb zaspokojenia roszczeń pieniężnych wierzyciela z kredytów budżetowych dłużnika, pomimo upływu dwóch lat od wydania rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie organizacji państwowych komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego.

Za słusnością przepisów IS IV/D odnośnie trybu składania i pokrywania tytułów wykonawczych przemawia również i ten fakt, że analogiczny tryb składania w banku do inkasa tytułów wykonawczych przewiduje również projekt noweli wyżej wymienionego rozporządzenia Rady Ministrów, opracowany przez Główną Komisję Arbitrażową. Ukazanie się wspomnianej noweli z wyraźnym stwierdzeniem obowiązku składania tytułów wykonawczych przy bezakceptowych żądaniach zapłaty będzie oznaczało potwierdzenie słusności i celowości wydania przepisów bankowych w tej materii oraz wypełni częściowo lukę w obowiązujących przepisach prawnych, dotyczących zagadnienia rozliczeń między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Odnosnie strony technicznej składania tytułów wykonawczych w banku tj. wyłącznie przy żądaniach zapłaty, należy zaznaczyć, iż ten wymóg przewidziany IS IV/D nie powinien budzić wątpliwości, zważywszy, że wszelkie operacje bankowe, z uwagi na stronę techniczną są i muszą być dokonywane przez banki przy pomocy określonego rodzaju formularzy (np. polecenie przelewu, dowód wpłaty). Analogicznym formularzem bankowym, przy którym powinien być złożony tytuł wykonawczy jest żądanie zapłaty.

Wymóg składania tytułów wykonawczych przy odpowiednich formularzach bankowych tj. żądaniach zapłaty, podyktowany był nie tylko względami natury techniczno - operacyjnej. Powyższy wymóg przewidziany instrukcją służbową dla banków o rozliczeniach inkasowych oparty został na zasadach uchwały nr. 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r., na których to zasadach opracowana została cała instrukcja IV/D. Zgodnie z zasadami tej uchwały dostawca inkasujący swą należność w trybie akceptowych lub bezakceptowych rozliczeń inkasowych obowiązany jest wypełnić na podstawie wystawionej faktury żądanie zapłaty i złożyć je w banku dla niego właściwym najpóźniej następnego dnia roboczego po upływie terminu przewidzianego dla wystawiania faktur.

Złożone w banku do inkasa żądanie zapłaty poddawane jest przez bank dokładnemu badaniu odnośnie sposobu jego wypełnienia oraz zgodności z warunkami wyliczonymi w § 8 uchwały nr 877. Jeżeli żądanie zapłaty nie odpowiada warunkom określonym w cytowanym § 8, bank powinien odmówić przyjęcia tego żądania. Dopiero po dokładnym zbadaniu żądania zapłaty i przyjęciu go przez bank, żądanie zapłaty stanowi podstawę do dokonania przez bank rozliczenia.

Z powyższych zasad uchwały nr 877 wynika, że właściwe wypełnienie i złożenie w banku żądania zapłaty stanowi nieodłączny warunek dokonania przez bank rozliczeń inkasowych.

Ponieważ tytuły wykonawcze również składane są w banku, w trybie rozliczeń inkasowych, celem ich zrealizowania, dlatego też wydaje się niewątpliwe, że i do nich odnoszą się ogólne zasady ustalone uchwałą nr 877 Prezydium Rządu dla rozliczeń inkasowych za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki uspołecznionej.

Instrukcja służbowa dla banków o rozliczeniach inkasowych, która jest *sui generis* bankowym aktem wykonawczym do uchwały nr 877 dokładnie powtarza zasady zawarte w tej uchwale oraz zawiera własne przepisy natury technicznej, zapewniając efektywne wykonanie przez banki przepisów uchwały nr 877. Takim właśnie przepisem, który gwarantuje natychmiastową wykonalność tytułów wykonawczych jest § 40 IS IV/D, ponieważ tytuł wykonawczy powinien być zrealizowany, wykonany, roszczenie zasądzone stronie powinno realnie powiększyć jej stan majątkowy kosztem majątku strony przeciwnej. Dopiero wtedy tytuły wykonawcze sądowe, arbitrażowe czy egzekucyjne osiągną swój cel. Dopóki to nie nastąpi, stan rzeczy jest z punktu widzenia rotacji środków obrotowych taki sam, jak przed wytoczeniem sporu.

Tytuł wykonawczy lub żądanie zapłaty, przy którym ten tytuł jest składany w banku powinien zawierać wskazanie funduszy, z jakich nastąpić ma pokrycie roszczenia. Co do wskazywania funduszy w orzeczeniach państwowych komisji arbitrażowych, to § 75 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 15 listopada 1950 r. w sprawie organizacji państwowej komisji arbitrażowych i trybu postępowania arbitrażowego wyraźnie stwierdza, że klauzula wykonalności powinna zawierać między innymi wskazanie, z jakich funduszy ma nastąpić pokrycie roszczenia wierzyciela.

Jeśli chodzi natomiast o klauzule wykonalności nadawane tytułom przez władze sądowe, to treść określona art. 542 kodeksu postępowania cywilnego nie przewiduje wprawdzie wskazywania funduszy czy klasyfikacji budżetowej, tym niemniej obowiązek podawania w żądaniach zapłaty, przy których składane są tytuły, właściwych środków względnie klasyfikacji budżetowej wynika z uchwały nr 877 (§ 8 ust. 1 pkt. c oraz ust. 2) oraz z § 15 IS IV/D.

Dotychczasowa praktyka wykazała, że zarówno państwowe komisje arbitrażowe jak i poszczególni wierzyciele składający tytuły wykonawcze do inkasa nie przestrzegają w wielu wypadkach obowiązku wskazywania funduszy (środków) z jakich nastąpić ma pokrycie roszczenia. Jeśli zaś chodzi o oddziały, to nie wszystkie one przywiązywały należyłą wagę do kontroli umieszczania przez wierzycieli na żądaniach zapłaty stempla wskazującego z jakich środków (eksploatacja, inwestycja, kapitalny remont) nastąpić powinno pokrycie należności — roszczenia i bardzo często przyjmowały do realizacji niekompletnie wypełnione żądania zapłaty wraz z tytułami wykonawczymi. Przyjęcie natomiast przez bank dostawcy tytułu wykonawczego przy niekompletnie wypełnionym żądaniu zapłaty powodowało niejednokrotnie w banku płatnika poważne trudności, np. merytoryczne badanie tytułu wykonawczego wraz z uzasadnieniem, zanim taki tytuł

pokryty został z właściwych środków. Poza tym oddziały banku płatnika po otrzymaniu niekompletnych żądań zapłaty wraz z tytułami zwracały je niejednokrotnie do banku dostawcy celem uzupełnienia przez dostawcę (wierzyciela).

Powyższa praktyka stosowana przez niektóre oddziały jest niezgodna z § 15 IS IV/D, który przewiduje, że żądania zapłaty nie oznaczone odpowiednimi środkami w ciężar których powinny być pokryte nie mogą być przez banki przyjmowane.

Dlatego też, jeżeli ani klauzula wykonalności, ani żądanie zapłaty nie wskazują, z jakich funduszy nastąpić ma pokrycie roszczenia, w

takim przypadku bank dostawcy powinien zwrócić żądanie zapłaty wierzycielowi celem porozumienia się z dłużnikiem i odpowiedniego uzupełnienia.

Z powyższej próby oceny przepisów IS IV/D odnośnie trybu składania i pokrywania tytułów wykonawczych przez banki zdaje się wynikać, że w rękach banków państwowych znajduje się skuteczny oręż przeznaczony do walki o ugruntowanie zasad rozrachunku gospodarczego, o przyspieszenie obiegu środków obrotowych, o wzmocnienie dyscypliny finansowej. Wkład banków państwowych w walkę o osiągnięcie tych celów jest ich wkładem w ogólnonarodową walkę o realizację planu sześcioletniego.

Jerzy Hermanowicz

Gdynia

Uwagi na temat niektórych metod pracy komórek kredytowych w oddziałach terenowych NBP

Inspekcje jako instrument operatywnego oddziaływania na przedsiębiorstwa

Generalną wytyczną pracy zespołu kredytowego powinien być kwartalny plan inspekcji, sporządzony w dwóch częściach:

pierwsza część powinna obejmować inspekcje obligatoryjne,

druga część powinna zawierać inspekcje fakultatywne.

Zgodnie z przepisami IS. Dz. VI, inspekcje obligatoryjne powinny być planowane wyłącznie w odniesieniu do przedsiębiorstw, których oświadczenia przedstawiają materiał wątpliwy i oddział nie ma pewności, że stany wartości podlegających kredytowaniu, wykazywane w oświadczeniu są wiarogodne. Takie inspekcje należy przeprowadzać z reguły przed okresową regulacją kredytów. Ponadto inspekcje obligatoryjne powinny być planowane w tych przypadkach, gdy w przedsiębiorstwie występuje kredyt przeterminowany z powodów niustalonych dokładnie, gdy powstają z przyczyn bliżej nieznanych spiętrzenia zapasów materiałowych, produkcji w toku, wyrobów gotowych, lub też towarów, jak również przedsiębiorstwo ponosi straty z przyczyn nieznanych.

Ażeby inspekcje obligatoryjne mogły być przeprowadzane dokładnie i wnikliwie, oddziały powinny w pełni wykorzystywać możliwość zwolnienia ich przez oddziały wojewódzkie z przeprowadzania miesięcznych inspekcji w przedsiębiorstwach składających oświadczenia wiarogodne i dostarczających w terminie sprawozdawczość bilansową. Stosowanie tej zasady powinno umożliwić oddziałom zaplanowanie i wykonanie jak największej ilości inspekcji fakultatywnych, które stanowią wyraz operatywnej pracy zespołu kredytowego.

Inspekcje fakultatywne powinny zmierzać do wyeliminowania wszelkich nieprawidłowości istniejących w przedsiębiorstwach, wyrazem których są: wadliwa struktura majątku obrotowego, wszelkie zahamowania w rotacji środków obrotowych oraz

przyczyny natury obiektywnej i subiektywnej, utrudniające realizację, utrwalanie i pogłębianie zasad rozrachunku gospodarczego.

Do typowych nieprawidłowości, które powinny być z reguły w zasięgu inspekcji fakultatywnych, można zaliczyć między innymi:

- 1) wszelkie zamrożenia środków obrotowych
 - a) w inwestycjach i kapitalnych remontach, wykonywanych sposobem gospodarczym,
 - b) w należnościach fakturowych i rozliczeniach wewnątrzbranżowych,
 - c) w remanentach zapasów materiałowych i towarowych, objętych akcją upłynnienia,
 - d) w stanach środków obrotowych zaliczonych do „innych niekredytowanych“,
- 2) dostawy niefakturowane, powodujące wzajemne dofinansowywanie się pomiędzy przedsiębiorstwami i oderwanie się kredytu od przedmiotu kredytowania;
- 3) wydłużony, względnie zbyt krótki cykl fakturowania i składania list inkasowych do Banku, powodujący powstawanie przeterminowanych należności inkasowych, których wyrazem jest portfel „C“ względnie przedwczesne wyłączenie kredytu z fazy realizacji;
- 4) nieprawidłowości na odcinku zaopatrzenia, powodujące nieuzasadnione gospodarczo spiętrzenia zapasów materiałowych;
- 5) spiętrzenia na odcinku wyrobów półgotowych i produkcji w toku oraz wyrobów gotowych;
- 6) niewłaściwe (opóźnione) rozliczenia z budżetem itp.

Jak widzimy z powyższego, inspekcje fakultatywne w założeniach swych powinny zmierzać do usuwania nieprawidłowości na odcinku składu i rotacji środków obrotowych przedsiębiorstw oraz stanowić instrument operatywnej pracy mobilizującej zarówno personel przedsiębiorstw w kierunku usprawnienia działalności finansowo-gospodarczej jednostek na rozrachunku gospodarczym, jak też podnoszenia i doskonalenia metod pracy zespołów kredytowych oddziałów terenowych Banku.

Materiały zebrane oraz spostrzeżenia poczynione w trakcie inspekcji fakultatywnych powinny przyczyniać się do pogłębienia problematyki przedsiębiorstw i branż oraz stanowić bazę operatywnej pracy referentów kredytowych.

Analiza bilansów jako drogowskaz dla inspekcji fakultatywnych

Z tego co wyżej powiedziano wynika, że wyrazem pracy operatywnej zespołu kredytowego jest zasadniczo wkład pracy i osiągnięcia uzyskane w drodze inspekcji przeprowadzanych jak najczęściej w przedsiębiorstwach i to głównie inspekcji fakultatywnych — jako dających szerokie pole działania i wielkie możliwości oddziaływania na przedsiębiorstwa w sensie ekonomicznym.

Plan inspekcji fakultatywnych powinien być bazowany na: nieprawidłowościach stwierdzonych w trakcie sprawowania kontroli wstępnej, bieżącej i następnej, a zwłaszcza na spostrzeżeniach i wnioskach wyciągniętych w wyniku analizy gospodarczej bilansów przedsiębiorstw, które stanowią odbicie jawnych lub ukrytych nieprawidłowości w strukturze i płynności zarówno aktywnych, jak też i pasywnych składników środków obrotowych przedsiębiorstw.

Wnikliwa i dostatecznie pogłębiona analiza bilansów przedsiębiorstw powinna zmierzać do ujawnienia zasadniczych nieprawidłowości (wyżej wyliczonych w p. 4) rzutujących na przebieg realizacji planów gospodarczych i osiągnięcia zaplanowanej akumulacji przez jednostki gospodarcze.

W miarę poznawania przez referentów kredytowych problematyki przedsiębiorstw i usuwania nieprawidłowości zasadniczych, inspekcje fakultatywne powinny być przesuwane stopniowo na nieprawidłowości o mniejszym ciężarze gatunkowym.

Należy podkreślić, że przedmiotem analizy bilansów przedsiębiorstw powinny być zagadnienia wytypowane przez kierownika działu kredytowego w porozumieniu z dyrektorem (kierownikiem) oddziału, którzy w ten sposób, opierając się na własnych spostrzeżeniach i materiałach uzyskanych z analizy bilansów, koordynują wysiłki zespołu kredytowego i nadają pracy operatywnej właściwy kierunek.

Akcje specjalne

Opók inspekcji fakultatywnych, przeprowadzanych w przedsiębiorstwach w oparciu o plany kwartalne, wyrazem pracy operatywnej zespołu kredytowego może być szereg akcji podejmowanych i przeprowadzanych w miarę występowania nieprawidłowości o szerszym aspekcie. Typowym przykładem nieprawidłowości występujących w większości przedsiębiorstw, nadających się do usunięcia w drodze akcji operacyjnych, są między innymi:

a) wysokie i permanentnie występujące stany dostaw niefakturowanych, świadczących (jak wyżej nadmieniono) o wzajemnym dofinansowywaniu się przez przedsiębiorstwa oraz niepełne powiązanie kredytu z przedmiotem kredytowania, względnie będące odbiciem nieprawidłowości istniejących w przedsiębior-

stwach na odcinku obiegu faktur za otrzymane dostawy,

b) często występujące stany środków obrotowych zaliczonych do „innych niekredytowanych”,

c) powszechnie występujące stany należności inkasowych w portfelu „C”,

d) występujące w portfelach inkasowych należności i zobowiązania przedawnione (po upływie jednego roku od daty żądania zapłaty) oraz tkwiące od dłuższego czasu należności i zobowiązania objęte odmową akceptu,

e) nieprawidłowe (zbyt krótkie, względnie nadmiernie wydłużone) cykle fakturowania i cykle inkasowe,

f) notorycznie występujące zamrożenia środków obrotowych w należnościach i zobowiązaniach pozainkasowych oraz rozliczeniach wewnętržno-branżowych,

g) częste nie wykazywanie przez przedsiębiorstwa stanów należności pozainkasowych cyklicznych, mogących być przedmiotem kredytu inkasowego itp.

Przeprowadzanie jednorazowych akcji operacyjnych przez zespoły kredytowe oddziałów terenowych zmierzających do usuwania tego rodzaju nieprawidłowości w jednostkach kontrolowanych, jak praktyka wykazuje, może być uwieńczone wielkimi osiągnięciami, posiadającymi duże znaczenie w skali jednego oddziału względnie (jeżeli akcja została zainicjowana przez oddział wojewódzki) w zasięgu całego województwa.

Interwencje

Instrukcja Służbowa Dz. VI, cz. C, wylicza szereg środków, przy pomocy których zespół kredytowy oddziału ma możliwość i obowiązek oddziaływania na przedsiębiorstwa w kierunku zachowania właściwego układu i wzajemnego stosunku poszczególnych składników środków obrotowych oraz prawidłowej ich rotacji.

Środkami mobilizującego oddziaływania na przedsiębiorstwa są:

inspekcje,
sankcje oraz
stopniowany rygorizm w kredytowaniu i kontroli.

Wobec dokładnego sprecyzowania i omówienia w instrukcji służbowej powyższych środków oddziaływania na przedsiębiorstwa, zbyteczne jest bliższe omawianie skuteczności i potrzeby stosowania ich w odniesieniu do poszczególnych przedsiębiorstw w zależności od rodzaju i rozmiarów stwierdzonych nieprawidłowości.

Należy jedynie podkreślić, że skuteczność oręża, jakim jest zespół środków oddziaływania na przedsiębiorstwa, zależy od umiejętnego i właściwego stosowania go w praktyce przez referentów.

Im dokładniej referent pozna problematykę przedsiębiorstwa i branży oraz zgłębi przyczyny występujących nieprawidłowości w powiązaniu z zagadnieniami gospodarczymi, tym łatwiej i skuteczniej będzie on posługiwał się orężem w postaci interwencji i sankcji oraz rygorizmu kredytowego, jako zespołem środków oddziaływania na przedsiębiorstwa. Stąd wniosek, że poznawanie problematyki przedsię-

biorstw i branż, coraz lepsze przyswajanie przepisów instrukcji kredytowej i zarządzeń wykonawczych oraz stałe pogłębianie i poszerzanie wiadomości z zakresu ekonomiki państwa socjalistycznego w drodze stałego i systematycznego szkolenia indywidualnego i zespołowego, stanowią nieodzowny warunek realizacji postu-

latu pracy operatywnej, której realnym wyrazem powinno być stałe podnoszenie się stopnia prężności gospodarczej i poziomu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw oraz dalsze doskonalenie metod pracy, i stopnia pozytywnego oddziaływania aparatu kredytowego Banku na życie gospodarcze Państwa.

Zbigniew Becker

Bydgoszcz

O właściwe wykorzystywanie kwartalnych sprawozdań o sytuacji gospodarczej oraz statystyki gospodarczo-finansowej przez wydziały planowania oddziałów wojewódzkich

Wprowadzenie zarządzeniem Prezesa dla O/Woj. Nr 29/52 obligatoryjnej statystyki gospodarczo - finansowej w oddziałach wojewódzkich wiąże się ściśle, moim zdaniem, z kwartalną sprawozdawczością ekonomiczną i jest jej konsekwentnym wynikiem.

O ile bowiem ta ostatnia zawiera charakterystykę, opisową sytuacji gospodarczej województwa, o tyle statystyka stanowi tutaj odpowiednią, skumulowaną ilustrację cyfrową zanotowanych stwierdzeń. I, vice versa, zewidencjonowane dane statystyczne powinny znaleźć w sprawozdaniach ekonomicznych swój odpowiednik przyczynowo - skutkowy.

W obydwóch przypadkach — tak przy analizowaniu statystyki, jak przy sporządzaniu sprawozdania kwartalnego — powinna obowiązywać jedna zasada: „Nie zatracać się w szczegółach, lecz uzyskać jasny pogląd na całokształt zagadnień”.

Co to znaczy? To znaczy, że nie będą nas interesować w szeregu branż poważne nawet skądinąd procentowe odchylenia od planu, o ile takowe w znikomym jedynie stopniu partycypują w globalnej kwocie jego przekroczenia, bądź niewykonania na szczeblu wojewódzkim. Mam tu na myśli zjawiska (odchylenia) o charakterze zarówno negatywnym, jak i pozytywnym. Wynika to z postulatów, czy to pogłębiania prac analitycznych, (vide instrukcja: „Statystyka gospodarczo - finansowa w oddziałach wojewódzkich”), czy też informowania o przebiegu procesów gospodarczych, (vide Z. P. 6/52).

Jeśli jednak chodzi o nieprawidłowości i załóżenia w życiu ekonomicznym okręgu to rzecz jasna, że rola wydziałów planowania o/wojewódzkich nie kończy się na zewidencjonowaniu ich li tylko w statystyce i scharakteryzowaniu w sprawozdaniu kwartalnym.

Chociaż Z. P. 6/52 i Z. P. Woj. 29/52 nie podkreślają momentu operatywnego oddziaływania oddziałów wojewódzkich w kierunku likwidacji stwierdzonych uchybień i niedociągnięć jednostek gospodarczych, jednak niewątpliwie jest to, że — w świetle przepisów bankowych, np.: I. S. VI, Cz. „C” § 3 „Organizacja kontroli” — czynności ewidencyjne oraz sprawozdania jak i analizowania są zasadniczo w głównej mierze przesłanką do oddziaływania na jednostki kontrolowane bezpośrednio, bądź przez ich jednostki nadrzędne, czy w końcu inne powołane do tego organy.

Nie należy przez to rozumieć, iż, w moim mniemaniu, kwestia operatywności oddziałów wojewódzkich może w ogóle podlegać dyskusji. Chodzi jednak o to, czy statystyka i dane, zaczerpnięte przy sporządzaniu wojewódzkiego sprawozdania ekonomicznego, powinny być w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości podstawą do ewentualnych interwencji, (skoro i tak ma miejsce kontrola w pionach branżowych) oraz jaki tryb ma być zastosowany przy tych interwencjach i jakie przesłanki brane pod uwagę przy ich stosowaniu.

Odnosnie samego meritum sprawy mogą być podniesione zarzuty, że będzie tu miało miejsce dublowanie sprawy. I tak bowiem w ramach kontroli poszczególnych przedsiębiorstw każda nieprawidłowość jest, (a przynajmniej powinna być), przedmiotem interwencji referenta kredytowego (oddziału), bądź również wydziału kredytów (oddziału wojewódzkiego).

Stanowczo jednak twierdzę, że ta dodatkowa akcja oddziaływania jest celowa, a nawet konieczna i ma charakter pogłębienia kontroli na najważniejszych odcinkach, a w żadnym przypadku nie ma charakteru dwutorowości działania.

Zanim omówię przesłanki i tryb postępowania w poruszonej sprawie, zacznę od pytania, kto ma daną akcją kierować. Nawiążę tu do słusznego stwierdzenia ob. Dobrowolskiego (Wiadomości NBP Nr 4/52 „Wydział planowania w oddziale wojewódzkim”), że: „Wydział planowania jest jakoby organem regulującym i koordynującym całą działalność danego województwa”. Z tego właśnie wynika, że jedną z funkcji tego wydziału musi być wykorzystywanie statystyki oraz sprawozdań ekonomicznych do oddziaływania w kierunku likwidacji nieprawidłowości w gospodarce narodowej.

Przesłanką do podjęcia akcji w konkretnych przypadkach będzie stwierdzenie, że dana branża na danym odcinku działalności gospodarczej ciąży swymi odchyleniami od planu na wyrazie tejże działalności całego województwa. A więc np.: branża ponosi tak wysokie straty ponadplanowe, że przyczynia się, (obok ewentualnie innych branż), do przekroczenia zaplanowanych strat na szczeblu wojewódzkim.

Nie jest przy tym rzeczą istotną procent przekroczenia planowanych strat w danej branży. Może być on nawet stosunkowo nieduży, lecz da efekty kwotowe tego rodzaju, że w znacznie

większym stopniu będą one partycypować w kwocie straty na szczeblu wojewódzkim, niż ewentualnie większe procentowo, lecz niskie kwotowo przekroczenia w innych branżach. I dlatego tym pierwszym przypadkiem należy się zainteresować, drugi w ramach omawianej akcji zostanie pominięty, jako nie mający większego znaczenia dla całości gospodarki okręgu.

I tu właśnie tkwi istotna różnica pomiędzy kontrolą przedsiębiorstw poszczególnych, a tą — o charakterze ogólnym — analitycznym, przeprowadzaną z szerszych perspektyw. Nie znaczy to, by pierwsza miała znaczenie drugorzędne, jednak kontrola przeprowadzana przez wydziały planowania oddziałów wojewódzkich w oparciu o statystykę i sprawozdania ekonomiczne nie może zajmować się, że tak powiem, „detalami“ (w porównaniu do wyników na szczeblu wojewódzkim). Byłaby wówczas bezprzedmiotowa, wobec identyczności z kontrolą przedsiębiorstw indywidualnych i miałyby się ze swym celem. A celem tym jest ujawnienie tych nieprawidłowości, które ciążyą na wynikach działalności całego województwa. W tym bowiem przypadku wtórne interwencje, podkreślenie znaczenia usunięcia stwierdzonych uchybień, podwojenie wysiłków całego aparatu bankowego (NBP) w celu ich wyeliminowania — będzie więcej niż uzasadnione.

Jak to ma wyglądać praktycznie? Należy przyjąć metodę „schodzenia w dół“ od najwyższego hierarchicznie szczebla organizacyjnego aż do przedsiębiorstw. A więc wydział planowania oddziału wojewódzkiego stwierdza na podstawie statystyki przede wszystkim czy został wykonany na szczeblu wojewódzkim globalny plan produkcji i realizacji, czy akumulacja nie kształtuje się poniżej, a straty powyżej planu, czy zapasy — w szczególności „inne“ — (głównie w materiałach, wyrobach gotowych i towarach) — nie przekraczają zaplanowanej wysokości i w jakim stopniu.

Po stwierdzeniu negatywnym na jakimkolwiek z wyszczególnionych odcinków wydział planowania bada gdzie nieprawidłowość zaistniała. A więc — na razie — czy w przemyśle, czy w handlu i na jakim jego szczeblu (handel — zbyt, hurt itd.). Następnie — poprzez statystykę poszczególnych działów wydziału kredytów (centralne zarządy i jednostki równorzędne) dochodzi się do sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw w branży (branżach), która w największym stopniu przyczyniła się do załamania planu.

Z kolei ustala się przedsiębiorstwa wysoko partycypujące w nieprawidłowości branży celem:

- a) stwierdzenia, czy oddział terenowy przedsiębiorstwa właściwie kroki interwencyjne, co powinno znaleźć również swój wyraz w sprawozdaniu ekonomicznym oddziału (niezależnie od innych sprawozdań np.: z bieżącej kontroli stanu finansowego

przedsiębiorstw, z wykonania planu kredytu na nadzwyczajne potrzeby odnośnie zapasów innych itd., których tu jednak nie omawiam),

- b) ustalenia przyczyn nieprawidłowości. Bardzo częstym mankamentem sprawozdań ekonomicznych oddziałów jest nie podbudowywanie podanych stwierdzeń przyczynami zaistnienia odnośnych zjawisk. W zależności od rodzaju tych przyczyn (zawinione przez samo przedsiębiorstwo, bądź „zewnętrzne“) powinna odpowiednio być skierowana interwencja oddziału i oddziału wojewódzkiego,
- c) interwencji bądź samego wydziału planowania, bądź wydziału kredytów.

Ostatnio wzmiankowane interwencje będą miały charakter niewątpliwie wtórny, (oddział terenowy interweniował już po stwierdzeniu nieprawidłowości), lecz muszą być przeprowadzone i to sądzę nawet z pominięciem kolejności przewidzianej w § 25 Cz. „C“ I. S. VI — wprost w jednostkach nadrzędnych, centralnych, a nawet w resortowych ministerstwach poprzez wydziały kredytów centrali.

Oczywiście akcja ta nie powinna się rozszerzać na nieprawidłowości stosunkowo drobne. Można jedynie, ewentualnie, odnośnie odcinków niezagrożonych na szczeblu wojewódzkim (np.: wykonanie planu produkcji, akumulacji itp.) za punkt wyjściowy przyjąć zaraz statystyki działów wydziału kredytów, by i tu nie pominąć branż zle pracujących. Jednak dalsze rozdrabnianie akcji przez wyszukiwanie w branżach „dobrych“ przedsiębiorstw zle pracujących miałyby się z celem.

Zdając sobie sprawę, że niekiedy w branżach, nie wykazujących nieprawidłowości, mogą znajdować się przedsiębiorstwa o gorszych wynikach (pokrytych wynikami przedsiębiorstw dobrze pracujących w tej samej branży), niż w branżach, w których zanotowano niedociągnięcia — musimy raczej uważać takie przypadki za sporadyczne i nie zmieniać z tego powodu obranej i opisanej powyżej metody pracy.

Reasumując, należy postawić tezę, badając już udowodnioną, że kwartalne sprawozdania o sytuacji gospodarczej oraz statystykę gospodarczo - finansową będzie można uznać za właściwie wykorzystane przez wydziały planowania oddziałów wojewódzkich, o ile te ostatnie podejmą każdorazowo na ich podstawie wszelkie kroki zmierzające do likwidacji — nie tyle wszystkich stwierdzonych nieprawidłowości — ile głównych ognisk zapalnych na każdym odcinku wykonania planu na szczeblu wojewódzkim.

Wypowiedzi kolegów z innych oddziałów wojewódzkich — odnośnie stosowanej praktyki w tym względzie, wypracowanych metod i osiągniętych wyników — byłyby dla wykonania wspólnego zadania — realizacji planów na szczeblu ogólnokrajowym — nader cenne.

Marian Dreżewski

Lublin

Zmodyfikowany sposób obliczania liczb procentowych w oddziałach księgujących systemem maszynowym

Obliczanie odsetek na rachunkach pożyczkowych klientów powoduje w oddziałach o większej ilości tych rachunków pracę w godzinach nadliczbowych w ostatnich dniach miesiąca i następcza w szczególności w dniu 31.12. wiele trudności z uwagi na to, że przy czynnościach tych trzeba zatrudnić pracowników innych komórek, ażeby obliczenie w tym dniu wykończyć. Z obserwacji wiadomo, że praca przy obliczaniu odsetek w oddziałach prowadzących księgowość metodą maszynową pochłania przy końcu każdego kwartału poważną ilość godzin nadliczbowych kilku pracowników, często całego zespołu komórki rachunkowości a w dniu 31.12 przedłuża się niejednokrotnie do późnych godzin nocnych.

Podaje poniżej projekt obliczania liczb procentowych, który został wprowadzony i wypróbowany w II Oddziale Miejskim w Lublinie.

System zastosowany według podanych wskazań likwiduje pracę w godzinach nadliczbowych w pierwszych trzech kwartałach w zupełności, a w dniu 31.12. tj. na koniec IV kwartału, wymaga zatrudnienia jednego pracownika przez cały jeden dzień i kilku godzin pracy referentów kredytowych.

W ramach każdego konta bilansowego kredytów (200, 210, 211 itd.) należy dla każdego rachunku pożyczkowego założyć arkusz obliczeniowy. Arkusz papieru złożony na pół tak, ażeby można pisać przez kalkę, powinien być oznaczony wyraźnie numerem konta i rachunku, np. 210 — 32, 213 — 54 itd. Oddziały posiadające maszynę adresującą „Adrema” mogą prócz tego wypisywać w nagłówku arkusza nazwę klienta. W dalszym ciągu artykułu będę określał wyżej opisany arkusz jako „arkusz liczb procentowych”.

Obliczenia liczb procentowych należy dokonywać co dekadę — rozpoczynając pracę w następnym dniu po upływie dekady i obliczać za dekadę ubiegłą. Pracy tej dokonuje się na maszynie do liczenia z szerokim walkiem, np. „Astra”.

I dekada kwartału: opisany wyżej arkusz liczb procentowych z podłożoną kalką włożyć do maszyny i po skasowaniu licznika wybijać salda, rozpoczynając przy lewym brzegu arkusza. Należy przewidzieć trzy kolumny 7 — 9-cyfrowe.

Obliczenia dokonuje się przez tylokrotne powtarzanie salda, ile dni saldo pozostawało na rachunku bez zmian w ciągu dekady. Jeżeli kredytobiorca korzystał z kredytu przez całą dekadę, otrzymamy 10 pozycji i sumę.

P r z y k ł a d:

1.10.	saldo	3.520.450,—
4.10.	splata kredytu 400/m	3.120.450,—
6.10.	splata kredytu	
	120.450	3.000.000,—
7.10.	wykorzystano kredyt	
	200/m	3.200.000,—
9.10.	splata kredytu 500/m	2.700.000,—

Na arkusz liczb procentowych przenosimy:

3.520.450,—	—	za dzień	1.10
3.520.450,—	—	„	2.10
3.520.450,—	—	„	3.10
3.120.450,—	—	„	4.10
3.120.450,—	—	„	5.10
3.000.000,—	—	„	6.10
3.200.000,—	—	„	7.10
3.200.000,—	—	„	8.10
2.700.000,—	—	„	9.10
2.700.000,—	—	„	10.10

Razem 31.602.250,— — za 10 dni

Jeżeli natomiast w ciągu dekady nastąpiła całkowita spłata kredytu, otrzymamy tyle pozycji przez ile dni figurowało saldo na rachunku.

P r z y k ł a d:

1.10.	saldo	1.000.000,—
3.10.	splata kredytu 500/m	500.000,—
5.10.	całkowita spłata	
	500/m	— —
8.10.	wykorzystano kredyt	
	1.500/m	1.500.000,—
10.10.	całkowita spłata	
	1.500/m	— —

Na arkusz liczb procentowych przenosimy:

1.000.000,—	—	za dzień	1.10
1.000.000,—	—	„	2.10
500.000,—	—	„	3.10
500.000,—	—	„	4.10
1.500.000,—	—	„	8.10
1.500.000,—	—	„	9.10

Razem 6.000.000,— — za 6 dni

Po obliczeniu w powyższy sposób wszystkich rachunków pożyczkowych jednego konta bilansowego, dodaje się na oddzielnej taśmie sumy dekadowe wszystkich poszczególnych rachunków i uzyskaną sumę porównuje z sumą sald z okresu dekady danego konta bilansowego, wyliczoną na arkuszu księgi głównej.

W przypadku niezgodności wyszukanie błędu na przestrzeni dekady czy to w arkuszu, czy w księdze głównej, nie przedstawia trudności i nie wymaga wiele czasu.

Zdarza się, że pracownik księgujący pomyli się i wybije na karcie kontowej niewłaściwą datę księgowania; na tego rodzaju pomyłki trzeba zwracać szczególną uwagę przy kontroli księgowania, gdyż wyszukanie podobnego błędu — nawet na przestrzeni dekady jest męczące i traci się zbyt dużo czasu na porównanie dziennika maszynowego z poszczególnymi dniami dekady z kartami kontowymi.

Przy porównaniu obliczonych liczb procentowych z sumą salda w księdze głównej mogą powstać minimalne różnice, na skutek odrzu-

cania kwot groszowych przy przeniesieniu sald na arkusz liczb procentowych.

Rozpoczynając obliczanie liczb procentowych następnej dekady należy na arkuszu liczb procentowych powtórzyć, po skasowaniu licznika sumę poprzedniej dekady, potem dopiero obliczać liczby procentowe drugiej dekady i uzgadniać z księgą główną jak wyżej opisano.

W ten sposób po przeniesieniu na arkusz liczb procentowych sald z kart głównych za ostatnią dekadę względnie cztery dni ostatniej dekady kwartału, otrzymamy sumę zgodną z sumą sald na podstawie księgi głównej (gdyż uzgadniana była co dekadę), która podzielona przez 100 daje liczby procentowe za cały kwartał.

W II O/M w Lublinie pracę tę wykonuje pracownik w ciągu 11 — 14 godzin na dekadę w godzinach rannych, w dniach o słabszym nasileniu pracy i między godziną 13 a 15, kiedy przestaje obsługiwać klientów, obliczając liczby procentowe od ca 600 rachunków (15 kont bil.). Ostatnie 4 dni kwartału (ostatnia dekada) oblicza znacznie krócej.

Pracownik ten prowadzi rachunki pracowników NBP — konto 115, konto 142 i 332, załatwia formalności związane z otwieraniem i zamykaniem rachunków, sprawy związane z wzorami podpisów, potwierdzanie sald, wydawanie książeczek czekowych i obciążenia na książeczki, grupowanie z całego działu pozycji do wykazu czynności.

W końcu kwartału, po obliczeniu i uzgodnieniu poszczególnych kont bilansowych, oddaje się stopniowo arkusze liczb procentowych referentom kredytowym, którzy również stopniowo obliczają odsetki. (każdy referent dla

przedsiębiorstw przez niego kontrolowanych). Kwotę odsetek — obliczoną na dwie ręce — wpisują na arkusz przez kalkę, bądź też dokonują na arkuszu całego obliczenia (również przez kalkę). Następnie referent kredytowy wpisuje notki obciążeniowe (form. 4190) do księgowania. Księgowanie można przeprowadzać sukcesywnie, nie czekając na ostatni dzień kwartału, kiedy ilość innych dokumentów do księgowania jest z reguły znacznie większa niż normalnie.

Po obliczeniu odsetek rozdziela się arkusz liczb procentowych na dwie części, z których kopię dołącza się do części A form. 4190 (pozostaje w dowodach), a oryginał arkusza do części D form. 4190 (dostaje klient przy wyciągu).

Zamierzamy w II O/M zrezygnować z notek obciążeniowych form. 4190, gdyż arkusz liczb procentowych pisany przez kalkę, oznaczony numerem konta bilansowego i numerem rachunku w zupełności może zastąpić notę memoriałową form. 4190 i da poważne oszczędności w pracy jak i w zużyciu formularzy oraz kalki.

Na podstawie tych obciążeń sporządzimy jeden dokument uznaniowy (F-4190/I) dla konta dochodów operacyjnych.

Stosując podany sposób obliczania liczb procentowych w oddziałach zmechanizowanych, likwiduje się bardzo poważną ilość godzin nadliczbowych, gdyż pracę tę może wykonać jeden pracownik w czasie godzin urzędowych, a poza tym odpada sprawdzanie obliczania na drugą rękę, gdyż uzgodnienie arkusza liczb procentowych z księgą główną daje gwarancję dokładnego obliczenia.

Stanisław Krzemiński

Metody sporządzania zestawienia płatnych zobowiązań inkasowych

Instrukcja Służbowa Dz. IV/D w § 24 zawiera wskazówki dotyczące współpracy komórki rozliczeń z dysponentem rozliczeń. Instrukcja podaje ogólnikowo, że komórka rozliczeń powinna codziennie przekazać dysponentowi, w dwóch egzemplarzach, zestawienie płatnych w danym dniu zobowiązań każdego płatnika, wymieniając co zestawienie takie powinno zawierać, a mianowicie: nr rachunku płatnika, ogólną sumę żądań zapłaty i dwie wolne rubryki, przeznaczone dla dysponenta. Na ogólną sumę żądań zapłaty składają się żądania z kartoteki nr 1, dla których w tym dniu upływa termin akceptu oraz wszystkie zobowiązania danego płatnika znajdujące się w kartotece nr 2. Dysponent w ramach sald końcowych na rachunkach rozliczeniowych poszczególnych płatników wyznacza limity na pokrycie zobowiązań, na podstawie których to limitów komórka rozliczeń wybiera do pokrycia przeterminowane żądania zapłaty, tytuły wykonawcze, płatne żądania zapłaty i inne zobowiązania oraz polecenia przelewu, przestrzegając już we własnym zakresie kolejności wskazanej w uchwale Prezydium Rządu z 12.12. 1951 r.

Jak to często jest praktykowane w stosunku do zestawień służących do wewnętrznego tylko obiegu w ramach jednego oddziału, instrukcja służbowa i w tym przypadku nie wprowadza drukowanego formularza ani nawet nie podaje przykładowego wzoru zestawienia płatnych zobowiązań, tym samym więc pozostawia oddziałom dużą swobodę praktycznego rozwiązania sprawy. Jak się okazuje oddziały dość szeroko wykorzystują tę swobodę i w zależności od miejscowych warunków oraz od organizacyjnych zdolności kierowników oddziałów lub pomysłowości pracowników w rozmaity sposób rozwiązują powyższe zagadnienie.

Niektóre sposoby podawania dysponentom rozliczeniowym sumy płatnych zobowiązań stanowią w określonych warunkach niewątpliwie usprawnienia pracy. Jednakże niedostateczne jeszcze wśród części pracowników Banku zrozumienie korzyści wynikających z rozpowszechniania nowych metod pracy powoduje, że usprawnienia rzadko wychodzą poza obręb jednego oddziału. Nie każde jednak usprawnienie nadaje się do powszechnego zastosowania. Dowodem tego jest różny tryb sporządzania oma-

wianych zestawień a nawet stosowanie na terenie samej tylko Warszawy, w oddziałach miejskich, różnych sposobów i form tego zestawienia. Omówimy więc kilka form, nie wyłączając możliwości stosowania innych, być może wypróbowanych już w oddziałach i w dostatecznej mierze spełniających swe zadania.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że większość oddziałów zaniechała sporządzania tych zestawień w dwóch egzemplarzach. Instrukcja Służbowa IV/D nie podaje w jakim celu dysponent rozliczeń miałby przechowywać u siebie jeden z egzemplarzy zestawienia i istotnie wydaje się, że jest to całkowicie zbędne. Czynności dysponenta kończą się z chwilą ustalenia limitów, do wysokości których mogą być zainkasowane żądania zapłaty, lub zamieszczenia uwagi o braku pokrycia. Zaniechanie sporządzania zestawień z kopią w drobnym wprowadzie stopniu ale ułatwia ich sporządza-

nie, zwłaszcza że są one robione na ogół ręcznie. Jednocześnie umożliwia sporządzanie tych zestawień w formie taśmy maszynowej, stosowanej dość często szczególnie przez mniejsze oddziały. Ta forma jednak w większych oddziałach, posiadających dużą ilość kontrolowanych przedsiębiorstw i kilku dyponentów rozliczeń, okazała się niepraktyczna, gdyż stwarza możliwość ginięcia taśm w czasie ich obiegu. Niektóre więc oddziały zastosowały formę zeszytową. Każdy dysponent otrzymuje z komórki rozliczeń oddzielny zeszyt, w którym dla jednego przedsiębiorstwa przeznaczona jest strona, kartka lub nawet kilka kartek, porubrykowanych na pozycje przewidziane Instrukcją Służbową IV/D. W celu związania odpowiedzialnością pracownika komórki rozliczeń, wpisującego sumę zobowiązań, oddziały wprowadzają dodatkową rubrykę na podpis tego pracownika.

Wzór 1

Nr konta:

Data	Suma zobowiązań kartoteka 1+kartoteka 2	Podpis pracownika komórki rozliczeń	L i m i t	Podpis dysponenta rozliczeń

Jeszcze inne oddziały przyjęły formę kartotekową. Na każde przedsiębiorstwo zakłada się oddzielną kartę z odpowiednimi rubrykami. Na karty mogą być wykorzystane nie używane już formularze lub inna jednostronna makulatura. Komórka rozliczeń wypełnia i doręcza dysponentom karty przedsiębiorstw, których płatności przypadają na dany dzień. Dysponent po wyznaczeniu limitów i wpisaniu ich do właściwych kart zwraca je do komórki rozliczeń.

Przy tym systemie możliwe jest stopniowe przekazywanie limitów do opracowania żądań zapłaty przez komórkę rozliczeń, co zwłaszcza w większych oddziałach w dużym stopniu przyspiesza pracę zarówno tej komórki jak i komórki rachunkowości. Układ tego rodzaju kart jest rozmaity, ponieważ oddziały wprowadzają do nich niejednokrotnie dodatkowe dane, nie przewidziane Instrukcją Służbową IV/D.

Wzór 2 (Oddział w Radomiu)

Nr konta:

Data	+	-	Zaległe	Bieżące	Dyspozycja dysponenta

Karta prowadzona jest systemem drabinkowym w sposób ciągły.

Wzór 3 (I i IV oddziały miejskie w Poznaniu)

Płatnik:

Miesiąc:

Nr konta:

Dzień	Do wykupu			Dzienny limit	Parafa dysponenta	Wykupiono	Parafa pracowni- ka inkasowego
	Ogółem	w t y m					
		skup	ka i talne remonty				

Powyższe wzory nie wyczerpują zapewne wszystkich stosowanych przez oddziały. Być może, że są lepsze, jednak podając znane nam a bardziej charakterystyczne sądzimy, że mogą

być one użyteczne dla tych oddziałów, które odczuwają trudności na tle współpracy komórki rozliczeń z dysponentem rozliczeń a nie umiały same znaleźć rozwiązania.

Stanisław Zaorski

Chelmża

Usprawnienie przy regulacji kredytów i zobowiązań przedsiębiorstw

W artykule dyskusyjnym pt. „Usprawnienie przy regulacji kredytu na należności fakturowe” zamieszczonym w numerze 12 „Wiadomości NBP” kol. K. Joniec opisał dokładnie sposób usprawnionego spłacania kredytu na należności fakturowe bezpośrednio w ciężar kredytu przeterminowanego w każdym przypadku, nawet częściowego braku na rachunku rozliczeniowym środków płatniczych na spłatę tego kredytu. Wydaje się, że stosowanie tej metody jest rzeczywiście najbardziej racjonalne, zarówno z punktu widzenia harmonogramu pracy w pionie operacyjno - rachunkowym, (likwidacja opóźnień z winy komórki kredytowej) jak i zmniejszenia ilości księgowanych pozycji i zużycia druków (F-4190) oraz co najważniejsze z punktu widzenia należytej współpracy i rozgraniczenia kompetencji referentów kredytowych i dysponenta rozliczeń, którego obowiązkiem jest i tak, zgodnie z Z. P. 42/52 i I. S. VI, codzienne spłacanie kredytu przeterminowanego pozostałością na rachunku rozliczeniowym, jeżeli naturalnie nie ma płatnych już zobowiązań posiadających kolejność regulacji hierarchicznie wcześniejszą.

Dlatego też sposób ten практикуjemy w naszym oddziale z powodzeniem już od czasu wprowadzenia instytucji dysponenta rozliczeń i to nie tylko w stosunku do kredytu na należności fakturowe, ale przy regulacji wszystkich kredytów — w razie niemożności pełnego pokrycia spłacanej kwoty w ciężar rachunku rozliczeniowego. Wydaje mi się, że metoda ta, jak każde usprawnienie pracy, powinna jak najszybciej znaleźć naśladowców we wszystkich oddziałach, które dotąd jeszcze jej same nie zastosowały, aczkolwiek nie sądzę, aby potrzebne w tym celu było aż wydanie przez centralę specjalnych przepisów.

Natomiast zupełnie nie mogę zgodzić się ze stanowiskiem kol. Jońca, że — „w ogóle, a w szczególności przy tego rodzaju postępowaniu dysponent nie może rozdysponować na pokrycie zobowiązań *nawet o wcześniejszej od spłaty kredytu kolejności*, kwoty wyższej aniżeli pozostałość na rachunku rozliczeniowym, gdyż wówczas byłoby to równoznaczne z pokrywaniem zobowiązań i regulowaniem dyspozycji przedsiębiorstwa w ciężar kredytu przeterminowanego”. Przeciwnie, dysponent zgodnie z Z. P. 42. obowiązany jest na pokrycie niektórych płatności, np. zrównanych z funduszem płac, rozdysponować prócz salda z dnia poprzedniego także wpływy bieżące na rachunek rozliczeniowy. Pozwala to uniknąć zbędnych manipulacji kredytem na fundusz płac, a przecież nikt tego nie uważa za regulację dyspozycji przedsiębiorstwa w ciężar kredytu przeterminowanego. Obecnie należy spodziewać się rozszerzenia przepisów o uwzględnianiu przez dysponenta wpływów bieżących również na pokrycie zobowiązań wobec budżetu Państwa, a to w związku z zarządzeniem ministra finansów z dnia 7.XI. 52 r. (M. P. A-102, poz. 1575), które m. in. mówi, że — „jeżeli bank będąc w posiadaniu polecenia przelewu dokona przelewu należności na rachunek budżetu później niż w dniu powstania pełnego pokrycia na rachunku jednostki gospodarczej, obowiązany jest do uiszczenia odsetek za zwłokę od dnia powstania pokrycia do dnia przelewu” (§ 12, pkt. 2, cyt. zarządzenia ministra finansów). Zarządzenie to ma na celu przyspieszenie socjalistycznego obrotu pieniężnego, szczególnie na odcinku tak ważnym jak akumulacja budżetowa.

Harmonogram współpracy komórek w oddziale

Osiągnięcia oddziałów NBP przodujących w socjalistycznym współzawodnictwie pracy dowodzą m. in., iż właściwa współpraca poszczególnych komórek i pracowników oraz umiejętna koordynacja pracy są podstawowymi warunkami dobrych wyników. Należy przy tym zaznaczyć, iż prace koordynują w oddziale przodującym nie tylko dyrektor, kierownik oraz główny księgowy, ale również sami pracownicy i ich organizacje społeczno-polityczne.

Nowy, socjalistyczny stosunek do pracy, będący wyrazem świadomości politycznej pracowników, członków zespołów przodujących we współzawodnictwie pracy, jest podstawowym warunkiem wysokich osiągnięć w pracy zawodowej i społeczno-politycznej tych zespołów. Niezależnie od zrozumienia swej osobistej odpowiedzialności za dokładne i terminowe wykonywanie powierzonego mu odcinka pracy, każdy pracownik w przodującym zespole stara się ułatwić i pomagać w pracy swym kolegom, a tym samym przyczynić się do jak największych osiągnięć całego zespołu. Właściwy, koleżeński stosunek pomiędzy pracownikami oraz ściśle zespołowy, kolektywny system pracy powodują iż oddziały przodujące, dzięki lepszej organizacji pracy, pracują lepiej oraz wydajniej i osiągają lepsze rezultaty niż pracujące w podobnych warunkach inne oddziały banku. Osoby koordynujące prace w oddziałach przodu-

jących, a w szczególności dyrektor, kierownik oddziału oraz w zakresie czynności budżetowo - rachunkowych — główny księgowy, szczególnie czujnie kontrolują terminowe i bezbłędne przekazywanie prac przez jedno komórki (osoby) innym komórkom (osobom). Brak kontroli nad przebiegiem współpracy komórek (osób) w niektórych oddziałach jest jedną z zasadniczych przyczyn ogólnego, niskiego poziomu prac tych oddziałów. Praktyka dowiodła bowiem, iż jeden zespół w oddziale (lub jedna osoba w zespole) źle pracujący, potrafi ujemnie oddziaływać na poziom prac całego oddziału lub zespołu.

Aby metody harmonijnej współpracy w przodujących oddziałach odpowiednio rozpowszechnić na pozostałe oddziały, niektóre oddziały wojewódzkie (Kraków, Opole, Bydgoszcz, Katowice itp.) wszczęły próby opracowania specjalnego harmonogramu. Harmonogram koordynujący współpracę pomiędzy poszczególnymi komórkami organizacyjnymi w oddziale większym, a bezpośrednio pomiędzy pracownikami w oddziale mniejszym reguluje terminy wykonania pewnych czynności dziennych, występujących prawie w każdym oddziale. Od terminowego wykonania tych czynności przez daną komórkę zależy terminowa praca innej komórki, a w rezultacie zakończenie wszystkich prac w oddziale w godzinach urzędowych. Niete-

minowa praca jednych komórek przewleka pracę w innych komórkach, dezorganizuje pracę w oddziale, pogarsza jakość. Fakt ten stwierdziły już kilkakrotnie w swych protokołach z inspekcji w niektórych oddziałach komisje kontrolne W.I.K., jak również potwierdziły badania harmonogramów pracy oddziałów, przeprowadzone przez Wydział Organizacyjny. Należy jednak zwrócić uwagę, iż opisany w artykule harmonogram regulujący terminy współpracy komórek w oddziale jest tylko jednym z narzędzi koordynacji pracy i w żadnym przypadku nie rozwiązuje wszystkich problemów wiążących się z tym zagadnieniem. Dlatego stosowanie harmonogramów współpracy komórek w oddziale nie zwalnia kierownika oddziału od obowiązku dalszego wszechstronnego koordynowania pracy w oddziale.

Harmonogramy współpracy można opracowywać oddzielnie dla każdej komórki w oddziale według podanego przy końcu przykładu. W harmonogramie ustala się terminy tylko dla tych czynności, które dotyczą przekazania pewnych dokumentów, dowodów, uzgodnień lub meldunków itp. z jednej komórki do innej, a które posiadają wpływ na dalszy przebieg pracy w tych komórkach. Każda komórka dysponuje więc harmonogramem z wyszczególnionymi terminami, których zobowiązana jest przestrzegać oraz harmonogramem z terminami, które powinny dotrzymać pozostałe komórki oddziału, wykonujące pewne czynności dla danej komórki. Ta część harmonogramu służy dla skontrolowania czy inne komórki w oddziale pracują terminowo.

Z braku miejsca w artykule nie podano przykładów drugiej części harmonogramu, która jest identyczna jak część pierwsza, tylko w innym układzie (zamiast rubryki „wykonać najpóźniej do godz. . . .” jest rubryka: „skontrolować wykonanie najpóźniej do godz. . . .”). W wolnych rubrykach harmonogramu wpisuje się terminy realizacji poszczególnych czynności.

Stałe ewidencjonowanie terminów realizacji harmonogramu nie wydaje się jednak celowe. W zasadzie powinno wystarczyć ewidencjonowanie tych terminów raz

w miesiącu lub częściej, zależnie od potrzeb oddziału. Z reguły wskazane jest ewidencjonowanie terminów przez pierwszy tydzień po wprowadzeniu, dla ewentualnego skorygowania ustalonych terminów wzorcowych oraz w każdym przypadku stwierdzenia nieuzasadnionego przedłużenia się pracy po godzinach urzędowych. Poniżej podaje się przykładowe harmonogramy, opracowane na podstawie wyników badań w I i II oddziale miejskim Katowice oraz w innych oddziałach.

Forma harmonogramów jest częściowo oparta o zarządzenie ministra finansów z dnia 8.9. 1952 r. (Monitor Polski Nr A—85/52). Terminy podane w harmonogramach zależą od lokalnych warunków i muszą być opracowywane indywidualnie dla każdego oddziału.

W oparciu o racjonalnie opracowany harmonogram koordynujący współpracę komórek w oddziale można zależnie od potrzeb opracowywać dokładniejsze harmonogramy strukturalne dla poszczególnych komórek lub harmonogramy indywidualne. Aby harmonogram współpracy istotnie usprawniał pracę w oddziale nie można ograniczać się do ustalenia samych terminów w harmonogramie, ale należy również kontrolować jego realizację. W przypadku nieterminowej pracy pewnej komórki należy przedsięwziąć środki usprawniające pracę w tej komórce. Nie można dopuścić, aby jedna komórka w oddziale dezorganizowała pracę w innych komórkach w skutek swej nieterminowej pracy. Opracowanie i kontrola realizacji harmonogramów powinny być tematem narad pracy.

Harmonogramy współpracy komórek opracowane przez przodujące oddziały a zawierające racjonalny układ terminów, ujawniają częściowe metody pracy tych oddziałów i będą dla pozostałych oddziałów wytycznymi dla racjonalnego organizowania pracy. W ten sposób, poprzez rozpowszechnienie metod pracy przodujących zespołów w socjalistycznym współzawodnictwie pracy, będzie można podwyższyć ogólny poziom prac w pozostałych oddziałach, a tym samym lepiej wykonać zadania banku.

PRZYKŁADOWY HARMONOGRAM WSPÓŁPRACY KOMÓREK W WIĘKSZYM ODDZIALE

(Podane w przykładzie harmonogramu czynności i terminy są dyskusyjne)

Komórka „Rachunkowości”:

przekazuje do komórki:	Rodzaj czynności	Wykonać najpóźniej do godziny	Wykonano dnia o go- dzinie
Rozliczeń	Wykaz limitów do pokrycia żądań zapłaty	8.30	--
Obsługi Budżetu Państwa	Dokumenty z poczty do księgowania	8.45	--
Rozliczeń	II egz. żądań zapłaty z dnia poprzedniego	9.00	--
Obsługi Budżetu Państwa	Dokumenty z podaży miejscowej	11.30	--
Administracyjnej	Awizy dla oddziałów miejskich	12.30	--
Kasowej	Ostatnie dokumenty wpłat i wypłat	13.10	--
Administracyjnej	Pozostałe awizy do ekspedycji	15.00	--
"	Wyciągi i korespondencję	15.00	--
Kasowej	Dokumenty i formularze ścisłego zarachowania do skarbcza	15.00	--

(Uwaga: w dużych oddziałach, można opracowywać dokładniejsze harmonogramy współpracy różnych zespołów w ramach komórki rachunkowości).

Komórka „Rozliczeń” przekazuje:

do komórki:

Kredytów	Stany zobowiązań i należności inkasowych (co 5 dn.)	9.00	--
Rachunkowości	Uzgodnienia „przekrojów”	11.00	--
"	Żądania zapłaty	11.00	--
"	Awizy otrzymane	11.00	--
"	Awizy wysyłane	11.00	--
Administracyjnej	Żądania zapłaty	15.00	--
Rachunkowości	Wykaz płatnych żądań zapłaty	14.30	--

Komórka „Obsługi Budżetu Państwa” przekazuje:

do komórki:

Rachunkowości	Dokumenty do księgowania	11.30	--
Kasowej (lub Rachunkowości)	Ostatnie wpłaty i wypłaty	13.10	--
Rachunkowości	Uzgodnienie ostatniego „przekroju”	13.30	--
Administracyjnej	Korespondencję i wyciągi do ekspedycji	14.30	--
Kasowej	Dokumenty do skarbcza	15.00	--

Komórka „Kredytów” przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Rachunkowości	Dokumenty do księgowania	12.00	--
Administracyjnej	Korespondencję do ekspedycji	14.30	--

Komórka „Plan. Ob. Pieniężnego” przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Rachunkowości	Zarezerwowanie sum na fundusz płac (na następny dzień)	14.30	--
Administracyjnej	Korespondencję	15.00	--

Komórka „Kasowa” (Skarbiec) przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Kasowej, sortowni Rachunkowości itp.	Wydawanie zasiłków, dokumentów druków ścisłego rachowania i innych dokumentów	8.00	--
---	---	------	----

Komórka „Kasowa” — (Kasy) — przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Rachunkowości	Sukcesywne dostarczanie dokumentów kasowych	13.15	--
Obsługi Budżetu Państwa	Podanie stanu pozostałości dziennej skarbnikowi	13.30	--
Kasowej	Oddanie reszty pozostałej z niewykorzystanego zasiłku i sformowanych paczek	13.00	--
Sortowni	Uzgodnienie obrotów kasowych z rejestrem	13.45	--
Rachunkowości	Oddanie kaset z pozostałościami	14.45	--
Skarbcowej			

Komórka „Kasowa” — (Sortownia) — przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Rachunkowości	Dowody wpłat wieczorowych	9.00	--
Kasowej	Zestawienie sum z pełnych paczek oraz końcówki wpłat wieczorowych	11.30	--
Skarbcowej	Odwózka do skarbcza	14.50	--

Komórka „Administracyjna” — przekazuje:

d o k o m ó r k i:

Wszystkie	Rozdział poczty pierwszej	8.00	--
"	" " drugiej	9.30	--
"	" zarządzeń	8.30	--
Dyr. Kierow, oddziału	Dostarczenie list obecności	8.03	--

Różnicowanie godzin pracy niektórych pracowników w oddziałach NBP

W walce o jak najlepsze osiągnięcia we współzawodnictwie pracy, zespoły pracownicze w oddziałach zainicjowały szereg usprawnień w organizacji pracy, do których m. in. można zaliczyć racjonalne zmiany godzin pracy niektórych pracowników, stosownie do potrzeb organizacyjnych oddziału. Ta metoda organizacji pracy, wymagająca odpowiedniego rozpowszechnienia, została usankcjonowana zarządzeniem Prezesa nr 83 (Dz. I/A/18) z dn. 3.VII. 1952 r. Zarządzenie upoważniło oddziały wojewódzkie do przesuwania godzin urzędowania podległych im oddziałów oraz do ustalania godzin pracy poszczególnych pracowników lub zespołów pracowniczych w oddziałach. Zmiany powyższe mogą być wykonywane na stałe lub na okres przejściowy. Zarządzenie nie mogło jednakże ustalać jakie konkretnie zmiany mogą być stosowane. Stąd niektóre oddziały skorzystały z zarządzenia i usprawniły swoje prace, zaś inne nie zrealizowały wytycznych zarządzenia, nie wiedząc jakich zmian można by dokonać oraz

nie doceniając korzyści tych zmian. Podane niżej przykłady nie zawsze są możliwe do zastosowania w małych oddziałach i nie wykluczają celowości różnicowania godzin pracy w odmienny sposób, zależnie od lokalnych warunków i potrzeb. Dlatego wszelkie bezkrytyczne przyjmowanie tych przykładów byłoby niewłaściwe, gdyż usztywniłoby formy organizacyjne w oddziałach.

Podane w niniejszym artykule przykłady powinny spowodować aby w oddziałach, w których dotychczas jeszcze nie wykorzystano możliwości racjonalnego różnicowania godzin pracy pracowników, zastanowiono się ponownie nad tym zagadnieniem i zbadano celowość dokonania odpowiednich usprawnień. Wszelkie zmiany powinny być dokładnie przeanalizowane aby wprowadzenie ich nie osłabiło kontroli pracy oraz nie utrudniło koordynacji pracy w oddziale.

Przeprowadzone badania wykazały, iż najczęstsze są następujące stałe zmiany godzin pracy poszczególnych pracowników lub zespołów:

1. **Pracownicy komórki administracyjnej** — a) Pracownicy odbierający pocztę zależnie od terminu otrzymywania poczty oraz odległości z oddziału do urzędu pocztowego pracują przeważnie od godziny 7.

b) Pracownicy otwierający i segregujący pocztę, zależnie od terminu otrzymywania poczty, pracują przeważnie od godziny 7.30.

W związku z powyższymi zmianami, pracownicy ad a) i b) pracują odpowiednio krócej, lub z przerwą obiadową.

c) Pracownicy ekspediujący pocztę i odnoszący ją do urzędu pocztowego pracują przeważnie do godziny 17. W związku z tym albo przychodzą później do oddziału, albo pracują z przerwą obiadową.

Powyższe zmiany umożliwiają terminowe dostarczenie i wysyłkę poczty. Spokojniejsza praca przy ekspedowaniu poczty zmniejsza ilość reklamacji np.: z tytułu mylnie wysłanych awizów.

2. **Dysponenci rozliczeń.** — Najczęstsze zmiany godzin pracy są następujące: od godziny 7 — 14. Wcześniejsza praca umożliwiła dysponentom naniesienie odpowiednich danych na arkusze robocze, ustalenie limitów dla komórki rozliczeń i rozpoczęcie obsługi klientów punktualnie od godziny 8.

3. **Pracownicy sortowni wpłat wieczorowych** w niektórych dużych oddziałach pracują od godziny 7.30 — 14.30. W związku z tym skarbnicy w tych oddziałach pracują od godziny 7.30 — 13 i 14 — 15.30.

W województwie bydgoskim, w oddziale Lipno przesunięto godziny pracy dwóch pracowników sortowni (za ich zgodą i aprobatą czynników społeczno-politycznych), tak że pracownicy ci rozpoczynają pracę o godzinę później lub kończą o godzinę wcześniej, a pozostały czas pracy przeznaczają na obsługę kasy wieczorowej.

4. Niektórzy pracownicy **komórek rozliczeń** (załatwiający wykup żądań zapłaty) pracują od godziny 7.30 — 14.30. Wcześniejsze rozpoczynanie pracy w komórkach rozliczeń umożliwiło pracownikom dokładniejszą i mniej nerwową pracę oraz przyspieszyło oddanie dokumentów do księgowania.

5. W specjalny sposób uregulowane są godziny pracy strażników.

Najczęstsze, przebiegające zmiany godzin pracy są następujące:

1. Pracownicy **komórek kasowo-skarbcowych, planowania obrotu pieniężnego, rachunkowości** i inni, na ultimo i primo każdego miesiąca, pracują zwykle od godziny 7 lub 7.30. Zmiana ta posiada zasadnicze znaczenie dla sprawnej obsługi klientów (Pismo Okólne nr 167/52). W miarę możliwości stosuje się w tych dniach przerwy obiadowe lub wcześniejsze zakończenie pracy.

2. Jeden lub kilku pracowników **komórki obsługi budżetu Państwa** w dużych oddziałach w dn. 30 i 1 każdego miesiąca pracuje od godziny 10 — 17 lub korzysta z przerwy obiadowej od 13 — 14, dla zmniejszenia ilości godzin nadliczbowych przy sporządzaniu sprawozdawczości.

3. Jeden lub kilku pracowników **komórki kredytowej** w większych oddziałach, w dniach regulowania kredytu na należności fakturowe, pracuje od godziny 7 — 14. Przesunięcia godzin pracy w dniach dekadowych (dla sprawozdawczości) rozwiązywane są zwykle przez

udzielenie niektórym pracownikom przerwy obiadowej od godziny 13 — 15. Maszynistki w dużych oddziałach, w dniach sporządzania sprawozdań miesięcznych lub opracowywania wniosków do planu kredytowego, pracują od godziny 11 — 18.

Zmiany godzin urzędowania oddziałów są stosunkowo bardzo rzadkie. Zmiany te stosowane są od godziny 7 — 14, 7.30 — 14.30, 8.15 — 15.15, 8.30 — 15.30, 9 — 16. Wcześniejsze rozpoczęcie urzędowania uzasadnione jest w oddziałach przyfabrycznych, lub w miejscowościach, w których większość przedsiębiorstw, instytucji i urzędów rozpoczyna pracę odpowiednio wcześniej. Późniejsze godziny urzędowania są zwykle spowodowane warunkami komunikacyjnymi oraz późniejszym otrzymywaniem poczty.

Kontrola zabezpieczenia socjalistycznej dyscypliny pracy prowadzona jest najczęściej na specjalnych ewidencjach obecności (zeszyty) w których są podane godziny pracy każdej grupy lub poszczególnych pracowników, których urzędowanie zostało zróżnicowane, z obowiązkiem podpisywania się i podania godziny zgłoszenia do pracy oraz zakończenia pracy (również przy korzystaniu z przerw obiadowych). Ewidencje te są w dyspozycji kierownika oddziału ewentualnie referenta kadr lub w przypadku ich nieobecności u innej upoważnionej osoby. Osoby te kontrolują wpis do zeszytu oraz godzinę przybycia lub odejścia z pracy.

Podkreśla się ponownie, iż wszystkie powyższe zmiany godzin pracy zależą od lokalnych potrzeb i warunków pracy w oddziale i powinny być wprowadzane za zgodą oddziału wojewódzkiego, tylko w uzasadnionych przypadkach.

Racjonalne zmiany w godzinach pracy poszczególnych pracowników lub zespołów dają następujące korzyści: zmniejszenie nadmiernych ilości godzin nadliczbowych, wyższą wydajność pracy, mniejsze zmęczenie pracowników, a tym samym bardziej dokładną pracę, mniej błędów, usterek i reklamacji, lepsze wykorzystanie maszyn rachunkowych w okresach, gdy nie są one potrzebne innym pracownikom, lepszą obsługę klientów a w rezultacie oszczędności budżetowe itp. Wszystkie zmiany godzin pracy powinny być ujęte w harmonogramie pracy oddziału i poszczególnych komórek.

Zmiany godzin pracy są stosowane również w Banku Państwa ZSRR na co wskazuje m. in. następujący opis: Harmonogram przewiduje, że dokumenty zawczasu będą przygotowywane na początek dnia operacyjnego. Aby zapewnić na ten moment opracowanie dokumentów, które wpłynęły po upływie poprzedniego dnia operacyjnego (tj. wieczorem, w nocy, lub rano przed rozpoczęciem zajęć), zostały ustalone wcześniejsze godziny na przychodzenie do pracy pracowników ekspedycji, jak również grup (brygad) operacyjnych obsługujących rozrachunki międzyoddziałowe i rozrachunki inkasa". (A. Prosiolkow „Buchgaltierskij uczoł" nr 10/1949, str. 8 — 13).

Zwraca się jednakże uwagę, iż ZP 83/52 wyraźnie zakazuje rekompensowania czasu pracy przepracowanego po godzinach urzędowych, poprzez zmniejszenie godzin pracy w innych dniach. Tym samym oddziały, przy różnicowaniu czasu pracy pracowników, muszą zawsze przestrzegać przepisów o obowiązującej w banku ilości godzin pracy.

Z. Ł.

Mobilizacja i przyspieszenie obiegu zagranicznych środków płatniczych

Wycinkowym problemem, nie mniej ważnym od innych zagadnień, na które napotyka się w swej pracy oddziały Narodowego Banku Polskiego w miastach portowych, a występującym jednocześnie z zagadnieniem kontroli i kredytowania przedsiębiorstw handlu zagranicznego jest przyspieszenie obiegu i mobilizacja zagranicznych środków płatniczych, pozostających w dyspozycji NBP.

Jedno i drugie jest w dużej mierze zależne od systemu obiegu dokumentów załadowczych.

Jak dotychczas biura terenowe C. Hartwig oraz morskie ekspozytury przedsiębiorstw handlu zagranicznego w miastach portowych, przy ekspedycji masy towarowej na eksport drogą morską, sporządzają odnośne do-

kumenty załadowcze, jak konsamenty, atesty, ekspertyzy ilościowej i jakościowej, standaryzacji, pochodzenia itp., polisy asekuracyjne itd., a niektóre ekspozytury portowe, o ile są do tego uprawnione, wystawiają również faktury handlowe.

Po skompletowaniu wszystkich, na miejscu sporządzonych dokumentów, całość jest zwykle odsyłana specjalnym kurierem do właściwej Centrali Handlu Zagranicznego w Warszawie, Łodzi lub w Katowicach, względnie do delegatury w Warszawie, która po dołączeniu faktur dokumenty te kieruje do Departamentu Zagranicznego NBP, względnie do Banku Handlowego w Warszawie, celem realizacji.

I właśnie od terminu dostarczenia tych faktur do realizacji uzależniona jest rotacja środków, obrotowych przedsiębiorstw handlu zagranicznego, jak też i zagranicznych środków płatniczych, pozostających w gestii NBP.

Termin ten ma ponadto wpływ na kształtowanie się cen za polskie artykuły na rynku światowym.

Wiadomo, że podjęcie towaru przed nadejściem przedmiotowych dokumentów związane jest nieraz z bardzo poważnymi kosztami z tytułu koniecznych bankowych listów gwarancyjnych. Również bezsporny jest fakt, że przez podjęcie towaru bezpośrednio ze statku unika się poważnych kosztów manipulacyjnych.

Wymienione wyżej momenty, a więc przyspieszenie obiegu środków obrotowych i poważna oszczędność na kosztach manipulacyjnych są powodem, dla którego należałoby tak wykorzystać możliwości organizacyjne naszych manipulantów, by cykl obiegowy dokumentów w kraju ograniczyć do minimum.

Musimy mieć na uwadze, że każdy dzień skróconego cyklu:

- 1) zwalnia fundusze kredytowe na rzecz rozwoju naszej gospodarki przez mobilizację środków obrotowych central handlu zagranicznego,
- 2) przez przyspieszenie rotacji zagranicznych środków płatniczych wpływa dodatnio na naszą gospodarkę walutową,
- 3) podniesie atrakcyjność produktów polskich na rynku światowym.

Efektywna realizacja powyższych założeń związana jest ściśle ze skróceniem obiegu dokumentów załadowniczych, które powinny jak najszybciej docierać do płatnika z wyeliminowaniem wszelkich dróg okrężnych.

W związku z tym do zadań oddziałów Narodowego Banku Polskiego w miastach portowych, zgodnie ze specyfiką ich położenia, powinno należeć pełnienie funkcji zastępczych dla Departamentu Zagranicznego NBP, względnie Banku Handlowego w przypadku, gdy wymaga tego dobro gospodarki narodowej i istnieje możli-

wość przeniesienia na oddziały poszczególnych zleceń udzielonych przez banki zagraniczne.

Oddziały Narodowego Banku Polskiego, na terenie portów polskich, przyjąłby wtedy i włączył w zakres swych obowiązków, normalnie pełnionych, weryfikację dokumentów załadowniczych i ich bezpośrednią wysyłkę za granicę, realizację zagranicznych akredytyw i związane z tym czynności, następnie bezpośrednio rozliczanie inkas nostro i loro odnośnie przedsiębiorstw przez te oddziały kontrolowanych.

Przedsiębiorstwa handlu zagranicznego mogą, opierając się na wskazówkach oddziałów Narodowego Banku Polskiego, tak ustawić swój aparat fakturowy, by jednocześnie z załadowaniem przeznaczanej na eksport drogą morską masy towarowej, — ekspedytor względnie odpowiedni oddział portowy NBP, kompletujący dokumenty transakcji był w posiadaniu rachunku handlowego.

Armatorzy polscy, względnie maklerzy armatorów zagranicznych powinni tak zreorganizować odpowiedni odcinek swej pracy, by móc wystawiać konosamenty niezwłocznie po zakończeniu załadunku danej partii towaru, a nie dopiero jak dotychczas od chwili odejścia statku.

Dla realizacji postulatów przyspieszenia obiegu i mobilizacji zagranicznych środków płatniczych, a co za tym idzie uzyskanie w konsekwencji płynących z tego korzyści — konieczna jest ciągła i należyta zorganizowana współpraca jednostek resortu finansowego, handlu zagranicznego i żeglugowego.

Zorganizowana w tym celu na Wybrzeżu Sekcja Morska Komisji Współpracy z centralami handlu zagranicznego i instytucjami rozrachunkowymi, w której zrzeszył się aktyw partyjny i związkowy fachowców z dziedziny usług portowo - morskich, będzie mieć możliwość usprawnienia m. in. kolejnych odcinków naszego eksportu dla dobra gospodarki narodowej.

J. ŻYŁKOWSKI.
Gdańsk

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

Rozliczenia za pomocą czeków z książeczek limitowanych

Rozliczenia za pomocą czeków z książeczek limitowanych stanowią specjalną formę rozliczeń z jednostkami transportu. Specyfikę tych rozliczeń narzuca charakter usług świadczonych przez przedsiębiorstwa transportowe. Transport w socjalistycznej gospodarce narodowej spełnia doniosłą rolę. Sprawne działanie aparatu transportowego uzależnione jest w dużej mierze od precyzyjnego systemu rozliczeń za usługi transportowe. Przedsiębiorstwa transportowe nie mogą być narażone na jakąkolwiek zwłokę w realizowaniu swych należności za świadczone usługi; odmowa świadczenia przez nie dalszych usług transportowych wskutek przypadkowego zalegania przez kontrahentów z zapłatą należności za usługi poprzednio wykonane — nie może mieć miejsca. Dlatego też, w celu niedopuszczenia do zakłóceń w działalności aparatu transportowego, Narodowy Bank Polski wprowadził — wзоem Banku Państwa ZSRR — system rozliczeń, zapewniający przedsiębiorstwom transportowym natychmiastową zapłatę za świadczone przez nie usługi. System ten polega na stosowaniu tzw. limitowanych książeczek.

Limitowane książeczki czekowe stanowią pod względem ekonomicznym pewnego rodzaju formę akredytywy. Polega ona na tym, że bank wydaje klientowi książeczkę czekową na kwotę ściśle określonego limitu, którego kwotą obciąża się rachunek klienta i rezerwuje ją na specjalnym rachunku, gwarantując tym samym zapłatę każdego czeku, wystawionego z danej książeczki, a mieszczącego się w granicach ustalonego limitu.

Limitowane książeczki czekowe wydaje się tylko tym stałym klientom (posiadaczom rachunków), którzy dokonują systematycznych rozliczeń z przedsiębiorstwami uspołecznionego transportu: kolejowego (PKP), drogowego (PKS, spółdzielcze przedsiębiorstwa transportowe itp.), powietrznego („LOT”) i wodnego (głównie przedsiębiorstwa żeglugi śródlądowej i przybrzeżnej). Limitowanymi książeczkami czekowymi posługują się głównie jednostki gospodarki uspołecznionej, a w uzasadnionych gospodarczo przypadkach również jednostki gospodarki nieuspołecznionej.

Bank Inwestycyjny oraz Bank Rolny wprowadziły dla swych klientów instytucję limitowanych książeczek czekowych według zasad obowiązujących w Narodowym Banku Polskim.

Czekami z książeczek limitowanych mogą być opłacane głównie stary f o w a n e usługi transportowe, a więc przewozy ładunków, bagaż towarowy i ewentualne zaległości z rozliczonych już przewozów, a ponadto inne należności jednostek transportu, jak opłaty włączone do listu przewozowego, należności za prace załadunkowe - rozładunkowe, różne opłaty pobierane przy nadawaniu i odbiorze ładunków itp.

Spod rozliczeń za pomocą czeków z książeczek limitowanych wyłączone są: bilety i bagaż pasażerski, wszelkiego rodzaju dzierżawy (np. dzierżawa bocznicy kolejowej), rozliczenia z tytułu płatności umownych, eksploatacja dróg dojazdowych, podstawianie wagonów, prace przeładunkowe, kary umowne oraz inne kary. Tego rodzaju należności przedsiębiorstw transportowych rozlicza się według zasad ogólnych.

Rozliczenia z jednostkami transportu o charakterze *d o r a ż n y m* (za usługi jednorazowe lub świadczone w dłuższych odstępach czasu) dokonywane są za pomocą czeków *a k c e p t o w a n y c h* (patrz „Wiadomości NBP” nr 10/52).

W celu otrzymania limitowanej książeczki czekowej do bezpośredniej dyspozycji lub też dyspozycji jednostek podległych składam klient (płatnik) w obsługującym go oddziale banku *w n i o s e k* w przepisanej formie na formularzu bankowym nr 4770 (wzór 1), zawierający: numer rachunku, proponowaną kwotę limitu,

określenie kontrahenta(-ów), dla rozliczeń z którymi książeczka ma być przeznaczona, nazwisko osoby upoważnionej do odbioru z banku książeczki czekowej i wzór jej podpisu oraz podpisy pod stemplem — zgodne ze złożonymi w banku wzorami podpisów osób, upoważnionych do dysponowania rachunkiem bankowym. Wniosek stanowi jednocześnie oświadczenie ze strony klienta, że przepisy o rozliczeniach za pomocą czeków z książeczek limitowanych są mu znane i że obowiązują się ich ściśle przestrzegać.

Wzór 1

NARODOWY BANK POLSKI

VIII Oddział Miejski w Warszawie

Nr r-ku wydanej książeczki

69 -145- 639 - 15

(Wypełnia Bank)

Wniosek o wydanie limitowanej książeczki czekowej

Prosimy o wydanie nam w ciężar naszego rachunku *rozliczeniowego*

Nr r-ku 69 - 110 - 639

10 - blankietowej limitowanej książeczki czekowej

dla rozliczeń z: *Kasami Stacyjnymi PKP na terenie m. Warszawy*

(nazwa placówki/wek przedsiębiorstwa transportowego)

na kwotę limitu *zł 5 000, -*

(słownie złotych *pięć tysięcy* XXXXX)

Książeczkę prosimy wydać naszemu pracownikowi ob. *J Nowakowi*

którego podpis *(-) J. Nowak* zaświadczamy.
(wzór podpisu)

Jednocześnie oświadczamy, że znane są nam przepisy NBP o rozliczeniach za pomocą czeków z limitowanych książeczek, które zobowiązujemy się ściśle przestrzegać.

Warszawskie Zakłady Garbarskie

Warszawa, dnia *3 stycznia* 195 *3* r. *(-) dyrektor (-) gł. księgowy*
(Stempel i podpisy)

Podpisy i pokrycie sprawdzono *(-) Witowska*. Zezwolono na
wydanie książeczki *(-) Mazur*
(podpis)

Wydano książeczkę, zawierającą blankiety czekowe serii C od n-ru *0000091* do n-ru *0000100*.

dn. *3 stycznia* 195 *3* r. *(-) Stefańska*
(podpis)

Wyżej określoną limitowaną książeczkę czekową otrzymano *(-) J. Nowak*
(podpis)

Dowód osobisty nr *WCA 145308* wydany przez *M.K.M.D. Warszawa*

Sprawdzono *(-) Stefańska*
(podpis)

F-4770

Po dokonaniu formalnej i merytorycznej kontroli wniosku (prawidłowość wypełnienia i podpisania, odpowiednie pokrycie na rachunku, ustalenie limitu, zgodność z obowiązującymi zasadami rozliczeń) wydaje się klientowi limitowaną książeczkę czekową, podając na jej okładce: nazwę oddziału banku, nazwę klienta, numer rachunku danej książeczki, numery składających się na nią czeków, nazwę kontrahenta(-ów), kwotę limitu, termin ważności książeczki oraz datę jej wysta-

wienia. Dane te podpisują pod stemplem dwaj upoważnieni pracownicy banku (wzór 2). Książeczkę wydaje się — za opłatą — do rąk osoby wskazanej przez klienta we wniosku — za pisemnym poświadczeniem odbioru.

Limitowane książeczki czekowe wykonywane są na papierze ze znakiem wodnym przez Państwową Wytwórnię Papierów Wartościowych w postaci 10- lub

20- blankietowej i należą do formularzy ścisłego zarchowania (numer formularza 4781).

Wzór 2

Niniejszą limitowaną książeczkę czekową zawierającą 10 blankietów czekowych serii C od n-ru 0000091 do n-ru 0000100 wydano

Warszawskim Zakładom Garbarskim

Warszawa

(nazwa posiadacza r-ku)

Nr 1-ku 69 - 145 - 639 - 15

dla rozliczeń z: Kasami Stacyjnymi PKP na

terenie m. Warszawy

(nazwa placówki/placówek przedsiębiorstwa transportowego)

na kwotę limitu

zł 5.000. —

słownie złotych pięć tysięcy XXXXX

z terminem ważności do dnia

2 kwietnia 1953 r.
(miesiąc wpisać słownie)

Warszawa dn. 3 stycznia 1953 r.
(miejscowość) (data)

Narodowy Bank Polski
VIII Oddział Miejski w Warszawie

(-) Wesołowski (-) Shibha
(Stempel i podpisy Oddziału NBP)

Limitowana książeczka czekowa ważna jest tylko dla rozliczeń z tym kontrahentem(-ami), którzy podani są przez bank na okładce książeczki. Oddzielne książeczki wydaje się dla rozliczeń z jednostkami transportu kolejowego, drogowego, powietrznego i wodnego. Czekami z jednej książeczki mogą być dokonywane rozliczenia z jedną lub też kilkoma placówkami danego przedsiębiorstwa transportowego (np. Kasą Stacyjną PKP w Krakowie — Nowej Hucie lub Kasami Stacyjnymi PKP na terenie miasta Krakowa).

Limit książeczki czekowej nie może być niższy od zł 1.500,—, przy czym w razie niewykorzystania wszystkich blankietów czekowych limit ten może być maksimum dwukrotnie uzupełniony (przyznanie limitu dodatkowego), w każdym jednak przypadku kwota ogólna łącznego aktualnego limitu nie może być niższa od zł 1.500,— (wzór 3).

Klient może wystawiać w granicach ustalonego limitu książeczki чеки na dowolne kwoty od zł 100,— wzwyż.

Limitowane książeczki czekowe posiadają trzymiesięczny termin ważności od daty wystawienia, przy czym prolongowanie tego terminu — nawet w razie uzupełniania limitu — nie może mieć miejsca.

Kwota limitu wydanej książeczki lub też kwotę uzupełniającą limit obciąża się za pomocą noty memoriałowej (F-4190) rachunek klienta (rozliczeniowy, bieżący lub specjalny), możliwe jest również wydanie książecz-

Wzór 3

ADNOTACJE BANKU O LIMITACH DODATKOWYCH

Warszawskie Zakłady Garbarskie, Warszawa

(nazwa posiadacza rachunku)

69 - 145 - 639 - 15

Na niewykorzystane blankiety czekowe od n-ru 0000096 do n-ru 0000100 przyznano dodatkowy limit

zł 1.000, —

słownie złotych jeden tysiąc XXXX

Warszawa dn. 10 lutego 1953 r.
(miejscowość) (data)

Narodowy Bank Polski
VIII Oddział Miejski w Warszawie

(-) Wesołowski (-) Shibha
(Stempel i podpisy Oddz. NBP)

ki bezpośrednio w ciężar rachunku pożyczkowego, prowadzonego w ramach konta bilansowego 222 — „Kredyty na limitowane książeczki czekowe, akredytywy i inne rozliczenia”. Jednocześnie uznaje się specjalny rachunek klienta — oddzielny dla każdej wydanej książeczki, prowadzony w ramach pasywnego konta bilansowego 145 — „Limitowane książeczki czekowe”. Rachunki te oznaczane są niezależnie od zasadniczych elementów numeracji rachunków dodatkowym numerem ewidencyjnym według ilości wydanych w danym roku limitowanych książeczek (np.: 69/145/35/8). Z rachunków tych klienci otrzymują normalne wyciągi dzienne.

Specyfikę dysponowania limitowanymi książeczkami czekowymi stanowi sposób podpisywania poszczególnych czeków. Чеки te mianowicie podpisywane są nie pod stemplem i nie przez osoby, których wzory podpisów złożono w banku na formularzu 4009, lecz przez osoby załatwiające sprawy transportowe, upoważnione specjalnie przez klienta do wystawiania i podpisywania czeków z książeczek limitowanych.

W tym celu klienci — posiadacze limitowanych książeczek czekowych — zaopatrują swych przedstawicieli (pracowników) w specjalne pełnomocnictwa do bezpośredniego dysponowania książeczkami oraz składają uwierzytelnione wzory podpisów tych pełnomocników w tych placówkach przedsiębiorstw transportowych, dla rozliczeń z którymi wydane zostały odnośne książeczki.

Cheki z książeczek limitowanych (imienne) wystawia pełnomocnik klienta w momencie dokonywania zapłaty i podpisuje w obecności kasjera placówki przedsiębiorstwa transportowego, przy czym obowiązany jest bezwzględnie przedłożyć całą książeczkę.

Na przedsiębiorstwach transportowych przyjmujących tytułem zapłaty za ich usługi чеки z książeczek limitowanych ciąży duża odpowiedzialność za należyte przestrzeganie przepisów regulujących ten tryb rozliczeń. Do obowiązków tych należy sprawdzenie, czy: a) książeczka opiewa na daną placówkę transportową; b) nie upłynął termin ważności książeczki, c) na okładce książeczki podany jest przez bank limit książeczki, d) przyjmowany tytułem zapłaty czek jest prawidłowo wypełniony i podpisany zgodnie z posiadany przez placówkę transportową wzorami podpisów, e) aktualny wolny limit książeczki został na odcinku grzbietowym poprzedniego czeku prawidłowo wyprowadzony i f) kwota przyjmowanego czeku nie jest wyższa od stanu aktualnego limitu książeczki.

Po dokonaniu tej kontroli kasjer placówki przedsiębiorstwa transportowego przenosi z odcinka grzbietowego poprzedniego czeku stan limitu na odcinek grzbietowy przyjmowanego czeku, odejmuje kwotę tego czeku i wyprowadza aktualny stan limitu dla następnego czeku, potwierdzając go swym podpisem pod stemplem lub datownikiem kasy, a następnie odrywa czek z książeczki i zwraca ją wraz z pokwitowaniem zapłaty pełnomocnikowi klienta - płatnika.

Przedsiębiorstwa transportowe upoważnione są — w razie stwierdzenia zasadniczego naruszenia przez klientów przepisów w sprawie rozliczeń za pomocą czeków z książeczek limitowanych (podpisywanie czeków in blanco, brak w książeczce odcinka grzbietowego poprzedniego czeku, przedłożenie czeku tytułem zapłaty

przez inną jednostkę, aniżeli tę, na którą opiewa książeczka) — do odbierania książeczek i zwracania właściwemu oddziałowi banku, który w uzasadnionych przypadkach może klienta pozbawić prawa korzystania z tej formy rozliczeń.

Przyjęte przez placówki przedsiębiorstw transportowych чеки z książeczek limitowanych (wzór 4), opatrzone na odwrotnej stronie stemplem lub datownikiem odnośnej kasy i podpisem kasjera, składane są przy formularzu 4110 (zestawienie czeków rozliczeniowych) w właściwym oddziale banku w celu zapisania równowartości na rachunek placówki lub jej jednostki nadrzędnej — z zachowaniem przepisów o odprowadzaniu utargów.

(odcinek grzbietowy)

Ser. C Nr 0000095

Poprzedni stan limitu

zl	700	—
Przyjęto czek — „	653	21
Nowy stan limitu zl	46	79

(słownie zł czterdzieści

sześć 79/100 —)

Datownik kasy placówki przedsiębiorstwa transportowego i podpis kasjera

Kasa Stacyjna PKP
Warszawa — Towarowa
05. 02. 1953
(-) Wł. Kowalski

NARODOWY BANK POLSKI

Czek jest ważny w ciągu 10 dni od daty wystawienia

(czek)

Ser. C Nr 0000095

Warszawskie Zakłady
Garbarские, Warszawa

(stempel posiadacza rachunku)

NARODOWY BANK POLSKI VIII Oddział Miejski w Warszawie
przeleje na podstawie niniejszego czeku w ciężar rachunku

69-145-639-15

słownie złotych

sześćset pięćdziesiąt trzy 21/100

na dobro

Kasy Stacyjnej PKP Warszawa — Towarowa

(nazwa placówki przedsiębiorstwa transportowego)

Warszawa
(miejsce wystawienia)dnia 5 lutego 1953 r.
(data wystawienia)

(-) S. Kwiatkowski

(podpis)

F-4781

Realizacja przez bank czeku z książeczki limitowanej następuje w ciągu 10 dni od daty wystawienia czeku i tylko w formie bezgotówkowej (czek z książeczki limitowej jest odmianą czeku rozliczeniowego). W tym terminie czek winien być złożony w banku w celu zapisania jego równowartości na rachunek klienta; ostateczne rozliczenie oddziału banku przyjmującego czek z oddziałem banku prowadzącym rachunek odnośnej książeczki limitowanej (wyrównanie obciążenia w drodze i obciążenie rachunku specjalnego książeczki) może nastąpić po 10-dniowym terminie ważności czeku.

W miarę realizacji czeków z książeczek limitowanych oddział banku uznaje ich równowartością rachunki podawców lub ich jednostek nadrzędnych (przedsiębiorstw transportowych), a obciąża specjalne rachunki poszczególnych książeczek, prowadzone w ramach konta bilansowego 145 — „Limitowane książeczki czekowe”. O ile cheki dotyczą innych oddziałów banku, obciążenie następuje za pośrednictwem konta bilansowego „obciążenia w drodze” (konta 131 lub 133), jeżeli natomiast cheki wystawione są na oddział innego banku (Bank Inwestycyjny, Bank Rolny) obciąża się rachunek bieżący oddziału właściwego banku w ramach konta bilansowego 120 (w odniesieniu do zamiejscowych oddziałów innych banków — za pośrednictwem konta 131 lub 133).

Jak już wspomniano, klient otrzymuje ze swych specjalnych rachunków limitowanych książeczek czekowych normalne wyciągi bankowe. Wyciągi te obowiązany jest klient okresowo sprawdzać z odcinkami grzbietowymi poszczególnych czeków. Ponadto do obowiązków klienta należy przeprowadzanie okresowej kontroli w kierunku sprawdzenia, czy pełnomocnicy, którym powierzono dysponowanie limitowanymi książeczkami czekowymi, stosują się do obowiązujących w tej mierze przepisów oraz czy kasjerzy placówek przedsiębiorstw transportowych dokonują prawidłowych obliczeń stanów limitów na odcinkach grzbietowych czeków. Na dowód przeprowadzania tych kontroli powinni

klienci (główny/starszy księgowy lub osoby przez niego upoważnione), dokonywać odpowiednich adnotacji na odwrotnej stronie odcinków grzbietowych czeków. Bank może pozbawiać klientów prawa korzystania z limitowanych książeczek czekowych jeżeli stwierdzi, że tego rodzaju okresowe kontrole nie są przeprowadzane.

Również rewidenci przedsiębiorstw transportowych obowiązani są okresowo badać, czy kasjerzy placówek transportowych stosują się do obowiązujących przepisów w zakresie rozliczeń za pomocą czeków z książeczek limitowanych.

Likwidacja (zamknięcie) rachunku specjalnego limitowanej książeczki czekowej następuje w przypadkach: wykorzystania limitu pierwotnego z uwzględnieniem ewentualnych limitów uzupełniających (dodatkowych), wykorzystania wszystkich blankietów danej książeczki, upływu terminu ważności książeczki, rezygnacji ze strony klienta z korzystania z limitowanych książeczek czekowych lub też na skutek decyzji oddziału banku, o ile klient nie przeprowadza odpowiednich rozliczeń za pomocą czeków z książeczek limitowanych (rozliczenia przybierają charakter sporadyczny) lub też o ile klient narusza w sposób zasadniczy przepisy o rozliczeniach za pomocą tego rodzaju czeków.

Zamykając rachunek specjalny odnośnej książeczki oddział banku — po uprzednim sprawdzeniu, czy wszystkie wystawione z danej książeczki чеки zostały zrealizowane — zapisuje kwotę niewykorzystanego ewentualnie limitu na dobro tego rachunku klienta, w ciężar którego wydano książeczkę. Niewykorzystane i ewentualnie zmakulowane blankiety czekowe klienci mają obowiązek zwrócić właściwemu oddziałowi banku.

W razie utraty lub kradzieży limitowanej książeczki czekowej lub też pojedynczych blankietów czekowych klient powinien niezwłocznie zawiadomić swych kontrahentów, dla rozliczeń z którymi książeczkę wydał oraz właściwy oddział banku — w celu zaprzestania

Wzór 4

Tylko do rozliczeń za
usługi transportowe

zl 653,21

przyjmowania i realizowania czeków utraconych lub skradzionych. Klient ponosi przy tym pełną odpowiedzialność za wszelkie szkody, spowodowane na skutek utraty lub kradzieży książeczki oraz ewentualne nadużycia spowodowane przez jego pełnomocników.

Przedstawiony wyżej system rozliczeń za pomocą czeków z książeczek limitowanych i związana z nim technika operacyjna wskazują, że ta forma rozliczeń z jednostkami transportu jest bardzo dogodna zarówno dla odbiorcy usług (płatnika), gdyż odpowiedni dokument

zapłaty wystawia się w placówce przedsiębiorstwa transportowego w momencie dokonywania transakcji, jak i dla dostawcy usług transportowych, któremu ta forma rozliczeń gwarantuje natychmiastową i pewną zapłatę. Specyfika jednak tej formy rozliczeń, wyłączonych w pewnym stopniu spod bezpośredniej kontroli banku, nakłada na uczestników rozliczeń obowiązek ścisłej kontroli bieżącej.

BOGUSŁAW GAWOR

Rozpowszechniamy racjonalne metody i narzędzia pracy^{*)}

Zmniejszenie kosztów przyspieszonej sprawozdawczości dziennej

Oddziały godziennie telefonicznie lub telegraficznie podają właściwym oddziałom wojewódzkim odpowiednie dane określone zarządzeniami o tzw. przyspieszonej sprawozdawczości dziennej. Ob. Feliks Łukasiak, pracownik oddziału w Piotrkowie, opracował projekt usprawnieniowy (nr rej. GKPUA 254/52), w którym zwrócił uwagę na możliwość poważnego zmniejszenia kosztów przyspieszonej sprawozdawczości dziennej przez właściwe wykorzystanie listów dworcowych.

W myśl projektu ob. Łukasiaka oddziały powinny dokładnie zbadać połączenia kolejowe z oddziałami wojewódzkimi i zamiast telekomunikacyjnie, przysłać przyspieszoną sprawozdawczość listami dworcowymi. Drogą telekomunikacyjną powinny być wysyłane sprawozdania tylko wtedy jeżeli rozkład jazdy pociągów nie daje gwarancji terminowego otrzymania sprawozdania przez oddział wojewódzki, lub w przypadku opóźnionego sporządzenia sprawozdania, uniemożliwiającego wysłanie go listem dworcowym, lub jeżeli oddział wojewódzki stwierdzi, że sprawozdania otrzymuje zbyt późno.

Powyższa metoda została pozytywnie oceniona przez Centralną Księgowość i projekt skierowano do wyróżnienia przez Centralną Komisję Projektów Usprawnienia Administracji przy Prezesie Rady Ministrów.

Obliczanie kar za zwłokę z tytułu przeterminowanych żądań zapłaty

W okresie sierpień — listopad ub. roku GKPUA otrzymała pięć projektów od pracowników oddziałów w różnych województwach, podających identyczne uproszczone metody obliczania kar za zwłokę z tytułu przeterminowanych żądań zapłaty. Wynika z tego, że chociaż metody te są znane i stosowane w wielu oddziałach, jednakże rozpowszechnienie ich nie jest jeszcze dostateczne.

Obliczanie kar za zwłokę (0,05% dziennie od pełnego tysiąca złotych) może być wykonywane metodą uproszczoną w trzech odmianach:

1) Sumę żądania zapłaty, zaokrągloną do pełnych tysięcy, po odrzuceniu zer dzielimy przez 2 i mnożymy przez ilość dni zwłoki.

P r z y k ł a d: żądanie zapłaty na zł 37.600,25, ilość dni — 16.

R o z w i ą z a n i e $38 : 2 = 19 \times 16 = \text{zł } 304$. — kara za zwłokę.

2) Sumę żądania zapłaty (jak wyżej) mnożymy przez ilość dni zwłoki i dzielimy przez 2.

R o z w i ą z a n i e: $38 \times 16 = 608 : 2 = \text{zł } 304$. —

3) Ilość dni zwłoki dzielimy przez 2 i mnożymy przez sumę żądania zapłaty.

R o z w i ą z a n i e: $16 : 2 = 8 \times 38 = \text{zł } 304$. —

Obliczanie kar metodą uproszczoną trwa niewątpliwie krócej niż przy użyciu tabeli procentowej, szczególnie przy sumach żądań zapłaty złożonych z jednostek, dziesiątek i setek tysięcy oraz przy większej ilości dni

^{*)} Pod tym tytułem będziemy zamieszczać informacje o usprawnieniach, które nie zostały wprowadzone w drodze zarządzeń Banku, jednak godne są szerszego rozpowszechnienia.

Poduszki do stempli dziennych

Wobec wprowadzania w oddziałach nowego typu stempli dziennych (podobnego do datowników urzędów pocztowych) ob. B. Machel, pracownik oddziału w Chojnicach, w nadesłanym do GKPUA projekcie (nr rej. 684/52) zwrócił uwagę na konieczność zlikwidowania przeszkadzającego w pracy hałasu, który powstaje skutkiem używania do tych stempli przez niektóre oddziały nieodpowiednich poduszek prostokątnych o twardym podłożu, przeznaczonych zasadniczo do stempli kauczkowych.

W związku z powyższym oddziałom nie posiadającym specjalnych poduszek do stempli dziennych zwraca się uwagę na możliwość sporządzenia takich poduszek systemem gospodarczym. Przez proste bowiem wyjęcie drewnianej wkładki z poduszki prostokątnej do stempli kauczkowych i zastąpienie jej filcem lub wołokiem, który dla uniknięcia przenikania włóków z podkładu do stempli należy obciągnąć płótnem, uzyskać można zastępczą poduszkę do stempli metalowych.

Za inicjatywę usprawnienia pracy przez wyeliminowanie zbędnego hałasu GKPUA wyraziła ob. Machelowi podziękowanie, które zostało odnotowane w jego aktach osobowych.

Przy okazji działom gospodarczym oddziałów wojewódzkich zwraca się również uwagę na konieczność zaopatrywania oddziałów w specjalny tusz do stempli metalowych. Jak wynika bowiem z kilku projektów usprawnieniowych nadesłanych do GKPUA, niektóre oddziały — wobec niezaopatrzenia ich w ten tusz i nieświadomości istnienia go w sprzedaży — proponują zastosowanie do tego celu rozmaitych nieodpowiednich mieszanek.

Stemple

Do GKPUA stale wpływa wiele projektów zastosowania stempli kauczkowych przy różnych czynnościach bankowych dla wyeliminowania ciągłego odnotowywania danych jednakowej treści lub dla zastąpienia formularzy. Jednocześnie wpływają projekty łączenia niektórych stempli w jeden i inne podobne. Wiele z tych projektów jest słusznych i znajduje praktyczne zastosowanie. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem GKPUA przy Prezesie Rady Ministrów metoda usprawnienia pracy przy pomocy stempli jest już tak znana, że projekty z tej dziedziny w zasadzie nie posiadają cech racjonalizatorstwa.

Na podstawie zarządzenia PO 307/52 poszczególne jednostki organizacyjne centrali otrzymały wzory wszelkiego rodzaju stempli używanych w oddziałach i w oddziałach wojewódzkich celem zbadania ich i ewentualnego rozpowszechnienia najracjonalniejszych stempli. Wskazane jest, by w przyszłości wszelkie projekty stosowania nowych stempli, łączenia kilku w jeden lub zniesienia stempli zbędnych, były uzgadniane przez oddziały wprost z właściwymi komórkami oddziałów wojewódzkich lub z jednostkami organizacyjnymi centrali, właściwymi w zakresie czynności, przy których dany stempel ma zastosowanie.

Rejestr usprawnień pracowniczych

Nowy stosunek do pracy zrodzony ze świadomości budowania lepszego jutra, jutra socjalizmu, pobudza inicjatywę i twórczą myśl mas pracujących. Dzięki temu powstają nowe metody pracy, mnożą się budzące powszechny podziw rekordy produkcyjne, wybiegające daleko naprzód i znacznie przekraczające pierwotnie nakreślone plany. Pracownicy Narodowego Banku Polskiego nie pozostają w tyle i pomysłowość ich staje się źródłem bardzo licznych usprawnień, podnoszących wydajność i jakość pracy oraz przynoszących duże oszczędności. Dowody tego oglądaliśmy między innymi na wystawie projektów usprawnień osobowych, zorganizowanej w roku ubiegłym w Warszawie, przez Centralną Komisję Projektów Usprawnień Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów, pośród których zdecydowanie wyróżniały się usprawnienia dokonane przez pracowników Banku.

Oddolny ruch usprawnień pracowniczych jest potężną dźwignią jak najlepszego wykonania zadań Banku w budowie podstaw socjalizmu. Ruch ten nie był jednak dotychczas w Banku dostatecznie wyzyskiwany. Duża ilość **usprawnień dokonanych**, szczególnie w oddziałach, nie została ujawniona i rozpowszechniona oraz może równie duża ilość **usprawnień zamierzonych** przez pracowników nie ujrzała światła dziennego. Większość usprawnień ustalonych i wykorzystanych — to pomysły przez autorów zgłoszone na piśmie do lokalnych komisji projektów usprawnień administracji przy jednostkach organizacyjnych Banku oraz do Głównej Komisji Projektów Usprawnień Administracji przy centrali. Przyczyny tego stanu są rozmaite, a pośród nich do najważniejszych może zaliczyć należyte braki w pracy komisji projektów usprawnień i we współpracy ich z czynnikami administracyjnymi, jak też braki w pracy poszczególnych ogniw związkowych. Analizowanie tych braków i omawianie odpowiednich środków zaradczych nie jest jednak naszym celem i dlatego pominiemy je. Celem naszym jest omówienie środków, jakie ostatnio podjęła administracja Banku dla ułatwienia ujawniania usprawnień pracowniczych i przyspieszenia ich szerokiego wykorzystywania.

Ogólnie wiadomo, że wielu z pracowników, którzy posiadają pomysły usprawnień pracy lub nawet już je w praktyce zastosowali nie zgłasza ich do komisji usprawnień w trybie przepisów prawnych i bankowych, dotyczących powoływania i działalności tych komisji. Tymczasem pomysły te kryją w sobie ogromne i niewyżyskane korzyści ekonomiczne oraz korzyści polityczne, wychowania szerokich kadr świadomych i aktywnych gospodarzy naszego socjalistycznego majątku narodowego. Nieujawnianie tych zamierzonych lub dokonanych usprawnień przeważnie powodowane jest:

- albo trudnością w odpowiednim wypowiedzeniu się i opisanu usprawnień przez autorów,
- albo też niedocenianiem znaczenia na pozór prostych pomysłów i związanych z tym niesłuszną obawą skrytykowania ich na wyższym szczeblu przez komisje usprawnień administracji.

Z powyższym łączy się również cały szereg innych momentów utrudniających właściwe wykorzystanie usprawnień, jak np. obawa posiadacza autora projektu o wyłącznie osobiste materialne pobudki zgłoszenia usprawnienia, brak fachowej porady w ostatecznym rozwiązaniu pomysłu, brak dostatecznej propagandy usprawnień ze strony organizacji społecznych itp. Wydaje się jednak, że decydujące znaczenie posiadają tu dwie przyczyny, wymienione w poprzednim ustępie jako zasadnicze.

Na podstawie zarządzenia Prezesa Banku nr 152/52, wydane w oparciu o wytyczne ustalone przez Ministerstwo Finansów (Departament Organizacyjny - Gospodarczy), wszystkie jednostki organizacyjne Banku zostały zobowiązane do prowadzenia tzw. **rejestrów usprawnień pracowniczych**. Jednocześnie na kierowników jednostek (kierowników - dyrektorów oddziałów operacyjnych oraz oddziałów wojewódzkich i dyrektorów - naczelników departamentów i samodzielnich wydziałów centrali) nałożona została **odpowiedzialność za właściwe zbadanie, ujawnienie i wykorzystanie usprawnień**, czy to zgłoszonych tylko ustnie przez pracowników na naradach pracy lub przy innej okazji, czy to stwierdzonych w toku socjalistycznego współzawodnictwa pracy (w treści zobowiązań, w trakcie wykonywania zobowiązań lub przy ocenie wyników współzawodnictwa).

Intencją powyższego zarządzenia jest z jednej strony ułatwienie pracownikom ujawnienia i utrwalenia ich pomysłów usprawnień. W razie bowiem trudności samodzielnego opisania pomysłu lub jakichkolwiek innych wątpliwości wystarcza zgłoszenie go przełożonemu, który w każdym przypadku jest obowiązany pomysł dokładnie przeanalizować, zarejestrować i wydać decyzję. Z drugiej jednak strony zasadniczą intencją zarządzenia jest **zabezpieczenie właściwego wykorzystania inicjatywy pracowników** w kierunku zmniejszenia kosztów, wyzwolenia rezerw osobowych i usprawnienia działalności Banku. Przyczynić się do tego powinno dokładne rejestrowanie wszystkich projektów usprawnień zamierzonych bądź już dokonanych przez pracowników i dalsze ich załatwianie w trybie ustalonym we wspomnianym zarządzeniu. Wydział Inspekcji i Kontroli oraz działy organizacyjno - inspekcyjne (OI) zostały zobowiązane do sprawdzania właściwego wykonania omawianego zarządzenia, a więc przede wszystkim — rejestrowania wszystkich usprawnień, terminowej i obiektywnej oceny ich oraz właściwego wykorzystywania.

Pełna realizacja tego zarządzenia zależeć będzie nie tylko od kierownictwa poszczególnych jednostek. Zamierzony cel zostanie osiągnięty, jeżeli pracownicy Banku, stosując śmiało socjalistyczną zasadę krytyki i samokrytyki będą wskazywać na wszelkiego rodzaju braki i niedociągnięcia w ich własnej pracy, w zarządzeniach, instrukcjach, organizacji i metodach pracy itp. oraz w poczuciu swej odpowiedzialności za najlepsze wykonanie zadań Banku będą domagać się zarejestrowania i rozpatrzenia zgłoszonych usprawnień. Na powyższy moment szczególnie pragniemy zwrócić uwagę pracowników, gdyż od ich inicjatywy zależy ujawnienie i właściwe wykorzystanie usprawnień, zaś samo zarządzenie zasadniczo ustala tylko tryb postępowania czynników administracyjnych na omawianym odcinku.

Zarządzenie o prowadzeniu rejestrów usprawnień (i związanych z tymi rejestrami dalszym trybem załatwiania usprawnień) w niczym nie zmienia dotychczasowego trybu postępowania z usprawnieniami zgłaszanymi na piśmie do lokalnych komisji projektów usprawnień administracji lub do Głównej Komisji Projektów Usprawnień Administracji przy centrali Banku, bądź też do Centralnej Komisji PUA przy Prezesie Rady Ministrów. Zarządzenie, jak już wspomniano, ustala tylko tryb postępowania z usprawnieniami zgłoszonymi wprost czynnikom administracyjnym, bądź ustalonymi przez te czynniki w wyniku współzawodnictwa pracy. Komisje usprawnień działają na podstawie odrębnych przepisów jako organy zasadniczo niezależne od kierownictwa jednostek organizacyjnych Banku.

Dla wynagrodzenia jednak inicjatywy pracowników, których pomysły zostały wpisane do rejestru usprawnień i pozytywnie ocenione, kierownicy oddziałów, oddziały wojewódzkie (działy organizacyjno - inspekcyjne), jednostki organizacyjne centrali oraz Wydział Organizacyjny mogą przedstawiać Głównej Komisji PUA przy centrali Banku wnioski o honorowe lub pieniężne wyróżnienie autorów projektów.

Należy spodziewać się, że omawiane zarządzenie, ułatwiając pracownikom zgłaszanie projektów zapoczątkuje nowy etap w rozwoju ruchu usprawnień pracowniczych, ujawnianiu ich i upowszechnianiu. Oczywiście jednak kierownicy jednostek organizacyjnych nie mogą tylko biernie oczekiwać na zgłoszenie projektów przez pracowników. Oprócz bowiem wspomnianej już odpowiedzialności za badanie, ujawnienie i pełne wykorzystanie usprawnień pracowniczych, kierownicy jednostek organizacyjnych wspólnie z organami związkowymi są odpowiedzialni za rozwój ruchu usprawnień pracowniczych, jako ruchu ściśle związanego z socjalistycznym współzawodnictwem pracy^{*)}. Ustalony w omawianym zarządzeniu tryb postępowania nie może więc być traktowany bezdusznie i formalistycznie. Należy nawiązać ścisły kontakt z odpowiednimi organami związkowymi w drodze odpowiedniego instruktazu tych organów, wyjaśnić znaczenie omawianych przesłanek i wszelkie drogi zgłaszania usprawnień, dopomagać

^{*)} Patrz: uchwała Prezydium Rządu z dn. 16.2. 1952 r. w sprawie pogłębienia współpracy organów administracji gospodarczej ze związkami zawodowymi w zakresie rozwijania socjalistycznego współzawodnictwa pracy (Monitor Polski Nr. A—21, poz. 253).

pracownikom w szczegółowym opracowywaniu pomysłów itd.

Rejestry usprawnień pracowniczych mogą i powinny ułatwić utrwalanie nowych metod (sposób) pracy i usprawnień, wylonionych w toku współzawodnictwa pracy oraz ich dalsze wykorzystanie. Do rejestrów tych bowiem powinny być na każdym szczeblu organizacyjnym wpisywane metody i usprawnienia zaliczowane przez pracowników we współzawodnictwie pracy lub

ujawnione przy jego analizie. W ten sposób rejestry usprawnień powinny stać się jednym z zasadniczych elementów oceny wyników współzawodnictwa, ułatwiającym przy tym opracowanie odpowiednich sprawozdań i zabezpieczającym dalsze wykorzystanie ujawnionych nowych metod i usprawnień.

SS.

Wyciągi z pism Departamentu Kredytów

Normatywy przedmiotów nietrwiałych na 1953 r.

Normatywy przedmiotów nietrwiałych na rok 1953 powinny obejmować i te przedmioty nietrwiałe, w które zostały w roku 1952 lub będą w r. 1953 wyposażone nowouruchomione przedsiębiorstwa (zakłady), zgodnie z obowiązującą zasadą pokrywania wydatków na pierwsze wyposażenie z funduszy inwestycyjnych.

Stwierdzono bowiem, iż w roku 1952 normatywy przedmiotów nietrwiałych niektórych przedsiębiorstw nie obejmowały tej części tych przedmiotów, która dotyczyła pierwszego wyposażenia.

Pomimo sfinansowania zakupu omawianych przedmiotów z funduszy inwestycyjnych stanowią one majątek obrotowy i są księgowane na kontach zapasów, a nie majątku trwałego. Wobec tego, że nie zostały one objęte w r. 1952 normatywem, przedmioty te stanowiły zapas ponadnormatywny. W związku z powyższym powstały nadwyżki funduszu własnego w obrocie, gdyż zwiększeniu funduszu własnego o wartość przedmiotów nietrwiałych nie odpowiadał ani przyrost majątku trwałego, ani przyrost normatywu. Nadwyżki te zostały odprowadzone do budżetu. W ten sposób doszło do tego, iż fundusze inwestycyjne otrzymane początkowo przez nowopowstałe przedsiębiorstwa na pierwsze wyposażenie, zostały następnie odprowadzone jako nadwyżki funduszy własnych w obrocie, zaś przedsiębiorstwa zwracały się do Banku o sfinansowanie ponadnormatywnych stanów przedmiotów nietrwiałych.

Aby uniknąć tego rodzaju niewłaściwości w r. 1953 przy ustalaniu normatywu w stanie początkowym przedmiotów nietrwiałych powinna być uwzględniona również wartość przedmiotów nietrwiałych otrzymanych przez przedsiębiorstwa tytułem pierwszego wyposażenia, zaś planowany zakup, uzyskany na podstawie danych z planu zaopatrzenia materiałowego, powinien być podwyższony o wartość przedmiotów nietrwiałych, w które zostaną wyposażone przedsiębiorstwa (zakłady), przewidziane do uruchomienia w r. 1953.

Zużycie przedmiotów nietrwiałych powinno objąć sumę odpisów dotyczących łącznego stanu przedmiotów nietrwiałych.

HU/HW/0043, Warszawa, dnia 9.XII. 1952 r.

Kwalifikacja ponadnormatywnych zapasów w Zakładach Mięsnych C. Z. P. Mięsnego

Wyjaśnia się, iż ponadnormatywne zapasy wyrobów gotowych lub towarów w Zakładach Mięsnych C. Z. P. Mięsnego należy traktować z reguły jako zapasy celowe.

Wobec ustalenia normatywów na zapasy wyrobów gotowych dla przemysłu mięsnego na poziomie najniższym — przy przyjęciu za podstawę obliczenia wskaźnika w dniach, obejmującego jedynie minimalny okres czasu niezbędnie potrzebny na przygotowanie wyrobów do wysyłki — całość ponadnormatywnych zapasów należy traktować jako wynikające z czynnika sezonowości produkcji lub polityki dystrybucji zasobów mięsnych, prowadzonej przez władze państwowe.

Dla zapasów towarów, które pojawiają się wskutek dokonania przerzutu wyrobów gotowych z innych zakładów, normatywów nie ustala się. Zapasy te jako powstające w związku z polityką dystrybucji zasobów mięsnych, noszą również charakter zapasów celowych.

Do grupy „innych zapasów” wyrobów gotowych lub towarów w zakładach mięsnych należy zaliczyć jedynie zapasy nie nadające się do kredytowania, podlegające wyłączeniu z kredytowania z przyczyn wymienionych w I. S. Dz VI — „Przepisy Szczegółowe — kredytowanie i kontrola przedsiębiorstw przemysłowych” Cz. I § 5 pkt. 63b oraz 64.

HU/HW/4192, Warszawa, dnia 3.XII. 1952 r.

Wykazywanie towarów trudnozbywalnych i niezbywalnych w miesięcznych sprawozdaniach z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw (wzór E-2a)

Wyjaśnia się, że w przypadku, gdy występujący w przedsiębiorstwie stan zapasów towarów poniżej normatywu „towary” obejmuje również towary niezbywalne i trudnozbywalne, należy wykazywać cały stan zapasu towarów w miesięcznych sprawozdaniach z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw (wzór E-2a) — w stanach normatywnych towarów.

Nie zwalnia to jednak przedsiębiorstwa od składania wykazów towarów niezbywalnych i trudnozbywalnych.

Składanie wyżej wymienionych wykazów umożliwia oddziałom kontrolującym dokładne śledzenie przebiegu upłynnienia towarów trudnozbywalnych i niezbywalnych.

HU/HW/2592, Warszawa, dnia 10.XII. 1952 r.

Sposób wykazywania kosztów obciążających zapasy towarów w oświadczeniach o stanie wartości normowanych środków obrotowych — (wzór C-1) odnośnie jednostek podległych Centralnemu Zarządowi Hurtu Spożywczego

Wyjaśnia się — po uzgodnieniu z Wydziałem Instrukcji, że koszty obciążające zapasy towarów oraz normatyw tych kosztów wykazywać należy w oświadczeniach o stanie wartości normowanych środków obrotowych (wzór C-1) w poz. 4 — „zapasy towarów”.

Od zwiększonego w ten sposób normatywu „towary” należy obliczać prawidłową wysokość kredytu normatywnego. Sprawa powyższa uregulowana wyraźnie zostanie w odniesieniu do roku 1953.

Instrukcja PKPG Nr 83-a w sprawie sporządzenia planu obrotu towarowego w roku 1953 ustala, że przy wyliczeniu normatywu towarowego należy uwzględnić również towary w drodze, towary w przerobie oraz koszty zakupu odnoszące się do zapasów towarów.

HU/HW/3092, Warszawa, dnia 13.XII. 1952 r.

Kredytowanie i kontrola zakładów żywienia zbiorowego

Wyjaśnia się, że w poz. 6 cz. III sprawozdania z bieżącej kontroli stanu finansowego zakładów żywienia zbiorowego należy wykazywać, podobnie jak w innych przedsiębiorstwach, łączną sumę stanów poniżej normatywu wszystkich środków normowanych. Wynika to z układu sprawozdań. Skoro bowiem w grupie A aktywów wykazuje się stan środków obrotowych w wysokości normatywu, to w przypadku — gdy stany te kształtują się poniżej normatywu — należy w pasywach uwzględnić stany poniżej normatywu jako pozycję korygującą stany zapasów.

HU/HW/5192, Warszawa, dnia 19.XI. 1952 r.

Wyciągi z pism Departamentu Budżetowo-Rachunkowego

Odmowa akceptu

Komunikujemy, że całkowita lub częściowa odmowa akceptu żądań zapłaty ze strony płatników jest dopu-

szczalna w przypadku, jeżeli całość lub część bieżąco dostarczonego przez dostawców towaru nie odpowiada co do jakości, ze względu na wady istotne lub jeżeli

w całości lub części towaru nie zachowano standardów.

Taką odmowę akceptu przewiduje § 4 uchwały nr 877 Prezydium Rządu oraz § 42 IS. IV/D.

Nie możemy natomiast wyrazić swej zgody na stosowanie przez płatników całkowitej lub częściowej odmowy akceptu bieżących żądań zapłaty z tytułu zaległych należności tych płatników od dostawców, ponieważ tego rodzaju odmowa nie jest przewidziana uchwałą nr 877 i byłaby sprzeczna z zasadami wymienionej uchwały.

Przez stosowanie powyższej odmowy akceptu płatnicy kompensowaliby swoje należności bezpośrednio z bieżącymi żądań zapłaty dostawców (zamiast w trybie rozliczeń innych), narażając tym samym na szkodę innych wierzycieli tych jednostek, gdyż należności w/w wierzycieli pokrywane są w formie żądań zapłaty w kolejności przewidzianej § 41 IS. IV/D.

Niezależnie od powyższego, dopuszczenie odmowy akceptu z tego powodu podważyłoby cały system rozliczeń i jego dyscyplinę z uwagi na ścisłe powiązanie stosunków między jednostkami gospodarki społecznej, głównie pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi.

W związku z tym zaległe należności płatników nie mogą być powodem do odmowy akceptu żądań zapłaty.

W końcu zaznaczamy, że dwustronna umowa, która przewidywałaby powyższy tryb pokrywania należności jednej ze stron również byłaby sprzeczna z podstawowymi zasadami uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 grudnia 1951 r., albowiem umowne warunki odmowy akceptu mogą dotyczyć tylko bieżących dostaw towarowych.

TB/2/1441 z dnia 2.10. 52 r.

Kolejność pokrywania tytułów wykonawczych

Wyjaśniamy, iż zgodnie z § 40 IS. IV/D tytuły wykonawcze (sądowe, arbitrażowe, egzekucyjne) są przyjmowane przez banki przy żądaniach zapłaty w formie bezakceptowej i o ile na rachunku płatnika (dłużnika) znajdują się odpowiednie środki, bank dokonuje natychmiastowego ich pokrycia.

W przypadku braku środków na rachunku dłużnika, wymienione tytuły powinny być pokryte w kolejności przewidzianej § 6 uchwały nr 877 i § 41 IS. IV/D.

Tytuły dotyczące piac i podatków pokrywa się w kolejności przewidzianej dla piac lub podatków (pkt. a, b § 41 IS. IV/D).

Okólnik nr 101 prezesa Rady Ministrów z dnia 15 maja 1952 r. nie uchylił przepisów § 6 uchwały nr 877 odnosnie kolejności pokrywania płatności w przypadku braku środków na rachunku płatnika oraz nie narusza — naszym zdaniem — ustalonej w tym paragrafie kolejności.

Przez należności już zasądzone, jak i należności uznane za bezsporne, o których mówi pkt. 4 okólnika nr 101 uważamy świadczenia zasądzone przez sądy na rzecz obywateli (pkt. 1 okólnika). Jak to wyraźnie stwierdza powołany okólnik, przedmiotem orzeczeń w tym przypadku jest przeważnie zasądzenie zakładu pracy na zapłacenie kwot pieniężnych, najczęściej z tytułu stosunku pracy.

W praktyce zatem wymienione tytuły wykonawcze będą pokrywane w pierwszej kolejności tj. analogicznie jak w pkt. a uchwały nr 877 oraz w § 41 IS. IV/D. TB/2/1441 z dnia 26.9. 52 r.

Rozliczenia z tytułu odsetek i prowizji bankowej

Wyjaśniamy, że rozliczenia z tytułu odsetek i prowizji bankowej między GKS a instytucjami kontraktacyjnymi, kontrolowanymi przez NBP powinny być przeprowadzane w formie akceptowych żądań zapłaty.

Rozliczenie z powyższymi instytucjami powinno być przeprowadzane na podstawie faktur (rachunków) okresowych (30 lub 14 dni).

Odnosnie tytułów wykonawczych komunikujemy, że wydziały finansowe R. N. składając tytuły wykonawcze do inkasa przy bezakceptowych żądaniach zapłaty powinny wypełniać te żądania kwotą p. etensji (głównie należności) łącznie z kosztami postępowania bez względu na ich wysokość. Natomiast kwotę odsetek oblicza bank płatnika w dniu pokrycia żądania zapłaty i wpisuje ją w żądaniu zapłaty w miejscu przeznaczonym na karę za zwłokę. Kwota kosztów egzekucyjnych oraz wysokość odsetek powinna być określona w tytule wykonawczym.

TB/2/1441 z dnia 29.9 52 r.

Kolejność pokrywania zobowiązań inkasowych

Komunikujemy, że jeżeli w dniu, w którym oddział powinien obciążyć rachunek płatnika sumą bezakceptowanego żądania zapłaty, tzn. w dniu wpływu tego żądania zapłaty do banku płatnika lub w następnym dniu roboczym — znajdują się w kartotece nr 2 przeterminowane żądania zapłaty, to w tym przypadku należy pokryć z istniejących środków z uwzględnieniem wcześniejszych płatności (§ 41 IS. IV/D pkt. a — d) przede wszystkim przeterminowane żądania zapłaty, a następnie dopiero bieżące bezakceptowe żądania zapłaty.

W przypadku natomiast, gdy termin pokrycia bezakceptowanego żądania zapłaty zbiega się z terminem zapłaty żądania w formie akceptowej, należy pokryć najpierw akceptowe żądanie zapłaty z uwagi na datę wcześniejszego wpływu do banku płatnika, a następnie bezakceptowe żądanie zapłaty.

TB/2/1441 z dnia 15.10. 52 r.

Regulowanie należności powyżej zł 100.— do zł 900.—

Komunikujemy, iż formy rozliczeń, przewidziane § 14 uchwały nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12.XII. 51 r.

oraz § 3 IS. IV/D mają charakter alternatywny, tzn. że jednostki gospodarki społecznej z tytułu dostaw, usług i robót na kwoty powyżej zł 100.— do zł 900.— mogą rozliczać się w jednej z przewidzianych form, z uwzględnieniem obowiązujących je przepisów ustawowych np. ustawy o obowiązku uczestniczenia w obrocie bezgotówkowym.

Jednocześnie zaznaczamy, że w stosunku do płatników którzy dopuszczają do przeterminowania poleceń przelewu lub odmawiają składania poleceń przelewu w banku — dostawca może zastosować dla następnych dostaw rozliczenia w formie gotówkowej lub za pobraniem pocztowym.

TB/2/1441 z dnia 20.9. 52 r.

Informacje o stanie należności i zobowiązań GS i PZGS

Wyjaśniamy, że obowiązek banku w zakresie uzgadniania z przedsiębiorstwami stanów należności i zobowiązań inkasowych sprecyzowany jest w zarządzeniu ministra finansów (Monitor Polski Nr A—73/51) oraz w przepisach IS. IV/D.

Z powyższych zarządzeń wynika, że obowiązkiem banku jest potwierdzanie przedsiębiorstwom stanów należności i zobowiązań inkasowych na ultimo kwartału.

Podawanie stanów należności i zobowiązań inkasowych poszczególnych PZGS i GS według stanów na dzień ostatni każdego miesiąca byłoby dodatkowym obciążeniem oddziałów — nie przewidzianym zarówno zarządzeniem ministra finansów jak i instrukcją bankową.

Wobec powyższego do prośby CRS w tej sprawie należy ustosunkować się negatywnie.

Równocześnie podkreślamy, iż tego rodzaju zestawienia dla CRS powinny sporządzać poszczególne PZGS i GS na podstawie własnych ewidencji.

TB/2/1441 z dnia 11.11. 52 r.

Częściowa odmowa akceptu

Komunikujemy, że zgodnie z § 4 pkt. 2 uchwały nr 877 Prezydium Rządu oraz § 42 pkt. II IS. IV/D płatnik może złożyć częściową odmowę akceptu, jeżeli np. dostawca nie stosował cen, narzutów i obciążeń ustalonych umową, cennikiem lub w inny sposób prawny.

W świetle wymienionych przepisów płatnik może złożyć częściową odmowę akceptu odnośnie tylko tej części sumy objętej żądaniem zapłaty, która powstała w wyniku zastosowania przez dostawcę niewłaściwych cen, narzutów i obciążeń. Pozostała część sumy żądania zapłaty — jeśli nie budzi zastrzeżeń powinna być przez bank pokryta.

Jak wynika natomiast z pisma oddziału, płatnik stosując częściową odmowę akceptu odmówił zapłaty całej kwoty jednej z czterech faktur, objętych żądaniem zapłaty, sądząc — niewłaściwie — że odmawia częściowej zapłaty.

W przytoczonym przykładzie odmowa akceptu powinna dotyczyć tylko części sumy objętej daną fakturą, a nie całej sumy.

W końcu zaznaczamy, że w przypadku złożenia przez płatnika całkowitej lub częściowej odmowy akceptu bank nie sprawdza (oprócz błędu rachunkowego) strony merytorycznej odmowy akceptu, i nie rozpatruje żąd-

nych sporów między dostawcą a płatnikiem, co do istoty motywów odmowy.

TB/2/1441 z dnia 28.11. 52 r.

Odmowa akceptu

Wyjaśniamy, że uchwały Prezydium Rządu nr 877/51 i nr 17/52 wyliczają dokładnie przypadki, które mogą być podstawą do złożenia odmowy akceptu przez płatników.

Wobec powyższego brak analizy cen przy fakturach wystawianych przez dostawców nie może być podstawą do składania przez płatników odmowy akceptu, chyba że wynika to ze szczegółowej umowy, na którą płatnik winien się powołać, podając w odmowie punkt umowy, przewidujący możliwość złożenia odmowy akceptu.

Równocześnie zaznaczamy, iż blokowanie sum na rachunku rozliczeniowym — nawet na wniosek płatnika — na wypłaty nie związane z funduszem płac nie może mieć miejsca, gdyż byłoby to sprzeczne z przepisami Banku (PO 31/52).

TB/2/1441 z dnia 16.12. 52 r.

Pokrywanie tytułów wykonawczych dotyczących podatków

Komunikujemy, że zgodnie z § 40 IS. IV/D tytuły wykonawcze są przyjmowane przez banki przy bezakceptowych żądaniach zapłaty. Z powołanego więc para-

grafu wynika, że wszelkiego rodzaju tytułu wykonawcze (sądowe, arbitrażowe, egzekucyjne) powinny być składane w banku przy żądaniach zapłaty w formie bezakceptowej bez względu na charakter pretensji.

Nie podzielamy stanowiska oddziału, że § 40 pkt. c IS. IV/D mówi o tytułach ale tylko za towar lub świadczoną usługę.

Uważamy natomiast, że z wymienionego przepisu wcale nie wynika, iż przy bezakceptowych żądaniach zapłaty mogą być składane tytuły wykonawcze ale tylko za towar lub świadczoną usługę. Przepis ten mówi ogólnie o tytułach wykonawczych, co znajduje swój wyraz w wyliczonych rodzajach tytułów oraz o poleceniach przelewu za towar lub świadczoną usługę. Zarówno zgodnie z intencją w/w instrukcji jak i z interpretacją gramatyczną wyrazy „za towar lub świadczoną usługę” odnoszą się wyłącznie do poleceń przelewu, a nie do tytułów wykonawczych, dlatego też nie należy wyrazów tych łączyć z tytułami wykonawczymi.

Poza tym nie sądzimy, by intencją instrukcji było pozbawienie tytułów wykonawczych dotyczących robót — bezakceptowej formy rozliczeń.

TB/2/1441 z dnia 16.12. 52 r

Wyciągi z pism Wydziału Instrukcji

Wykazywanie w sprawozdaniu z bieżącej kontroli stanu finansowego należności i zobowiązań fakturowych

1. W sprawozdaniu miesięcznym z kontroli stanu finansowego — stan należności fakturowych na ultimo kwartału poprzedniego — należy wykazywać zgodnie z I. S. Dz. VI Przepisy Szczegółowe Cz. II pkt. 54 — na podstawie danych z bilansu przedsiębiorstwa. Jeżeli dane te różnią się od danych wykazanych przez oddział w wykazie należności i zobowiązań (form. 6970 — wzór E—3) wskutek niezłożenia przez przedsiębiorstwo na ultimo miesiąca oświadczenia o stanie należności fakturowych za dostawy, usługi i roboty, zrealizowanych w trybie innych rozliczeń (należności pozainkasowe) — wzór C—9 — wówczas należy różnicę tę umotywić w Cz. IV sprawozdania, podając uwagę „przedsiębiorstwo nie złożyło na ultimo miesiąca oświadczenia C—9 — należności pozainkasowe wyniosły...”. W przypadku, gdy przedsiębiorstwo nie składa oświadczenia C—9 nie należy stosować sankcji.

2. Oddziały terenowe przy sporządzaniu wykazu należności i zobowiązań (wzór E—3) powinny zwracać uwagę, aby zestawienia zbiorcze wykazu (zide Zb. Obow. Zarz. Dz. VI str. 47) były zgodne z raportem należności i zobowiązań inkasowych (form. 10123) sporządzanym dla Centralnej Księgowości. Oddział wykazem należności i zobowiązań obejmując wszystkie żądania zapłaty znajdujące się w portfelach A, B i C i kartotekach 1, 2 i 3 — a uzgodnienie wewnątrz oddziału polega na porównaniu zestawienia zbiorczego wykazu z formularzem 10123. Jeżeli niezgodność między E—3 a danymi bilansowymi polega na tym, że wykaz E—3 obejmuje żądanie zapłaty, które faktycznie zostało pokryte, natomiast w bilansie zobowiązania wykazane są we właściwej wysokości — wówczas zgodnie z wyżej powołanymi przepisami w sprawozdaniu z bieżącej kontroli stanu finansowego w rubryce „na ultimo kwartału poprzedniego” należy podać dane bilansowe — natomiast w uzasadnieniu sprawozdania omówić należy różnicę.

3. Długość cyklu rozliczeniowego powinna być podana przez oddział zainteresowanemu podawcy (w przypadku zmiany cyklu rozliczeniowego — oddział powinien o tym również zawiadomić przedsiębiorstwo).

4. Jeżeli oddział nie przehodził żądań zapłaty w oznaczonych terminach z portfela A do portfela B — tzn. wykaz należności i zobowiązań został sporządzony błędnie — co zgodnie z pkt. 111 cz. II Przepisów Szczegółowych I. S. Dz. VI — należy wyjaśnić w uzasadnieniu do sprawozdania. Ta sama zasada dotyczy zobowiązań.

5. Zobowiązania fakturowe pozainkasowe należy wykazywać w sprawozdaniu miesięcznym w cz. III w poz. „inne pasywa”.

6. W przypadku, gdy oddział przed sporządzeniem sprawozdania (E—2, E—2a) otrzymał bilans przedsiębiorstwa, dane dotyczące miesiąca sprawozdawczego należy wykazać według danych bilansowych a różnice z wykazem E—3 omówić w uzasadnieniu do sprawozdania.

Warszawa, dnia 15 grudnia 1952 r.

PI/I/420/E/34

Sprawozdanie z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw

1. Zgodnie z I. S. Dz. VI Przepisy Szczegółowe Cz. II § 7 pkt. 80 w miesięcznym sprawozdaniu z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa — należy wykazywać stan nieprzeterminowanych zobowiązań fakturowych (poz. 16 i poz. 45) na ultimo miesiąca sprawozdawczego — w wysokości wynikającej z arkusza ewidencyjnego rozliczeń fakturowych C—15 (rubr. 13 — kartoteka Nr 1).

2. Przeterminowane zobowiązania fakturowe należy wykazywać zgodnie z przepisami I. S. Dz. VI Przepisy Szczegółowe Cz. II § 7 pkt. 95 w sprawozdaniu miesięcznym (poz. 47) na podstawie zapisów w arkuszu ewidencyjnym rozliczeń fakturowych C—15 (rubr. 14 — kartoteka Nr 2).

3. Ogólna kwota zobowiązań fakturowych (poz. 16, 45 i 47) nie może równać się sumie wykazanej w rubr. 16 arkusza ewidencyjnego rozliczeń fakturowych C—15, gdyż suma wykazana w rubr. 16 obejmuje dodatkowo kartotekę Nr 3 (rubr. 15). Kartoteka Nr 3 stanowi ewidencję (w ciągu 30 dni) żądań zapłaty co do których zgłoszono całkowitą odmowę akceptu, przy czym w rozliczeniach miejscowych żądania zapłaty nie są przechowywane w kart. Nr 3 lecz bezzwłocznie — po złożeniu odmowy akceptu — przesyłane podawcy (I. S. IV D § 43).

Stan kartoteki Nr 3 nie reprezentuje zobowiązań przedsiębiorstwa

W myśl zasad rachunkowości przedsiębiorstw, faktury dostawców odnośnie których złożono odmowę akceptu nie podlegają księgowaniu u odbiorcy, zaś w przypadku zaksięgowania — zostają wystornowane. Jeżeli odbiorca przyjął dostawę na magazyn i wykazuje ją na kontach zapasowych materiałów lub towarów — wówczas źródło pokrycia dostawy, odnośnie której dokonano odmowy akceptu żądania zapłaty, stanowić będzie w okresowej sprawozdawczości finansowej odbiorcy pozycja „dostawy niefakturowane”.

W związku z powyższym w sprawozdaniu miesięcznym E—2 nie wykazuje się danych z rubr. 15 arkusza ewidencyjnego rozliczeń fakturowych C—15 (kartoteka Nr 3).

Warszawa, dnia 17 września 1952 r. PI/I/320/E/34

Planu rozładowania zapasów

Zasadniczym zadaniem planu rozładowania zapasów ponadnormatywnych jest przedstawienie przebiegu i terminów upłynięcia zapasów w celu ustalenia realnych i mobilizujących terminów spłaty kredytu udzielonego na sfinansowanie tych zapasów.

Jeśli przedsiębiorstwo podaje we wniosku termin rozładowania ponadnormatywnych zapasów nie przekraczających jednego miesiąca oraz dostatecznie objaśnia przebieg rozładowania tych zapasów — oddział może uzasadnienie podane we wniosku kredytowym potraktować jako plan rozładowania zapasów ponadnormatywnych.

Warszawa, dnia 26 listopada 1952 r. PI/I/120/B/11

Należności fakturowe pozainkasowe

1) W arkuszu ewidencyjnym rozliczeń fakturowych (wzór C—15 F. 6364) w rubr. 7 — oddziały terenowe powinny podawać stan **należności pozainkasowych zamiejscowych w cyklu** — na podstawie złożonego przez przedsiębiorstwa oświadczenia o stanie należności fakturowych za dostawy, usługi i roboty, realizowanych w trybie innych rozliczeń, należności pozainkasowych (Wzór C—9 F. 6358). Przez dodanie stanu wykazanego we wzorach C—15 w rubr. 7 do stanu wykazanego w rubr. 6 (Portfel A) otrzyma oddział wówczas stan należności podlegających kredytowaniu.

2) W arkuszu ewidencyjnym wzór C—15 w rubr. 9 — oddziały terenowe powinny podawać stan należności pozainkasowych wykazanych w oświadczeniu C—9 w poz. 3 — „ogółem” pomniejszonej o stan należności zamiejscowych w cyklu (a więc w rubr. 9 wzoru C—15 powinny być wykazane należności pozainkasowe „niekredytowane”).

3) W wykazie należności i zobowiązań z tytułu dostaw, usług i robót (Wzór E—3 F. 6970) w rubr. 7 „Należności pozainkasowe fakturowe z tytułu innych rozliczeń” — powinien być wykazywany przez oddziały stan ogólny należności pozainkasowych podany przez przedsiębiorstwa w oświadczeniu C—9 w poz. 3 rubr. 3.

4) Suma stanów podanych w rubr. 3 i rubr. 7 wykazu należności i zobowiązań (Wzór E—3) powinna być zgodna z sumą stanów wykazanych przez oddział w sprawozdaniu miesięcznym z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstwa w cz. III w poz. należności fakturowe podlegające kredytowaniu i poz. należności fakturowe nie podlegające kredytowaniu.

Warszawa, dnia 24 grudnia 1952 r. PI/I/120/E/34

Sprawozdanie z bieżącej kontroli stanu finansowego — wykazywanie pozainkasowych należności i zobowiązań fakturowych

1) Jeżeli niezgodność pomiędzy danymi z bilansu przedsiębiorstwa a danymi wykazanymi w wykazie należności i zobowiązań z tytułu dostaw, usług i robót (wzór E—3) polega na tym, że przedsiębiorstwo posiadające pozainkasowe należności fakturowe nie złożyło oświadczenia C—9 i tym samym w wykazie należności i zobowiązań (Wzór E—3) nie podano w rubr. 7 wysokości należności pozainkasowych — wówczas w cz. III sprawozdania miesięcznego z bieżącej kontroli stanu finansowego całą kwotę pozainkasowych należności fakturowych należy podać w poz. „należności fakturowe nie podlegające kredytowaniu”.

Ponadto powyższe należy omówić w uzasadnieniu do sprawozdania.

2) Zobowiązania fakturowe pozainkasowe należy umieszczać w sprawozdaniu miesięcznym w cz. III zasadniczo w poz. „inne pasywa”. Ze względu jednak na to, że poz. „inne aktywa” i poz. „inne pasywa” podane są w sprawozdaniu per saldo — dlatego też zobowiązania fakturowe mogą być wykazane w poz. „inne pasywa” lub wpłynąć na zmniejszenie poz. „inne aktywa”.

Warszawa, dnia 24 grudnia 1952 r.

PI/I/E/34

Spłata kredytów

Spłatę kredytu na nadzwyczajne potrzeby na jedną grupę środków obrotowych (np. na ponadnormatywne zapasy materiałów) i jednocześnie udzielenie kredytu na nadzwyczajne potrzeby na drugą grupę środków (np. na ponadnormatywne zapasy wyrobów gotowych) należy przeprowadzać przez rachunek rozliczeniowy, gdyż ma się tu do czynienia z dwoma kredytami pomimo, że oba te kredyty księgowane są na jednym rachunku pożyczkowym.

Kolejność czynności powinna być w zasadzie następująca: najpierw spłata kredytu a następnie udzielenie nowego kredytu. Jest to podyktowane tym, iż spłata kredytu następuje z urzędu jeżeli zadłużenie jest wyższe od zabezpieczenia zas udzielenie nowego kredytu następuje na wniosek przedsiębiorstwa przy czym udzielenie związane jest zawsze z dłuższą manipulacją niż spłata kredytu.

Opisana wyżej kolejność czynności zapobiega w większości przypadków powstaniu zadłużenia w kredycie przeterminowanym lub jego wzrostowi, gdyż zgodnie z l. S. Dz. VI cz. B § 22, p. 194 przy wykorzystaniu wolnej marży któregośkolwiek kredytu sumy uzyskane z tego tytułu przeznacza się w pierwszym rzędzie na spłatę kredytu przeterminowanego, jeżeli sumy te nie są zużywane bezpośrednio na pokrycie innych zobowiązań będących przedmiotem wykorzystanego kredytu (np. przeterminowane zaciągania zapłaty przy wykorzystaniu udzielonego, nieopłaconego zabezpieczenia kredytu na nadzwyczajne potrzeby na zapasy materiałowe).

Warszawa, dnia 15 listopada 1952 r.

PI/I/120/B/11

Pokrywanie przeterminowanych zobowiązań fakturowych w ciężar kredytu na materiały i towary z pominięciem rachunku rozliczeniowego

1) W przypadku trudności wyodrębnienia przeterminowanych zobowiązań fakturowych dotyczących wolnego nieopłaconego zabezpieczenia w zapasach materiałowych, oddział może regulować w ciężar rachunku pożyczkowego posiadane w kartotece Nr 2 przeterminowane zaciągania zapłaty według daty ich wpływu do Banku.

2) Przepis pkt. 97c części I Przepisów Szczegółowych l. S. Dz. VI stosować należy wówczas, gdy nie ma możliwości wyodrębnienia przeterminowanych zobowiązań fakturowych dotyczących wolnego nieopłaconego zabezpieczenia w zapasach towarowych. Jeżeli oddział posiada możliwości wyodrębnienia przeterminowanych zobowiązań fakturowych dotyczących wolnego nieopłaconego zabezpieczenia w zapasach towarowych, wówczas omawiane przeterminowane zobowiązania regulować może bezpośrednio w ciężar rachunku pożyczkowego.

Warszawa, dnia 3 grudnia 1952 r.

PI/I/120/B/10

Sporządzanie przez oddziały terenowe sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego, przedsiębiorstw i wniosków do planu kredytowego

Nadesłany nam przez Główną Komisję Projektów Usprawnienia Administracji przy liście z dnia 6 października 1952 r. projekt racjonalizatorski ob. Górskiego Jana w sprawie sporządzania przez oddziały terenowe dodatkowych egzemplarzy sprawozdań z bieżącej kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw — i wniosków do planu kredytowego dla przedsiębiorstw, które zarówno w skali oddziału terenowego jak i oddziału wojewódzkiego stanowią jedną branżę, oceniamy pozytywnie. Sporządzanie przez oddział terenowy i przysyłanie do oddziału wojewódzkiego dodatkowych egzemplarzy sprawozdań i wniosków przeznaczonych dla Departamentów Kredytów i dla Delegatur Najwyższej Izby Kontroli zaoszczędzi pracy oddziałowi wojewódzkiemu.

Zaznaczamy jednak, że sporządzanie dodatkowych egzemplarzy sprawozdań i wniosków przez oddziały terenowe może mieć zastosowanie tylko wówczas, gdy oddziały terenowe sporządzają je w sposób który nie wymaga zasadniczych poprawek ze strony oddziału wojewódzkiego.

Warszawa, dnia 29 grudnia 1952 r.

PI/I/439

Pytania i odpowiedzi

Czy inwestycje pozalimitowe wykonywane systemem gospodarczym przy użyciu własnych brygad roboczych inwestora mogą być wstępnie finansowane ze środków obrotowych oraz czy może być również udzielany kredyt na wstępne finansowanie tych inwestycji.

Inwestycje pozalimitowe, analogicznie jak inwestycje limitowe mogą być wykonywane systemem gospodarczym przy użyciu własnych brygad roboczych oraz finansowane wstępnie ze środków obrotowych do refundacji.

Wynika to z przepisu § 16 zarządzenia przewodniczącego PKPG z dnia 7.IV. 1951 r. w sprawie stosowania instrukcji o inwestycjach pozalimitowych (Monitor Polski Nr A—41/51, poz. 522).

Warunkiem bezwzględny tego rodzaju finansowania jest jednak stwierdzenie przez oddział, że przedsiębior-

stwo ma zapewnioną możliwość refundacji środków obrotowych z właściwych źródeł przewidzianych w przepisach o inwestycjach pozalimitowych.

Kredyt natomiast na wstępne finansowanie inwestycji pozalimitowych wykonywanych systemem gospodarczym przy użyciu własnych brygad roboczych nie może być udzielany gdyż:

- jeśli oddział stwierdzi, że inwestor posiada już środki na inwestycje pozalimitowe, tylko czasowo nie mogą być odprowadzone na sfinansowanie inwestycji, w takich przypadkach inwestor pokrywa nakłady na robociznę i materiały ze środków obrotowych do późniejszej refundacji;
- w przypadku rozpoczynania inwestycji pozalimitowej do finansowania ze środków akumulowanych z zysku — jeśli przedsiębiorstwo nie zakumulowało zysku w dostatecznej wysokości — wówczas oddział może udzielić właściwego kredytu krótko — względnie średnioterminowego.

Interpretację tę potwierdziło Ministerstwo Finansów Departament Budżetu Państwa pismem Nr B. P. 270/3/76/52 z dnia 31.XII. 1952 r.

K R O N I K A

SZKOLENIE STARSZYCH KSIĘGOWYCH W 1952 R.*)

Jednym z warunków — bodajże czy nie najważniejszym — mającym zapewnić właściwe i sprawne przeprowadzenie reformy księgowości w NBP było przygotowanie odpowiednich kadr głównych księgowych oddziałów operacyjnych, z uwagi na rozszerzający się znacznie zakres ich czynności, spowodowany oddaniem pod ich kierownictwo całego pionu operacyjno-rachunkowego.

To wybitne podniesienie roli głównego księgowego wymagało oczywiście kontroli ówczesnej obsady stanowisk starszych księgowych w oddziałach i opracowanie — w oparciu o wyniki przeprowadzonej kontroli — programu naboru nowej kadry i planu doszkolenia lub przeszkolenia tak kadry dotychczasowej jak i nowej. Nie bez słuszności więc, zagadnienie przygotowania i szkolenia kadr znalazło się na pierwszym miejscu w harmonogramie prac reformy rachunkowości w Narodowym Banku Polskim. Zagadnienie to było konsekwentnie realizowane.

Przygotowanie kadr szło dwoma torami. W zależności od tego, czy dany starszy księgowy wymagał gruntownego przeszkolenia czy tylko doszkolenia, szkolenie jego odbywało się bądź na specjalnych kursach internatowych, organizowanych przez Wydział Szkolenia Zawodowego, bądź na odprawach w oddziałach wojewódzkich.

*) Nazwy główny (starszy) księgowy użyto w artykule zgodnie z chronologicznym stosowaniem jej na terenie NBP.

Założeniem Departamentu Budżetowo - Rachunkowego było objąć szkoleniem na kursach internatowych jak największą ilość starszych księgowych, kandydatów na te stanowiska oraz zastępców starszych księgowych.

Poddano gruntownemu przeszkoleniu w roku ubiegłym ca 500 osób. Reszta przeszkolona zostanie na kursach planowanych w pierwszym, drugim i trzecim kwartale roku bieżącego.

Uruchomiono 10 kursów szkoleniowych w następujących terminach i ośrodkach szkoleniowych, przydzielonych Bankowi przez Ministerstwo Finansów:

L.p. kursu	siedziba kursu	czas trwania kursu
I	Kraków	19/8 — 9, 9. 52r.
II	Zalesie Górne	2/9 — 20/9. „
III	Świder	2/9 — 19/9. „
IV	Świder	3/9 — 20/9. „
V	Świder	15/9 — 4/10. „
VI	T. ruń	1/10 — 20/10. „
VII	Zalesie Górne	15/10 — 30/10. „
VIII	Kraków	17/10 — 4/11. „
IX	Kraków	7/11 — 29/11. „
X	Warszawa	11/11 — 5/12. „

Udział poszczególnych województw w wymienionych wyżej kursach przedstawiał się następująco: (tab. str. 140):

Wyniki uzyskane przez uczestników kursów uznać należy jako zadowalające. Przeciętna ocena ogólna wypadła jako *d o b r a* + (4,5). Przeciętna ocena (stopień) uzyskana przez uczestników z poszczególnych województw kształtowała się od 4,0 (woj. katowickie) do 4,8 (woj. opolskie). Ilość i jakość ocen zdobyta przez

L. p.	województwo	ilość uczestników na poszczególnych kursach											stosunek % uczestników do ilości oddziałów operacyjnych
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	razem	
1	białostockie	—	—	9	—	9	—	5	—	—	6	29	181,3%
2	bydgoskie	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	5	18,5%
3	gdańskie	—	—	—	4	—	6	1	—	—	8	19	95 %
4	katowickie	—	—	3	—	2	—	—	1	—	4	10	23,2%
5	kieleckie	3	—	—	10	2	—	—	5	3	—	23	127,7 %
6	koszalińskie	—	10	—	—	1	8	7	—	—	41	37	217,6%
7	krakowskie	7	—	—	2	—	—	—	4	10	1	24	82,7%
8	lubelskie	7	—	—	4	5	—	—	5	—	3	24	141,1%
9	łódzkie	—	—	4	—	—	—	—	2	—	1	7	33,3%
10	olsztyńskie	—	10	—	8	—	12	15	—	—	3	48	218,1%
11	opolskie	6	—	—	—	—	—	—	6	6	—	18	105,8%
12	poznańskie	—	14	—	2	4	9	—	7	—	4	40	117,6%
13	rzeszowskie	3	9	—	6	—	—	—	6	3	1	28	121,7%
14	szczecińskie	—	—	6	—	3	5	—	5	—	5	24	171,3%
15	warszawskie	—	—	15	—	6	—	16	—	—	5	42	116,6%
16	wrocławskie	13	7	—	16	8	—	—	5	25	—	74	160,8%
17	zielenogórskie	—	—	13	—	—	5	6	5	—	2	31	163,1%
		39	50	50	52	40	50	50	51	47	54	483	115,5%

poszczególne województwa przedstawiała się jak niżej:

W odniesieniu do wyników uzyskanych na kursach przez uczestników z poszczególnych województw, na szczególne wyróżnienie zasługuje zespół pracowników skierowany przez Oddział Wojewódzki w Gdańsku na X kurs w Warszawie. Wszyscy członkowie tego zespo-

łu w liczbie ośmiu — uzyskali na egzaminie ogólną ocenę b. dobrą, a ponadto trzech z nich ukończyło kurs z wyróżnieniem. Świadczy to nie tylko o właściwym doborze kandydatów, dokonany przez Oddział Wojewódzki w Gdańsku, ale przede wszystkim o dużym zrozumieniu z jakim omawiani odnieśli się do zagadnienia szkolenia.

L. p.	województwo	ilość uczestników	s t o p n i e			
			b. dobry	dobry	dostateczny	przeciętny
1	białostockie	29	11	9	9	4,1
2	bydgoskie	5	4	—	1	4,6
3	gdańskie	19	13	6	—	4,7
4	katowickie	10	5	4	3	4,0
5	kieleckie	23	12	10	1	4,5
6	koszalińskie	37	19	13	5	4,4
7	krakowskie	24	20	2	2	4,7
8	lubelskie	24	15	7	2	4,5
9	łódzkie	7	5	2	—	4,7
10	olsztyńskie	48	25	16	7	4,4
11	opolskie	18	15	3	—	4,8
12	poznańskie	40	28	11	1	4,7
13	rzeszowskie	28	17	10	1	4,6
14	szczecińskie	24	11	9	4	4,3
15	warszawskie	42	18	21	3	4,4
16	wrocławskie	74	39	28	7	4,4
17	zielenogórskie	31	14	14	3	4,4
		483	269	165	49	4,5

Przeciętna ocena ogólna uzyskana na poszczególnych kursach kształtowała się następująco:

L. p. kursu	siedziba kursu	ilość uczestników	przeciętny wynik ogólny
I	Kraków	39	4,6
II	Zalesie Górne	50	4,4
III	Świder	50	4,1
IV	Świder	52	4,2
V	Świder	40	4,4
VI	Toruń	50	4,8
VII	Zalesie Górne	50	4,2
VIII	Kraków	51	4,7
IX	Kra ów	47	4,7
X	Warszawa	54	4,5

Z powyższej tabeli wynika, że połowa kursów, tzn. 5 na ogólną ilość 10 — zakończona została z wynikiem prawie bardzo dobrym (I, VI, VIII, IX i X); a dalszych 5 — z wynikiem więcej niż dobrym (przeciętna od 4,1 do 4,4).

Program pierwszych ośmiu kursów internatowych obejmował ogółem 120 godzin wykładowych, zaś ostatnich dwóch 150 godzin, z których ca 30% przypadało na szkolenie ideologiczne, a reszta na zagadnienia fachowe i ćwiczenia praktyczne. Program kursów był stosunkowo bardzo obszerny i obejmował wszystkie te zagadnienia, z którymi starsi księgowi spotykają się przy wykonywaniu swych funkcji.

Ostatecznym zakończeniem szkolenia starszych księgowych w ub. roku był egzamin pisemny, przeprowadzony w dniu 8 grudnia 1952 r. we wszystkich oddzia-

łach wojewódzkich. Celem tego egzaminu było stwierdzenie stopnia przygotowania starszych księgowych oddziałów operacyjnych do zadań wynikających z decentralizacji księgowości.

Na 418 starszych księgowych zobowiązanych do egzaminu, poddało się egzaminowi 383. Nie stawilo się zatem na egzamin 35 osób, z których większa część nieobecna była na egzaminie z powodu choroby.

Ogólna ilość zdających w dniu 8 grudnia ub. roku egzamin pisemny wynosiła 400 osób. Wynika to stąd, że pewne oddziały wojewódzkie poddały egzaminowi również niektórych zastępców starszych księgowych oraz pracowników oddziału wojewódzkiego.

Temat egzaminacyjny — jeden dla wszystkich województw — opracowany został przez Departament Budżetowo - Rachunkowy i wraz z rozwiązaniem przesłany na ręce dyrektorów oddziałów wojewódzkich. Obejmując najwięcej typowe czynności oddziału, wymagał on znajomości wszystkich zagadnień, występujących we wszystkich komórkach operacyjno - rachunkowych. Rozwiązanie polegało na rozkiegowaniu wszystkich pozycji tematu w dzienniku obrotów (F-10003), zaś pozycji dotyczących rachunków bankowych (analitika) dodatkowo na tzw. kontach teowych, sporządzeniu in-

wentur rachunków bankowych, portfeli i kartotek inkasowych oraz sporządzeniu dziennego bilansu obrotów i sald. Na rozwiązanie zadania przewidziano pięć godzin.

Ogólna przeciętna ocena egzaminu pisemnego, wynosząca 3,9, a więc „mniej niż dobrze”, jest niższa od przeciętnej kursów, która wynosiła 4,5.

Przeciętna ocena w poszczególnych województwach jest mniej więcej wyrównana, gdyż w 14 województwach wynosiła „dobry” względnie „mniej niż dobry”. Z pozostałych trzech województw — w jednym przeciętna była „dostateczna”, a w dwóch „bardzo dobra”.

Ogólnie biorąc, należy przeprowadzenie egzaminu pisemnego jako ostatniego etapu szkolenia starszych księgowych, ocenić pozytywnie. Wpłynął on bowiem nie tylko dodatnio na uzupełnienie znajomości przepisów bankowych przez starszych księgowych w okresie przedegzaminacyjnym, ale pozwolił również stwierdzić, których zagadnień nie opanowali jeszcze starsi księgowi w dostatecznym stopniu, co z kolei umożliwi oddziałom wojewódzkim skierowanie dalszego szkolenia na właściwe tory.

S. K.

Przez racjonalizację do podniesienia jakości pracy

L. K. P. U. A. w Katowicach stara się propagować usilnie ruch racjonalizatorski, tak jak to niewątpliwie czynią i inne komisje. Wnioski napływają różne, są między nimi pomysły drobne, są i poważne o znaczeniu zasadniczym. Nie negując bynajmniej wartości najmniejszego nawet usprawnienia pragniemy podkreślić znaczenie specjalne jednego z projektów, a mianowicie złożonego przez ob. mgr Pachę Waltera, który praktycznie wypracował metodę kredytowania na obrót przedsiębiorstw przemysłowych w warunkach naszej gospodarki. Projekt ten sięga tak głęboko w nasze życie gospodarcze, że uważamy za wskazane zapoznać szerokie grono czytelników „Wiadomości NBP” z osobą autora i korzyściami wynikającymi z tej nowej formy kredytowania.

Ob. Pacha, urodzony w r. 1912, ukończył WSH w Poznaniu i Akademię Handlową w Krakowie — pracę zawodową rozpoczął w r. 1935, od roku 1945 przeniósł się do bankowości, (K. K. O.), a od roku 1948 do NBP. Obecnie pełni funkcję kierownika działu w wydziale kredytów — poza tym jest asystentem na Wyższym Studium Ekonomicznym w Katowicach, zajmuje się czynnie pracą społeczną, między innymi jako prezes koła sportowego „Ogniwo”. W tak bogatym dniu swej pracy znalazł on czas i możliwości do opracowania i wprowadzenia w życie nowej u nas formy kredytowania.

Nasza instrukcja kredytowa, wzorując się na praktyce radzieckiej przewidywała kredytowanie na obrót przedsiębiorstw przemysłowych. Jednakże do chwili wprowadzenia tej metody w praktyce według projektu ob. Pachy nie była ona jeszcze przez Bank stosowana. Droga do projektu nie była łatwa, wymagała ona dużego przygotowania, studiów, konferencji, doświadczeń itp.

Projekt, o którym mowa nie został jeszcze oficjalnie przyjęty, przyjęło go jednak samo życie i obecnie dwie duże jednostki gospodarcze są kredytowane, za zgodą centrali Banku, kredytem na obrót.

Z kolei kilka słów o samym projekcie i korzyściach jakie przynosi:

Opracowana metoda kredytowania na obrót jest wyrazem wykorzystania doświadczeń radzieckich w kredytowaniu przedsiębiorstw przemysłowych w warunkach obowiązującego systemu finansowego.

Kredyt na obrót jest formą kredytowania przeciwstawną do formy kredytowania remanentów tj. ściśle określonych przedmiotów, które stanowią zarazem zabezpieczenie kredytu. Kredyt na obrót przedstawia wyższą formę kredytowania, mając bowiem wszystkie podstawowe cechy kredytu socjalistycznego tj. planowość, celowość, zwrotność, terminowość i zabezpieczenie, charakteryzuje się przede wszystkim elastycznością oraz powiązaniem zwrotności i terminowości z ruchem określonymi środkami obrotowymi. Płatność kredytu uzależniona jest od prawidłowej długości cyklu obrotowego środków przedsiębiorstw, co daje z jednej strony ścisły związek kredytu z potrzebami działalności przedsiębiorstwa, wprowadzonej w ramach środków normatywnych, z drugiej strony stwarza lepszy instrument bieżącej kontroli bankowej przedsiębiorstwa.

Kredyt na obrót w przemyśle jest w szczególności instrumentem bieżącej kontroli gospodarki zaopatrzeniowej.

Działanie jego w tym kierunku uzyskuje się przez kontrolowanie na odpowiednim rachunku pożyczkowym wykupu faktur z tytułu dostaw materiałowych, co ma szczególne znaczenie przy kontroli tych gałęzi przemysłu, w których udział kosztów materiałowych w ogólnej sumie kosztów jest znaczny.

Efektywność omawianej metody kredytowania polega przede wszystkim na tym, że przez odpowiednie sposoby regulacji kredytu na podstawie sprawozdawczości przedsiębiorstw z wykonania planów produkcyjnych, wykonania planów zakupów materiałowych oraz wykonania planów realizacji, przy odpowiednim sposobie dziennej regulacji udziału funduszu własnego w zaku-

pach materiałowych — uzyskuje się narzędzie do wykrycia nieprawidłowości pierwotnych i wtórnych w gospodarce przedsiębiorstw w zakresie:

- cykliczności dostaw materiałowych,
- przebiegu wykonania planu produkcji i realizacji,
- kształtowania się zapasów produkcyjnych,
- kształtowania się środków nienormowanych w szczególności należności fakturowych,
- rozmiaru pozabankowych źródeł dofinansowania się przedsiębiorstwa.

Omawiana metoda kredytowania pozwala niejako na automatyczne rejestrowanie wszelkich zakłóceń w sytuacji finansowej przedsiębiorstwa, wywołanych podanymi wyżej nieprawidłowościami, co należy szczególnie podkreślić, a co zostało potwierdzone przeprowadzonymi próbami kredytowania na obrót na terenie oddziału wojewódzkiego w Katowicach w jednym z przed-

siębiorstw w branży przemysłu budowy maszyn ciężkich.

Mając na uwadze, że w ciężar kredytu normatywnego na obrót opłaca się wszystkie faktury z tytułu dostaw materiałowych, stosowanie omawianego sposobu kredytowania w skali ogólnej względnie w odniesieniu do grup przedsiębiorstw gospodarczo ze sobą powiązanych może dać duże osiągnięcia w zakresie przyspieszenia ruchu obrotu środków w sferze obiegu u jednych i u drugich kontrahentów obrotu.

Reasumując należy stwierdzić, że zasługą projektodawcy jest wypracowanie, dla znanej już w ZSRR formy kredytu na obrót w przemyśle, swoistej metody kredytowania przedsiębiorstw przemysłowych, przystosowanej do warunków naszego systemu finansowego. Metoda ta stwarza naszym zdaniem nowe drogi dla banku w oddziaływaniu na gospodarkę kontrolowanych jednostek w walce o wykonanie planów produkcyjnych, realizacji i akumulacji.

J. G.

TABELA KURSOWA Nr 1

Narodowy Bank Polski stosuje następujące kursy przy kupnie i sprzedaży dewiz i pieniędzy zagranicznych:

Dewizy		Banknoty	
złoty		Kupno zł	Sprzedaż zł
100,—	Z.S.R.R.	100 Rubli	—
8,—	Albania	100 Leków	—
11,20	Anglia	1 Funt sterling	11,15
28,14*)	Argentyna	100 peso	18,—
8,96	Australia	1 Funt australijski	8,10
15,50*)	Austria	100 Sz. austr.	15,—
8,—	Belgia	100 Fr. belg.	7,90
21,82*)	Brazylia	100 Cruzeiro	11,45
58,82	Bulgaria	100 Lewa	—
8,—	Czechosłowacja	100 Kr. czech.	7,90
57,91	Dania	100 Kr. duńskie	50,—
11,52	Egipt	1 Funt egipski	9,50
1,75*)	Fi. dlandia	100 Mk. fińsk.	1,25
1,14 ^{1/2}	Francja	100 Frank. franc.	1,10
105,26	Holandia	100 Hfl	102,—
4,09	Kanada	1 \$ kan.	4,05
120,12	Niem. Rep. Dem.	100 Mk. N.R.D.	—
95,59*)	Niemcy Zach.	100 Mk. Zach.	90,—
56,—	Norwegia	100 Kr. norw.	50,—
36,19*)	Rumunia	100 Lei	—
4,—	Stany Zjedn. A. P.	1 \$ USA	4,—
95,36	Szwajcaria	100 Fr. szwajc.	93,—
77,32	Szwecja	100 Kr. szwedz.	72,—
34,10	Węgry	100 Forint	32,—
0,67*)	Włochy	100 Lirów it.	0,65

Skup złota:

1 gram czystego złota — zł 4,50

*) dla przekazów na koszty utrzymania

Bank skupuje:

- Banknoty uszkodzone** lecz nadające się do skupu oraz banknoty dolarowe emisji sprzed roku 1928 tzw. długie wg kursów obniżonych o 5%.
- Obiegowe monety srebrne i bilon** — wg kursów banknotów, obniżonych o 10%.

Funty angielskie w odcinkach wyższych niż funt 1.—.— oraz pieniądze zagraniczne nie objęte tabelą oddziały NBP przyjmują tylko do inkasa.

ERRATA do Nr 1.

Str. I szpalta lewa wiersz 15 od dołu jest — uszkodzenia — powinno być — uzdolnienia.

Str. 8 szpalta prawa ustęp zaczynający się od słów — Pełna realizacja tych zadań jest bezsprzecznie konieczna, ponieważ — jak powiedział Lenin — „gospodarka drobnotowarowa rodzi z godziny na godzinę kapitalizm, a państwowe ośrodki maszynowe będące pomocą dla biedoty i średniaka, gdyż im tylko mają służyć — są niewątpliwym hamulcem w przeradzaniu się gospodarki drobnotowarowej w kapitalistyczną“. powinno być — Pełna realizacja tych zadań jest bezsprzecznie konieczna, ponieważ — jak powiedział Lenin — „gospodarka drobnotowarowa rodzi z godziny na godzinę kapitalizm“, a państwowe ośrodki maszynowe będące pomocą dla biedoty i średniaka, gdyż im tylko mają służyć — są niewątpliwym hamulcem w przeradzaniu się gospodarki drobnotowarowej w kapitalistyczną.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redaguje Kolegium

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Departament Planowania,
Wydział Ekonomiczno-Statystyczny, Warszawa — Warecka 10.

Zakłady Graficzne Centr. Zarządu Zaop. Łączności W-wa
Zam. 23 Nakł. 4.000 egz. Pap. druk. 61×86 — 60 g kl. VII Format A-4.
Druk ukończono w lutym 1953 r. 4-B-11945